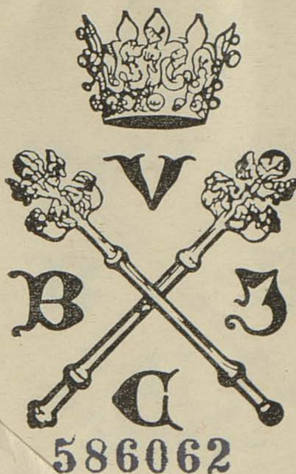




Teol. pol.

Josephi Aloys. Zubatzky

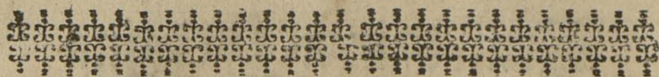
Jos. Zubatzky [illegible] zum Lesen
dieses Buch um [illegible]
Prag. den 5. April 826



Prawdźiwa Fedźina
Do Nieba
Z Pismá Swientego dokazana
Droga
To jest:
Nauka Katolicka
Obśiengujonc w sobie, co Pan JEzus objawił, Apostołowie po wszytkim Swiećie nauczali, a każdy do Zbawienia wierzyć powinien.
Z Dokazem
Ktorego Wieku mianowitsze Kacerstwa powstały, a potempione były.
Jak też z przydanim
Niektorych nabożnych Modlitw/ a Przyprawy ku szczenśliwey Smierći, z przylonczenim
Roznych Piesńi.
Wydana przez Kśiendzow pod Komorom Cysarskom Kśionżenctwa Cieszynskigo we Winnicy Pana JEzusowey pracujoncych.

Za osobliwym Powolenim Wierchnośći Duchowney, y Swieckiey.

W Oppawie, durk. Jan W. Szyndler, 1761.



APPROBATIO.

NOs Philippus Gotthardus Princeps de Schaffgotſch Epiſcopus Wratislavienſis, Princeps Niſſenſis, & Dux Grottkovienſis, S. R. I. Comes, & ſemper Frey, de, & in Kynaſt L. Baro de Trachenberg, Canonicorum Regularium Lateranenſium Ordinis S. Auguſtini in Arena Wratislaviæ Abbas, & Dominus. Librum hunc dilucidè tractantem de Doctrina Chriſtiana à Theologis reviſum, cùm nihil Orthodoxæ Fidei adverſum contineat, approbamus, Prælóque publico mandari poſſe inindulgemus. Datum Teſchinij 1759. 25. Julij.

(S.L.) P. G. Epiſcopus
Wratislavienſis.

Swien=

Swientemu
JANOWI
z Nepomuku
Sławnemu/dla Sekretu w Spowiedzi Swientey sobie zwierzonego
Menczelnikowi
Wielkimu Sławy dobrey Patronowi,
Ksiendzow Swieckich Ozdobie/
Y
Przykładowi,
Przytomnom dla Pożytku Duß Krześcianskich Prace
Pod
Swientom Obrone
A pewnom naprzeciw Jenzykom ußczypliwym Zasłone duwiernie
W neyglembßey Pokorze offigruje
Ksienßtwo Swiecki.



Przedmowa Do Czytelnika.

Łaskawy Czytelniku! oto ci się podaje Kśionżka nowo/ ktora jakkolwiek stare Rzeczy w sobie zawiera / przecie nowo rzeczona / że twojemu Jenzykowi / a mowie w Druku przyspusobiona po pierwsze na Swiatło wychodży / aby tym milsza / y każdemu przyjemnieysza była / czym snadnieysza bendzie do wyrozumienia. Kiedy tez z uwogom przeczytasz! to przyznasz / że ona BOgu Naywyższemu jedźinie na Chwałe wientszom / a tobie k Pożytku Duchownemu cyłuje / bo cego byś potrze=

trzebował do Zbawienia / we wszyt⸗
kim tobie pragnie wygodźić. Jeżeli⸗
byś prawdźiwey Drogi do Nieba bes⸗
piecznie niewiedźiał ? Albo miendzy
Ruznośćiom Nauk o jakim Członku
Wiary wontpliwość miał ? A twe⸗
go Pasterza Duchownego Oyca śie
pytać wstydźił ? te Kśionżke czensto
bierz w Rence twoje ze Wzywanim
Ducha Swientego za oświecenie Ro⸗
zumu twego / pozornie / a rozmyślnie
czytay / w pierwszych pienć czenśćiach
tey Nauki Pana JEzusowey z Pisma
Bożego zrzetelnie dokazaney dowia⸗
duy śie Prawdy ; y za pewnie ta Pra⸗
ca ćiebie z Blendu wywiedźie / y Dro⸗
ge prawom do Nieba pokaże / że nie⸗
zbłondźisz. Nawet abyś też dla Przy⸗
gody wiedźiał miendzy rozno Wierzon⸗
cemi obcujoncy / ktora jeich Wiara /
kiedy / a jaki Poczontek wźieła ? du⸗
wod⸗

wodnie tobie ta Kśionszka pokaże od Listu 407 = = = bylibyś w Chorobie postanowion / y w tedy Pociechę / y Pomoc zbawiennom na Droge szczenśliwey Wiecznośći w Przyprawie k szczenśliwey Smierći naydźiesz. Potym rozne Modlenia tak doma jak w Kościele używalne / y Spiewy na cały Rok z Kancynakow approbirowanych wyciongnione / tobie dla Wygody w jednym zwionzaniu podaje. Miendzy śpiewami na Koniec Kancionaku Czeskiego masz y Pogrzebne Pieśni przydane; a na Ostatku z Polskich Kantyczek niektore tu w Oyczyźnie znajomsze = przykonczone / a wszystko swojemi Rejestrami / co na ktorym Liśćie znaydźiesz zaopatrzone. Krotko mowionc: ta Kśionszka z tym Umysłem tak wienkszym Dźiałem przyrodzonom tobie mowom

na Swiatło wydana / aby ubóstwu za wiela innych Kśiong wygodźiła / bo co wiele innych z osobna w sobie zawierajom / to ta jedna dla umnieyszenia Nakładow / a ubogim na zupełnom wygode wszytko pragnie podać w Rence.

Prawdać / że śie jeszcze nienarodźił / ktoryby każdemu był wygodźił / bo y na neywzacnieysze Kśiengi powstawajom Zoillowie / a Pomowacze / trzebaś sami nic podobnego na Swiatło niewydawajom.

Przetoż aby ta Kśionszka tym śmieliy na Swiatło śie pokazać mogła / obrała sobie wielkego u BOga na przeciw uszczypliwym / a pośmiewacznym Jenzykom Patrona / y Zastempce JANA Swientego z Nepomuku / pod jegoż mocnom Obrone / a Swientom Zasłone z tom pewnom Dywiernośćiom

ciom śie poddawa / że Pośmiewacze wzglendem tak cudownego Patrona / aby w nieuwarowanom Ganbe zwykle nieupadli / Jenzyki swoje (mam za to) za Wargami / y Zembami pochamowane zatrzymajom.

Bierz tedy chentliwie łaskawy Czytelniku / a na Chwałe Neywyzszygo z Bojaźniom Bożom Ksionszki używey / też y za te (ktorzy dla twego Zbawienia y Prace / y Nakładow nieskomplili) BOga blagey / ktoremu Samemu Czenść / y Chwała na Wieki.





Czensć Pierwsza Nauki Katholickiy O Wiarze.

CZłowieka stworzył Pan Bog na Obraz / y Podobieństwo swoje / dla tego / aby BOga Stworzyćiela swego znał / onego miłował / Jemu służył / a potym zbawion był / bez Wiary ale ani BOga Stworce swego znać / ani onego miłować / ani jemu służyć / ani jemu śie lubić / nasladownie ani zbawiony bydź niemoże / temu: bo mowi Paweł S. w Liśćie do Zydow w Rozdź. 11. v. 6. bez Wiary niepodobna jest spodobać śie Bogu. Zkond dobrze Oycowie

Swienci uczom; iż Wiara jest pierwszemi zbawienia wrotami / y wszelkigo naszego Usprawiedliwienia Fundamentem / abo Gruntem / bo bez Wiary żaden do Nieba nieprzyidzie / jako S. Marek w Rozdz. 16. v. 16. pisze: Kto nieuwierzy bendzie potempion / dla tego potrzeba wiedziec.

Pytani 1. Co jest Wiara? Odpowiedz: Wiara jest pierwszy od BOga z sczygulney Laski darmo dany Dar / y Swiatlo / mocom ktorego Człowiek stale trzyma wszytko to / co Bog wieczna Prawda objawil / a przez Kosciol swoy do wierzenia przedstawil / lub to pisane jest / lub nie.

Powiedzano 1. Że jest darmo dany Dar / bo sami z siebie Wiary miec niemogemy / co sie na mocka doswiaczylo / ktorzy / że Wiary niemieli / zagineli / a jeszcze po dzis Dzien wiecznie ginom / co doswiacza sam Pan Krystus u Jana S. w Rozdz. 6. v. 44. mowionc: Żaden do mnie przysc niemoże / jesli go Ociec / ktory mnie poslal niepociongnie. A że jest Dar BOży / uczy to Apostol S. do Ephez. w Rozdz. 2. v. 8. Laskom jestescie zbawieni przez Wiare / y to nie z was / bo Dar Boży jest.

Po-

Powiedzano 2. Y Swiatło / jako bowiem Słonce oświeca Oczy Człowieka / aby wßytki widźitelne Rzeczy ſpatrzować mogł / ktore przez ćmy widzane bydź niemogom / tak Wiara naß Rozum oświeca k wierzeniu / a poznaniu wßytkigo / co Bog objawił; bez tego Swiatła nic sie dobrego / coby Zywot wieczny zasłużyć mogło / czynić niemoże. Bez Wiary bowiem Modlitwy / Poſty / jalmużny / y ine dobre Uczynki niemajom Zaſługi / jako bez owego Słupa ogniſtego Lud Izraelſki na Pußczy nocnem Czaſem niemogł ćiongnonć do źiemie ſobie zaobiecaney Exod. 13. v. 22. Tak ani my z ćiemney Nocy Swiata tego bez Wiary do BOga doćiongnonć niemogemy. Czego jaſny Dowod mamy w dźiej. Apoſt. w Rozdź. 9. v. 1. na Pawle S. ktory dychajonc jeßcze groźbami / y Morderſtwem przećiwko Uczniom Pańſkim cudownym Spuſobem jeſt prowadzony do uznania Wiary Swientey. Toż potwierdza Rozdź. 10. dziej. Apoſt. na owym Korneliuſu Rotmiſtrzu w Ceſaryi / ktorego Anyoł Boży nauczył / aby posłał do Joppi po Piotra / ktory też przez widzeni nauczony

szedł do Korneliusza / y nawroconego okrzćił z wszytkom Czeladziom.

Powiedzano 3. Stale trzyma wszytko / bo według tego wszytkimu temu / co BOg objawił / y do wierzenia przedstawił / daleko utwierdzeniey / a bespieczniy wierzyć mamy / niż temu czego śie (jak mowiemy) Renkami dotykamy / gdyż to słuszniejsza Rzecz Majestatu Boskimu / ktory omylić / ani on sam omylon bydź niemoże / śilniy / a pewniy / niż oczom własnym / y wszytkim Zmysłom naszem wierzyć.

Powiedzano 4. Trzyma wszytko co Bog / etc. bo gdyby ktokolwiek jeden Artykuł Wiary niewierzył / abo tylko w jednym pochybował / aby trzebaś insze wszytki pewnie wierzył / już jest niewierny / iż niewierzy wszytkigo tego / co Bog nieomylna Prawda objawił / a przez Kośćioł swoy S. do wierzenia przedstawił / rownie tak / jako gdyby kto zachował wszytek Zakon / a w jednym by upadł / stał śie winien wszytkigo Jak. 2. v. 10. przetoż jako ten w jednym upadły / tak ten w jednym niewierny winien jest wiecznego Zatracenia.

Powiedzano 5. Lub to pisane jest / lub nie / o tym

o tym patrz §. 2. o Słowie Bożym niepiſanym Pyt. 106. ꝛc. w teyże Czenśći pierwſzey. Wſzak aby tu ſobie kto niemyślał o Wiarze jakiykolwiek od Ludźi wymyśloney / bo nie w każdey Wiarze zbawieni otrzymać śie może / ale tylko w jedney / co z ſłow Apoſtoła do Ephez. 4. v. 4. 5. zrzetelnie rozumieć jeſt / że jedna jeſt tylko Wiara / do ktoreyechmy wezwani w jedney Nadźieji / jako jeſt jeden Pan BOg / ktory nas wezwał. A w Składźie Apoſtolſkim też jeden / a niewiencey / tylko Kośćioł Swienty / a ten obecny / to jeſt: po całym Swiećie rozſzerzony / jeſt nam do wierzenia przedſtawiony / przetoż inſze Wiary / a Kośćioły temu jednemu w nauce przećiwne / Swiente / aniż zbawienne niemogom bydź; bo gdyby w przećiwnych Wiarach zbawieni rownie otrzymać śie mogło / daremnie by był Kryſtus jeden Kośćioł wyſtawił / jedne Oblubienice ſobie oblubił / daremnie jedne ſobie zgodliwom nauke podał; daremnieby Apoſtołowie byli pracowali w obroceniu całego Swiata do teyże Jednoty Wiary a Kośćioła. Daremnieby na milliony SS. Menczennikow

dla tey jedney Wiary Swientey Krew swojom byli przelewali. Prawdać jest: że z każdey Wiary możno otrzymać zbawieni / ale trzeba dobrze rozsondzać / że insza rzecz jest: z każdey Wiary / a insza w każdey Wiarze; Tu miendzy Prostokami wielki jest Omyl zbawieniu jeich szkodliwy / gdy sobie podchlebiajom z Objaw. Jan. S: Rozdź. 7. v. 9 co tam tenże Swienty mowi: że wielki Zastemp ze wszech Narodow y Ludźi / y jenzykow widźiał przed Stolicom / y Oblicznośćiom Baranka / y tak ztond powiadajom / że w każdey Wiarze do tego Zastempu przyść możno. Ale nie tak / mylom śie bardzo! potrzeba tu wiedźieć / a rozumieć: że niemowi tam Jan. S. w każdem Narodźie / jakoby w każdey Wiarze / ale NB. ze wszech Narodow / Ludźi / y Jenzykow obroćiwszy śie do jednoty Wiary Krystusowey / do tego jednego zastempu wielkigo / należom; Jedźina tedy Wiara jest Swienta / y zbawienna / a ta jest Apostolska Rzymska / boć za te Paweł S. BOgu dźienkuje w Liśćie do Rzym. 1. v. 8. że ona po całym Swiećie słynie / a w Verszu 12. pakazuje / że ta

Rzymska Wiara / a spolem jego Apostolowa jest jedźina zobopolnie Wiara.

Pyt. 2. Ktore jest wyznani Rzimskiy Katholickiy Wiary? Odp. jest dwanaśćie glownych Członkow/abo Artykulow / ktore sami Apostolowie słożyli / te luboć w Pismie Swientym porzondnie śie nieznaydujom / przece Kośćiol S. takowe przez Tradycie/ to jest Podania dostawszy/ one nam do wyznania / y wierzenia podal.

Pyt. 3. Kiedy / y z jakiy przyczyny te dwanaśćie Artykulow od Apostolow som podane? Odp. wszytko / co Krześćianie naprzod trzymać powinni / jest to / co pierwszy Wiary Wudcowie / a Nauczyćiele SS. Apostolowie Duchem S. natchnioni na dwanaśćie Artykulow rozdźielili / ktorzy kiedy im od Pana rozkazano u Mark. S. w Rozdź. 16. v. 15. aby szli na wszytek Swiat / a opowiadali Ewangelium wszelkimu Stworzeniu / postanowili w tedy Wiary Krześćianskiy Formule; aby tak wszyscy jedno trzymali / y mowili/żeby nie bylo rozerwania miendzy temi / ktorych do jednoty Wiary powolajom / ale aby byli doskonali w jednym Rozumieniu / y w jedney

Nauce w Liśćie 1. do Kor. w Rozdź. 1. v. 10

Pyt. 4 Ktore som te Artykuły / abo Członki Wiary? Odp.

Wierzem w Boga Oyca wszechmogoncego Stworzyćiela Nieba / y Ziemie / y w Jezu Krysta Syna jego jedźinego Pana naszego / ktory śie poczał z Ducha świentego / narodźił śie z Marye Panny / ćierpiał pod Pontskim Piłatem / ukrzyżowan / umarł / y pogrzebion jest / zstompił do Piekieł trzećigo dnia wstał z martwych / wstompił na Niebiosa / śiedźi na Prawicy BOga Oyca wszechmogoncego / ztam tond przyidźie sondźic żywe y zmarłe. Wierzem w Ducha Swientego / Swienty Kośćioł po wszechny / Swientych Obcowani / Grzechow odpuszczeni / ćiała zmartwych wstani / a Zywot wieczny Amen.

Nauka II.

O pierwszym Członku:

Wierzem w Boga Oyca wszechmogonczego Stworzyćiela Nieba / y Ziemie.

Pyt.

Pyt. 5. Co wierzymi w tym Członku? Odp. Że jenom jest jedziny prawy Bog w Istności / ktory o sobie Deut. 32. v. 39. tak mowi: Obaczyß / żem Ja jest sam / a niemaß inßego BOga oprocz mnie. Ten Bog ale jest trojaki w Osobach: Oćiec / Syn / a Duch Swienty / a te trzy Osoby spolem we wßytkim sobie rowne som jeden BOg / jako mowi S. Jan w Liśćie 1. w Rozdź. 5. v. 7. Trze som : : Oćiec / Słowo / a Duch Swienty / a ći trze jedno som.

Pyt. 6. Od kogo BOg pochodźi? Odp. Oćiec od nikogo jest ani uczyniony / ani stworzony / ani zrodzony. Syn jest od Oyca nieuczyniony / niestworzony / ale zrodzony. Duch S. od Oyca y Syna nieuczyniony / niestworzony / niezrodzony / ale pochodzoncy / a to od wieczności / tak / że jedna Osoba przed drugom niebyła według S. Jana w Rozdź. 1. v. 1. Na Poczontku było Słowo / a Słowo było u Boga / a Bogem było Słowo.

Pyt. 7. Zkond / a co jest Bog? Odp. Bog jest sam od śiebie od wiekow / gdyż On to sam o sobie tak mowi u Isai. w Rozdź. 43. v. 10. Abyśćie wiedźieli / y wierzyli mi / a wy-

wyrozumieli/ żem Ja jest sam. Przedemnom nie jest utworzony BOg/ y po mnie niebendźie. A ten BOg jest dobro nieskończone/ od wiekow we wszytkim neydoskonaleysze/ nie jest co ćielesnego / ale szczygulny Duch jak święty Jan S. w Rozdź. 4. v. 24. Duch jest BOg. Ze ale Bog Oćiec śie maluje w podstaćie Menża/ a Duch S. w podstaćie Golembice/ albo też Jenzykow ognistych / niejest dla tego/ żeby te Osoby Boski takowom podstać mieć miały/ ale że w takich Podstatach Ludźiom śie pokazowały/ jako o BOgu Oycu czytamy u Daniel. Pror. w Rozdź. 7. v. 9. że w starowieczney Osobie śie pokazał/ y w tym Rozdź. 7. v. 13. mowi Prorok: Oto z Obłoki niebieskimi jako Syn człowieczy przychodźił/ a aż do starowiecznego przyszedł; kandy w starey Osobie Bog Oćiec/ a w Syna człowieczego Osobie Krystus Pan Prorokowi śie pokazał. O Duchu S. zaś w podstaći Golembice u Luk. S. w Rozdź. 3. v. 22. abo Jenzykach ognistych w dźiej. Apost. w Rozdź. 2. v. 3.

Pyt. 8. Kandy jest Bog? Odp. w Niebie / na ziemi / y wszendźie / co święty Dawid

wid w Psal. 138. v. 8. a Jerem. w Rozdź. 23. v. 24. On widźi/y słyszy wszytko Psalm. 93. v. 9. wie wszytko/ też y neytajemniesze mysli nasze Jerem. w Rozdź. 17. v. 10. y on bendźie złe karać w Psalm. 36. v. 28. a dobre odpłacać/ S. Pawel do Zyd. w Rozdź. 11. v. 6. a do Rzym. w Rozdź. 2. v. 6. ktory odda każdemu podług uczynkow jego v. 7. tym ktorzy w ćierpliwośći uczynku dobrego szukajom Sławy/ y Czći/ y Nieśmirtelnośći/ odda źiwot wieczny/ v. zaś 8. a tym ktorzy som przeczni/ y nieprzestawajom na prawdźie/ ale wierzom Niesprawiedliwośći/ odda Gniew/ y Zapalczywość.

Napomnieni Duchowne.

POniewacz tedy wszytki Uczynki nasze przed Twarzom Boskom som jawne jak Słońce Eccli 17. v. 16. przed wszytkim mamy sie Pana Boga/ jako naszego ostrego Sondca bać/ jako nas sam Pan Krystus u Luk. S. w Rozdź. 12. v. 5. napomina: Boycie sie onego/ ktory gdy zabije/ ma Moc wrzućić do Piekła. Bo straszna jest wpaść w Rence Boga żywego/tak mowi Pawel S. w Liśćie do Zyd. w Rozdź. 10. v. 31. Tey bo-

bojaźni zbawienney Przykładem jest Jozeff Patryarcha Gen. 39. v. 9. a Zuzanna poczćiwa Matrona Dan. 13. v. 23.

§. I.

O Znaku Krzyża Swientego.

PYt. 9. Przez co wyznawamy Boga w Troycy jednego? Odp. Przez Znak Krzyża Swientego: kiedy powiadomy: w Imie Oyca / y Syna / y Ducha Swientego Amen / u Matth. S. w Rozdź. 28. v. 19.

Pyt. 10. Jako śie robi Krzyż Swienty? Odp. Wśćiongnieniam prawey Renki na Czoło mowionc: w Imie Oyca / z kond spuszczajonc Renke na Pierśi mowiemy y Syna / potym wiedonc Renke od lewego Ramienia na prawe z słowy: y Ducha Swientego / Amen.

Pyt. 11. Czemu na Czele mowiemy w Imie Oyca. Odp. że Bog Oćiec jest pierwsza z Troyce przenayświentszey Osoba / od ktorego jako od Głowy wszytko pochodźi / y tak śie też sam nazwał u Isai. w Rozdź. 41. v. 4. Ja Pan pierwszy y ostateczny / Ja jestem.

Pyt.

Pyt. 12. Czemu na Piersiach y Syna? Odp. Że Syn Boży z nieba na te ziemie zestompił/ a z miłośći człowieka stał śie w Panienskim Zywoćie człowiekem u Jana S. w Rozdź. 1. v. 14.

Pyt. 13. Czemu od lewego Ramienia Renke wiedźieß k prawemu/a mowiß y Ducha Swientego? Odp. 1. dla wyznania że Duch S. od Oyca/ y od Syna pochodźi. 2. że Krystus przez Krzyż swoy świenty z lewice gniewu Bożego przewiodł nas na prawice Łaski Boskiy do Koll. 1. v. 13.

Pyt. 14. Czemu mowiemy w Imie/ a nie w Imieniach? Odp. Abychmy y zewnentrznie pokazali/ że wierzymy jednego tylko BOga we trzech Osobach/ bo tak mowi Jan S. w Liśćie 1. w Rozdź. 5. v. 7. Trze som : : Oćiec Słowo/ a Duch Swienty/ a ći trze jedno som.

Pyt. 15. Czemu śie żegnamy znakem Krzyża Swientego? Odp. Abychmy ten Znak Krzyża na sobie wyrażajonc/ pokazali/ żechmy som Krześćianie w Imie jego krzczoni Matth. 28. 19. 2. Że wierzymy w Krystusa dla nas ukrzyżowanego/ w czym jedźinie śie chlubi Apostoł Paweł

S.

S. w Liście do Gall. w Rozdź. 6. v. 14. niedaj mi BOże/ abym śię miał chlubić/ jedno w Krzyżu Pana naszego JEzusa Krystusa. 3. Abychmy czensto śie żegnajonc przypominali sobie on Krzyż/ przez ktory nas Krystus z niewoli szatanskiy wykupił do Koll. w Rozdź. 1. v. 20. 4. Że wszytko w Jmie BOże mamy zaczynać/ jako naucza Paweł S. 1. Kor. 10. v. 31. Chociaß tedy jecie/ choć pijecie/ choć co inego czynicie/ wszytko ku chwale BOżey czyncie.

Pyt. 16. Jak czensto słuszy śie S. Krzyżem żegnać? Odp. Rano/ wieczor/ przed/ y po jadle/ a zawsze przy zaczynaniu/ y konczeniu Prac naszych; abowiem jeżeli to z Dufiernośćiom nabożnie czynimy/ przybywa nam w Pracach naszych Pomoc Boża/ tak bowiem Paweł S. w 1. Liście do Kor. w Rozdź. 1. v. 18. mowi: Abowiem Słowo Krzyża tym/ ktorzy ginom jest głupstwem: lecz tym/ ktorzy zbawienia dostempujom/ to jest nam/ jest Mocom Bożom/ przez ktorom Moc Bożom przychodźi nam Syła/ y Pożegnani Boski/ a zli Duchowie/ y wszytki Czary odpendzone bywajom u Mar. S. w Rozdź. 16. v. 17. Y ztond chwa-

chwalitebny zwyczay majom nobożne Matki / a Położnice żegnać Dziatki swoje Znakem Krzyża S.

Pyt. 17. Mali też ten znak Krzyża S. w Pismie S. jaki Podobienstwo / abo Figure? Odp. Owszem. Bo u Ezech. Pror. czytamy w Rozdz. 9. v. 4. że Bog roskazał Aniołowi / aby literom Tau poznaczył Menżow na Czołach / ktorzy nad Grzechami żałowali a ći tom literom Tau znaczoni / też od Smierći byli zachowani. Ta Litera Tau Zydowska figurowała znak Krzyża S. jako SS. Oycowie powiadajom. Jakob Patryarcha też błogosławionc Syny Jozeffowe przełożiwszy Rence na Krzyż / tajemnice Krzyża S. przedfigurował Gen. 48. v. 14.

Pyt. 18. Co śie ma trzymać o tych / ktorzy Krzyża S. nietylko niezażywajom / ale śie jeszcze z tego naśmiewajom? Odp. To co o nich Apostoł Paweł S. w Liśćie do Philip. w Rozdz. 3. v. 18. mowi; zowionc je Nieprzyjacioły Krzyża Krystusowego / a w v. 19. o nich mowi; Koniec jeich Zatraceni.

Na-

Napomnieni Duchowne.

Czyńmy tedy według Rady Apostoła S. do Koll. w Rozdź. 3. v. 17. a wszytko w Imie BOże zaczynaymy / y niewstydźmy sie zawzdy jawnie Krzyża S. czynić / aby też y Krystus Pan (ktory na haniebnym Drzewie Krzyża za nas umrzyć raczył) w on Czas / gdy przyjdzie w Majestacie swoim / nas sie niewstydził / jako hroźi u Luk. S. w Rozdź. 9. v. 26.

§. II.

O Stworzeniu Swiata.

PYt. 19. Kto stworzył Niebo y Ziemie / y wszytko / co jest? Odp. Stworzeni Nieba / y Ziemie jestći dzieło / abo Sprawa całey przenayświentszey Troyce / bo Oćiec wszytko stworzył przez Syna w Duchu Swientym / jak o tem Swiaczy Psalm 32. v. 6. bo wszytki sprawy som społeczne wszytkim trzema Osobom Bostkim / wyjimajonc samom Sprawe Odkupienia Narodu Ludzkigo; ponieważ ale BOg Oćiec jako pierwsza Osoba przy stworzeniu Swiata oso-

osobliwie śie objawił/ tedy też tey pierwszey Osobie/ to jest: BOgu Oycu ta sprawa stworzenia Swiata śie przypisuje/ tak jako BOgu Synowi Odkupieni/ a Duchowi Swientemu Poświenceni. Ztond też Moyżysz tak do Ludu Izraelskigo mowił Devt. 32. v. 6. a zaś nie on jest Oycem twoim/ ktory ćie pośiadł/ y uczynił/ y stworzył ćie. Y tak też Bog Oćiec Niebo/ Ziemie/ y wszytko z niczego stworzył Gen. 1. a to jednym Słowem Psalm. 148. v. 5. sam dla śiebie Prov. 16. v. 4. a Człowieku dla wygody Psalm. 8. v. 8.

Pyt. 20. Stworzył też Pan Bog Człowieka? Odp. Owszem/ a to na wyobrażeni swoje Gen. 1. v. 27. aby on jako rozumne Stworzeni przez rzeczy stworzone BOga poznał do Rzym. 1. v. 20. a aby śie go bał/ jego miłował/ jemu wiernie służył/ a potym zbawiony był Eccli. 17. v. 1. a w piontey Kśiendze Moyżyszowey Devteronomium nazwaney w Rozdz. 10. v. 12. a 13. jest tak: Czegoż Pan Bog twoy żonda od ćiebie/ jedno abyś śie bał Pana BOga twego/ a chodźił w Drogach jego/ a miłował go/ y służył Panu BOgu twemu ze wszyt-

kiao Serca twego/y ze wszytkiy Duszę twoiey / a żebyś strzegł Przykazania jego.

Pyt. 21. Somli wszyscy Ludzie ku Zbawieniu stworzoni? Odp. som: też Żydzi / Pogani/y Kacerze: bo Bog chce / aby wszyscy byli zbawieni / y przyszli k uznaniu Prawdy 1. Tim. 2. v. 4. ale jak kolwiek wiele jest wezwanych / lecz mało wybranych / mowi sam Krystus Pan u Matth. S. w Rozdź. 22. v. 14. przetoż wiencey Ludu wiecznie ginie.

Pyt. 22. Czemuż ale tak wiela Ludzi ginie? Odp. Temu 1. że abo niesom pokrzczoni / a bez Krztu S. żaden zbawiony bydź niemoże/ według Słow Krystusa Pana u Jan. S. w Rozdź. 3. v. 5. 2. jeżeli som pokrzczoni / niemajom prawey Wiary / a bez Wiary niepodobna jest spodobać śie BOgu podług świadectwa S. Pawła do Żyd. w Rozdź. 11. v. 6. 3. abo okrzczoni bendonc w prawey Wiarze przece Uczynkow dobrych niemajom / bez ktorych Wiara martwa jest S. Jak. w Rozdź. 2. v. 20. co Krystus dekretował u Matth. S. w Rozdź. 7. v. 21. Nie każdy / ktory mi mowi Panie Panie / wnidźie do Krolestwa niebie-

bieskigo : ale ktory czyni Wole Oyca mego / ktory jest w Niebiesiech / ten wnidzie do Krolestwa niebieskigo.

Pyt. 23. Jakoß to żyć po Krześćiansku? Odp. Po Krześćiansku żyć / jest / według Nauki Krystusowey w Cnotach świentych śie pomnażac / dobrze robić / a Grzechu śie warować Psalm. 36. v. 27. 1. Petri 3. v. 11.

Pyt. 24. Kto zachowuje Swiat / y nim rzondźi? Odp. Sam BOG / ktory go stworzył / jako bowiem bez jego nieskonczoney Mocy Swiatby nieobstał / aleby śie wßytko wniwecz obroćiło / tak bez jego przenayświentßey Wole nic / by y co neymnieyßego stać śie niemoże / o czym tak w Ksiendze Mondrośći w Rozdź. 11. v. 26. napisano : jakożby co mogło trwać / kiedybyś był niechćiał? abo coby mogło bydź zachowano : czegobyś ty niemianował.

Napomnieni Duchowne.

Ztond śie uczemy / że wßytko / dobre / y złe / Ziwot / y Smierć / Ubostwo / y Bogactwo Eccli. 11. v. 14. z Ronk BOstich przyimować Job. 1. v. 21. ja tak złe jako

dobre rowno ćierpliwie znoßać mamy. Job. 2. v. 10.

Nauka III.

O drugim Członku.

Y w JEzu Kryſta Syna jego jedźinego Pana naſzego.

PYt. 25. Co wyznawamy w tym drugim Członku? Odp. wyznawamy / że druga Osoba w Bostwie JEzus Krystus jest Syn BOży u Matth. S. w Rozdz. 3. v. 17. że z Oyca od wiekow zrodzony jest Psalm. 109. v. 3. że jest z Oycem we wßytkim rowny u Jan. S. 10. v. 30. przez niego wßytki Rzeczy som uczynione Jan. 1. v. 3. że jest Panem naßym 1. do Kor 8. v. 6. Odkupićielem do Gal. 1. v. 4 Nauczyćielem Isai. 55. v. 4. Naywyzßym Kapłanem do Zyd. 7. v. 26. y Krolem naßym Luc. 1. v. 33.

Pyt. 26. Jest też Krystus prawdźiwy Człowiek? Odp. Jest prawdźiwy Bog / y prawdźiwy Człowiek w jedney Osobie

Boskiy Matth. 16. v. 16. do Philip. 2. v. 6. y tak ma dwie Natury jedne Boskom / według ktorey jest BOgu Oycu rowny / jak sam wyznaje u Jan. S. w Rozdź. 10. v. 30. A drugom Nature ma ludzkom / a według tey jest mnieyszy niż Oćiec / co zaś sam wyznaje u Jan. S. w Rozdź. 14. v. 24.

Pyt. 27. Kto to Imie JEzus Synowi Bożymu nadał? Odp. Sam Bog / kiedy posłał Arch-Anyoła Gabryela do Marye Panny / iż poczznie z Ducha S. a porodźi Syna / y nazwie Imie jego JEzus Luk. 1. v. 31. Tosz y Jozeffowi Oblubieńcowi Panny naporęczono było / aby Dźiećie nazwał Imieniem JEzus Matth. 1. v. 21.

Pyt. 28. Co znaczy to Imie JEzus? Odp. To Imie JEzus znaczy tak wiele jako zbawićiela / bo kiedy Bog przez Anyoła roskazał Jozeffowi / aby to Dźiećie nazwał: JEzus / zaraz też dał przyczyne / czemu tym Imieniem ma bydź nazwane: On bowiem Lud swoy zbawi od Grzechow jeich Matth. 1. v. 21.

Pyt. 29. Na jaki Spusob Pan JEzus jest Zbawićielem Narodu ludzkiego? Odp.

Kiedy Adam pierwszy Człowiek / a Ewa Zona jego / pierwszy Rodźiczowie naszy w Raju przestompiwszy Przykazani Boski pożywanim Owocu z Stromu sobie zakazanego zgrzeszyli Gen. 3. nietylko oni sami pierwszom Niewinność / Świentobliwość / Sprawiedliwośc / y wszytko utraćili / y do wielkiy Nendze a Upadku przyszli / ale spolkem y nam wszytkim Potomkom swoim tego wszytkigo Nieszczenśćia puwodem byli / tak dalece / że ani Adam / y Zona jego ze wszytkimi Potomkami swymi od tego Grzechu / y wieczney Zguby uwolnioni bydź / a do przedeszłey kaski przyść nimogli / ale wszyscy wespoł dokondby za to swoje Przestempstwo urażoney Sprawiedliwośći Boskiy nieprzejednali / Sententij, y Ortelu wiecznego Zatracenia podlegali / lecz że Grzech miał w sobie wine niesконczonom / niesкonczone też Karani za Grzechem naśladowało / tedy tego dosyc uczynienia / a przejednania ani Adam / ani żaden iny Człowiek / ani Anyoł uczynić nimogł / chybaby ktora Osoba Boska za Grzesznika urażoney Sprawiedliwośći Boskiy dosyc uczyniła; Z szczyguiney tedy kaski k Pokoleniu Ludzkimu

kimu

kimu druga Osoba z Troyce przenayświentszey Syn Boży sam śie Oyću Niebieskimu za Grzesznika offiarował Isai. 53. v. 7. wźiał na śiebie ćiało Ludzski/ aby zgładźił Grzechy Swiata Jan. 1. v. 29. y poiédnał nas z BOgem przez Smierć swojom do Rzym. 5. v. 10. a tym Spusobem jest prawdźywym Zbawićielem naszym.

Pyt. 30. Czemu JEzus zowie śie też Krystus? Odp. Imieniu JEzus przydowa śie też Imie Krystus/ a to znaczy Unctus, to jest: Pomazany Luc. 4. v. 18. z przyczyny tey/ bo wszytkich/ ktorych na Kapłańskwo/ abo Krolestwo obierano Olejem pomazowano/ jak tego Swiadectwo mamy w Kśiendze Lev. w Rozdź. 8. v. 11. a 12. item Num. 3. v. 3. Krystus JEzus ale był neywyższym Kśiendzem według Rzendu Melchisedecha do Zyd. w Rozdź. 5. v. 6. Ktory na Drzewie Krzyża S. Oycu Niebieskimu sam śiebie na Offiare podał za Narod Ludzki/ dla czego też Krystusem nazwany/ y pomazany Olegem Duchownym/ jak to Isai. Prorok jaśnie wyraźił w onych Słowach/ ktore w Rozdź. 61. v. 1. powiedźiał: Duch Pański

na mnie przeto / że mnie Pan pomazał: posłał mnie / abych oznamił cichym. Tak y Dawid S. w Psalm. 44. v. 8. A temu Zbawicielowi mowi: Umiłowałeś Sprawiedliwość / y nienawidziałeś Nieprawość / przeto pomazał cie Bog / Bog twoy Olejem Radości nad insze Ucześniki twoje.

Pyt. 31. Jakoż Pan Krystus jest Panem naszym nazwany? Odp. Tak / jako wykupiony z Niewoli Tureckiy słusznie Wykupiciela swego Panem zowie / onemu służy / jego miłuje / podobnie też że Syn BOży w przyjentym Człowieczeństwie swoim nas odkupił / a Ociec też Niebieski dał jemu wszelkom Moc na Niebie / y na ziemi / jako sam Krystus po swoim zmartwych Wstaniu o tey Mocy sobie daney mowi u Matth. S. Rozdz. 28. v. 18. Słuszna tedy Rzecz jest; abychmy my go Panem zwali / jego miłowali / jemu służyli. Przez tego Pana naszego / (cokolwiek z Nieba otrzymać chcemy) prosziemy Oyca Niebieskigo / y zawzdy Modlitwy nasze temi Słowy konczemy: Przez Krystusa JEzusa Syna twego Pana naszego / jakobychmy dali na Wyrozumieni: że Ociec

Nie-

Niebieski raczy wysłuchać Modlitwy nasze względem nieoszacowanych Zasług Krystusowych / ktorego Sposobu sam Krystus nas nauczyć raczył u Jan. S. w Rozdz. 16. v. 23. Zaprawdę / zaprawdę powiadam wam / jeżeli o co prośić bendźiećie Oyca w Imie moje / da wam.

Napomnieni Duchowne.

POniewacz niejest pod Niebem inne Imie dane Ludźiom / w ktorymbyśmy mieli bydź zbawieni w dźiej. Apost. w Rozdz. 4. v. 12. Powinniśmy tedy to naydrogsze Imie zawsze z naywienkszom Uczćiwośćiom wymawiać / jak Paweł S. o tym chwalebnym Imieniu do Philip. w Rozdz. 2. v. 9. pisze: BOg wywyższył go / y darował mu Imie / ktore jest nad wszelki Imie / a zaraz w v. 10. przydaje: aby na Imie JEzusowe wszelki Kolano klenkało / Niebieskich / źiemskich / y podźiemnych. Niechayże tedy niebendźie żaden / ktoryby śie z chwalebnego u Katholikow zwyczaynego Pozdrowienia: Niech bendźie pochwalon JEzus Krystus na Wieki Amen; naśmiewał.

Nauka IV.

O Trzecim Członku.

Ktory się począł z Ducha Swientego / narodził się z Marye Panny.

PYt. 32. Coś wierzymy w tym Członku? Odp. że Krystus nie z Jozeffa Oblubieńca Marye/ale nad Przyrodzeni z Ducha Swientego się począł Luc. 1. v. 35. ze Zywota Marye / ktora zawße nienarußonom Pannom została Isai. 7. v. 14. swoje Ciało y Krew z niy prawdźiwie wźiał do Gall. 4. v. 4. y narodźił się Luc. 2. v. 7. Tak że istność / albo Natura BOska żadnym Spusobem nieprzemieniła się w Istność Człowieka / ani Istność Człowieka w Istność BOskom / ale postać Człowieczom na się przyjonł/ a te z BOskom Istnośćiom we swey Osobie BOskiy złonczył do Philip. 2. v. 7. tak że Krystus bendonc BOgem od Wiekow / Bogem bydź nieprßestał/ luboć w Czaśie Człowiekem się stał; tak że Jan S. od samego Pana/ a Zbawićiela te Tajemnice wiedział / gdy napisał

pisał one Słowa o Bostwie Syna BOżygo w Rozdź. 1. Na Poczontku było Słowo / a Słowo było u BOga / a BOg był Słowo / wnet przydał o jego Człowieczenstwie: A Słowo stało śie Ciałem y mieszkało miendzy nami.

Pyt. 33. Czemu Krystus stał śie Człowiekem? Odp. Aby nas grzesznych wybawił od Smierći wieczney / Piekła / y Mocy szatanskiy do Gall. 3. v. 13. a nas zbawił Luc. 19. v. 10.

Pyt. 34. Przez cochmy upadli do tak wielkigo Nieszczenśćia? Odp. przez Grzech pierwszych Rodźiczow / bo tak pisze S. Paweł do Rzym. w Rozdź. 5. v. 12. Jako przez jednego Człowieka Grzech na ten Swiat wszedł / a przez Grzech Smierć / y tak na wszytki Ludźi Smierć przyszła / w ktorym wszyscy zgrzeszyli.

Pyt. 35. Czemu za Matke Synowi BOżemu jest Obrana czysta Panna? Odp. Z nienaruszoney Panny chćiał Zbawićiel bydź narodzony dla tego 1. że nienaruszona Czystota / y żyćia Niewinnosć czyni Człowieka niejak BOgu podobnego / do tego słuszna jest / żeby Matka w mo-

żnych Rzeczach Synowi sie rownała. 2. Było by to przeciwko Godności Osoby Krystusowey / żeby on sie był miał przez pożondliwość z Grzechu pochodzoncom poczonć / ktory sam na Swiat dla tego przyszedł / aby Grzechy zgładził u Jan. S. w Rozdz. 1. v. 29. 3. Słuszało to: żeby drugi Adam jako Paweł S. 1. do Kor. 15. v. 45. zowie Krystusa przez nadzwyczaynom Moc Boskom z Panny sie narodził / gdyż pierwszy Adam ze ziemie Panny / to jest na ten Czas jeszcze nieprzeklentey / jest uczyniony.

Pyt. 36. Czemu Obrana jest Panna / już Menżowi Jozeffowi poslubiona? Odp. Krystus chciał sie z Panny Menżowi poślubioney narodzić. 1. Aby przez Rodzay Jozeffow Pokoleni Maryi sie wykazało / poniewacz u Zydow niebyło wolno Manżołek sobie brać jenom z Pokolenia swego. 2. Aby niewinna Panna niebyła potworzona o Cudzołostwo / naśladownie od sprośnych / a cielesnych Zydow według prawa ukamienowana. 3. Zeby w ucieczce do Egyptu jako też w inszych Przypadkach oney S. Jozeff Pociechom był / y

Pomocnikem. 4. Aby Narodzeni Zbawiciela było zakryte Diabłu / a on w Domniewaniu zostawał / że to Narodzeni nie z Panny / ale z Niewiasty od Męża poczęte było. Tego Zdania jest S. Hieronim Lib. 1. Comment. in c. 1. Matth.

Napomnieni Duchowne.

A Poniewacz ta Tajemnica Wćielenia Syna Bożego przechodźi wszytek Rozum Ludzki / niechay nam dosyć na tym bendźie / że Syn BOży dla tego sie stał Człowiekem / abychmy my sie stali Synami BOżemi Jan 1. v. 12. Za ktorom osobliwom Łaske bendonc BOgu wdźienczni nieustannie jemu dźienkuymy.

§. I.

O Grzechu.

Pyt. 37. Wieloraki jest Grzech? Odp. Dwojaki: Pierworodny / a Uczynkowy / albo Osobny.

Pyt. 38. Co jest pierworodny Grzech? Odp. Jest ten / ktory Adam / jako Głowa Ludzkigo Pokolenia przez Nieposłuszeństwo

ſtwo ſpachał do Rzym. 5. v. 19. gdy z zapowiedzianego Stromu jadł Gen. 3. v. 6. a my wßyſcy w nim tego Grzechu uczaſnymi śie ſtali do Rzym. w Rozdź. 5. v. 12.

Pyt. 39. Co jeſt Grzech uczynkowy / abo Oſobny? Odp. Jeſt / ktorego my ſami Myślonkami / Słowy / abo Uczynkem / abo też Opußczenim dobrego śie dopußczamy do Gal. w Rozdź. 5. v. 19.

Pyt. 40. Wieloraki jeſt Grzech uczynkowy? Odp. Dwojaki: Smiertelny / a wßedni / abo nieśmiertelny 1. Jan. 5. v. 16.

Pyt. 41. Co jeſt Grzech Smiertelny? Odp. Jeſt dobrowolne Przeſtompieni Przykazania BOſkigo w wielkiey / a poważney Rzeczy Jak. 1. v. 15. Ten Człowieka o Laſke BOſkom / ktora jeſt Żiwot Duße do Rzym. 6. v. 23. przywodźi / też wßelki Zaſługi / y wieczne Zbawieni jemu odeymuje Ezechiel w Rozdź. 18. v. 24. y czyni go winnym doczeſnego y wiecznego Karania Matth. 5. v. 22.

Pyt. 42. Co jeſt wßedni Grzech? Odp. Jeſt Przeſtompieni Przykazaniow BOżych / abo z Nierozmyślności / abo w Rzeczy

czy maley w Przypowieść w Rozdź. 24. v. 16. Jak. S. 3. v. 2. tenci Łaski BOżey nieodeymuje Człowiekowi / ale tylko Oziombłość jakomś w nim sprawuje / a przez te zasługuje Karani doczesne / y wdaje śie w Niebespeczenstwo do wienkszych Grzechow Eccli. 19 v. 1.

Pyt. 43. Ktore som Grzechy Głowne? Odp. Liczy śie ich śiedem / od tych jako od Głowy / albo zrzodeł wszytki ine pochodzom / a som te: Pycha / Łakomstwo / Nieczystość / Zazdrość / Gniew / Obżarstwo / Lenistwo. Te ale a ine Grzechy odkazujom śie do trzeći y Czenśći tey Nauki.

§. II.

O Wolnośći Wole.

Pyt. 44. Może li swobodnom Wole od złego śie strzymać? Odp. bez Pochyby: Wolność Wole jestćić przez pierworodny Grzech zesłabiona / ale niedocała utracona / poniewacz Człowiek Łaske / a nie Nature utraćił; BOg sam powiada / że Człowiek ma panować nad swojom Pożondliwośćiom Gen. 4. v. 7. BOg od

Poczontku stworzył Człowieka / y ostawił go w Rence Rady jego / dał mu Wolność dobre / abo złe / Żywot abo Śmierć sobie obrać Eccli. 15. v. 14. wiencey o tym sie znayduje Devt. 30. v. 15. Eccli. 31. v. 10. Isai. 56. v. 4. Matth. 19. v. 17. 2. Kor. 9. v. 7. &c. A tak ma Człowiek dostatecznom Wolność złego niechać / a dobrze czynić z Łaskom BOżom / co Paweł S. sam na sobie pokazuje 1. do Kor. 15. v. 10. Z Łaski BOżey jestem to / com jest / a Łaska jego przećiwko mnie prożna niebyła: olem wiencey pracował / niż oni wszyscy / a nie ja / ale Łaska BOża zemnom.

Pyt. 45. Niechamuje śie Wolność Wole przez Łaske BOżom? Odp. Łaska BOża by na mniy niechamuje Wolnośći Wole / ale tym wiencey jom dośiluje ku Obraniu dobrego przed złym 2. do Kor. w Rozdź. 9. v. 8. y może śie też przećiwić Łasce BOżey / jako świaczy Pismo S. Prov. 1. v. 24. Isai. 66. v. 4 Matth. 23. v. 37. w Dźiejach Apost. w Rozdź. 7. v. 51. &c. A gdybychmy niemieli mieć Wolnośći Wole / a wszytko koniecznie zniewoloni czynili / to by BOg muśiał bydź Puwodem

wodem Grzechu / y cale niesprawiedliwym Sondcom / gdyby Człowieka dla Grzechu zatraćił / ktorego by śie Człowiek przynencony muśiał dopuśćić / a tak trzymać jest Bluźnierstwo Ezech. 18. v. 23. do tego by też wszytki Przykazania / Napominania / a tym podobne były daremne / kiedyby żadney Wolnośći niebyło / takowe Przykazania wolno by było przyjonć / abo je odrzućić / co jawnie jest przećiwko Pismu S. 1. Tim. 1. v. 9. 2. Tim. 3. v. 16. naśladownie zostawa pewna co mowi BOg Osee 13. v. 9. Zatraceni twoje z ciebie Izraelu / tylko we mnie Ratunek twoy.

Napomnieni Duchowne.

O Tego widzemy / że nic wiencey we Swiecie mamy nienawidźiec / a śie warowac jako Grzechu / przez ktory neydobroćiwszego BOga obrażamy / a śie do wielkiego Niebespeczenstwa wpuszczamy Tob. 4. v. 6. a 1. Paralip. 28. v. 9. Przetoż potrzeba BOga gorliwie prośić o Laske jego / przez ktorombychmy umocnioni zawdy złego śie warować / a dobre obierać mogli / dobrze wiedzonc; że

Dostateczność nasza z BOga jest. 2. do Kor. 3. v. 5.

Nauka V.
O Czwartym Czlonku.

Cierpial pod Pontskim Pilatem / ukrzyżowan / umarl / y pogrzebion jest.

PYt. 46. Co wierzymy przez ten Czlonek? Odp. że Krystus za Pontskigo Pilata/ ktory na ten Czas w Judskiy Ziemi byl Rzymskigo Cysarza Sprawcom/ byl od Judasza wlasnego Ucznia zdradzony / Zydom wydany / biczowany / Ciernim korunowany / rozmaytemi Menkami strapiony / na ostatku ukrzyżowany umarl / y pogrzebion jest / tak świaczom S. Matth. w Rozdź. 26. S. Mar. 14. S. Luk. 22. S. Jan 18. a na taki Spusob przez swojom gorskom Menke / a Smierć nas od wieczney Smierći odkupil 1. Petr. 1. v. 18. &c.

Pyt. 47. Podle czego ćierpial Krystus? Odp. Podle Czlowieczenstwa / bo BOg jako szczygulny Duch ćierpieć niemogl; y dla

dla tego ſtał ſie Człowiekiem / aby mogł ćierpieć za Człowieka grzeſznego.

Pyt. 48. Muśiał Kryſtus dla Odkupienia Ludzkigo tak wiele ćierpieć? Odp. Mogł jedźinkom Kropkom Krwie cały Swiat odkupić / ale chćiał jako mowi Iſai. 53. v. 7. obfićie / y hoynie za naſze Grzechy doſyc uczynic według Swiadectwa Dawidowego Pſalm. 129. v. 7. U Pana Miłoſerdźie / y obfite u niego Odkupieni.

Pyt. 49. Cierpiał Kryſtus za wſzytki? Odp. Owſzem / tak bowiem o nim prorokował / Iſai. w Rozdź. 53. v. 6. Pan włożył nań Nieprawość wſzytkich nas a Paweł S. do Rzym. w Rozdź. 8. v. 32. Właſnymu Synowi ſwemu nieprzepuśćił / ale go za nas wſzytki wydał. Ze ale tak wiele idźie ich na Zatraceni / ſom ſobie ſami przyczynom / bo śie nieczyniom ucześnikami Menki Kryſtuſowey / kiedy nieżyjom jako Kryſtus przykazał Math. 7. v. 21. a 16. v. 24. Item 19. v. 17.

Napomnieni Duchowne.

Stond maſz Człowiecze tak ſobie ważyć Menke Kryſtuſowom / jako-

by za ciebie samego był umarł / tak to sobie ważył Apostoł pisonc do Gal. 2. v. 20. Mnie umiłował / y wydał samego siebie za mnie / tak wszyscy mamy wiedziec / y mowić: Ja jestem dla ktorego ucierpiał Pan moy JEzus / a z Uznania tego / muszemy też uznać / że go koniecznie naśladować trzeba / do czego nas Piotr S. w 1. Liście w Rozdź. 2. v. 21. napomina: Krystus cierpiał za nas zostawujonc nam Przykład / abyśmy nasladowali Stopy jego; z tego też jawnie poznawamy / jako niedość nam na tym samym / że Krystus JEzus za nas cierpiał / ale potrzeba jest / abychmy y my sie k temu przyczynili / a z nim pracowali / y cierpieli / a tak przez narzondzone posrzodki Zasług Krystusowych uczasnymi sie stali 2. Kor. 5. v. 15. Koll. 1. v. 24.

Nauka VI.

O Piontym Członku.

Zstompił do Piekieł / trzeciego Dnia wstał z martwych.

Pyt.

PYt. 50. Co wierzymy w tym Członku? Odp. Ze Krystus po Smierći swey podle Duße zstompił do Piekieł Paweł S. do Eph 4. v. 9. tak mowi: Zstompił do niżßych Częnsći ziemie. A to aby opowiedźiał Wybawieni Oycom SS. ktorzy w Othlani piekielney / to jest w Limbie zostowali jako piße Piotr S. w 1. Lisćie w Rozdź. 3. v. 19. Tym ktorzy w ćiemnicy byli Duchom przyßedßy przepowiadał / y z tam tond je wywiodł / jako znowu Paweł S. do Ephez. w Rozdź. 4. v. 8. stompiwßy na Wysokość wiodł wieńźnie pojimane / a tak trzećigo Dnia jego Dußa zaś z Ciałem złonczona była / a z tom złonczony swojom własnom BOskom Mocom z Grobu chwalebnie powstał S. Mar. 16. v. 6.

Pyt. 51. Co śie tu znaczy przez: zstompił do Piekieł? Odp. Niewyrozumiwa śie tu przez to Słowo do Piekieł / Grob jako niektorzy przewrotnie / a blendnie chcom rozumieć / abowiem Słożeni Apostolski w przedeßłym Członku mowi / że pogrzebion jest / a dopiero po Pogrzebie swoim zstompił do Piekieł / z czego poznawamy / że Pogrzeb znaczy Grob / w ktorym położon

 był /

był / przez zstompieni do Piekieł śie wyrozumiewa Limb abo Othlani / do ktorych niebył położony / ale sam wstompił / a nawiedźił Oycuw SS. z czego naśladuje / że Krystus JEzus z Grobu niewstompił znowu do Grobu / ale do Limbu / albo Othlani.

Pyt. 52. Była Dusza Pana Krystusowa istotnie w Othlani piekielney / czyli tylko przez moc swoje? Odp. Prawdźiwie Bytnosćiom swojom była tam Dusza Pana Krystusowa / a nietylko przez Moc swoje w tey Othlani Dusz świentych. O tym Dawid S. taki swiadectwo daje: Nieopusćisz Duszc moyey w Piekle Psalm. 15. v. 10.

Pyt. 53. Czemu Krystus Pan wstał zmartwych? Odp. Aby pokazał / że jest prawy BOg / y nas w Nadźieji upewnił / że y my niegdy sławnie z martwych wstaniemy 1. do Cor. 15. v. 13. kiedy społu z nim cierpiemy do Rzym. w Rozdź. 8. v. 17.

Pyt. 54. Czemu dopiero Dnia trzećiego? Odp. 1. Abychmy wierzyli / że prawdźiwym Człowiekiem był / y prawdźiwie umarł / niechćiał zaras po Smierći zmartwych

twych wstać / aby nierzeczono / że jeszcze był nieumarł / ale wstał Dnia trzećigo / bo ten Czas widźi śie bydź dostatecznym do pokazania że prawdźiwie umarł. 2. Aby BOstwo swoje pokazał / niechćiał też dłużey zmartwych Wstania swego odkładac / dla tego aby śie spelniło / co sam o sobie powiedźiał u S. Matth. w Rozdź. 12. v. 40. Jako był Jonas w Brzuchu Wieloryba trzy Dni / y trzy Nocy; tak bendźie Syn Człowieczy w Sercu źiemie trzy Dni / y trzy Nocy / a u. Jan. S. 2. v. 19. Rozwalćie ten Kośćioł / a we trzech Dniach wystawiem go. a v. 21. lecz on mowił o Kośćiele Ciała swego.

Pyt. 55. Jako Krystus z martwych wstał? Odp. Nie tak jako ini Ludźie / ktorzy choćiasz niektorzy od umarłych byli wzbudzoni / zaś pomarli / ale wstał swojom włosnom BOstkom Mocom już w ćiele uwielbionym / wiencey niećierpioncym / a nieśmiertelnym do Rzym. 6. v. 9. Krystus powstawszy z martwych wiencey nieumiera / Smierć mu wiencey panować niebendźie.

Napomnieni Duchowne.

JAko Krystus Grzechowi raz umarł / a wstał zmartwych / a śmierć mu

wiencey niepanuje / y my uśilowáć śie mamy / abychmy Grzechowi umárli / á jemu w naszym śmiertelnym ćiele nad nami wiencey panowáć niedopuszczali / ani złym Pożondliwośćiom niepodlegali / ale W Nowośći Żywota chodźili do Rzym. 6. v. 4.

Náuka VII.

O szostym Członku.

Wstompił na Niebiosa / śiedźi na Prawicy BOga Oyca Wszechmogoncego.

Pyt. 56. Co w tym Członku wierzymy? Odp. Ze Krystus po czterdźieśći Dniach / przez ktore z swoyimi Uczniami obcował / o Krolestwie BOżym / á Porzondku Kośćioła swego z nimi rozmawiał / jak świaczom dźiej. Apost. w Rozdź. 1. z Gory Oliwney / na ktorey Menke swoje zaczał / u Przytomnośći Uczniow swoich / z wielkom Sławom do Nieba Mocom własnom wstompił Mar. 16. v. 19. kandy śiedźi na Prawicy BOga Oyca / to jest w Chwale Oyca swego Niebieskigo do Philip. 2. v. 11.

Pyt.

Pyt. 57. Czemu do Nieba Krystus wstompił? Odp Aby pokazał Skutkiem samym / co tam Piłatowi Joan. 18. v. 36. odpowiedźiał: że Krolestwo jego niejest z tego Swiata / jako Zydowie od Mesyasza śie spodźiewali / że miał krolować na źiemi. 2. Aby nam Ducha S zesłał Joan. 16. v. 7. 3. Aby tam był naszym Rzecznikiem do BOga Oyca 1. Joan. 2. v. 1. 4. Aby nam tam Mieysce przygotował Joan. 14. v. 2.

Pyt. 58. Wstompił Krystus sam do Nieba? Odp. Nie sam: bo z sobom zabrał wszytky owe Dusze Swientych / ktore w przedpieklu zatrzymane Wykupienia jego oczakowały / jako świaczy Paweł S. do Ephez. 4. v. 8. stompiwszy na Wysokość wiodł Wienźnie pojimane.

Pyt. 59. Tedysz Krystus niejest wiencey na Swiećie? Odp. Według Natury Boskiy na Niebie / na źiemi / y wszendźie jest Jerem. 23. v. 24. podle Człowieczenstwa jest w Niebie na Prawicy Oyca do Koll. 3. v. 1. Osobliwym Spusobem też na Ziemi w Przenayświentszym Sakramenćie Matth. 28. v. 20.

Pyt. 60. Co sie rozumi przez ostatni Słowa tego Członku: siedźi na Prawicy BOga Oyca? Odp. To siedzeni nic inßego niejest/ jenom Władza/ y Dostojeństwo Krolewski/ ktore ma Pan Krystus od BOga Oyca jako pieknie Paweł S. o tym mowi do Ephez. 1. v. 20. 21. 22. Wzbudźiwßy go z martwych/ y posadźiwßy na Prawicy swoyey na Niebiesiech nad wßytki Ksienstwa/ y Władzom/ y Moc/ panowanie/ y wßelki Imie/ ktore sie mianuje nietylko w tym Wieku/ ale też y w przyßłym/ y wßytko poddał pod Nogi jego. Z ktorych Słow sie jasnie pokazuje/ że ta wielka Chwała samemu Krystusowi tak osobliwa jest/ y własna/ że żadnemu Stworzeniu nienależy/ o czym Paweł S. do Zyd. 1. v. 13. tak mowi: a do ktoregoż kiedy z Anyołow rzekł: siedź po Prawicy moyey.

Napomnieni Duchowne.

POniewacz było potrzeba Krystusowi/ aby był ućierpiał/ a tak wßedl do Chwały swoyey Luc. 24. v. 26. y nam Przykładem jego przez wiela ućiskow do Chwały Niebieskiy trzeba wchodźic w dźiej. Apost. w Rozdź. 14. v. 21. Przetoż

wßel-

wszelki utrapienia y przećiwności ćierpliwie znaszać somechmy powinni do Rzym. 8. v. 18. doczesne Wygody / Roskosze / y inne Ućiechy porzućić / a po Niebieskich dychćić mowionc z Swientym Ignaciusem: O jak mi śmierdźi Swiat / gdy w Niebo patrzem! abychmy Czasu swego Krystusa Pana do Chwały jego naśladować mogli do Koll. 3. v. 1.

Nauka VIII.

O śiodmym Członku.

Stamtond przyjdźie sondźić żywe / y umarłe.

PRt. 61. Co w tym Członku wierzymy? Odp. Że Krystus na sondny Dźień (Matth. 24. v. 30.) z Mocom wielkom y Majestatem z Nieba przydźie sondźić żywe / y umarłe w dźiej. Apost. 10. v. 42. To jest: Sprawiedliwe / y Grzyszne. Wiencey o tym patrz w Nauce XII. §. 6.

Napomnieni Duchowne.

STraszna Rzecz! wszyscy przed Stolicom Sondowom Krystusa Pana jako sprawiedliwego Sondca stanonć muszemy /

my / aby jedenkażdy odebrał / jako w swym Żywoćie robił lubo dobre / lubo złe 2. Kor. 5. v. 10. Uśiluymy tedy tak tu żyć na tym Swiećie / abychmy potym tam Miłosernego / a łaskawego mogli znaleść Sondca do Rzym. 2. v. 5.

Nauka IX.

O ośmym Członku.

Wierzym w Ducha Swientego.

PYt. 62. Co w tym Członku wierzymy? Odp. Ze trzecia Osoba Troyce przenayświentszey Duch S. od Oyca / y Syna jednako od Wiekow pochodźi Jan. S. 15. v. 26. ktory z Oycem y Synem jednako czczon / y chwalon bywa / a ten Duch S. przez świente Sakramenta prawowiernych poświencuje / y obżywuje jako Paweł S. 1. do Kor. 6. v. 11. pisze: Aleśćie obmyći / aleśćie poświenconi / aleśćie usprawiedliwioni w Imie Pana naszego JEzusa Krystusa / y w Duchu BOga naszego.

Pyt. 63. Możeli Człowiek co dobrego czynić bez Łaski Ducha Swientego? Odp. Nie: Bo S. Jak. Apost. w Liśćie swoim

w Rozdź.

w Rozdź. 1. v. 17. powiada: Wszelki Datek dobry / y wszelki Dar doskonały z wysocza jest zstempujoncy od Oyca Swiatłości / to jest od Ducha S. A Paweł S. 2. do Kor. 3. v. 5. A tak niesomechmy dostateczni sami z siebie co mislić / jako sami z siebie / ale Dostateczność nasza z BOga jest.

Napomnieni Duchowne.

POtrzeba wiedźieć / żechmy Kośćiołem BOżym / a Duch BOży mieszka w nas 1. do Kor. 3. v. 16. ktory nas ożywuje 2. Kor. 3. v. 6. Tedy jeżeli żyjemy Duchem / Duchem y postempuymy do Gal. 5. v. 25. a Sprawy ćiała Duchem umartwiaymy / toć żyć bendźiemy do Rzym. 8. v. 13.

Nauka X.

O dziewiontym Członku.

Wierzem Swienty Kośćioł powszechny / Swientych Obcowani.

PRt. 64. Co w tym Członku wierzymy? Odp. Że S. Kośćioł powszechny jest zgromadzeni w jedno wszytkich prawowiernych Krześćianow pod Krystusem

Głowom / a jego Namieśnikem na ziemi / do ktorego Kośćioła Duch S. wszytkich powołuje.

Powiedźiało śie 1. Jest Zgromadzeni w jedno wszytkich prawowiernych / tak bowiem powiada Apostoł 1. do Kor. 12. v. 13. W jednym Duchu my wszyscy w jedno ćiało jesteśmy okrzczoni / bondź Zydowie / bondź Pogani. NB. Ktorzy przed Krztem Zydowie / a Poganie byli / już ale przez Krzest jedno ćiało śie stali / a Wszyscy jednym Duchem jesteśmy napojeni. Tamże wprzod v. 12. Jako ćiało jedno jest / a Członkow ma wiele / a wszytki Członki ćiała / choć ich wiele jest / wszakże som jednym ćiałem / takżeć y Krystus. Na co pieknie S. Augustyn de Unit. Eccl. Dźiwna Unio abo Ziednoceni miendzy Krystusem / a Kośćiołem jego / y wielka Poćiecha Katholikow tegoż ćiała Członkom: że Kośćioł y Głowa / y Ciało som jednym Krystusem.

Powiedzano 2. Pod Krystusem Głowom / bo Paweł S. do Koll. 1. v. 18 tak mowi: A on jest Głowom ćiała Kośćioła.

Powiedzano 3. A jego Namieśnikem na ziemi / bo Krystus odbierajonc śie do Nie-

Nieba uczynił Piotra Namieśnikiem Kościoła swego na ziemi / kiedy tak mowił do niego u Jan. S. w Rozdź. 21. v. 15. Paś Baranki moje / a v. 17. Pas Owce moje / ktory urzond też sprawował Piotr jako dziej. Apost. świaczom w Rozdź. 1.

Powiedzano 4. Do ktorego Kościoła powołuje Duch S. o czym Paweł S. do Ephez. 4. v. 4. Jedno ciało / y jeden Duch / jako jesteście wezwani w jedney Nadziejì wezwania waszego.

Pyt. 65. Ktorzy nalezom do Kościoła Krystusowego? Odp. Wojujoncy na ziemi Krześcianie wierni. Czyszczonce się Dusze w Ogniu Oczyszcowym / a już tryumfujoncy Swięńci w Niebie / ci wszyscy jako Członki jedno ciało z Krystusem Głowom swojom Kościołem som / a miendzy sobom Społeczność majom do Rzym. 12. v. 5.

Pyt. 66. W czym ta Społeczność zawisła? Odp. Że prawowierni z Krystusem / a jego Zasługami Społeczność majom do Zyd. 3. v. 14. a jeden drugigo dobrych Uczynkow Uczestnikem się stawa Psalm. 118. v. 63. 2. Swięńci w Niebie

przy-

przyczyniajom śie za temi/ ktorzy jeszcze som na ziemi jako widać 2. Mach. 15. v. 14. 3. Umarłym zaś przez Modlitwy żywych spomożono bywa jako 2. Mach. 12. v. 46. Swienta/ y zbawienna jest Myśl modlić śie za umarłe/ aby byli od Grzechow rozwionzani.

Napomnieni Duchowne.

JEst jedno ćiało/ y jeden Duch/ jako jest jeden Pan/ jedna Wiara/ jeden Krzest/ jako jesteśmy wezwani w jedney Nadźieji wezwania naszego do Ephez. 4. v. 4. w Społeczności Krystusa/ a jego Kośćioła/ mowmyż tedy miendzy sobom jedne Rzecz wszyscy/ żeby niebyły miendzy nami rozerwania/ ale bondźmy doskonali w jednym Rozumieniu/ y w jedney Nauce 1. Kor. 1. v. 10. abychmy śie wszyscy zeszli w jedność Wiary/ a rośliwe wszytkim w Krystuśie/ ktory jest Głowa nasza do Ephez. 4. v. 13.

Nauka XI.

O dźieśiontym Członku.

Grzechow Odpuszczenj.

Pyt.

PYt. 67. Co wierzymy w tym Członku? Odp. Że Krystus swojemu Kościołowi dał Moc pokutujoncemu Grzyßnikowi wßycki jego Grzychy / choć by bez pocztu były / y Złośći neywienkße Isai. 1. v. 8 jak czensto / a wiele razy prawom Pokute czyni Matth. 18. v. 21. a Luk. S. 17. v. 3. tak odpuśćić / że jemu Grzech niejenom wiencey nieprzypoczytany / ale prawdziwie zniesiony Jan. 1. v. 29. a zgładzony bendźie w dźiej. Apost. 3. v. 19. ktorom Moc w Kościele BOżym niemajom wßyscy wierni / jedźinie prawie k temu narzondzoni / a poświenconi Biskupowie / a Kśiendzowie u Jan. S. 20 v. 22. a 23. tchnoł na nie / y rzekłim: weźmićie Ducha Swientego / ktorych odpuśćićie Grzechy / som im odpußczone / a ktorych zatrzymaćie / som zatrzymane.

Pyt. 68. Jakoż ale właśnie bendom odpußczone? Odp. Na Mieyscu BOga przez Kśiendza / ktorego Osobe Kśiondz zastempuje / a w Mocy Zasług Krystusowych / w ktorym mamy odkupieni przez Krew jego Odpußczeni Grzychow według Bogactwa Łaski jego do Ephez. 1. v. 7. O

tym czytay wiencey w czwartey Czenści o Spowiedzi.

Napomnieni Duchowne.

NIemamy Arcykapłana / ktoryby śię niemogł ulitować nad Krzewkośćiami naßymi: lecz takigo / ktory był kußon we wßytkim na Podobieństwo naße oprocz Grzechu. Przystompmyß tedy z Ufnośćiom ku Stolicy Łaski: abyśmy otrzymali Miłoserdźie / y Łaske należli ku Pomocy Czaśu pogodnego do Zyd. w Rozdź. 4. v. 15. y 16.

Nauka XII.

O jedenastym Członku.

Ciała zmartwych Wstani.

PYt. 69. Cochmy według tego Członku powinni wierzyć? Odp. Że Duße naße som nieśmiertelne Matth. 10. v. 28. Ciała ale naße lubo umrom / y spruchnieiom przy Słończeniu Świata przez Wßechmocność BOskom nieskażone / y nieśmiertelne zmartwych wstanom 1. do Kor. 15. v. 52. a tak z Dußom znowu złon-

czone

czone na ostatni Sond stanom / bo tak mowi sprawiedliwy Job w Rozdź. 19. v. 25. a 26. w Dzień ostateczny powstanem z Ziemie / y zaś obleczon bendem w skore moje / y w Ciele moim oglondom BOga mego.

§. I.

O Smierći.

MYt. 70. Mußomli wßyscy Ludźie umrzyć? Odp. Mußom / bo postanowiono Ludźiom raz umrzyć do Zyd. w Rozdź. 9. v. 27. kiedy? kandy? a na jaki Spusob umrzemy / nie jest żadnymu powiadomo. Ecclesiastes w Rozdź. 9. v. 12. mowi: abychmy zawße gotowymi byli / kiedy niewiemy Godźiny / ktorey Syn Człowieczy przyidźie u Luk. S. 12. v. 40.

Pyt. 71. Jakoß śie mamy gotować k ßczenśliwey Smierći? Odp. Przez pobożny Krześćianski Zywot / bo błogosławioni oni sługi / ktore przyßedßy Pan znaydźie czujonce Luc. 12. v. 37.

Pyt. 72. Nagła Smierć jestli zła Smierć? Odp. Bogaboynym nagła Smierć nieußkodźi / bo Mendrzec Sap. 4. v. 7. mowi: Sprawiedliwy jeśli Smierćiom

uprzedzony bendźie / w Ochłodzeniu bendźie. Bezbożnym ale Smierć nagła bendźie nieszczensliwa / bo tak Psalm 33. v. 22. Smierć Grzesznikow neygorsza.

Pyt. 73. Kandyż Dusza przydźie po Smierći? Odp. Dusza jako nieśmiertelny Duch Matth. 10. v. 28. jak skoro przez Smierć od Ciała śie rozłonczy / idźie na Sond BOży / aby Poczet dała ze wszytkich swych Uczynkow / opuszczenia / y do cała z każdego proznego Słowa Matth. 12. v. 36. Aby każdy odniosł własne Sprawy Ciała według tego co czynił / lub dobre / lub złe 2. do Kor. 5. v. 10. a tak y chnet ubiera śie Dusza albo do Nieba / albo do Piekła / albo do Oczyśca.

§. II.

O Niebie.

WPyt. 74. Ktorzy prosto idom do Nieba? Odp. Ci / ktorzy w Łasce BOżey zasneli w Obj. S. Jana w Rozdź. 14. v. 13.

Pyt. 75. Co jest Niebo? Odp. Jest to neyszczensliwsze Mieysce / ktore BOg przy-

przygotował tym / ktorzy śie go bojom / a onego miłujom u Matth. S. 25. v. 34.

Pyt. 76. Jaki wesele bendźie w Niebie? Odp. Błogosławioni bendom widźieć BOga Twarz we Twarz / y onego zażywać 1. do Kor. 13. v. 12. a wszelkom szczenśliwość / ktorey Oko niewidźiało / Ucho niesłyszało / y w Serce Człowieka niewstompiło 1. do Kor. 2. v. 9. a to na Wieki / bo Matth. S. 25. v. 46. mowi: puydom sprawiedliwi do Żywota wiecznego.

§. III.

O Piekle.

Pyt. 77. A do Piekła ktorzy puydom? Odp. 1. ći / ktorzy nieuwierzyli Mar. 16. v. 16. 2. ći / ktorzy w Grzechu śmiertelnym bez Pokuty umarli Psalm. 30. v. 18. a u S. Luk. 16. v. 22.

Pyt. 78. Co jest Piekło? Odp. Jest owe neystraszniєysze Mieysce / ktore sprawiedliwy BOg Diabłu / y wszytkim bezbożnym przygotował / u Matth. S. w Rozdź. 25. v. 41. gdźie Robak ich nieumiera / a Ogień niegaśnie S. Mar. 9. v. 47.

Pyt. 79. Jaka Menka bendzie w Piekle? Odp. Zatraconi bendom od Twarzy BOskiy na Wieki odrzuconi Matth. S. 25. v. 41. neystraßnieyße Menki znośić mußom u Matth. S. 22. v. 13. a to bez wßelkiy Nadźieje ztamtond wybawienia Przyp. 11. v. 7.

§. IV.

O Oczyscu.

Pyt. 80. Ktorzy śie do Oczysca dostanom? Odp. ći / ktorzy w Lasce BOżey zemrzyli / ale za swoje Grzechy żyjonc dosyc nieodpokutowali / bo do Nieba niewniośie nic nieczystego w Objaw. Jan. S. 21. v. 27.

Pyt. 81. Co jest Oczyßćiec? Odp. Jest owe Mieysce / na ktorym Sprawiedliwośći BOżey śie podoba Duße wiernych zmarkych docześnie karać Matth. 5. v. 25. Luk. 12. v. 58. a 59.

Pyt. 82. Jak dkugo bendom zatrzymane Duße w Oczyscu? Odp. Dotond / pokond za wßytki Grzechy nieodpokutujom u Matth. S. w Rozdź. 5. v. 26. a gdy zupek-

pełnie sie oczyszczom / potym do Nieba przyidom / co jawnie Apostoł uczy w 1. Liście do Kor. 3: v. 15. Lecz sam biendźie zbawion / wszakże tak / jako przez Ogień.

Pyt. 83. Tedy też bendom zbawionići / ktorzy do Oczyśca przychodzom? Odp. Owszem: tylko że dla swych Grzechow jeszcze na Czas od zupełnego otrzymania Błogosławieństwa zatrzymani bendom / dokond niestanom sie tak czystemi / jako niewinne Dźiatki / niewnidom do Krolestwa niebieskigo Matth. S. 18. v. 3.

Pyt. 84. Możeli sie z Pisma S. pokazać / że oprocz Nieba / y Piekła jeszcze trzeći Mieysce / ktore Oczyścem zwiemy / bydź muśi? Odp. Owszem / a to z rożnych Mieysc Pisma S. niżeli ale do Dokazu Oczyśca z Pisma S. przydźiemy / przody trzeba wiedźieć jako wyszcy powiedźiano / że Oczyśćiec jest Mieysce do ktorego przychodzom Dusze w Łasce BOskiy z tego Swiata zeszłe / to jest / albo z powszechnym jakim Grzechem / przez ktory Łaski BOskiy Człowiek nietraći; gdyż y sprawiedliwy siedem razy przez Dźień upaść może / jako śie niżey powie / albo też / ktorzy

za Przestempstwa swoje za Zywota do-
syc niewypokutowali / ostatni Halerz / to
jest czasne Karani / wypłacać / a się jako
Złoto czyśćić muszom / bo kiedy BOg od-
puśći Wine / nienasładuje że by odpuścił
y Karani doczesne Grzechom / albo Winie
należonce / ktore Karani / że niekażdy na
tym Swiećie odpłaći / potrzebnie muśi
bydź trzeći Mieysce / gdźie takowe Dusze z
Swiata zeszłe śie czyszczom / a to Karani
doczesne znoszom. Ze ale po Odpuszcze-
niu Winy / a Karania wiecznego zosta-
wa jeszcze Karani doczesne bondź tu /
bondź na onym Swiećie do Odpokutowa-
nia / tak Pismo S. pokazuje: Moyżysz /
y Aaron zgrzeszyli przez swoje niedowiare /
ten Grzech Pan BOg im odpuśćił / ale
kare przecę doczesnom za ten Grzech od-
nieść musieli / bo na Puszcy pomarli / a
niedoszli do źiemie obiecaney / co z Kśien-
gi Num. Rozdź. 20. a Devt. 34. jaśnie śie
może widźieć. W Kśiendze Exod. też
czytamy w Rozdź 32. v. 14. że na Modlit-
we Moyżyszowe odpuśćił BOg Ludu
Izraelskimu Grzech Bałwochwalstwa /
jednak na Ukarani doczesne tey Winy kil-
ka

ka tyśiency Smierćiom / y Trupem padnonć muśiało. Toż mamy w 2. Kśiędze Krol. w Rozdź. 12. o Krolu Dawidźie / temu / lubo oznamił BOg przez Proroka Nathana / że jemu on wielki Grzech Cudzołostwa / y Mężobuystwa odpuszczony jest / przecie też jemu oznamił / że Kary za ten Grzech doczesney / nieuydźie / ale Syn / ktory śie mu narodźi / Smierćiom umrze. To Mieysce na ktorym Dusze umarłych ostatki Grzechow odpłacujom / a śie czyszczom / zowiemy Oczyscem. Przećiwnicy naszy / ktorzy nic niechcom wierzyć / co jasnymi Słowy w Piśmie wyrażono niejest / powiadajom / że Oczyśćiec muśi nigdźy niebydź / gdyż żadna Zminka w Bibliach o nim śie nieczyni. Zaprawde jest to szaleństwo! A gdźież stoji w całey Bibliy zrzetelnymi Słowy Imie Neyświetszey Troyce wyrażone? Kandiż jest w Piśmie / że Duch S. jest prawy BOg? a wiele inych opuśćiwszy / niechay pokażom w Piśmie S. gdźie to stoji / że tylko som dwie Sakramenta? niech pokażom / kandy to w Biblij stoji / że Augspurska Confessio, y iey Wykład Pisma

jest prawdziwy? niech pokażom / że niemaß Oczysca? a poniewacz to nigdźi niestoji pisane / toż też y tego wierzyć niemogemy. Potrzeba ich z Blendu wywieść / a po prostu pokazać / że lubo to Slowo Oczyśćiec swoim właßnym nazwiskem nie jest w Piśmie wyrażone / jakoli też y to Słowo Troyca; przece znayduje śie w Piśmie takowy Smysł Słow / z ktorych tak Troyca / jakoli y Oczyśćiec wykwituje / abo wynika / co gdy czytamy / przyimujemy / wyznawamy / y wierzyć somechmy powinni / a to śie zbytecznie Pismem Swientym przeświaczy; naprzećiwo: Nowo ewangelicki wymyßki / Pismem S. doświaczone bydź nimogom.

1. Powiada Pismo S. 2. Machab. 12. v. 46. Swienta / y zbawienna jest Myśl modlić śie za umarłe / aby byli od Grzechow rozwionzani / podobne dobre Uczynki za umarłe odprawiać / Apostoł S. za dobre uznaje / kiedy powiada 1. do Kor. 15. v. 29. bo inaczey coß uczyniom ći / ktorzy śie krzczom za umarłe / (to jest pokutujom / albo trapiom śie) jeżeli koniecznie umarli niepowstajom? Już teraz potempionym w

Pie-

Pieklenaβa Modlitwa nic niepomoże / bo z Piekła nimaβ Wybawienia / Swięnći w Niebie iey też niepotrzebujom. Naśladuje tedy że muśi bydź trzeći Mieysce na ktorym Duβe umarłych zatrzymane som / a tym Modlitwy naβe k pożytku przychodzom. A to Mieysce my zowiemy: Oczyśćieć.

2. W Ewangeliach Krystus Pan zminke czyni tak o wiecznym / jako doczesnym Karaniu po Smierći / wieczne zowie ćiemnośćiami zewnentrznymi u Matth. S. 22. v. 13. albo piekielnym Ogniem / ktory niegaśnie u Mark. S. 9 v. 46. a 47. doczesne Karani zwie ćiemnicom u Matth. S. 5. v. 25 albo wienźienim u Luk. S. 12. v. 58. Zkond niema sie wenść aż y ostatni Halerz śie zapłaći. Już przez to Wienźieni niemoże śie wyrozumiewać Piekło / bo z Piekła niemaβ żadnego Wybawienia / ani śie wyrozumiewa Swiatowy Arest / albo Wienźieni / bo Krystus w nadmienionym Rozdźiale o zupelney Sprawiedliwośći mowi S. Matth. 5. v. 20. że jeżeliby miał jeden przećiw drugimu też co neymnieyβego / powinien jest od-

odpuśćić / tamże v. 23. co żadney Swieckiy sprawie / a Sondu niepodlega ani śie też Krystus Pan oto niestaral / ktorege Krolestwo niebyło z tego Swiata Jan. S. 18. v. 36. naśladownie muśi okrom Piekla jeszcze insze Mieysce bydź / z ktorego po odpokutowaniu też neymnieyszych Niedoskonałośći wenść śie może; a to jest trzeći Mieysce.

3. U Matth. S. w Rozdź. 12. v. 32. mowi Krystus Pan: Ktoby mowił przećiwko Duchowi Swientemu / niebendźi mu odpuszczono ani w tym Wieku / ani w pryszłym / z ktorych Słow śie zawiera / że som niektore Grzechy / ktore po tym tu żywoćie mogom bydź odpuszczone / bo by tego Krystus niebył mogł z prawdom mowić / gdyby niektorzy niebyli / ktorym by choć nie na tym / przece na drugim Swiećie mogło bydź odpuszczono / juź ale w Piekle nimasz żadnego Odpuszczenia / a w Niebie żadnego Grzechu / tak naśladownie muśi w przyszłym Wieku bydź trzeći Mieysce / na ktorym jeszcze niektore Grzechy mogom bydź odpuszczone.

4. Apostoł też Zminke czyni o doczesnym

ſnym Baraniu po Smierci / gdy uczy w 1. Liście do Kor. 3. v. 11. Fundamentu inne go nikt założyć niemoże / okrom tego / ktory jeſt Kryſtus JEzus v. 12. a jeśli kto na tym Fundamencie buduje Złoto / Srzebro / Kamieni drogi / Drwa / Siano / Słome. v. 13. każdego Robota jawna bendzie: bo Dzień Pańſki pokaże / bo się w Ogniu objawi: a każdego Robote jaka jeſt / Ogień ſprobuje v. 14. jeśli ktorego Robota zoſtanie / ktorom nadbudował / zapłate weźmie v. 15. ktorego robota zgore / ſzkode odniesie / lecz ſam zbawion bendzie / wſzak że tak jako przez Ogień. To mieyſce Apoſtolſki / ſtarzy a SS. Doktorowie o oczyſzczowym Ogniu zgodnie rozumiejom / y tak wykładajom: że Wierni ktorzy na Fundamencie Kryſtuśie / to jeſt na Wiarze Pana Kryſtuſowey Złoto / Srzebro / y drogi Kamienie budujom / to jeſt doſkonałom Nauke / y doſkonałe Uczynki (jako Apoſtołowie / Menczennicy / a ini Ludzie doſkonali budowali) majom się niebać Ognia oczyſzczowego / bo ten Złotu / Srzebru nic nieuſzkodzi. Ktorzy ale na tymże Fundamencie przy Złocie / y Srzebrze budujom / też Drzewo / Słome / y Siano /

no / to jest Nauki / y Uczynki niedoskonałe / w ktorych śie lechkich Grzechow przydawek znayduje: ći w Dźień Pański / to jest w Dźień Sondu / ktory bywa po Smierći każdego / szkode odniesom / bo to wszytko zgore / a oni sami zbawioni w Prawdźie bendom / ale niejinaczyi tylko przez Ogień. NB. wszak przez ten Ogień nimoże śie wyrozumiewać doczesny Ogień utrapienia w przytomnym żyćiu / ale doczesny Ogień po Smierći / co śie oczywiśćie rozumi ztond / poniewacz Apostoł zrzetelnie przydawa / że dopiero Dźień Pański pokaże v. 13. przez co całe Pismo S. wyrozumiewa Dźień Sondny po Smierći / w ktory przed Stolicom sondowom Krystusowom śie wszyscy pokażemy / aby jedenkażdy odniosł / jako na Grunćie Krystusowym budował / a w Żywoćie swoim czynił / lubo dobre / lubo złe 2. Kor. 5. v. 10. Ktorzy tedy tam chnet do Nieba przydom / ći bendom zbawioni / a żadney Szkody ćierpieć niebendom / ktorzy do Piekła idom / ći ćierpiom Szkode / a niebendom zbawioni / nasleduje / że som niektorzy / co po tym żyćiu bendom szkode ćierpieć / to jest w Ogniu oczyszczo-

czo-

czowym / a przece zbawioni bendom. Słowa Augustyna S. o tym śom: bendom zbawioni tak jako przez Ogień. Czemu? jedno że tu budowali na Fundamencie Drzewo/Siano/y Słome. Bo gdyby byli budowali Złoto/Strzebro/ y drogi Kamienie/ byliby wolni od obojigo Ognia / nietylko onego wiecznego / aley od tego (doczesnego / abo oczyśczowego) ktory bendźie karał tych / co przez Ogień zbawioni bendom / bo tak napisano ; lecz sam zbawion bendźie / ale tak jako przez Ogień. S. Ambrozy też na to mieysce pisze: uczy Apostoł/ iż acz zbawion bendźie / ale Menki ogniste pierwey ćierpieć muśi : aby przez Ogień oczyśczowy był zbawiony / a nie jako niewierny wiecznym Ogniem był zawżdy menczony. Tak wszyscy Oycowie SS. trzymajom z Kośćiołem S. Katholickim.

5. Tenże Apostoł Paweł S. mowi: aby na Imie Pana JEzusowe wszelki Kolano klenkało : Niebieskich / źiemskich / y podźiemnych do Philip. w Rozdź. 2. v. 10. ktorzy w Niebie som / bendom na wieki BOga chwalić Psalm. 83. v. 5. my ktorzy żyjem y

na

na ziemi także błogosławimy Panu BOgu Psalm. 113 v. 18. Ktoryż ale som to ći pod ziemiom / ktorzy na Imie Pana JEzusa klenkać majom? pewnie / nie zatraceńcy / abowiem umarli go chwalić niebendom / ani wszyscy / ktorzy zstempujom do Piekła Psalm. 113 v. 17. naśladownie przez podziemne niemogom śie insze jenom czyszconce Dusze pod ziemiom / abo na trzećim mieyscu / to jest w Oczyszcu zatrzymane wyrozumiewać.

6. Potrzeba wiedzieć ; że nie wszytki Grzechy som do śmierći / to jest : śmiertelne / ale też som Grzechy powszedne / abo małe / co poznać śie może z Słow Jana S. w 1. Liśćie w Rozdź. 5. v. 16. kto wie / że brat jego grzeszy Grzechem nie do śmierći / niechay prośi / a bendźie mu dan Żywot grzeszoncemu nie do śmierći. A S. Jak. Apost. też mowi w Rozdź. 3. v. 2. w wielu upadamy wszyscy / nawet y sprawiedliwy może śiedem razow za dźień upaść Prov. 24. v. 16. z czego tak dowodzem : gdyby jaki Człowiek nagle / a niespodźianie umrzył / a umrzyłby w Grzechu / ktory niejest do śmierći / to jest w powszednym małym / y gdyby niemiał

Czasu zań odpokutować / kandyżby Dusza jego przyszła ? do Piekła nie / bo niejest Grzech jego do Smierci / a nieprzystusza- łoby też Sprawiedliwości BOskiy wiecz- nie go karać dla małego przestempstwa / ja sam Krystus u Luk. S. w Rozdź. 12. v. 48. powiada : ktory niewiedział / a uczynił co godnego Karania / mało bendzie karan. Do Nieba też nimoże wniść / bo tam nic pokolanego niewnidzie w Obj. Jan. S. w Rozdź. 21. v. 27. przeto musi bydź krom Nieba / a Piekła jeszcze insze mieysce / na kto- rym za powszedni / abo małe Grzechy od- pokutować potrzeba / a to mieysce Oczysz- cem mianujemy / poniewacz w nim tak jako przez Ogień oczyszczon bendzie Człowiek 1. Kor. 3. v. 15. y słusznie sie rzeknonć może :

Kto Oczyściec zapiera /
Niebo sobie zawiera /
Ale Piekło otwiera.

Pyt. 85. Możeli sie Duszom w Oczyś- cu zostajoncym pomogać ku prendszemu ieich wybawieniu ? Odp. Może Jalmuż- nami / Postami / Modlitwami / Msze S. Offiarowanim / y inszymi dobremi Uczyn-

kami / boc jeśli Kośćioł triumfujoncy (to som Niebieszczanie) nam żywym w Kośćiele wojujoncym Przymkuwami swymi dopomogajom / dla tego że som z nami jedno ćiało/tak y my powinnichmy dopomogać w utrapieniu zatrzymanym Duszom / żechmy z nimi jako y z Niebieszczanami som jedno ćiało / ktorego Głowom jest Krystus / co w Nauce IX. obszerniy opisano.

Pyt. 86. Możeli śie to z Pisma S. pokazać? Odp. Owszem: bo juž w starym Zakonie Swienta / y zbawienna Myśl była za umarkych śie modlić/ aby od Grzechow byli rozwionzani 2. Mach. 12. v. 46. jako też y wyżey powiedziano/k temu Cylu / a Końcu Bogaboyny Wodca Judasz Machabeyczyk 12000. Drachm Strzebra do Jeruzalema posłal / aby offiarowano za Grzechy Umarkych Offiare. Takiy S. Myśli był Tobiasz starszy / gdy Synowi swymu radził / aby Chleb / a Wino na Grob sprawiedliwego położył Tob. 4. v. 18. Jakom Jalmużne dla Ubogich / ktorzy za Umarkych śie modlewali / jako y Mendrzec śie ma rozumieć/ kiedy powiada Eccle. 7. v. 37.

že

że też Umarłemu mamy dobrze czynić. Z tey Przyczyny też Obywatele Jabes Galaad za umarłego Krola Saula śiedem Dni śpościli 1. Krol. 31. v. 13. co też y Dawid sam czynił za tegoż Saula y Jonate 2. Krol. 1. v. 12. a za Abnera 2. Krol. 3. y obyczaynie takowa Żałoba z Smutkiem/ a Postem nad Umarłym (co po dźiś dźień Zydowie zachowujom) śiedem dni trwała/ jako mowi Mendrzec Eccli. 22. v. 13. że ale ty Offiary/ a Modlitwy Machabeyczykow/ a inszych nimajom bydź upatrowane jako szczygulny Znak/ a Pamionstka Umarłych dla Pociechy żywych/ ale że śie to dźiało osoblinie dla poratowania Dusz umarłych Ludźi/ aby byli od Grzechow rozwionzani/ jaśnie pokazuje Pismo S. 2. Mach. 12. v. 46. że też Smutek/ a Posty Galaaditow/ y Dawidowe niemajom bydź przypoczytane Żałośći przyrodzoney/ albo żeby z przystoynośći pokazali przed Swiatem swoje Lutość/ to śie pokazuje na Dawidźie/ ktory był Monż według Serca Bostigo 1. Reg. 13. v. 14. czemu by on był miał nad Saulem y Jonathom/ a nie nad swoim (jako 2.

Krol. w Rozdź. 12. v 20. wyraźnie wspomina) małym Dźiećienćiem obyczaynom Jakobe nośić/ jako za swego Syna Absolona czynił 2. Krol. 19. v. 1. jenom że wierzył/ iż Post swemu niewinnemu Dźiećienćiu niejest potrzebny/ dobrze ale zrostemu Saulowi/ Jonathowi/ a Absolonowi pożytecznym bydź mogł. Czemu niejest naprzećiw Odpowiedź Dawidowa do Sługow swoich/ że dla tego po Smierći Dźiećienćia/ za Dźiećie śie niepośćił/ jako przed Smierćiom jego pośćił/ że przez to Dźićienćia swego nazad do Żywota nienawroći 2. Krol. 12. v. 23. Abowiem gdyby ta Przyczyna jedźinie obstała/ tedyby Dawid był śie daremnie za Saula/ a inszych pośćił/ gdyż dobrze wiedźiał/ że przez swoje Posty żadnego do Żywota nienawroći. Z czego wszytkigo śie dowodźi/ że w starym Zakonie jedna jednostayna Myśl była za umarłych śie modlić/ Offiary czynić &c. aby od Grzechow swoich byli rozwionzani 2. Mach. 12. v. 46. Y kdyby ten pospolity zwyczay Zydowski był na przećiw Zakonowi BOżymu/ a jenom Wymyśleni Ludzki/ pewnie by tak

wiel-

wielki Błond był Krystus Pan karał / jako insze Błendy u Zydow karał / o czym przecie żadny Ewangelista wspominki nieczyni / jeszcze Apostoł za dobre to uznawa / kiedy mowi / y przywodźi podobne / a poważne Przyczyny o zmartwych Wstaniu 1. do Kor. 15. v. 29. bo inaczey coż uczyniom ći / ktorzy śie krzczom za Umarłe / jeślize koniecznie umarli niepowstajom? Przecz że śie y krzczom za nie? to Słowo: krzczom znaczy tak wiele / jako Skutky doskonałey Pokuty wypelniać / albo co ćierpieć / co śie pokazuje ze Słow Krystusowych u Mar. S. 10. v. 38. a u Luk. S. 12. v. 50. w ktorych Słowach Apostoł podobnie chce powiedźieć / że podaremnie by było za martwych śie modlić / albo pokutować / gdyby z martwych zaś niewstali / y tak za dobre to trzyma / abychmy to czynili; widźieć tedy może każdy / że tak stary / jako nowy Zakon śie tu w tym zgadza.

Nad to dobrze upatrować trzeba / że gdyby Machabeyczycy w tym punkćie byli pochybili / dla tak jawnego Błendu / muśiały by bydź te Kśiengi odrzucone:

gdyż ale przece sam Krystus Pan te Ksiengi Machabeyski za dobre uznał / poniewacz od Judy Machabeyskigo 1. Mach. 4. v. 59. narzondzone Swiento Poświoncania Kościoła w Jeruzalemie sam trzymał u Jan. S. 10. v. 22. a Kościoł te Ksiengi za Słowo BOże przyjima / y porzondnie od wszytkich godnymi sie bydź szacujom / aby poczytane były miendzy Ksiengi Pisma S. z ktorego nic ujonć / ani przydać sie niegodźi / coby przećiwko Słowu BOżymu było Devt. 4. v. 2. a w Obj. S. Jan. 22. v. 18. Som tedy te Ksiengi Machabeyski godnieysze Wiary / niż insze pospolite świecky Historye / abo przećiwna o Oczyscu Nauka / ktora tey Powagi niemiała / aby do Biblie przyłonczona była / jako Ksiengi Machabeyski / dla tego podle stałego Używania / a Wyświetlenia powszechnego Kościoła Bożego za Nauke Wiary trzymamy / że za umarłe sie modlić / a Msze S. offiarować Rzecz dobra / a zbawienna jest.

§. V.

§. V.
O Wszeobecnym z martwych Wstaniu.

Pyt. 87. Zostanomli nasze ciała zawdy martwe? Odp. Nie; bo w ostatni Dzień nagle w Oka mgnieniu na Głos ostateczney Tromby umarli z Grobow nieskażonymi / a nieśmiertelnymi powstanom 1. do Kor. 15. v. 52. a to przez Wszechmocność BOskom właśnie w tym ciele / ktore teraz na sobie mamy / bo tak Job 19. v. 25. &c. mowi: W Dźień ostateczny powstanem z źiemie / y zaś obleczon bendem w skore moje / y w ciele moim oglondom Boga mego.

Pyt. 88. Powstanemyli wszyscy jednako? Odp. Wszyscy w prawdźie z martwych wstaniemy/ale nie wszyscy odmienioni bendźiemy 1. do Kor. 15. v. 51. abowiem wynidom z Grobu / ktorzy dobrze czynili / z objaśnionym Ciałem do Philip. 3. v. 21. na z martwych wstanie Żywota / a ktorzy źle czynili/ na z martwych wstanie Sondu / a Zatracenia u Jan. S. 5. v. 29.

Pyt. 89. Czemu Ciała z martwych wstanom? Odp. Aby jako na Swiećie z Duszom złonczone w Zywoćie dobrze / abo zle czyniły / tak też społem dobre / abo złe odniosły 2. do Kor. 5. v. 10.

§. VI.

O Sondźie powszechnych.

Pyt. 90. Wiele razy każdy Człowiek bywa od Pana Krystusa sondzony? Odp. Dwa razy każdy Człowiek przed Majestatem BOżym na Sondźie bywa / y Liczbe daje z wszytkich Myśli / Słow / y Uczynkow swoich. Pierwszy raz / zaraz po Smierći zszedszy z tego Swiata stawa przed Trybunałem BOskim / y bywa sondzony z tego / co kiedy myślił / mowił / a czynił / a to śie mianuje Sond osobny / abo szczygulny / o ktorym S. Paweł do Zyd. 9. v. 27. Postanowiono Ludźiom raz umrzyć / a potym Sond; ktory że zaraz po Smierći nastompi świaczy Luk. S. 16. v. 22. Y stało śie / że umarł Żebrak / a odnieśon był od Anyołow na Luno Abrahamowe / umarł też y Bogacz / y pogrzebiony jest w Pie-

w Piekle. Drugi raz bendźie Sond / kiedy w jednym Dniu na jednym Mieyscu wszyscy Ludźie / co ich było na Swiećie / stanom przed Synem BOżym / a to bendźie / y mianuje śie Sond Głowny / abo powszechny.

Pyt. 91. Jakosz bendźie sporzondzony Sond ostatni ? Odp. Zaraz po powszechnym z martwych wstaniu Krystus śie pokaże w Obłokach Niebieskich z Mocom wielkom / y Majestatem u S. Matth. 24. v. 30. A wszyscy Ludźie przed niego do Doliny Jozaffat zgromadzoni bendom Joël. 3. v. 12. kandy ich on sondźić / a podle Zasług rozłonczać bendźie / jako Pasterz Owce od kozłow rozłoncza / tak on postawi Owce / to jest; wybranych po Prawicy swoiey / a kozły to jest : odrzuconych po lewicy Matth. 25 v. 31. 32. a 33.

Pyt. 92. Czemu bendźie ten Sond ostatni ? Odp. Aby BOska Sprawiedliwość była przed całym Swiatem znajoma / a tak y neytajemnieysze Niesprawiedliwośći niezbożnych / jako też Niewinność Sprawiedliwych wszytkim Ludźiom objawiona była 1. do Kor. 4. v. 5.

Pyt. 93. Kto bendźie na tym Sondźie sondźił? Odp. Sam Krystus/ ktorego Oćiec Niebieski postanowił Sondcom żywych/ y umarłych w dźiej. Apost. 10. v. 42. jak powiedzano wyżey.

Pyt. 94. Ktoryż bendźie ostatni Wyrok/ abo Sententia Krystusowa do wybranych? Odp. Podźćie Błogosławioni Oyca mego/ otrzymayćie Krolestwo wam zgotowane od Założenia Swiata. Matth. 25. v. 34.

Pyt. 95. A do potempionych? Odp. Idźćie odemnie przeklenći w Ogień wieczny/ ktory zgotowany jest Diabłu/ y Aniołom jego Matth. 25. v 41.

Pyt. 96. Jaki Koniec bendźie tego Sondu ostatecznego? Odp. Y pujdom potempioni na Menke wiecznom/ a Sprawiedliwi do Zywota wiecznego u Matth. S. w Rozdź. 25. v. 46.

Napomnieni Duchowne.

Przetoż we wszytkich Sprawach naszych osobliwie kiedy do Grzechu pobudzoni bywamy/ pamietaymy na ostatni Rzeczy nasze/ to jest: na Smierć/ Sond/

Sond/ Piekło / a Niebo/ a tak na wieki niezgrzeszemy Eccli. 7. v. 40.

Nauka XIII.

O dwanastym Członku.

A Zywot wieczny Amen.

PYt. 97. Co przez ten Członek wierzymy? Odp. Że BOg swoim wybranym da wieczny/ a szczenśliwy Zywot w Krolestwie swoim/ w ktorym go oglondajom tak jako w sobie jest 1. Joan. 3. v. 2. z Twarzy we Twarz 1. Kor. 13. v. 12. a bez Konca żyć/ panować/ a wiecznych dobr zażywać bendom w Objaw. S. Jan. 21.

Pyt. 98. Somli wszyscy do Zywota wiecznego powołani? Odp. BOg chce/ aby wszyscy Ludzie zbawioni byli 1. do Tim. 2. v. 4. y daje też wszytkim dostateczne Postrzodki na otrzymani Zbawienia wiecznego/ że ale tak mało ich jest/ ktorzy go dostempujom/ Przyczyna jest/ bo szyroka Brona/ y przestrona jest Droga/ ktora

wiedźie na Zatracenie / a wiele ich jest / ktorzy przez nie wchodzom. Naprzećiwo: ćiasna Brona / y wonska jest Droga / ktora wiedźie do Zywota / a mało ich jest / ktorzy jom znaydujom u Matth. S. w Rozdź. 7. v. 13. a 14.

Pyt. 99. Co znaczy to Słoweczko: Amen / ktorym wßytki Modlitwy naße zawieramy? Odp. Amen znaczy tak wiele / jako niechay śie stanie / abo niechay Bog tak uczyni u Jerem. w Rozdź. 28. v. 6.

Napomnieni Duchowne.

Moc jest Powołanych / ale mało Wybranych u Matth. S. 22. v. 14. dla tego niema nam bydź dosyc na tym / żechmy jako Krześćianie powołani som do Zywota wiecznego / ale mamy śie uśilować przez ćiasnom brame wchodźić u Luk. S. 13. v. 24. naße Powołani / a Wybrani w prawey Wiarze przez dobre Uczynki upewniać 2. Petr. 1. v. 10. a Krolestwa Niebieskigo Gwałtem dobywać / abowiem ono Gwałt ćierpi / a gwałtownicy porywajom go u Matth. S. 11. v. 12.

Nau-

Nauka XIV.

O Słowie BOżym pisanym, a niepisanym.

PYt. 100. Co potrzeba oprocz dwanaśći Członkow Składu Apostolskigo wierzić? Odp. Wszytko to / co Pismo S. w sobie obśionga / Kośćioł S. Katholicki wierzy / y wyznaje / niechay to zrzetelnie jest pisano / abo nie.

§. I.

O Słowie BOżym pisanym.

PYt. 101. Czemu wierzymy wszytko / co w Pismie S. stoji? Odp. dla tego / że jest Słowo BOże przez Ducha S. objawione / jako S. Piotr mowi w 2. Liśćie w Rozdz. 1. v. 21. Duchem Swientym natchnieni mowili Ludźie Swienći BOży / a Pawel S. w 2. Liśćie do Timot. 3. v. 16. wszelki Pismo od BOga natchnione jest.

Pyt. 102. Czemu Pismo S. zowiemy Słowem BOżym? Odp. Że nietylko BOski Rzeczy / y Mowy w nim som opisa-

ſane / ale że z BOſkigo Objawienia / jakoby z Uſt BOżych poſzło / y jeſt napiſane.

Pyt. 103. Ktore Kśiengi należom do Piſma S.? Odp. Kśiengi ſtarego Zakonu ſom te: Pienć Kśiong Moyżeſzowych 1. ſom Kśiengi Geneſis abo Rodzajow. 2. Exodus. 3. Leviticus. 4. Numeri. 5. Devteronomium. Potym ſom Kśiengi Joſue, Sendźiow / Ruth / cztery Kśiengi Krolewſki / Paralipomenon pierwſze / y drugi. Ezdraſzowe pierwſze / y drugi Nehemiaſz rzeczone. Tobiaſz / Judith / Eſther / Job / Kśiengi Pſalmow. Przypowieśći Salamonowe. Ekkleſiaſtes albo Kazatel / Pieśni nad Pieśniami. Kśiengi Mondrośći / Ekkleſiaſtyk / Iſaiaſz Prorok / Jeremiaſz / Baruch / Ezechiel / Daniel Ozeaſz / Joel Amos / Abdiaſz / Jonaſz / Micheaſz / Nahum / Habakuk / Sophoniaſz / Aggeuſz / Zachariaſz / Malachiaſz / Machabeyſki pierwſze / y drugi.

Kśiengi Nowego Teſtamentu.

Cztery Ewangelia według S. Mattheuſza / Marka / Lukaſza / a Jana / dźieja Apoſtolſki / czternaśćie Liſtow Pawła S. Liſt pierwſzy jeſt do Rzymian. Do Koryntow pierwſzy / y drugi / do

Galatow / do Ephezian / do Philipowian / do Kolloseńskich / do Thesaloniczan pierwszy / y drugi / do Timotheuszа pierwszy / y drugi / do Titusa / do Philemona / do Zydow. Item List S. Jakuba Apostoła. Dwa S. Piotra / trzy S. Jana. List S. Judasza Apostoła / a Objawieni S. Jana.

Ktore Pisma jak śie w tak rzeczonych Vulgata Biblia znajdujom Kośćioł Katholicki przyjma za świente / albo Kanonicki Kśiengi / to jest za prawe Słowo BOże / ktore Swienci Ludźie BOży spisali / jako od Ducha S. natchnieni mieli 2. Petr. 1. v. 21.

Pyt. 104. Zkond mamy / że wszytko / a włośnie to / jest prawe Słowo BOże? Odp. Tego znikond innond wiedzieć nimogemy / jedzinie / że Kośćioł Katholicki za to trzyma / co pokazuje stale z Ronk do Ronk aż do nas doszła Tradicia Kośćielna / ktory Kośćioł Duch S. naucza wszelkiey Prawdy u Jan. S. w Rozdź. 16. v. 13.

Pyt. 105. Ktorego Przekładu Biblie może śie / a powinno jest / bespecznie używać? Odp. Gdyż Originalne Pisma Pro-

rokow / Ewangelistow / y Apostokow nie som wszytki przed Renkami aż do teraz / y niemaß żadnego na świećie / ktory by nas ubespeczył / że te Copiæ, abo Odpisy z Originalnymi Pismy w jedno śie zgadzajom / a bez tego tak Græcki / jako Hebreyski Text zfalßowany jest / czenśćiom z niedbałośći Pisarzow / a Drukarzy / czenśćiom dla wontpliwego Wyrozumienia / a wielorakiy Punktacie Hebreyskiey mowy / Słow / y Syllabow / czenśćiom też dla czenstego zfalßowania od głownych Nieprzyjaćieli Krystusowych / y Nauki jego; jako to som Rabinowie w Hebreyskim / Ariani / Nestoryani / y ini Kacerze w Greckim / y po dziś Dźień jeßcze takowi som / ktorzy Pismo S. wykroncajom ku swemu własnymu Zatraceniu 2. Petr. 3. v. 16. gdy to trzymajom / co śie im podoba / a co śie im nielubi / to odrzucajom / a tak podle privatnego Ducha swego Pismo S. wykładajom / a na kłamliwym Duchu o ktorym 3. Reg. 22. v. 22. śie fundujom.

Potrzeba tedy roztropnie uważyć / ktory z tak wielu Textu wykładow jest neylep-

lepszy / a z Originalnym na jedno neyzgodliwszy / co żadnemu osobnemu Człowiekowi rozsondzać nieprzystoyi / bo śie doznawamy / że sami miendzy sobom na jedno zgodźić śie niemogom / przetoż to tylko samemu powszechnemu Kośćiołowi Krystusowemu przynależy / przy ktorym jest Krystus aż na Wieki Matth. 28. v. 20. Od tegoż Kośćioła my Pewność Biblie tak według Textu / a Litery / jako też według Smysłu / y Wyrozumienia przyjonć mamy / bo tak śie Duchowi S. (ktory Kośćioł we wszytkim naucza u Jan. S. 14. v. 26.) y zgromadzonym Obecnym Conciliom, albo Kośćielnym Seymom upodobało / według Przykładu S. Apostołow w dźiej. Apost. 15. v. 28. w tym wontpliwym Punkćie dać Wypowiedź. Przetoż z tak wielu starych Przekładow / jedno pewne / prawdźiwe Hebreyskimu / a Greckimu Originalnemu Textu w wszytkim jednozgodne Lacynski przełożeni Vulgata nazwane w całym Kośćiele S. Katholickim do Używania przyjente / według ktorego też wszytki inne Biblie w jedenkażdy Jenzyk Maćierzyński

ſki przekładane bydź muſzom / a tych śie jedźinie roztropnie przydźierżować powinno / y tego Originalnego Textu aż po dźiś Dźień jeszcze jeden ſtarożytny przełożony Exemplarz w Watykanſkiey Bibliothece w Rzymie śie zachowuje.

§. II.

O Słowie BOżym niepiſanym, to jeſt: o Tradiciach, abo Podaniach Kośćielnych.

PYt. 106. Co jeſt niepiſane Słowo Boże / ktore podanim zowiemy? Odp. Jeſt to / co BOG objawił / Kryſtus / y Apoſtołowie uczyli / a niejeſt to w Piſmo uwiedzone / a przecie to Kośćioł za Boſkom Nauke / abo jako Apoſtolſkom uſtawe przyjał / y trzyma.

Pyt. 107. A zaliſz niejeſt wſzytko piſane? Odp. Nie / co czterema Ratiami / abo dowodami śie tak pokazuje. Neyprzod: Kośćioł na Poczontku Swiata był bez Piſma / ale niebył bez Słowa BOżygo / co ſame Piſmo świaczy. Powiadomo

domo jest; że pienćioro Kśiong Moyżeszowych Pentatevchum rzeczone Moyżysz napisał Exod. 24. v. 4. Devter. 31. v. 24. Te Synagodze podał / od ktorey potym aż do nas przyszły. Moyżysz ale dopiero po dwu tyśioncach Lat po Stworzeniu Swiata sie narodźił Exod. 2. a przez ten Czas niebyło nic z tego Pisma / ktore teraz mamy / gdyż dopiero Moyżysz poczał pisać Swientom Hystoriom o stworzeniu Swiata / aż do zeyśćia swego. A przecie Kośćioł przez owe dwa tyśionce Lat nigdy nieustał / jako od Adama / abo Abla sprawiedliwego śie zaczał / bo już w tedy wiela Swientych było / jako to Abel / Enoch / Noe / Abraham / Isaak / Jakob / Jozeff / Loth a wiele innych / ktorzy zapewnie bez Słowa BOżego niebyli / bo tak Psalmista mowi w Psalmie 18. v 8. Słowo BOże nawracuje Duszę / oświeca Oczy / a Mondrość daje. Było tedy Słowo BOże od BOga natchnione / abo przez Anyoły objawione / a przecie niepisane / ale przez podani zachowowane / naśladownie przez 2000. Lat był prawy Kośćioł BOży bez Słowa BOżego pisanego. Wiemy też z Kśien-

gi Exod. Rozdź. 34. że Moyżysz tylko dźieśienćioro Przykazania Zakonu od BOga pisane dostał / insze ale sobie podane ustnie Ludu ogłosał Devt. 4. A jeżeli niemamy na tym dosyc / oto jaśnieyszy tego jest dowod z Noweygo Zakonu : Krystus Nauczyćiel nasz w Niebo wstempujonc taki zostawił Przykazani Apostołom u Mark. S. 16. v. 15. idonc na wszytek Swiat opowiadanćie Ewangelium, &c. poniewacz niepowiedźiał: Piszćie, naśladuje / że niebyło potrzeba / aby Ewangelia / abo Nauka S. była na Pismo uwiedzona / y przydaje S. Mar. w v. 20. a oni wyszedszy przepowiadali wszendźie, z czego każdy widźi / że Apostołowie ustmie opowiadanym / a niepisanym Słowem Swiat na Wiare Krystusowom obroćili / co śie zrzetelnie dowodźi z Euzebiusza L. 3. hyst. Eccl. c. 18. Itèm L. 5. c. 8. A Ireneusza L. 3. contra hæreses c. 1. ktorzy świadczom, że Mattheusz S. w dźiewienć Lat po w Niebowstompieniu Panskim Ewangelium spisał / a potym w szostym Roku / kiedy miendzy Narody na opowiadani Wiary Krystusowey poszedł / Zydom na Wiare obroconym do czytania podał. Zkond

kla-

klarowna Rzecz / że wiencey niż pietnaśćie Lat po Krystusowym w Niebowstompieniu Kośćioł Nowego Zakonu był bez Ewangelie pisaney ; bo inße Ewangelie dopiero po Mattheußu S. pisane były. S. Marek uczeń był / y tłomacz Piotra S. y jako od Piotra słyßał / proßony w Rzymie od Bratow krotki napisał Ewangelium / co gdy Piotr słyßał / y schwalił / y Kośćiołowi do czytania swojom Powagom podał. Lukaß S. Ewangelium / ktorom spisał / nietylko od Apostoła Pawła S. / ale też od innych Apostołow śie nauczył / bo on z Panem JEzusem w ćiele niebył / co y sam na Poczontku Ewangelie objaśnia mowionc : jako nam podali ći / ktorzy śie im od Poczontku sami przypatrowali / y byli sługami Słowa / przeto Ewangelium jako słyßał / napisał w Achaji 26. Roku po w Niebowstompieniu Pana JEzusowym. Dzieja ale Apostolski tak jako sam widział / słożył / a tego zdania jest Hieronim S. de Scriptoribus Ecclesiasticis. S. Jan też według Swiadectwa tegoż S. Hieronima in Cathalogo Scriptor. Eccles. Euseb. loc. cit., a Epiphaniußa L. 2. Hæres. 51. ostatni

pisał Ewangelium po spustoszeniu Jeruzalema / ktore śie stało w czterdzieśtym Roku po w Niebowstompieniu Pańskim / bo już w ten Czas żyli Cerinthus, a Ebion Kacerze / ktorzy BOstwo Krystusowi z Ewangelie S. Matthæusza / a Marka spierali / naprzećiw ktorym Jan S. za Prosbom Azie Biskupow swoje wydał Ewangelium Greckim Jenzykiem Roku 66. po w Niebowstompieniu Pańskim / w ktorey BOski Krystusa rodzeni jako też y niektore dzieja Krystusowe pierwszego / a drugiego Roku / y Kazania jego od innych wyniechane / opisał. Objawieni S. Jana w Roku 64. po w Niebowstompieniu Pańskim napisane jest / Listy ale S. Apostołow roznymi Czasy pisane. Z czego wszytkigo dostatecznie / a skutecznie śie przekazuje / że Słowo BOże niezależy na samym Pismie / gdyż przez tak wiele Lat Kośćioł starego / y nowego Zakonu Słowem BOżym podanym / a niepisanym śie rzondźił / że ale potym pisano / stało śie dla rozmnożenia Ludu Krześćianskiego / a dla lepszey jeich Pamienći / przy ktorych Apostołowie zawdy przytomni bydź niemogli. Dla

tego

tego S. Jan chociaß ostatni Ewangelium pisał/ dwa razy przece przydawa w Rozdź. 20. v. 30. a w Rozdź. 21. v. ostatnim zawierajonc Ewangelium swoje te Słowa: A jest y innych wiele Rzeczy, ktore czynił JEzus, ktore gdyby śie z osobna pisały : : : y sam Swiat niemogłby ogarnonć Kśiong, ktoreby śie pisać mogły. S. Luk. też na koncu dźiejow Apostolskich piße / że Paweł S. całe dwa Roki bendonc w Rzymie opowiadał / y nauczał o Krolestwie BOżym / y Krystusie / co ale opowiadał/ a jako ? tego napisanego nieznaydujemy. Zkond jaśnie widźieć / że nie wßytko co Krystus / y Apostołowie S. nauczali/ jest pisane / ale wiele nam do Zbawienia potrzebnego przez podania zaniechane mamy.

2. Dowodźi śie : bo sami Kacerze wiela wierzom / czego w Piśmie wyrażonego niemaß. 1. Fałßywy jeich Fundament : Niema śie nic wierzyć, co w Piśmie niejest wyrażono, w całey Bibly śie nieznayduje napisany. 2. Wierzom/ Skład Apostolski / ktory także w Piśmie wyraźnie śie niepostawia. 3. Skład S.

Athanazygo. 4. Skład Konstantynopolitanski. 5. Że śie Dźieći krzćić majom / lubo to zda śie bydź przećiw Pismu / ktore w tych / co śie krzczom / Akt Wiary pożonda Mar. 16. v. 16. 6. Dźien Niedźielny miasto Sabbathu przećiw Przykazu BOskimu Exod. 20. świencom. 7. Pascha abo Wielkomnoc na inny Czas niż Pismo S. Exod. 12. Num. 9. przedpisuje / odkładajom. Podobnie y 8. Sławność S. Ducha. A wiela wiencey podobnego tu by śie wyliczyć mogło. Jeżeli tedy w niektorych Rzecach Traditiones abo Podania przypuszczajom / powinni też y w inszych wszytkich z Kośćiołem S. śie zrownować / boć już tak fałszywe jest to ieich Principium: Niema bydź nic wierzone, co w Piśmie niejest wyrażone. A kandyż w całey Bibly Augszpurska Confessio, y Artikuly iey som by przynomniey wspomnione / aby śie wierzyć miało / że ta jest nieomylna Regula / a Cynosura Wiary zbawienney? albo gdźie w Pismie S. napisano / że Roczne cztery Piontki pokutne / a nie insze Dni tak majom bydź upatrowane / a sławione?

Za 3. same jawne Pismo Tradicie, abo poda-

podania dowodzi / z wielu / niechay nam dosyc bendzie na niektorych o tym świadectwach. Pierwße mamy u Jan. S. 16. v. 12. 2c. Gdzie Krystus majonc już na Menki / a Smierć iść / tak do Apostołow mowił ; Jeßcze wam wiele mam mowić, ale teraz znieść niemożećie, lecz gdy przyidźie on Duch Prawdy, nauczy was wßelkiy Prawdy. Z tego mievsca mamy / że Apostołowie / y inni wierni wiele śie rzeczy potym nauczyli / ktorych Pan Krystus na on Czas nieuczył dla jeich Niespusobnośći. W czym śie pokazuje dźiwna Opatrność BOska / że Pan Krystus sam przez śie niewßytko uczył / ani stanowił / abyśmy tak pewni byli o tych Naukach / y zrzondzeniach / ktore potym Kośćioł od Ducha S. nauczony podał ; jako y o tych / ktore sam Pan Krystus uczył ; gdźie bowiem mowi : Nauczy was wßelkiy Prawdy, pewnieć przez to rozumiał wßelkom Nauke / ktora przez Apostoły / y ieich Nastempce według schopnośći Wiernych Czas za Czasem aż do skonczenia Swiata wienciy / a wienciy w Kośćiele miała bydź objaśniona. Krystus też u S. Jana 14. v. 12. mowił : Kto wierzy

we mnie, Uczynki, ktore ja czyniem, y on czynic bendźie, y wientße nad te czynic bendźie, bo ja do Oyca idem. Co tak o Cudach śie wyrozumiewa / jako o postempkach Nauki. Tak Paweł S. Korytczykom już we Wiarze dość nauczonym piße w 1. Liśćie w Rozdź. 3. v. 1. a 2. Jako malutkim w Krystuśie dałem wam Mleko na Napoy, nie Pokarm, bośćie jeßcze niemogli, ale ani teraz jeßcze możećie, bo jeßcze ćielesni jesteśćie.

Za 4. na potwierdzeni tego przykazuje S. Paweł 2. Thes. 2. v. 15 trzymayćie podania, ktoryścheśćie śie nauczyli choć przez mowe, choć przez List naß. Oto Apostoł zrzetelnie Słowo BOże zowie podanim: ktore na dwoje dźieli / jedno ktore żywym Głosem / abo przez mowe / a drugi / ktore przez List śie stało / tu Paweł S. przod kładźie podania przez mowe postanowione / poniewacz Pan Krystus Nauke swoje rozstazał głoßać Matth. 28. A Jan S. w 2. Liść e v. 12. tak piße : Majonc wam wiency pisać, niechćiałem przez Papier, a Inkaust : abowiem spodźiewam śie bydź u was, y ustnie mowić, toż opakuje w 3. Liśćie v. 13. po podaniu ustnym dopiero pisebne Słowo BOży wspomina / jako w zgore widać 2. Tess. 2. v. 15. z czego wßytkigo śie pokazuje ; że Nauka Ewangeli-

gelicy S. nie tylko na Papierze napisana jest / ale y na Sercach ludzkich przez ustne opowiadani/ a jedne powage mieć muszom. O czym też Paweł S. 2. do Kor. 3. v. 2. tak pisze : Listem naszym wy jesteście napisanym na Sercach naszych, ktory znajom, a czytajom wszyscy Ludzie : oznaymieni, że jesteście Listem Krystusowym, od nas sprawionym, y napisanym nie Czernidłem, ale Duchem BOga żywego : nie na Tablicach kamiennych, ale na Tablicach Serca cielesnych. Y tak jest wiela Rzeczy/ktore niesom pisane / lecz takowe wierzyć potrzeba / jako gdyby były pisane: jakożto : że Biblia jest prawdziwe Słowo BOże / że w S. Troycy som rozne trzy Osoby/jedna tylko ale Natura. Że w Krystusie tylko jedna Osoba; że Duch S. od Oyca y Syna pochodzi; że sie krzczom małe Dziatki; że sie nieświęnći Sobotni Dzień/ ale Niedzielny / a wiencey tym podobnych Rzeczy/ ktore nigdzi wyraźnie napisane niesom / a jeżeli też nieco o tym pisano stoji / zkondbyśmy niejakim Spusobem dowieść mogli/ to przece nigdziy nie jest napisano / aby sie to tak rozumieć miało jako my wykładamy.

Pyt. 108. Jeżeli powinni jesteśmy niepisane Słowo BOże wierzyć/ y trzymać?

Odp.

Odp. Tak dobrze / y niepochybnie powinni jesteśmy wierzyć Słowo BOże niepisane / jako pisane / poniewacz podobnym / y rownym Spusobem jest Słowo BOski / co Apostołowie z natchnienia Ducha S. napisali 2. Petr. 1. v. 21. y to co z tegoż natchnienia uczyli / a opowiadali jako Pawel S. 1. Thess. 2. v. 13. przyimuwszy Słowo BOże / ktoreśćie słyszeli od nas / przyimuliśćie go nie jako Słowo ludzki / ale (jako jest prawdźiwie) Słowo BOga. A zaś w 2. Liśćie do tychże Tess. 2. v. 15. tak: Przeto Bracia stoycie, a trzymaycie podania, ktorycheśćie śie nauczyli choć przez mowe, choć przez List nasz. Y znowu: czegośćie śie też nauczyli / y przyimuli / y słyszeli / y widźieliśćie we mnie / to czynćie / a Bog pokoju bendźie z wami do Philip. 4. v. 9. Tym Spusobem / wiernym przykazał zachować Przykazania Apostołow / y Starszych dźiej. 15. v. 41. Y te ustawy / ktore były podane od Apostołow / a Starszych / trzymać. Dźiej. 16 v. 4. w czym osobliwie chwalił Koryntczykow 1. Kor. 11. v. 2. A to śie rozumieć ma o tych Apostolskich Ustawach /

kto-

ktore w Kośćiele majom powage rownom z Pismem Swientym.

Napomnieni Duchowne.

JUż dosyc mowiono jest o Wiarze / ale coż za Pożytek / gdyby kto mowił; iż ma Wiare / a Uczynkow by niemiał / izaliż go może Wiara zbawić u Jak. S. 2. v. 14. przetoż Wiare / ktorom Usty wyznawami / y Sercem niewontpliwie przyimuymy / a z dobrymi Uczynkami jako Owocem żywey Wiary (ktora przez Miłość dźielna do Gal. 5. v. 6.) utwierdzeymy / y przez to naße Powołani / y Wywoleni pewnieyße czyńmy / abowiem hoyne wam dane bendźie weßći do wiecznego Krolestwa Pana naßego / y Zbawićiela JEzusa Krystusa / Amen.

2. Petr. 1. v. 10.



Czenść



Czensć Druga O Nadziejі.

W Pierwszey Czensći mowiliśmy o Wiarze / wykladajonc Członki Składu Apostolskigo; teraz przystempujemy do Nadzieje / ktora jest druga Cnota BOska / abowiem daremniebychmy Wiare budowali w BOgu / daremne by było nasze BOga poznani / jego Wszechmocność / Miłosierdzie / y insze Doskonałości / gdyby sie niewzbudzała w nas pewna Nadzieja Czasu swego Pana BOga widzieć / a przez Modlitwe Miłosierdzia Jego doskompić / y otrzymać wszytko to / co Bog może / y chce nam dać. Powiedzano: przez Modlitwe, abowiem Modlitwa jest pewny Znak Nadzieje utwierdzoney / o ktorym Znaku / to jest: Modlitwie; niżeli mowić bendemy / trzeba wiedzieć.

Nau-

Nauka I.

PYt. 109. Co jest Nadźieja? Odp. Nadźieja jest od BOga Człowiekowi wlana Cnota / mocom ktorey Człowiek Krześciański śilnym Uffaniem oczekuje dobr Zbawienia swego / y Zywota wiecznego / bo tak Pawel S. do Rzym. w Rozdź. 8. v. 24. pisze: Nadźiejom jesteśmy zbawioni, etc. co na innych mieyscach przypisuje Wiarze / to tu przypoczyta Nadźieji: iż nie sama Wiara usprawiedliwia / y zbawia / ale Wiara z Nadźiejom / y Miłośćiom złonczona.

Pyt. 110. Co uffamy od BOga? Odp. Zywot wieczny / y postrzodki do dostompienia tegoż Zywota do Rzym. 5. v. 2. a do Tit. 1. v. 2. jako to som: odpuszczeni Grzechow / wytrwani w Dobrym / dostateczna Łaska Złego śie strzec / a w Dobrym śie cwiczyć / y tym podobne. 1. Petr. 1. v. 13.

Pyt. 111. Na czym śie funduje nasza Nadźieja? Odp. Na obietnicach BOskich nieomylnych 2. Kor. 1. v. 20. Bog bowiem w Obietnicach swoich jest nieskonczonie wierny do Zyd. 10. v. 23. Jest Wszechmogoncy w Kśiendze Mondr. w

Rozdź.

Rozdź. 11. v 24. co obiecał / to spełnić może. Jesty nieskonczonie Miłoserny Psalm. 144. v. 9. Co obiecał / chce dać. Y tak czytamy 2. Krol. 22. v. 3. Bog moeny moy, bendem w nim uffał, a w Psalm. 12. v. 6. ale ja uffam w Miłoserdziu twoim. Takowom pewnom Nadzieje miał Tobiaß starßy / kiedy Przyjaciele jego z niego śie naśmiewali mowionc Tob. 2. v. 16. gdźie jest Nadźieja twoja, dla ktoreyeś Jalmużny, y Pogrzeby czynił, on ich strofował mowionc v. 18. Niemowćie tak, bo jesteśmy Synowie Swientych, y Zywota onego czekamy, ktory Bog da. Podobnom Nadźieje miał y Job / ktory wßytki na śie nalegajonce utrapienia / y Krzyże menżnie znaßał / y mowił w Rozdź. 13. v. 15. by mnie też zabił, w nim uffać bendem.

Pyt. 112. Jako mamy wßytko uffać? Odp. Z pewnom Nadźiejom / że otrzymamy / jeśli tylko z nas Przekaßki niebendźie do Rzym. 4. v. 21. a w 1. Liśćie Jan. S. w Rozdź. 3. v. 21.

Pyt. 113. Mogomli też / y majomli uffać Grzeßnicy? Odp. Niemaß tak wielkiego Grzeßnika / ktoremu by Miłoserdźi BOSki było odpowiedzane 1. Jan. 2. v. 1. gdy

tylko

tylko szczyrze pokutuje/ a Zywota polepszuje Ezech. 18. v. 21. przeto Kościoł Katholicki śpiewa:

Tyś Magdalenie odpuśćił/
Tyś Lotra w Laskę przypuśćił/
Mnieś też z Nieba Ufność spuśćił.

Jedżinka Nadżieja była/ ktora owemu marnotrawnemu Synowi jeszcze zostawała/ dla czegoś tak powiedżiał: Wstanem, y puydem do Oyca mego Luk. S. 15. v. 18.

Pyt. 114. Gdyż Nadżieja nasza tak stale jest ufundowana/ tedyć bez Bojaźni żyć mogemy? Odp. Kocha śie Pan w tych, ktorzy śie go bojom: y w tych ktorzy Nadżieje majom w Miłoserdżiu jego Psalm. 146. v. 11. słuszna bowiem/ że przy dżiećinskiey Ufności/ też śie znayduje dżiećinska Bojaźń do Philip. 2. v. 12.

Napomnieni Duchowne.

Z Tond śie uczemy/ że śie niema umyślnie na Miłoserdżie BOże grzeszyć do Rzym. 2. v. 4. ani też o Miłoserdżiu BOżym desperować/ albo sobie wontpić Ezech. 33.

v. 11. Ale miendzy Bojaźniom / a Nadźiejom żyć : tak śie trzeba BOga bać / żeby Człowiek sobie niezwontpił / a tak w BOgu Nadźieje mieć / żeby zaś umyślnie niezgrzeszył / ale z Bojaźniom / y ze drżeniem zbawieni swoje sprawował do Philip. 2. v. 12. abychmy według przedstawioney Nadźieje byli dźiedziczami Zywota wiecznego do Tit. 3. v. 7.

Nauka II.

O Modlitwie Pańskiy.

Pyt. 115. Co jest Modlitwa? Odp. Modlitwa jest Myśli do BOga podnieszeni / przez ktorom albo o odwroceni Złego przeprosżomy BOga / albo o dobra nam / albo innym uprosżomy / albo BOgu dobrorzeczemy.

Powiedzano 1. Myśli do BOga podnieszeni, bo przez myśli do BOga podnieszeni Dusza śie wynasza nad śie / y dochodźi Majestatu BOżego / jako mowi Eccli. 35. v. 21. Modlitwa pokornego przeniknie Obloki : a niebendźie poćieszona, aż śie przybliży, a nieodeydźie, aż Naywyższy weyzdrzy.

2. Przez ktorom abo o odwroceni Złego przeprosomy BOga. Tu śie pokazuje Modlitwy wielka Potrzeba. Człowiek bowiem tak według ćiała / jako y Duße niewyliczonym podlega przećiwnośćiom / a na to jedźinki tylko ma Poſtrzodek / mocom ktorego wßytko Złe odpendza / a to jeſt Modlitwa Myśl do BOga wynoßajonca / przez ktorom mießkamy w ſpomożeniu Naywyżßego / a w Obronie BOga Niebieſkigo przebywamy Pſalm. 90. v. 1.

3. Abo dobra nam, abo innym uproßomy, co to za dobra ? wßytki dobra tak z ſtrony Duße / jako jeſt prawa Wiara / pewna Nadźieja / doſkonała Miłość / prawdźiwa Umiejentność / ktora znami jeſt / abychmy wiedźieli / jako Mendrzec powiada w Rozdź. 9. v. 10. co jeſt przyjemnego u Boga każdego Czaſu. Modlitwa bowiem jeſt nam kluczem do ſkarbow BOſkich / y kanałem / przez ktory wßytki łaſki / y Dary BOſki na nas zpływajom jako Krople na źiemie kapionce Pſalm. 71. v. 6. Ze ſtrony ćiała zas dobra od BOga prośić mogemy / jako to ſom: Zdrowi / śiła / Pokoy / Szczenśći / a tym podobne / z tom jednak wyminkom /

kom / jeżeliby zbawieniu Duße naßey nie= były na przeßkodę. A nietylko sami za siebie możemy się modlić / ale też y za innych / jako nam dał Przykład sam Krystus Pan / gdy się za Krzyżownikow do BOga Oyca modlił. Paweł S. też w 1. Liście do Tim. 2. v. 1. mowi : Proßem tedy napierwey, aby były czynione Prośby, Modlitwy, przyczynienia, dziękowania za wßytkich Ludzi.

4. Abo BOga dobrorzeczemy, to jest : chwalimy ; Modlitwy bowiem naße / na to się osobliwie wściongać majom / abychmy BOga chwalili / onemu dziękowali / jego sławili jako Anyołowie / y Swięći w Niebie. Zkond też Dawid w Psalmiech swoich nayczenśćiy wzbudza wßelki stworzenia na wychwalani sławy BOskiy.

Pyt. 116. Jeśli jest dobrze na każdym Mieyscu się modlić / a ta Modlitwa jeżeli BOgu jest przyjemna ? Odp. Owßem / tak kiedy Daniel w Jamie Lwiey, Manasses w Zajenćiu / Ezechiaß na łuśku / Jonas w wnentrznośćiach Wieloryby. Trze Młodźiency w Piecu Babilonskim się modlili / Bog Modlitwy jeich wysłuchał / tak y twoje Modleni bendźie BOgu przyjemne

lubo

lubo śie doma / na Polu / w Leśie / albo gdziekolwiek indziy (osobliwie w ten Czas kiedyś według przykazania do Kośćioła iść niepowinien / abo niemożeß) y przy Pracy modliß / na każdym bowiem Mieyscu możeß myśl twoje do BOga podnieść / jako Apostoł 1. Tim. 2. v. 8. powiada: Chcem tedy, aby Menżowie modlili śie na każdym Mieyscu.

Pyt. 117. Ktore Mieysce jest neyprzysłußnieyße do Modlenia? Odp. Neyprzysłußnieyße Mieysce do Modlenia jest Kośćioł / dla tego BOgu obwzłaßnie poświencony / y BOG przyobiecuje tam modloncych śie wysłuchać / a temu też o Kośćiele nowego Zakonu przez Isaiaßa Proroka tak mowi Bog w Rozdź. 56. v. 7. Przywiodem je na Gore Swientom moje, y uweselem je w domu Modlitwy moiey: całopalenia ich, y Offiary jeich bendom mi przyjemne na Oltarzu moim, bo Dom moy Domem Modlitwy nazwany bendzie wßem Narodom. Tak też u Matth. S. 21. v. 13. Dom moy, Dom Modlitwy nazwan bendzie.

Pyt. 118. Aby Modlitwa BOgu była przyjemna / co potrzeba? Odp. Nieyprzod potrzeba: aby Człowiek był w Łasce

BOżey bez Grzechu śmiertelnego / bo tak u Jana S. napisano w Rozdź. 9. v. 31. wiemy, iż Grzesznych Bog niewysłuchawa. Jednak y Grzeszny niechay niezaniechuje Modlitwy / bo wiele razy wzglendem jego Modlitwy BOG oświeca Grzesznika / że za Złośći swoje pokutuje.

2. Aby Modlitwa pożyteczna była / trzeba BOga prośić o to / co k duszemu Zbawieniu niejest przeszkodne Jan. S. 16. v. 23. Jeśli o co prośić bendźiecie Oyca w Imie moje, da wam, z ktorego Textu śie pokazuje / że co zbawieniu niesłuży / też tego w Imie BOże nieżondamy.

3. Mamy śie modlić z Dowiernośćiom Mar. 11. v. 24. wszytko ocokolwiek modlonc śie prośićie, wierzćie, że otrzymaćie, a stanie śie wam. Tego śie doświaczyła ona Niewiastka przez dwanaśćie Lat Krwie pływienie ćierpionca / ktora z tyłu do Krystusa przystompiwszy mowiła sama u śiebie Matth. 9. v. 21. bych śie tylko dotchneła Kraju Szaty jego, bendem zdrowa, a JEzus obroćiwszy śie y uyzrzawszy jom rzekł: Uffay Corko, Wiara twoja ćiebie uzdrowiła, tegosz śie doznał / y ow Kaffarnaym-

naywyżśy Rotmiśtrz u S. Matth. w Rozdź 8.

4. Modloncy śie powinien bydź na Słowa Modlitwy pozorny / bo Modlitwa jest Mowa do BOga / powinna tedy bydź pokorna / pozorna / y nabożna / by potym nieuskarżał śie Bog / jako tam u Isai. 29. v. 13. Ten Lud . . cżci mie Wargami swymi, ale Serce jego daleko jest odemnie. Ztond napomina nas Duch S. u Eccli 18. v. 23 przed Modlitwom przygotuy Duße twoje : a niebondź jako Cżlowiek, ktory BOga kuśi.

5. Potrzebno też / żeby Modlitwa była stała / to jest : kiedy co od BOga prośemy / a on nas niezaraz wysłucha / niemamy też zaraz od Modlitwy poprzestać / ale czenśćiy Modlitwe powtorzać / co sam Krystus na Gorze Oliwetskiy po trzykroć czynił / y dał nam Podobieństwo u Luk. S. 11. że Przyjaćiel o puł Nocy przyßedßy do Przyjaćiela kołatajonc bez przestanku / choćby mu niedał dla Przyjaćielstwa / wßakże mu da dla przykrego nalegania jego. Tam w Versu 8. czego też mamy Przykład na owym ślepym według Drogi u Mar. S. 10. ktory czym wiencey mu

zabroniali wołać: JEzuśie Synu Dawidow zmiłuy śie nademnom, on tym wiencey wołał/ aż go JEzus wysłuchał/ y wzrok mu nawroćił.

Napomnieni Duchowne.

Z Sercem skruszonym/ ktorym Bog nie wzgardźi Psalm. 50. v. 19. modlić śie potrzeba/ a nieustawać Luc. 18. v. 1. klenczency za Przykładem S. Sczepana w dźiej. Apost. 7. v. 59. S. Piotra w dźiej. Apost. 9. v. 40. S. Pawła w tychże dźiej. 20. v. 36. Item 21. v. 5. a Ephez. 3. v. 14. a to z Wiarom niewontpionc Jak. 1. v. 6. abowiem każdy/ ktory prośi/ bierze Luc. 11. v. 20.

Nauka III.

O Modlitwie Panskiy.

Pyt. 119. Ktoraż jest neyobwzkaszniey-sza Modlitwa? Odp. Swienty: Oycze nasz, abowiem kiedy tam u Luk. S. 11. v. 1. Uczniowie na JEzusa nalegali mowionc: Panie naucz nas modlić śie. Tedy

Kry-

Krystus jako neyobwzkaßnieyßom Modlitwe: Oycze naß im przedstawił / a potym modlić śie im kazał.

Pyt. 120. Zkond śie uczemy / co uffać / a o co prośić mamy? Odp. Z Oycze naßa / ktorego nas sam Krystus Pan nauczył / y modlić przykazał Luc. 11. v. 2. a Matth. 6. v. 9. w ktorym wßystko / co nam k doczesnemu / y wiecznemu Sczenśćiu potrzebno od BOga żondać / y pozyskać mogemy Matth. 7. v. 7.

Pyt. 121. Wiela jest Prośb w Oycze naßu? Odp. Siedm. Z ktorych pierwße trzy dotykajom śie czći / y Sławy Boskiy / ostatni cztery zaś naßego Pożytku.

Pyt. 122. Ktore som te Prośby? Odp. 1. Oycze naß / ktoryś jest w Niebiesićh / świenć śie Imie Twoje.

2. Przydź Krolestwo twoje.
3. Bondź Wola twoja jako w Niebie / tak y na ziemi.
4. Chleba naßego powßednigo day nam dźiśia /
5. Y odpuść nam naße Winy / jako y my odpußczamy naßym Winnikom.

6. A nieuwodź nas w Pokußeni/
7. Ale nas zbaw ode Złego/ Amen.

Pyt. 123. Czemu to Krystus tak krotkom uczynił Modlitwe? Odp. Abychmy jom tym czenściy/ y chentliwiy modlili/ a za drugi: żeby śie ji jedenkażdy lechce mogł nauczyć.

Pyt. 124. Czemu mowimy na poczontku tey Modlitwy: Oycze naß/ ktorys jest w Niebieśiech? Odp. Temu/ bo Bog jest Oycem naßem/ a mychmy som jego Dziatki/ on bowiem nas stworzył Devt. 32. v. 6. a gdychmy go przez Grzech opuśćili/ on zas nas przez JEzusa Krystusa przyjał za Syny do Ephez. 1. v. 5.

2. Abychmy Serca naße k Niebu/ gdźie własna Stolica Sławy BOżey jest/podnośili w dźiej. Apost. 7. v. 49. a tak Synowskom Duwiernośc do BOga naßego wźieli.

3. Abychmy jako Braćia/ y Siostry w Krystuśie Panu/ a Członki jednego ćiała Kośćioła Bożego jedni za drugich śie modlili u Jak. S. w Rozdź. 5. v. 6.

Na-

Napomnieni Duchowne.

WE wßytkich Potrzebach / y Dolegliwośćiach naßych Oczy / y Serca naße mamy k Niebu wzgore dźwigać / a z dźiećinskom Dufnośćiom BOga Oyca naßego Niebieskigo o Pomoc / a Ratunek wzywać do Zyd. 4. v. 16. od ktorego jedźina naßa Pomoc jest Psalm. 120. v. 2.

§. I.

O Pierwßey Prośbie.

Swieńć śie Imie Twoje.

Pyt. 125. Co zondamy przez to? Odp. Proßemy tu / żeby wßyscy Ludźie Pana BOga poznali do Koll. 2. v. 2. A onego wßendźie / we wßytkim / nadewßytko miłowali / a czćili do Rzym. 15. v. 6.

Pyt. 126. Jakimi Spusoby sława Imienia BOżego neyprzystoyniy rozßerzona bydź może? Odp. 1. przez wyznani prawey Wiary. 2. Przez prawe Krześćianskigo Zywota prowadzeni. 3. Przez opowiadani BOga / y Słowa jego przed

Poga-

Pogany / y niewiernymi. 4. Przez przywiedzeni Grzeßnikow do Pokuty. 5. A Kacerzow do jednoty Wiary Krystusowey nawroceni. 6. Tez przez nabozne Modlitwy / y Swiente Spiewy / a co wiencey podobnych Krześćianskich jest Uczenkow / przez ktore wßyscy Ludźie Krześćiańscy jako Synowie BOzy przyspusobioni powinni Slawe BOzom rozßerzać Przykładem Krystusa JEzusa Jednorodzonego Syna BOzego / ktory na Swiat dla tego przyßedł / aby rozgłośił Slawe Oyca swego / o czym tak do Oyca mowi u Jan. S. 17. v. 6. Oycze oznamiłem Jmie Twoje Ludźiom.

Napomnieni Duchowne.

Uśiluymyß tedy / y starełmy śie o to / abychmy Zywot Krześćianski / a Bogaboyny wiedli / w Cnotach / y dobrych Uczynkach innych przedchodzono / aby oni widźieli Uczynki naße dobre / y chwalili Oyca naßego Niebieskigo u S. Matth. 5. v. 16.

§. II.

§. II.

O drugiy Prośbie.

Przydź Krolestwo Twoje.

PYt. 127. Co przez to prośimy? Odp. 1. Aby Bog wszytkich Ludzi do Kościoła Swientego jako do swego na tym Swiećie Krolestwa przywieść (jako tam u S. Matth. w Rozdź. 20. v. 1. do Winnice swojey Robotniki podle Umowy z Grosza Dziennego posyłał) a bendoncych w tym Kośćiele łaskawie raczył zachować u Jan. S. 17. v. 11. 2. Aby Bog w naszey Duszy jako we swoim Krolestwie przez Ducha S. jedźinie panował u Luk. S. 17. v. 21. Item 1. Kor. 3. v. 16. 3. Abychmy niegdy po tym doczesnym Żyćiu podle Obietnice BOżey do Krolestwa Sławy wieczney śie dostali Jak. S. 2. v. 5.

Pyt. 128. Jakoß ale Człowiek może dostompić Krolestwa BOżego? Odp. Przez zachowani Przykazania BOżego/ bo przyszedszy jeden Młodźieniec do Kry-

stusa Pana Matth. 19. v. 16. pytał śie Nauczyćielu, co dobrego mam czynić, abym miał Żywot wieczny? takom mu dał Odpowiedź Krystus Pan v. 17. Chowaj Przykazania. 2. Trzeba śie go Mocom dobijać / jako mowi sam Krystus Pan Matth. 11. v. 13. Od Dni Jana Krzćićiela aż dotond Krolestwo Niebieski Gwałt ćierpi, a Gwałtownicy porywajom go, uznać tedy każdy muśi / że do Nieba nie leda jako śie przychodźi / ale go przez dobre Uczynki / y Umartwienia Ciała własnego dochodźić mußemy.

Pyt. 129. Czemuß ale Niebo Krystus mianuje Krolestwem? Odp. 1. Aby pokazał wielkom Dobrote swoje / kiedy za małe Usługi naße nam obiecuje własne Krolestwo. 2. Przez to Słowo: Krolestwo; chce poćießyć ubogi / a utrapione / że jeżeli doczesne Utrapienia dla Krystusa tu przez krotki Czas ćierpliwie zniesom / z nim na Wieki krolować bendom. 3. Chce nas zachencić żebychmy my wzglendem tak wielkiey Odpłaty w Niebie / tu na Ziemi z Nieprzyjaćioły naßemi / z Czartem / Swiatem / y własnym ćiałem menżnie wojowali / y śilnie na

Nie-

Niebo pracowali / to jest: dobrze czynili.

Pyt. 130. Jakże to przychodźi / że wiela jest do czynienia dobrego niedbałych / a do Znoßenia utrapieniow niećierpliwych? Odp. Że na Niebo niedbajom / y o nim niepamietajom / a wiencey o Rzeczy doczesne / niż wieczne śie starajom według Powieśći Psalm. 105. v. 24. Za nic sobie niemieli źiemie pożondliwey.

Napomnieni Duchowne.

POniewacz Człowiekowi nic niepomoga / choćby wßytek Swiat zyskał / gdyby na Dußy swey Szkode podjał / jako Krystus Pan u Matth. S. w Rozdź. 16. v. 26. zrzetelnie mowi / y dla tego naßa neyprzednieyßa Starość ma bydź / abychmy ze wßelkom Pilnośćiom / a Powagom Krolestwa BOżego ßukali Matth. 6. v. 33.

§. III.

O Trzeciy Prośbie.

Bondź Wola twoja jako w Niebie / tak y na źiemi.

Pyt.

PYt. 131. Co przez to żondamy? Odp. Prośimy o osobliwom Laske BOżom / przez ktorom bychmy jego Wolom poznali do Rzym. 12. v. 2. a one tak doskonale jako sam BOg chce wypełnić mogli Matth. 7. v. 21. Jako Anyołowie y Swienći w Niebie one pełniom Psalm. 102. v. 20. 2c.

Pyt. 132. Możnoli to u nas Ludźi? Odp. Luboć już nie z takowom Doskonałośćiom jako Swienći BOży / my Ludzie krzewcy mogemy Wolom BOżom pełnić / mogemy jednak Swientym BOżym niejak śie rownać / osobliwie za Pomocom Laski BOżey / jako Paweł S. powiada do Philip. 4. v. 13. Wßytko mogem w tym, ktory mnie umacnia. A o te Laske osobliwie śie modlimy w tey trzećiy Prośbie.

Napomnieni Duchowne.

NOdaweymy śie tedy we wßystkim na Wole BOżom / gdyż bez Wole BOżey nic śie niedźieje / cokolwiek śie z nami dźieje / nawet ani jeden Włos z Głowy naßey bez Woli BOskiy niespadnie /

dnie u Luk. S. 12. v. 7. a iż też wszystko sie dzieje/ co / a jako BOg chce / ktoż sie sprzeciwi Woli jego? do Rzym. 9. v. 19. chociażby też kto upadł do Nieszczenścia / do Utrapienia / do Krzyżow y tych neycięższych / a neyprzykrzeyszych / przece Wole nasze z BOskom Wolom zrownuymy/ bo BOg neylepiey wie/co nam pożytecznego / y wierny jest/ ktory niedopuści wiencey na nas / niż znosić mogemy/ a do tego udzieluje nam Laske/ abychmy znośić mogli 1. Kor. 10. v. 13. Nad to jeszcze/y Modlitwy nasze som przyjemnieysze BOgu / gdy my jego Swientey Woli wszytko oddajonc z Krystusem mowimy: Oycze niemoja Wola ale Twoja niechay sie stanie Luk. S. 22. v. 42.

§. IV.

O Czwartey Prośbie.

Chleba naszego powszednigo day nam dziśia.

Nt. 133. Co przez to prosiemy? Odp. 1. Nad Przyrodzony Chleb Niebieski

ſki w Neyświentſzym Sakramencie Ołtarznim u Jan. S. 6. v. 51. 2. Chleb Duſzy naſzych / ktory jeſt Słowo BOże Matth. 4. v. 4. 3. Pokarm / a Napoy / Obleczeni / y Pomieſzkani / y wſzytko co ku Zywności a do Wychowania Ciała potrzebno jeſt Prov. 30. v. 8.

Pyt. 134. Czemu w tey Prośbie mowimy day? Odp. Jako Dźićie z Dufnością mowy do Oyca: Day mi Chleba, tak y my mamy jako Dźieći z Dufnością do BOga mowić: Chleba naſzego day nam dźiśia.

Pyt. 135. Czemu ale mowimy day nam, a nie: mnie? Odp. Na pokazani / że ponieważ my Krześćianie weſpoł ſprawujemi jedno Ciało / co jeſt Kośćioł / naśladownie my wſzyſcy ſomechmy Członkami jednego Ciała / a ſtaramy śie nietylko o nas ſamych / ale też y o Bliżnigo naſzego / y jeżeli co wiencey mamy / potrzebnieyſzym miłośernie udźielić ſomechmy powinni / jako Job ſprawiedliwy czynił / ktory tak o ſobie mowi w Rozdź. 31. v. 17. Jeślim ja dał ſztuke moję ſam, a nie jadła śierota z niey?

Pyt.

Pyt. 136. Czemu przydajemy to Słowo: dziśia? Odp. Według Nauki S. Augustyna przez to Słowo dziśia wyrozumiewa sie cały czas Żyćia naszego. 2. Poniewacz na każdy Dzień Pokarmu potrzebujemy / tu sie napominamy / że też każdodziennie mamy oń prosić. 3. Przezto dziśia chce Pan Krystus / abychmy sie rozpamientali na nasze Smiertelność / bo niewiemy / jeżeli jutrzeyszego Dnia doczekamy? niewiemy / jeżeli nam tak sie niestanie / jako onemu Bogaczowi u Luk. S. w Rozdz. 12. Ten sie wychwalał / y chłubył / że ma wszytkigo dość na wiele Lat / a w tym mu rzeczono: szalony tey Nocy Dusze twey upominajom sie u ciebie: a coś nagotował, czyiez bendzie? v. 20. Ktemu chce nas Krystus napomnieć / żebychmy sie o to przyszłe zbytecznie niestarali / ale przy Pracy w niego uffali Luk. 12.

Pyt. 137. Czemu nas Krystus uczy / abychmy o Chleb sie modlili? Odp. Krystus chce / że niemamy tylko po Zbytkach pragnonć / ale jako mowi Apostoł 1. do Tim. 6. v. 8. Majonc Żywność, y czym sie odziać, na tym przestawali Przykładem

Salamona / ktory tak śie do BOga modlił w Przypow. 30. v. 8. Zebractwa, y Bogactwa nie daway mi, day tylko Potrzeby do Zywnośći moiey.

Napomnieni Duchowne.

POniewacz tedy według Nauki Krystusowey jenom o każdodźienny Chleb prośimy / dla tego od wßelkiy niepotrzebney / a zbyteczney Starośći dla jutra / a przyßłych Czasow mamy śie powśćiongać Matth. 6. v. 25. A na dobroczynnom Oppatrność BOskom wiencey / niż na naße Starania składać 1. Petr. 5. v. 7. Naße Zywnośc słußnie zapracować 2. Tess. 3. v. 12. Na tym przestawać / co nam BOg daje 1. Tim. 6. v. 6. a na Ostatku bespecznymi bydź / że gdy przednie Krolestwa BOżego ßukać / BOgu wiernie służyć / a jednemu każdemu dobrze czynić bendźiemy / też nam na niczym schodźić niebendźie Matth. 6.

§. V.

O Piontey Prośbie.

Odpuść nam naße Winy / jako y my odpußczamy naßym Winnikom.

Pyt.

Pyt. 138. Co tu żondamy? Odp. Aby nam BOg naße Grzechy/ a przez nie zasłużone Karani miłościwie odpuśćić raczył. A to kiedy/ a jako my odpuszczamy naßym Bliźnim/ ktorzy nas obraźili Matth. 6. v. 14.

Pyt. 139. Dla czego śie tu Grzechy nazywajom Winy? Odp. Ze przez nie BOgu Czenść odbieramy/ stajemy śie Winnikami/ y mußemy za to przystoine Karani odnieść/ albo na inßy Spusob BOgu dosyc uczynić.

Pyt. 140. Jaki Karani odnieśie Człowiek za ty Winy? Odp. Za Wine/ abo Grzech Smiertelny odnieśie w Piekle Karani wieczne/ a za powßedni Grzech bieże Karność doczesnom/ abo tu na tym Swiećie/ abo po Smierći w Oczyscu.

Pyt. 141. Jakoß śie odpußczajom Grzechy zwłaßcza Smiertelne? Odp. Przez prawdźiwom Pokute/ a ßczyrom Spowiedź/ albo też kiedy Przyleżytośći do Spowiedźi nimaß/ przez Doskonałom Skruche/ a Lutość/ wßak z tym opowionzanim/ że takowych Grzechow śie

spowiadać muśi / kiedy Przyleżytość przypadnie.

Pyt. 142. Coß znaczy: Jako y my odpuszczamy naßym Winnikom? Odp. Tu czynimy Podobienstwo / y jakobychmy mowili: Jako my odpußczamy / y zapominami Krzywdy nam od drugigo uczynione / tak my też proßemy BOga / żeby też chćiał nam odpuśćić / y zapomnieć tego / cochmy przećiw niemu zgrzeßyli.

Napomnieni Duchowne.

STond weźmy sobie to Nauczeni / że jeżeli my Bliźnimu naßemu / ktory nas obraźił / ze Serca dla BOga nieodpuśćimy / też od BOga żadnym Spusobem Odpußczenia Grzechow naßych spodziewać śie nimogemy u S. Matth. w Rozdź. 18. v. 21. Eccli 28. v. 1.

§. VI.

O Szostey Prośbie.

Y nieuwodź nas w Pokußeni.

WYt. 143. Co przez to żondamy? Odp. Aby BOg abo w żadne niebespeczne Poku-

Pokußeni nam upaść niedopuśćil / abo gdybychmy do tego nawodzoni byli / naße Słabość posilić / a łaski nam na zwyćienżeni tego Pokußenia dożyczić raczył 1. Kor. 10. v. 13.

Pyt. 144. Jak wiele pokus na Swiećie? Odp. Pełno / tak mowi Job 7. v. 1. Bojowani jest Żywot Człowieczy na Swiećie, a Ecclesiastic. 9. v. 20. wiedz, że przez Postrzodek śidel bendźieß chodźił, to jest: kiedy na Swiećie Żywot zaczynamy.

Pyt. 145. Ktorzy osobliwi na Swiećie Pokuśićiele? Odp. Czart/Swiat/Ciało.

Pyt. 146. Zły li to Znak: ćierpieć Pokußeni? Odp. Nie / gdyż sam Krystus był kußony od Czarta na Pußczy Matth. 4. do tego kiedy śie pokusom sprzećiwiamy / a one menżnie zwyćienżamy / otrzymujemy Zasługe od BOga w Niebie jako mowi Jak. S. w Rozdź. 1. v. 12. Błogosławiony Monż ktory znośi Pokußeni, bo gdy bendźie doświadczony, weźmie Korone Żywota.

Pyt. 147. Czemu Pan BOg dopußcza na Człowieka Pokußenia? Odp. 1. że pokusy Człowiekowi ußkodźić nimogom / rownie jako Pies na Łancuchu uwionzany /

ny/ jeżeli sam Człowiek do niego chcency śie nieprzybliży/ tak y pokusy jeżeli im niezezwoliß. 2. Jako wyżey powiedziano/ że sobie Człowiek przez Zwyćienżeni ich wiencey u BOga zasłużyć może. 3. Dopußcza też Pan BOg pokusy na Człowieka/ aby śie doświaczył/ jak wielka jest Miłość naßa przećiwko niemu. Na Doznani śie tego BOg w starem Testamenćie rozne Utrapienia przepußczał na Lud Izraelski/ o czym tak Moyżeß w Ksiendze Devt. 13. v. 3. mowi: kuśi was Pan Bog waß, aby jawno było, jeśli go milujećie, czy nie, ze wßytkigo Serca, y ze wßytkiy Duße waßey. Czasem też dopußcza Pan BOg pokusy/ aby Człowiek uznał swoje Słabość/ a tak w Pokorze do BOga śie ućiekał/ Przykładem Dawida Psalm. 119. v. 1. Wołałem do Pana, a kiedy? gdym był utrapiony.

Napomnieni Duchowne.

TU mamy dobrze pozorować/ abychmy do żadnego złego Pokußenia Przyleżytośći niedali/ tym mniy śie sami do niey wpußczali Eccl. 3. v. 27. do cała

na ni niezezwolowali / y w nich niezostawali Jak. 1. v. 13. Gdyby ale Szatan / Swiat / zli Towarzyszowie / abo nasza własna Pożondliwość nas kusiła / mamy chnet do BOga o Ratunek wołać Matth. 26. v. 41. Pokuszeniom na Poczontku mocnie się sprzeciwiać 1. Petr. 5. v. 8. y wszelkiy złey Przyleżytości się chronić do Ephez. 4. v. 27. a tak je z BOgem zwyciężemy Eccl. 33. v. 1.

§. VII.

O Siodmey Prośbie.

Ale nas zbaw od Złego Amen.

Pyt. 148. Co przez to prośimy? Odp. Aby nas BOg od Złego na Ciele / to jest: od Choroby / Ubostwa / Głodu / Woyny / Moru / rc. 2. Od złego na Duszy / to jest: od Grzechu / złey Przyleżytośći / od Sidel Diabelskich / od nagley / y niespodziwaney złey Smierći. 3. Od złego w przyszłym Wieku / to jest: od wiecznego Zatracenia raczył łaskawie / wybawić / a oswobodzić Psalm. 49. v. 15.

Pyt. 149. Ale podobne doczesne złe / wiele Razy jest Człowiekowi według Duszę potrzebne? Odp. Prawda jest: bo kiedyby BOg pod Czas Chorobom / Ubostwem ⁊c. Człowieka nienawiedźił / Człowiek przy Dostatkach / a Roskoszach na Boga by zapomniał / a w Grzechach / y Złośćiach by tylko śie pyszył / jako ow marnotrawny Syn Luk. S. 15. pokond Substantia od Oyca trwała / y Oyca / y BOga śie zapomniał / jak skoro wszytko przemarnił / a Głod go trapił / otworzyły śie mu Oczy / y rzekł: Wstanem / a puydem do Oyca mego. Y tak my niemodlemy śie tu / aby nas BOg zbawił od Złego / ktoreby nam k dusznemu zbawieniu pożyteczne było / ale śie modlimy / aby nas zbawił od Złego / ktoreby nam do otrzymania zbawienia przeszkodom bydź mogło.

Pyt. 150. Kandyś zostawa to / co Niekatolicy przydawajom: Abowiem twoje jest Krolestwo, y Moc, y Chwała na Wieki Amen? Odp. Te Słowa niesomć złe / y owszem som Słowa Swiente; jednak ten Spusob modlenia jest przećiwko staremu zwyczaju Kośćioła Katolickigo / ani też tych Słow

Krystus nieprzystawił/ kiedy nas Oycze nasza modlić śie uczył Matth. 6. v. 9. aż do v. 13.

Napomnieni Duchowne.

POnieważ Grzech jest złe nad wszytko Złe / y głowna Przyczyna wszego tak doczesnego / jak y wiecznego Złego Devt. 28. Dla tego mamy BOga neywiencey prośić / aby nas od tego Złego wybawił/ a przytym sobie zawzdy pilnie uważać / że zła / a srodze gorska jest rzecz / BOga przez Grzech opuśćić Jerem. 2. v. 19.

Nauka III.

O Wzywaniu Swientych.

PYt. 151. Jeżeli mogemy oprocz BOga na Przymowe Swientych BOżych uffać / do nich śie modlić / abo ich wzywać? Odp. Owszem mogemy / wszak nie tak / jakoby oni sami ze śiebie bez BOga nam pomagać mogli / ale jedźinie / aby oni jako mili Przyjaćiele BOży za nas / a z nami BOga przez Krystusa prośili / aby on nam dał / co k Pożytku Ciała / y Dusze żondamy.

Pyt.

Pyt. 152. Jako ich mamy wzywać?
Odp. Nie inacz jenom jako na tym Swiećie jeden drugigo o Modlitwe / a Przymowe do BOga prośimy; a to / że jest Rzecz chwalitebna / y pożyteczna / Pismo Swiente potwierdza / y Paweł S. swoim Przykładem nas tego naucza / kiedy w Liśćie 2. do Tess. 3. v. 1. tak piße: Braćia modlćie śie za nas. A do Koll. 4. v. 2. w Modlitwie trwayćie, v. 3. modlonc śie społecznie y za nas. Też y do Rzym. 15. v. 30. Proßem was tedy Braćia przez Pana naßego JEzusa Krystusa, y przez Miłość Ducha Swientego, abyśćie mie wspomogali w Modlitwach za mnie do BOga. Zkond widzemy że Paweł S. wzywa innych Pośrzedników / aby sie z nim pospołu do BOga modlili / a nieuznawa / żeby śie Krzywda stała Krystusowi Panu / ktory jest neyprzednieyßym Pośrzednikem miendzy BOgem / y Ludem. A jesliß on żywych prośił o Przyczyne: Daleko my słußniy wzywać możemy Swientych z Krystusem żyjoncych / y krolujoncych w Niebie. Tak też y Koryntskich w 2. Liśćie w Rozdź. 1. v. 11. prośił / aby śie zań modlili / majonc Nadzie-

dzieje/ że za Pomocom/ y Modlitwom ieich BOg onego z Niebespieczenstwo wyrwie.

Pyt. 153. Mamy też niejaki Wykas z Pisma S. że mogemy uffać na Przymowe / y Pomoc Swientych? Odp. Patryarcha Jakob wzywał Anyoła nad Dziećmi Jozeffowemi mowionc Gen. 48. v. 16. Anyoł, ktory mnie wyrwał ze wszytkigo złego, niech błogosławi tym Dzieciom. Przez tego Anyoła niemoże się wyrozumiewać BOg/ bo BOga już w przedeszłym Versu 15. wzywał. Jeżeli mogł Jakob wzywać Anyoła / czemusz my niemoglibychmy wzywać Swientych? ktorzy to som jako Anyełowie BOży w Niebie wedlug Słow Krystusowych Matth. 22. v. 30. Nadto na tym Mieyscu Gen. 48. v. 16. zondał Jakob / aby też jego Imie / y Imiona Oycuw jego Abrahama / y Izaka nad nimi wzywane były. Tak Moyżesz Exod. 32. v. 13. y trze Młodziency w Piecu ogniskym Dan. 3. v. 35. BOga prosili dla Abrahama / Izaka / y Jakuba / ktory Sposob Modlitwy rownie takowy jest / jako kiedy my po dziś Dzień BOga prosimy przez / albo dla Krystusa Pana

nasze.

naszego. Ztond śie zawiera / że Jakob / Moyżesz / y trze Młodziency muśieli przece wierzyć / iż przez Przymowe Swientych niejaka Pomoc śie spodziewać może. Co sam Krystus chćiał potwierdzić Przypadkem miendzy Abrahamem / a Bogaczem u Luk. S. 16. v. 23. (ta Powieść może śie upatrować jako prawdźiwy Przypadek / co k Wierze podobno jest / poniewacz Krystus w v. 19. o żadnym Podobienstwu Zminki nieczyni / albo może śie też przypoczytać ku Podobienstwu / bo to przece zawzdy prawdźie przystoinom Podobność muśi mieć z Rzeczom tom / ktorey Podobienstwem bydź ma) ten Bogacz kiedy ku wienkszemu Żalu w Piekle muśiał patrzyć na szczenśliwość ubogigo Lazara w lonie Abrahamowym bendoncego / spodźiewał śie jeszcze niejakom Pomoc od Abrahama otrzymać / y mowił: Oycze Abrahamie, zmiłuy śie nademnom v. 24. wszakżeć lubo ten Bogacz niebył wysłyszan / czego niemożność Abrahamowa przece żadnom Przyczynom niebyła / bo kiedyby Abraham w żadnym Przypadku Pomoc niemogł/

mogł / tedyby Krystus takigo Wyrażenia niebył mogł zażywać. A Abraham onego Bogacza odbyć muśiał tom Niemożnośćiom / że Pomocy jemu udźielić niemogł. Ale sam Abraham daje włosnom Przyczyne / czemu / temu nieszczenśliwemu teraz wiencey Pomoc niemoże / poniewaez miendzy nimi Othłań wielka jest utwierdzona: aby ći, ktorzy chcone, ztond przeyść do was, niemogli: ani ztamtond przeyść do nas v. 26. Ktora wszelkom Pomoc dla niego niepodobnom / albo niemożnom czyni. Już ale żaden tego mowić niemoże / że miendzy Swientemi / a miendzy nami jeszcze na Swiećie żyjoncemi takowa Othłań wielka utwierdzona jest / jak miendzy Swientemi / a Zatraconemi / bo ći już nigdy / my ale jeszcze Nadźieje mamy niegdy śie stać Spolmieszczanami Swientych do Ephez. 2. v. 19. Nadto w Ver. 27. a 28. prośił Bogacz Abrahama / aby posłał Lazara do Domu Oyca jego / a on Swiadectwo wydał pienćiom Bratom jego / żeby też y oni nieprzyszli na to Mieysce Menki. Zkond jaśnie wyrozumieć jest: jeśli potempioni majom pieczom o

Przy-

Przyjaćielach swoich jeszcze żyjoncych: jakoż Ludźie Swienći / y zbawioni w Nie-bie niemajom śie o swoich Bliźnich bar-żey starać? a jeśli potempioni w Ogniu piekielnym majom Smysły / y Spusoby / ktoremiby Myśli / y Chenći swoje ozna-mowali / tak iż Abraham lubo daleko od Bogacza odległi mogł onego wokajonce-go / a wzdychajoncego rozumieć? Zaiśćie słusznie mogom Ludźie na Swiećie ben-doncy Swientych wzywać / y od nich bydź wysłuchani.

Ktemu: Swienći BOży mogom żon-dać o Pomste nad Nieprzyjaćielami / a BOg ich słyszy / y zemśćić śie nad nimi obiecuje / bo tak napisał Jan S. w Objaw. w Rozdź. 6. v. 10. Wołali Głosem wielkim mowionc: dokondże Panie Swienty, y prawdzi-wy niesondziß, y niemśćiß śie Krwie naßey nad tymi, co mießkajom na ziemi. Jeżeli Duße Swientych wołajom do BOga o Pom-ste nad Nieprzyjaćioły: daleko iśćie wiencey proßom Miłosierdźia Bratom swoim S. Hieronym contra Vigil. a wy-słyßani bywajom / gdyż BOg jest skon-nieyßy do Miłosierdźia / niżeli do Pomsty.

Te Prawde też potwierdził Apostoł Piotr S. w 2. Liście w Rozdź. 1. v. 15. tak pisżonc: starać śię bendem, y czensto mieć was po zeyściu moim, abyście na te Rzeczy pamientali, to jest: iż Piotr S. miał na nie czensto wspominać po swey Smierći w Niebie.

Pyt. 154. Nie jest to na Przećiwko BOgu/ ktory sam chce bydź wzywany/ albo naprzećiwko Krystusowi/ ktory jest naszym Postrzednikiem u BOga? Odp. Niejest na przećiw BOgu / że Człowiek Człowieka na tym Swiećie o Modlitwe prośi / a jeden za drugigo śie modli; boć to sam BOg mieć chce / gdyż on sam Przyjaćielom Jobowym roskazał Job. 42. v. 8. Idźćie do Sługi mego Joba, a offiaruyćie całopalenie za śiebie, a Job Sługa moy bendźie śie za was modlił, Oblicze jego przyimem. O czym też u Ezech. 22. v. 30. Podobnie też niemoże bydź przećiw BOgu / kiedy Swientych jego w Niebie wzywamy / ktorych Modlitwe tak dobrze / jako żywych wysłuchuje / co jaśnie śie pokazuje u Job. 33. v. 23. a 24. A u Zachar. 1. v. 12. Bo choć BOg jest / y zostawa jedźiny Pomocnik / a Krystus Postrzednik u Oyca / ktorego

na tym Swiećie zawßе też prosto / bez wßelkiey inney do niego Przymowy wzywać bychmy mogli ; to przece wolno jest / że żyjoncy jeden drugigo o Przymowe do BOga prośić może / a przece przez to Prostrzednictwo naßego Przymowca Krystusa Pana w niczym obrażone / abo ujente niebendźie / bo by tego Apostoł do Rzym. 15. v. 30. niebył czynił / a o Modlitwe wiernych za śiebie niebył prośił / gdyby to z Krzywdom jednego Postrzednika Krystusa Pana stać śie było miało ; y tak wolno jest wzywać Swientych w Niebie / ktorzy w Łasce BOżey utwierdzoni już z Krystusem w Niebie krolujom / y też wiencey u BOga przemogajom / niżeli żywi / gdyż podobnym Spusobem wzywani bendom. Tak u Joba w Rozdź. 5. v. 1. Obroć śie do ktorego z Swientych. Swientymi tu zowie Anyołow jako Tłomaczom LXX. y Augustyn S. wykłada in Annot. in Job. choć tu te Słowa nie sam Job mowi / ale Eliphas Przyjaćiel jego / wßak to pokazuje jaśnie / iż na on czas był zwyczay Anyołow Swientych wzywać na Pomoc.

Jed=

Jedźinie tedy BOg ma bydź wzywany / ktory sam przez śie Pomoc / y ratować może / y chce Psalm. 49. v. 15. Swientych ale wzywamy / aby oni za nas BOga prośili / a to jeszcze przez Krystusa Pana neywyższego Przymowce / a jedźinego Postrzednika zbawienia naszego / mowi Paweł S. 1. Tim 2. v. 5. Bo jeden jest BOg, jeden także Postrzednik miendzy BOgem, y Ludźmi Człowiek Krystus JEzus, przez ktorego / y w ktorego Imieniu Swienći jedźinie samego BOga proszom / y wysłuchani bywajom.

Pyt. 155. Wiedzomli też Swienći / kiedy ich wzywamy? Odp. Wiedzom / bo jeżeli Ludźie Swientobliwi na Swiećie jeszcze śmiertelni przez BOga wiedzom neytajemnieysze Rzeczy jako to 1. Reg. 9. v. 19. pokazał Samuel Saulowi / że jemu rano wszytko oznami / co w Sercu jego jest / toż wiedźieć 4. Reg. 5. v. 26. y w Rozdź. 6. v. 12. y do cała co śie w Niebie staje / Ludźie przez BOga wiedzom Act. 7. v. 55. 2. Kor. 12. v. 1. w Obja. 7. v. 9. a gdyż to Ludźie jeszcze w Żywoćie Smiertelnym / bendoncy wiedźieć mogom /

gom / toć daleko wiencey mogom to wie≈dźieć Swienći na Twarz Boſkom patrza≈joncy / oſobliwie / poniewacz Apoſtoł Błogosławionym w Niebie wienkſzom Doſkonałość / niż żyjoncym na Swiećie przypiſuje w Liśćie 1. do Kor. w Rozdź. 13. v. 9. y 12. z ktorego tam Verſu Augu≈ſtyn S. dowodźi: że Swienći doſkonaley Rzeczy naſze w Niebie rozumiejom / niż je pierwey na Ziemi rozumieli. Nad to kiedy Anyołowie w Niebiesiech wiedzom / y radujom śie nad Grzeſznikem pokutu≈joncym Luc. 15. v. 10. Kryſtus ale u S. Matth. 22. v. 30. mowi: że błogosławio≈ni w Niebie bendom jako Anyołowie / tedy też Swienći przez BOGA / y w BOgu mogom dobrze wiedźieć / kiedy ich wzywamy. Y niemaſz w tym żadney Roznośći miendzy Anyoły / a Duſzami Swientych / gdyż y ći / y oni ſom Du≈chowie / y ſpołem ſom w Niebie / y je≈dnego Pana BOga widzom / w ktorym / a przez ktorego Widzeni / abo Objawie≈ni o nas / y o Rzeczach naſzych wiedzom / y Modlitwy naſze ſłyſzom.

Co ale piſano jeſt Iſai. 63. v. 16. Abraham

o nas niewiedźiał, y Izrael nieznał nas. To tak śie wyrozumiewa: że Abraham / a Jakob ich wybawić niemogli / tylko BOg sam Odkupićiel / jegoß Imie od wiekow / jako ten Verß daliy oznamuje / abo jako wykłada S. Hieronym: nieznał nas za Syny: żeśmy my od BOga odstampili / Abraham śie też niezna do nas dla Grzechow naßych / jako też rzecze Pan do potempionych: Nieznam was Matth. 25. v. 12. To jest: że ich niebendźie znał za swoje wybrane. Przydaje też S. Augustyn: iż jeßcze na on Czas przed Przyśćim Pana Krystusa Swienći niebyli w Niebie / y BOga niewidźieli / przeto też mogli niewiedźieć o Potomkach żyjoncych; gdyż przyrodzonym Rozumem umarli wiedźieć niemogom / co czyniom żywi / tylko co im Pan BOg objawi / abo co w Panu BOgu widzom. Ale teraz Swienći bendonc w Niebie / widzom BOga / y wßytko co im należy wiedźieć / widzom; przetoż wiedzom Sprawy / y Modlitwy żyjoncych Aug. Lib. de cura pro mortuis C. 13. a co wiency / ze samych Słow Pana Krysta u Łuk. S. c. 16. v. 25. jest widźieć; że Abraham

przez Objawieni wiedźiał/ kiedy go docała z Piekła Bogacz wzywał.

Podobnie kiedy BOg mowi Jerem. 15. v. 1. choćby stanoł Moyżesz y Samuel przedemnom, niemam Serca do Ludu tego, z ktorych samego BOga Słow/ ktokolwiek ma zdrowy Rozum/ uznać może/ że BOg Przymowe swoych Swientych przyjmuje/ tylko iż Bezbożność ludzka przeszkadza/ że Przymowa swego Skutku niedostempuje; bo ten Spusob mowienia daje znać: iż Moyżesz/ y Samuel choć już byli pomarli zwikli śie byli modlić za Lud swoy/ y siła im uprosżali u Pana BOya. A jeżeliż śie kiedy niemodlili/ abo nieuprosżali/tedy śie to dźiało dla Ludzkich Grzechow/ ktorzy tego niegodni byli/ aby śie Swienći za nimi modlili/ abo że by im co dobrego na Przyczyne Swientych Pan BOg uczynił.

Pyt. 156. Jestli Przykazani jaki Swientych oprocz Boga wzywać? Odp. Jako Przykazania niemasz żyjoncych/tak też niemasz y Swientych o Przymowe prośić/ ale przece jest to BOgu wielce miło/ kiedy same Pismo Boże tak nas do tego pobudza u Jak. S. w Rozdź. 5. v. 16. Modlćie

ćie śie jednizą drugimi, abyśćie byli zbawieni: abowiem wiele może ustawiczna Prośba sprawiedliwego, wzłaßcza gdyż oni w upełney Łasce / y Miłośći BOżey som. Do tego niemaß żadney Wontpliwośći / że Kośćioł tryumfujoncy śie ſtara / y prośi za wojujoncy / jak o tym Piſmo S. 2. Mach. 15. v. 14. zrzetelnie świaczy: Ten jeſt, ktory śie wiele modli za Lud, y za wßyſtko Miaſto Swiente, dla tegoß ztond naśladuje Członek Wiary / że Swienći w Niebie / podobnie jako żyjoncy za nami modlić śie mogom / a my podobnie jako żyjoncy o Pomoc / a Przymowe ich wzywać mogemy.

§. I.

O Wzywaniu Przenayświentßey Matki BOżey.

PYt. 157. Na ktorom Przymowe neywiencey uffać mogemy? Odp. na śilne Przymowy Nayświentßey Panny / y Matki BOżey Marye / ktorey przez Anyoła objawiono / y opowiedzano jeſt jako

jako świaczy Luk. S. c. 1, v. 30. że ona znalazła Łaske u BOga.

Pyt. 158. Ktora jest Modlitwa / przez ktorom osobliwie czośona / y wzywana bywa ? Odp. Anyelski Pozdrowieni : Zdrowaś Marya / Łaski pełna / Pan z tobom / błogosławionaś ty miendzy Niewiastami / y błogosławiony Owoc Zywota twego JEzus. Swienta Marya Matko BOża modl śie za nami grzesznymi / teraz y w Godźine Smierci naszey Amen.

Pyt. 159. To Pozdrowieni od kogo pochodźi ? Odp. Ta Modlitweczka od Ducha S. cała pochodźi / bo choćiasz Anyelskim Pozdrowienim śie nazywa / że Usty Archanyoła Gabryela jest nevpierw wymowiona / a oznomiona / wszak przecę Archanyoł od BOga do Marye posłany Luc. 1. v. 28. nimogł inaczey Poselstwa swego wykonać / abo mowić / jenom jak wiela Duch S. w Usta jego położył / to jest: Zdrowaś Marya / Łaski pełna / Pan z tobom ꝛc.

Druga Czonstka także od Ducha S. pochodźi / poniewacz gdy neyświentsza Panna

na majone w Zywoćie swoim Syna BOżego nawiedziła Elżbiete / tak ona Duchem S. napełniona Luc. 1. v. 41. Matke JEzusowom przywitała: Błogosławiona ty miendzy Niewiastami / y błogosławiony / ꝛc.

Trzećiom Czonstke Kośćioł S. Katholicki przez tegoż Ducha S. wyuczony przydał / a w jedne z przedeszłemi Modlitwe uwiodł na Seymie Epheskim / ktory śie zaczał Roku 431. Dnia 12. Jun. / a to dla Wyznania / że Marya jest prawdźiwa Matka BOża Luc. 1. v. 43. a że one w wszech Potrzebach o Przymowe wzywać możemy; a to: S. Marya Matko BOża ꝛc.

Pyt. 160. Jest to dobrze / kiedy Matke Pana naszego tak pozdrawujemy? Odp. Owszem dobrze jak sama to o sobie prorokowała Luc. 1. v. 48. odtond błogosławionom mnie zwać bendom wszytki Narody. To Proroctwo pełni śie ustawicznie / kiedy Kośćioł S. powszechny sławi Uroczystośći Panny błogosławioney: a kiedy wierni wszytkich Narodow każdy swym Jenzykiem one pozdrawiajom.

Pyt. 161. Niejestli to przećiw Czći BOżey? Odp. Do cała nie / abowiem Czenść / ktora śie Maryi Pannie dawa / wszytka śie ściongą ku Czći BOżey / z ktorego Łaski ona jest / co jest / jak sama o sobie wyznaje: Uczynił mi wielki Rzeczy, ktory mocny jest Luc. 1. v. 49.

§. II.

O Modlitwie Rużanca Swientego.

Pyt. 162. Ktoraż tedy neylepsza jest Modlitwa? Odp. Że wszech aż dotond wspominanych Rzeczy nasladuje / że żadna lepsza / a BOgu milsza Modlitwa niejest / jako Modlitwa / ktorom zowiemy: Rużaniec / poniewacz jest słożony z Modlitw / ktore wszytki z Ust Ducha S. wźiente som / to jest: z Wierzem BOga / ktore Apostołowie słożyli. Z Oycze nasza / ktory Krystus Pan uczył / a z Pozdrowienia Anyelskigo.

Pyt. 163. Jak śie modli Rużaniec? Odp. Na Krzyżyku rzekamy: Wierzem w BOga / na wienkszych Kuliczkach / abo Zarnkach modlemy śie: Oycze nasz / a na

mniey-

mnieyszych: Pozdrowieni Anyelski / a przytym rozmyślamy neyprzednieysze Taiemnice Zywota / y Menki Krystusowey.

Pyt. 164. Ale czemu tak czensto te Modlitwe: Zdrawaś opakujemy? Odp. Bo Krystus naucza / że śie zawsze modlić potrzeba / a nieustawać Luc. 18. v. 1. Y On sam nam Przykład dał / gdy po trzy razy w Ogroycu Modlitwe swoje powtarzał Matth. 26. v. 44. Y ztond poznać mogemy / że dobrze jest czenściy Modlitwe powtarzać / osobliwie poniewacz Pana BOga dość / tym mniey zbytecznie chwalić niemogemy.

Pyt. 165. Czemu w Rużancu czenściy Pozdrowieni Anyelski / niżeli Oycze nasz rzekamy? Odp. Pozdrowieni Anyelski służy tak wiele / abo y wiencey ku Czći Krystusowey / jako Matce BOży: bo Marya tylko jako Matka BOska / a wzglendem Syna swego bywa pozdrowiona / Krystus ale jako Błogosławiony Owoc ieigo Zywota chwalony / y Tajemnice Narodzenia / Zywota / y Menki jego z pobożnym Rozmyślanim bywajom czone. A wszak oni trze Młodziency w

Pie-

Piecu Babilonskim trzidźieśći jeden raz: Błogosławćie, mowili Dan. 3. Czemuż my przez czenske Pozdrowieni Anyelski Owoc Zywota Marye Panny niemamy błogosławić?

§. III.

O Wzywaniu Anyołow Swientych.

Pyt. 166. Godźili śie też S. Anyołow wzywać? Odp. BOg nam Anyołow k Służbie narzondźił do Zyd. 1. v. 14. tak znaydujemy, że oni Człowieka strzegom Judith 13. v. 20. wiedom, y prowadzom Tob. 12. v. 3. Broniom Dan. 6. v. 22. Cwiczom, y nauczajom Tob. 6. v. 8. przestrzegajom, y napominajom Matth. 2. v. 13. Przymowajom śie za nas Zach. 1. v. 12. Modlitwy do BOga przednoszajom Tob. 12. v. 12. a na Koniec na Pomoc przybywajom Luc. 16. v. 22. naśladownie zasłużnie wzywamy S. Anyołow, przez ktorych tak wiele Dobrodźieystw nam przeukazować śie BOgu upodobało.

Pyt. 167. Ktorego osobliwie mamy wzy-

wzywać ? Odp. Gdyż nas Pismo S. uczy / że BOg jednemu każdemu Człowiekowi osobliwie dał jednego Anyoła Stróża Matth. 18. v. 10. ktoryby go strzegł po wszytkich Drogach jego Psalm. 90. v. 11. tak słuszna jest / aby jedenkażdy tego swego Anyoła Stróża / obwzłaszcie czćił / a wzywał Exod. 23. v. 20. Oto Ja poślem (mowi BOg) Anyoła mego, ktoryby szedł przed tobom, y strzegł na Drodze, y wprowadźił ćie na Mieysce, ktorem nagotował, a v. 21. szanuy go, y słuchay Głosu jego, ani go lekce poważay, boć nieodpuśći, kiedy zgrzeszysz, y jest Imie moje w nim.

Napomnieni Duchowne.

GDyżechmy na taki Spusob z Pisma BOżego wyuczoni som / mogemy według starodawnego Używania naszego S. Kośćioła / y zbawienney Nauki S. Oycuw Kośćielnych Swientych w Niebie wzywać / a ich tak jako żywych o Przymowe prośić / aby nam w Modlitwie u BOga wspomogali do Rzym. 15. v. 30.

O Czćeniu Swientych spatrz w trzeciy Czenśći Nauk. 3. §. I.



Czenść Trzećia o Milośći.

Wiara (o ktorey w pierwszey Czenśći jednano) jest gruntem Rzeczy tych/ ktorych śie spodziewamy / jako Pawel S. w Liśćie do Zyd. w Rozdź. 11. v. 1. pisze. Wiara ale według tegoż Apostoła do Gal. 5. v. 6. przez Milość działa. Bo z doskonałey Miłośći BOga wszytkich innych Przykazań zachowani pochodzi / dla czego też pierwszem / a neywienkszem Przykazaniem śie zowie Matth. 22. v. 38. Trzeba tedy wiedzieć.

Nauka I.

Prt. 168. Co jest Miłość? Odp. Miłość jest w Łasce bogata od BOga uży-

użyczona/ albo wlana Cnota / y Dar / mocom ktorego Człowiek BOga jako to neywyższe Dobro dla niego samego / Bliźnigo swego zaś dla BOga słusznie Krześćiansko miłuje do Rzym. 5. v. 5.

Pyt. 169. Co jest to BOga / jako neywyższe Dobro dla niego samego miłować? Odp. BOga miłować jedźinie dla tego / że BOg / a to sam w sobie neywyższe / nieskonczone / a szczygulne Dobro jest u S. Luk. 18. v. 19.

Pyt. 170. Co spusobi / abo sprawuje Miłość BOga? Odp. BOga nadewszytcko szacuje/a sobie waży / y w tym śie weseli / że on jest tym / czym jest 2. Mach. 1. v. 24. Serdecznie pragnie / żeby go wszyscy Ludźie miłowali / chwalili/ a czćili do Philip. 1. v. 8. wszytko miłuje / co on miłuje / a nienawidźi / co on nienawidźi / y uśiłuje śie aby śie niestało / co śie onemu nielubi 1. Joan. 2. v. 5. gorliwie pragnie z nim zjednoczonym bydź / y onego wiecznie zażywać Psalm. 72. v. 25.

Pyt. 171. Powinnoli Akt / albo Skutek Miłośći Bożey częnśćiey w sobie wzbudzac? Odp. Owszem / że częnśćiey za Zywota/

wota / bo sam Zakonodawca Krystus nie⸗ kontentował śie z jednym Wyznaniem Piotra / że go miłuje / ale po trzykroć śie go pytał: Symonie Janow miłujeß mnie? a Piotr też po wßytki razy Odpowiedźiał: Panie Ty wieß, że ćie miłujem u Jan. S. 21. v. 15. Z czego Kośćioł S. Katolicki uzna⸗ wa / że Krześćian wierny Akt Miłośći BOżey częśćiey w sobie wzbudzać jest powinien / bo według Jana S. w 1. Liśćie w Rozdź. 3. v. 14. kto niemiłuje, trwa w Smier⸗ ći, a Paweł S. 1. do Kor. 13. v. 2. piße: y chocia bych miał ⸗ ⸗ wßytke Wiare, tak iż bych Gory przenośił, a Miłośći bym niemiał, nicem niejest. Nie dosyc ale BOga samego miłować / ale też y Bliźniego dla BOga / przetoß.

Pyt. 172. Co jest to Bliźniego dla BO⸗ ga miłować? Odp. 1. miłować nietylko dla tego / iż naß Przyjaćiel / abo Dobro⸗ dźiey jest Luc. 6. v. 32. Ale osobliwie dla tego / że BOg przykazał Marc. 12. v. 31. 2. Żesmy wyobrażeniem jednegoż BO⸗ ga / Dźiatki jednego Oyca Niebieskiego / a wßyscy Członkami jednego Odkupićie⸗ la Krystusa / y Dźiedźiczami jednego Kro⸗ lestwa BOżego 1. Kor. 12. v. 12.

Pyt.

Pyt. 173. Co sprawuje Miłość bliźniego? Odp. 1. Bliźniemu z Serca bydź nakłonnym 1. Kor. 13. v. 4. 2. Jemu wszytko dobre życzyć / z jego Szczenśćia śie radować / a wszytko Nieszczenśći jak od siebie samego odwracać do Rzym 12. v. 9. 3. Jemu Skutkem dobrze czynić / y pomagać 1. Joan. 3. v. 12. 4. Co my żondamy / aby śie nam stało / abyśmy tego y bliźniemu przoli / a życzyli Luc. 6. v. 31. a toć jest właśnie / a prawie bliźniego swego / jako siebie samego miłować / lub on jest Przyjaćiel / lub Nieprzyjaćiel / Krześćian / Katolik / Kacerz / Żyd / abo Pogan / krotko mowionc: każdy ktory jest od BOga nieśmiertelnom Duszom obdarowany / a to jest to / co Krystus mowi u S. Matth. 5. v. 43. Słyszeliście, iż powiedzano: bendzieß miłował bliźniego twegv, a bendzieß miał w Nienawiśći Nieprzijaciela twego v. 44. a Ja wam powiadam miłuycie Nieprzyjacioły wasze, ktorzy luboć niegodni som Miłośći naszey / ale BOg jest godźien / abychmy ich miłowali dla niego / gdyż on to przykazuje.

Pyt. 174. Godźili śie jaki Porzondek

w Miłośći Bliźnich zachować? Odp. Owszem / bo w tym mamy śie zachować według Wypowiedźi Oblubienice w Pieśniach Salamonowych 2. v. 4. ktora tam powiada; że Oblubieniec jei / to jest Bog porzondźił w niy Miłość / przednie tedy mamy śiebie samych miłować / gdyż porzondna Miłość od śiebie samey zaczyna / a sam Krystus powiada Matth. 16. v. 26. coż pomoże Człowiekowi, jeśliby wszystek Swiat zyskał, a na Duszy swey szkode podjonł. 2. Powinni Manżołowie śie wespoł miłować / bo sam BOg to przykazał: Opuśći Człowiek Oyca swego, y Matke, a przyłonczy śie do Żony swey Gen. 2. v. 24. Matth. 19. v. 5. Mar. 10. v. 7. 3. Podobnie Rodźiczowie / a Dźiatki. 4. Braćia / Siostry / a pokrewni. 5. Potrzebnych / to jest: ubogich / a tym / co wienkszom Niewolom ćierpiom / wienksza ma im bydź Miłość przeukazana / a naywiencey Domownikom Wiary do Gal. 6. v. 10. 6. Dobrodźiejow / a tak daley / temu wiencey potrzeba pomagać / z kim jest barżey złonczony. Naprzykład: gdyby Oćiec / a Somśiad / Bogaboyny / a bezbożny w jednakiy był

po-

postanowiony Potrzebie / rychley ma bydź poratowany Ociec / niżeli Somśiad / Bogaboyny / niż bezbożny &c.

Napomnieni Duchowne.

TO Rozkazani mamy od BOga, aby ktory miłuje BOga, miłował y Brata, to jest Bliźniego swego 1. Joan. 4. v. ult. A jeśli śie miłujemy zobopolnie Miłość BOża jest w nas doskonała 1. Joan. 4. v. 12. ale potrzeba wiedźieć / że nie Słowem / ani Jenzykem / lecz Skutkem / y Prawdom mamy miłować 1. Joan. 3. v. 18.

Nauka II.

O Przykazaniach BOżych w Pospolitośći.

PYt. 175. Zkond poznawamy / że BOga / y Bliźniego miłujemy? Odp. Na to sam Krystus odpowiada: kto ma Przykazania moje, y zachowiwa je, ten jest, ktory mie miłuje u Jan. S. 14. v. 21.

Pyt. 176. Ktore som Przykazania Boże? Odp. Owych dźieśienć / ktore BOg

na Gorze Synai na dwuch Tablicach napisane podał przez Moyżesza Ludu Izraelskiemu Exod. 24. v. 12. a Krystus je w Nowym Zakonie potwierdził Matth. 19. v. 17.

1. Niebendźiesz miał BOgow cudzych przedemnom.
2. Niebendźiesz brał Imienia Pana BOga twego na daremno.
3. Pamientay/ abyś Dźień Swiontecżny świenćił.
4. Czći Oyca twego/ y Matke twoje/ abyś długo żyw był na źiemi/ ktorom Pan BOg twoy da tobie.
5. Niezabijesz.
6. Niecudzołoż.
7. Niepokradniesz.
8. Nieprzemowisz fałszywego Swiadectwa przećiw Bliźniemu twemu.
9. Niepożondasz Domu Bliźniego twego.
10. Aniż pożondasz Żony jego/ ani Dźiewki/ ani Służbnika/ ani Woła/ ani Osła/ ani żadney Rzeczy/ ktora jego jest Exod. 20.

Pyt. 177. Powinnoli jest Przykazani

BOſki pełnić? Odp. Bez wßelkiego Wontpienia / bo jeżeli Rozkazy Swieckiey Wierchności pełnione bydź mußom / aby kto pokutowany / abo karany niebył; daleko wiencey Przykazania wielkiego BOga zachowac ſomechmy powinni / y dla tego on Młodźieniec przyßedł do Kryſtuſa pytajonc śie u Matth. S. 19. v. 16. co dobrego mam czynić, abym miał Żywot wieczny? Odpowiedźiał jemu Kryſtus v. 17. Chowaj Przykazania.

Pyt. 178. Mogemyli one zachować? Odp. Owßem za Łaſkom BOżom mogemy / lubo Kacerze dźiśieyßy powiadajom Przykazani Panſki nietylko bydź ćienßki / ale ku Wypełnieniu zgoła niepodobne; Lecz ktoß niewidźi jawnego ieich Błendu? Gdyż Jan S. Ewangeliſta w Liśćie 1. w Rozdź. 5. v. 3. tak o nich piße: Przykazania jego nie ſom ćienßki. Boć nas Pan Bog nie ćiśnie / ani przymußa do niepodobnych Rzeczy / y było by to wielki niemiłoſerdźie / y Okrućienſtwo BOga / kiedyby nam przykazował pod Zatraceniem pełnić Przykazania ſwoje taki / ktore by nam niemożnoj było zachować; o czym ſtrzeß

BOże! ani miślić. A wßakże sam Krystus u S. Matth. 11. v. 30. mowi: darzmo moje wdzienczne jest, a Brzemie moje leki. A jakoß ma bydź ćienßki? gdyż jest Przykazani Mikośći; ktore lubo śie zda ćienßki temu/ ktory niemiłuje: ale temu / kto miłuje ćienßki bydź niemoże. Rzcytamy w Piśmie S. o Ludźiach pobożnych / że Przykazania BOże należyćie zachowali. Tak Tob. 2. o starem Tobiaßu / że od Młodośći swey BOga śie bał a Przykazani jego pełnił. O Zachariaßu / y Elżbiećie świaczy Luk. S. 1. v. 6. że byli oba sprawiedliwemi przed BOgem, chodzonc we wßytkich Przykazaniach, y Usprawiedliwieniach Panskich bez nagany. U Mark. S. 10. też czytamy: iż przyßedßy Młodźieniec jeden do Krystusa prawił mu: że Przykazania BOżego strzegł / y zachował je od Młodośći swey / a JEzus, według Swiadectwa tam v. 21. Weyzdrzawßy nań umiłował go. Zapewnie gdyby ten był przed Krystusem nieprawde powiedźiał / niebył by go Krystus nigdy umiłował / a tak czytamy w Pyśmie S. o wiele innych. Zkond naśladuje / że y my Przykazani BOże mogemy pełnić / przy-

przynamniey tak; żebyśmy przećiw nim śmiertelnie niegrzeszyli / wszak / nie jako sami ze śiebie / ale przez społu spomagajoncom Łaskę BOżom / przez ktorom wszystko mogemy do Philip. 4. v. 13. przećiwna zaś Nauka: że niepodobne jest zachowani Przykazania BOżego / jest Nauka błendna / y wielki Bluźnierstwo przećiw Dobroći / a Łaskawośći BOga.

Pyt. 179. Karzeli Pan BOg tych / ktorzy niezachowujom Przykazania Jego? Odp. Przestempcow Przykazania swego karze BOg docześnie / y wiecznie Devt. 5. v. 9. a błogosławi / y odpłaca cześnie / y wiecznie tym / ktorzy je zachowujom Devt. 28. v. 1. y 2.

Napomnieni Duchowne.

TA jest Miłość BOga, abyśmy Przykazań jego strzegli: a Przykazania jego nie som ćienżkie 1. Joan. 5. v. 3. zwłaszcza temu / ktory BOga szczerze miłuje / ktoremu też jarzmo Pański jest wdzienczne / a brzemie jego leki Matth. 11. v. 29. chćieymy tedy BOga prośić / aby Ducha swego w posrzodku nas położył / a uczynił / żebychmy

w Przykazaniach jego chodźili / a one Skutkiem pełnili Ezech. 36. v. 27.

Nauka III.

O Przykazaniach BOskich w Osobliwośći.

O pierwszym Przykazaniu.

Jam jest Pan BOg twoy / niebendźiesz miał Bogow cudzych przedemnom.

PYt. 180. Co śie tu przykazuje? Odp. Żebyśmy BOga samego wnentrznie y zewnentrznie jako naszego neywyższego Pana chwalili / jemu śie kłaniali / onego śie bali / w niego wierzyli / uffali / a nadewszytko miłowali Eccli. 2. v. 8.

Pyt. 181. Co śie zaś zakazuje? Odpow.

1. W żadnego inego BOga niewierzić.
2. Bałwochwalstwem śie bawić / a Stworzeniu Czenść BOskom oddawać.
3. Cudzych Bogow potrzebować / jak to przez Czary / gusła / Żegnania / Wrożcow /

cow śie radźić / y Wrożenia / Urokow / odczynienia / Słow Mierzenia / Kartek z nieznajomym Pismem noszenia / Powiarki / y insze z czartem Umowy / bo to zakazuje BOg Lev. 19. v. 31. nieudawayćie śie do Czarownikow, ani wieszczkow, ani od nich Rady szukayćie, abyśćie śie od nich nieśplugawili, Ja Pan BOg wasz.

4. Czarować / a przez Pomoc Diabła / abo Mocom potajemnego z nim zwionsku jakich Rzeczy śie spodźiewać na uszkodzeni Ludźiom / abo Bydłu ꝛc.

5. Od prawdźiwey Wiary odstompić / one tajić / abo śie wstydźić jawnie takowom wyznawać / abo o jakim Artykułu upornie wontpić.

6. W Niebespeczenstwo śie wdać przez zbyteczne Gadania / abo Kacerskich Kśiong czytania Wiare straćic / abo śie zgorszyć. Y wiele inszych podobnych o czym czytamy Exod. 20. v. 4. Lev. 19. Devt. 18. v. 10. Matth. 10. v. 33. Luc. 9. v. 26. 1. Kor. 15. v. 33. Tit. 3. v. 9.

Tu też należom Grzechy przećiw Duchowi Swientemu.

1. Umyślnie na Miłośerdźi BOski grzeszyć Eccli. 5. v. 6. Rom. 2. v. 4.
2. Przećiw Miłośerdźiu Boskiemu wontpić Gen. 4. v. 13. Ezech. 33. v. 11.
3. Poznaney Prawdźie odpierać wdźiej. 7. v. 51.
4. Bliźniemu Łaski Bożey zawiśćić Gen. 4. v. 5. Gen. 37.
5. Ku wszemu dobremu, a zbawiennemu Napomnieniu zatwardźiałe Serce mieć Exod. 7.
6. W Żyćiu niepokutujoncem trwać Eccl. 5. v. 8.

Pyt. 182. Coż mowi naprzećiw tym Grzechom Krystus? Odp. Że Grzechy przećiw Duchowi S. ani w tym Wieku, ani w przyszłem odpuszczone niebendom, to jest: trudno odpuszczone bendom, nie dla tego, żeby BOg niemogł, abo niechćiał odpuśćić, ale że Grzesznik z przed śie wźientey Złośći sporzondzonymi do Nawrocenia Pośrzodkami gardźi Matth. 12. v. 31.

Na-

Napomnieni Duchowne.

PRzetoż niemamy Bogactwy Dobrotliwośći / y ćierpliwośći / y Nieskwapliwośći BOga gardźić / ale wiedźieć / iż Dobrotliwość BOga nas ku Pokućie przywodźi / jeżeli ale wzgardźimy tym według Zatwardźiałośći naszey / a Serca niepokutujoncego / skarbimy sobie Gniew w dźień Gniewu / y Objawienia sprawiedliwego Sondu BOżego / ktory odda każdemu podle Uczynkow jego do Rzym. 2. v. 4.

§. I.

O Czći Swientych.

PYt. 183. Zakazujeli BOg w pierwszym Przykazaniu czćić Swientych? Odp. Do cała nie / abowiem sam BOg je czći tak 1. Krol. 2. v. 30 Ktokolwiek mie wielbić bendźie, wielbić go bendem, a u Jan. S. 12. v. 26. mowi Krystus: Jeśli mi kto bendźie służył, uczći go Oćiec moy. Abowiem kiedy my czczemy Swientych / nie czćimy ich tak / jako samego BOga Stworzyćiela

la wszech Rzeczy / a Wykupićiela Narodu Ludzkiego / ale tylko jako Sługow / a Przyjaćieli BOskich / a ta Uczćiwość sama w sobie jest tak wiele / jako ich pamiontka / albo Przypominani / co sam Krystus schwaluje / kiedy o Magdalenie u Matth. S. 26. v. 13. tak powiada: Zaprawde mowiem wam, gdźiekolwiek bendźie opowiadana ta Ewangelia po wszytkim Swiećie, y co ta uczynika, bendźie powiadano na iey Pamiontke. Na ktory Spusob też y Apostol S. chwali / y czći Oycow / y Swientych starego Zakonu do Zyd. 11. Zkond jaśnie poznać / że dobre Uczynki Swientych mażom bydź w Kośćiele wspominane ku Czći onym: jako jest Obyczay w Kośćiele Katolickim.

Pyt. 184. Nie jestli to przećiwko Czći BOga? Odp. Bynamniey; abowiem wszytka Czenść / ktorom Swientym pokazujemy idźie abo wychodźi na Czenść BOskom / z ktorego Laski oni som / co som / a Krystus mowi u Matth. S. 25. v. 40. cokolwiekeśćie uczynili jednemu z tych Braćiey moiey neymnieyszych, mnieśćie uczynili. Rownie jako tu na ziemi / tak też bez Pochyby y w

Nie-

Niebie / abowiem Swięći y w Niebie som / y zostajom Braćiom Krystusowemi / a dla tego też bywajom czczoni. Na ktory Spusob właśnie sam BOg we Swientych swoich bywa chwalony / y czczony w Psalm. 150. v. 1.

§. II.

O Uczczeniu Obrazow.

PRt. 185. Jestli to przećiwko Przykazaniu Obrazy / abo Stutuy czynić? Odp. Nie jest / bo lubo BOg przykazał nieczynić ryćiny / ani żadnego Podobieństwa / ktore jest na Niebie wzgore / y ktore na ziemi nisko Exod. 20. v. 4. tedy przecie niezakazuje czynić Obrazow. A dowodźi śie y z Pisma S. że Obrazy były czynione z Rozskazu BOżego / bo tak czytamy Exod. 25. v. 18. że BOg rozkazał Moyżeszowi dwa złote / y bite Cherubiny na Arce uczynić. A Num. 21. v 8. Wenża miedźiannego wystawić. Wonż on był Podobieństwem tego co na źiemi / Cherubin zaś Podobienstwem tego / co na Niebie jest; o czym / y wiencey śie w Piśmie

S.

S. znayduje / co wszytko niebyłoby sie godziło / gdyby BOg chćiał / aby do cała żadnych Obrazow nieczyniono. A tak grzeszy ten przećiw Przykazaniu BOżemu / kto rzećiny / abo Podobieństwa jaki czyni / aby je za BOgow chwalił; ale ten niegrzeszy / kto Obrazy prawdźiwe dla czego przystoynego czyni.

Pyt. 186. Komu ta Czensć sie daje / gdy śie Obrazy czczom? Odp. Nie Malowaniu / nie Drzewu / nie Kamieniowi / nie Złotu / ani Strzebru z ktorych Obraz uczyniony jest / ale tym Swientym śie Czensć oddawa / ktorzy przez taki Obrazy wyrażoni bywajom / jako na Przykład śie kłaniamy przed Crucifixem temu / ktory na Krzyżu Grzechy nasze zniosł 1. Petr. 2. v. 24.

Pyt. 187. Kiedy przed Obrazami klenkamy / niejest to Pokłon BOgu należoncy? Odp. Poniewacz w naszey Mowie niemamy żadnego Słowa / ktoreby własnie wyrażało Pokłon BOży / ale som Słowa pospolite / ktoremi wyrażamy y insze Pokłony / ktore czyniemy Stworzeniu / rownie jako y Łacynnicy niemajom

wła-

własnego Słowa / ktoreby znaczyło Pokłon BOski / bo Adorare mowi Pismo / y o BOgu / y o Człowieku / y o Anyołach / czego Przykłady Gen. 17. y 18. y 23. y indźiey. Trzeba tedy wiedźieć; że Kośćioł powszechny Katolicki czyni ten prawdźiwy / y potrzebny rozdźiał. 1. Że kiedy kto co za swego BOga uznawa / a z tym Umysłem jemu k Nogom upada / takowa Cześć / Chwała / a Pokłon samemu BOgu własnie należy Matth. 4. v. 10. A takowego Pokłonu żadnemu Stworzeniu dawać śie niegodźi / bo sam BOg u Isai. 42. v. 8. mowi: Chwały mojey niedam inszemu. Y z tey Przyczyny przykazał w Obj. S. Jan. 19. v. 10. Anyoł Janowi / aby nie jemu / ale BOgu śie kłaniał / bo podobno Anyoła za BOga uznawał. Abowiem tak był o sobie sam powiedźiał w Obj. 22. v. 13. Jam jest Alpha, y Omega, pierwszy, y Ostatni, Poczontek y Koniec. A w tym Domniemaniu jemu do Nog upadł / y przetoż słusznie był napomniony / aby go za BOga nieuznawał. 2. Kłaniać / abo Pokłon czynić śie rozumi / kiedy przez te Pokłony komu nie BOskom / ale tylko

oso-

osobliwom według Godności Czenść / y Chwałe czynimy / bo jakokolwiek jeden Człowiek przed drugim na Swiećie na Kolana upada / a przece przez taki glembołki Pokłon niemiśli Człowiekowi jako BOgu śie kłaniać / y na taki Spusob Jozeffowi Braćia jego Gen. 40. v. 26. Saulowi Dawid 1. Krol. 24. v. 9. Dawidowi Amalek 2. Krol. 1. v. 2. śie kłaniał / y Jozue na swoje Twarz na źiem upadł przed Arkom Joz. 7. v. 6. A tych niemożę żaden mieć za bałwochwalcow / bo kłaniajonc śie Ludźiom / niekłaniali śie im Umysłem jako BOgu. A takowa Czenść / Chwała / y Pokłon niemoże bydź odeprzona Swientym / ktorych nam Obrazy ich przedstawiajom / boć iey nieodpiera y Dawid S. Psalm. 148. v. 14. mowionc: Chwała wszytkim Swientym jego, a w Psalm. 149. v. 9. Tać jest Chwała wszytkim Swientym jego. Jeżeliby ale Lud sprosty z Niewiadomośći / co podobnego źle uczynił / w ich Nieumiejentnośći mieliby bydź wyuczoni / a takowe złe Używania wykorzenione. Jako Krol Ezechiasz mieśdźianego Wenża Moyżeszowego połamał /

mał/ ale dopiero kiedy mu Synowie Izraelscy BOstkom chwałę dawali 4. Reg. 18. v. 4. Alec to niejest doświaczono / aby Kośćioł BOży miał kiedy Crucifix / abo inych Swientych Obrazy chwalić za BOgow; w czym nas Xacerze niesłusznie potworzajom.

Pyt. 188. Godźili śie przed Obrazy Swientych Swiece rozświecać? Odp. Owszem / bo śie to czyni ku Czći Swientym / ba y Salamon w Kośćiele Jeruzalemskim dźieśięć Swiec przed Swiontnicom rozświećić kazał 3. Krol. 7.

Pyt. 189. A czemu służom Obrazy? Odp. 1. Dla Ozdoby Kośćioła. 2. wszytkim pospolićie ku Pobożnośći / a Zbudowaniu / a osoblíwie k Przypomnieniu sobie / co Krystus / a Swienći jego dla BOga czynili / a ćierpieli / żebychmy ich w tym naśladowali / a w tym neyprzednieysza Uczćiwość pozustaje 1. Petr. 2. v. 21.

§. III.

O Uczczeniu Reliquij.

Pyt. 190. Jest to naprzećiw pierwszemu Przykazaniu Bośći / a Reli-

quie / abo ostatki Swientych w Uczciwośći mieć ? Odp. Nie / poniewacz BOg / ktory jest dźiwny w Swientych swoich Psalm. 67. v. 36. ich sam w Uczćiwośći ma / a wßytkich ieich Kośći strzeże Psalm. 33. v. 21. ja docała czenstko / y gensto przez te Kośći S. cuda czyni jako Pismo S. świaczy o Eliseußu : Ciało jego umarłe prorokowało. Za Zywota swego, czynił Dziwy, y po Smierći, cuda czynił. Eccli. 48. v. 14.

Pyt. 191. Stały śie też jaki cuda przez Reliquie ? Odp. Owßem y Pismo pokazuje / z Płaßczem Eliaßowym Eligeuß Rzekę Jordan rozdźielił 4. Krol. 2. v. 14. przez dotchnieni umarłego Ciała Elizeußowego jeden umarły ożył 4. Krol. 13. v. 21. wßyscy chorobliwi / ktorzy tylko kraju Szaty Krystusowey śie dotykali byli uzdrowieni Matth. 14. v. 36. Tak też kładzono na chore chustki / abo przepaski Apostoła Pawła S. / a opußczali ich choroby / y Duchowie zli odchodźili w dziej. Apost. 19. v. 12. Co docała też y o ćieniu Piotra S. napisano w dźiej. 5. v. 15. Podobnie potym / y jeßcze po dźiś Dźień wiele Cudow śie dźieje / poniewacz Renka

ka BOska / niejest ukrucona / by niemiał takowe Rzeczy przez swoich Swientych czynić / ktore pierwey czynił Isai. 59. v. 1.

Pyt. 192. Jeżeli Swienći / czy ich Reliquie czyniom te cuda ? Odp. Nie / ale sam BOg / ktory wielki cuda czyni Psalm. 135. v. 4 przez nie / kandy / a kiedy śie jemu podoba na Potwierdzeni Cnot swoich Swientych dźiej. 3. v. 12. Itèm 19. v. 11. że ale BOg na tym / a nie na drugim Mieyscu / przez jedne / a nie przez drugich Swientych / abo Reliquie / na tych / a nie na drugich Ludźiach cuda czyni / tego Przyczyna jest samemu BOgu powiadoma / na Przykład : że BOg Rzece Jordanowey Moc udźielił na oczyszczeni trondow 4. Krol. 5 v. 14. a Sodzawke Jerozolimskom wywolił na uliczeni wszelkich chorob Jan. 5. v. 4. Ze też przez Moyżesza / Eliasza / Eliseusza wiencey / a przez inne Swiente mnieysze / abo do cała żadnych Cudow nieczynił / w tym drogi BOski som niewybadane do Rzym. 11. v. 33. Z tego wszytkiego tedy naśladuje Wyznanj Wiary naszey Katolickiy / że Swientych czćić / jak też yiich Obrazy /

Kośći / abo Relikwie w przystoyney Uczćiwośći mieć mamy.

Nauka IV.

O drugim Przykazaniu.

Niebendźiesz brał Jmienia Pana BOga twego na daremno.

PYt. 193. Co śie tu zakazuje? Odp. 1. Jmienia BOżego / abo JEzusowego / Swientych Sakramentow / Słow BOżych z Pisma S. zle zażywać / zwłaszcza w Rzeczach nieprzystoynych / w Żartach / a w Smiechach.

2. Fałesznie / abo niepotrzebnie przyśiengać / BOgem w Rzeczach nieprawdźiwych / albo też y w prawdźiwych / lecz bez Potrzeby świadczyć.

3. Klnoć / złorzeczyć przećiwko BOgu / a BOskim Właśnośćiom / przećiwko Swientym / albo y o Wiarze niesławnie / a bezecnie mowić / albo y myślić. O czym wiencey czytać Exod. 20. v. 7. Lev. 24. v. 11. Eccli. 21. v. 30. Itèm 23. v. 9. do Rzym. 12. v. 14. Jac. 5. v. 12.

Pyt.

Pyt. 194. Niegodzi sie nigdy przysiengać? Odp. Z Przyczyny poważney/ w Potrzebie bez oszydy w dozwolonych Rzeczach przysiengać jest niezakazano Jerem. 4. v. 2. do Zyd. 6. v. 16.

Pyt. 195. Gdyby kto sie zaprzysiong/ albo zaslubił nieco nieprzystoinego uczynić? powinienli to wypełnić/ Odp. Nie jest powinien tego strzymać/ bo jest szalona Obietnica/ a zawsze grzeszy tak kiedy słubuje/ abo przysienga/ jako kiedy to spełnia Eccl. 5. v. 3.

Pyt. 196. Złorzeczyć BOgu/ jestli cieńszki Grzech? Odp. Jest ten neywienkszy Grzech/ abowiem Neywyższego Majestatu BOskiego sie tyka/ a tym srodze bywa obrażony.

Pyt. 197. Jakom Karność odnoszom/ ktorzy BOga złorzeczom? Odp. Ktoby bluznił Imie BOski, Smiercom niech umrze, Kamieńmi go zabije wszystek Lud Lev. 24. v. 16. a Tob. 13. v. 16. przeklenci bendom, ktorzyby cie wzgardzili: a potempioni bendom wszyscy, ktorzyby cie bluznili.

Napomnieni Duchowne.

Imie BOga zawsze mamy sławić/ a w naszych Potrzebach wzywać Psalm. 102.

BOgu uczynione Śluby ſtrzymać Devt. 23. v. 21. Nieprzywykać ku każdey Rzeczy przyśięgać Eccli. 23. v. 9. Ale niechay Mowa naſza bendźie: jeſt, jeſt, nie, nie, a co nad to wiencey jeſt, od złego jeſt Matth. 5. v. 37.

Nauka V.

O Trzećim Przykazaniu.

Pamientay / abyś Dźień Swionteczny świenćił.

PYt. 198. Czemu to Pan BOg przykazał? Odp. Abychmy od Pana BOga do Służby jego naznaczony dźień świenćili / ktory w ſtarym Zakonie był Sabat / teraz w nowym jeſt Niedźiela / co nas Tradycia uczy / że tak Apoſtołowie narzondźili. Słuſzna jeſt / kiedy my ſześć dni przez Tydźien do Prace wynakożemy / żebychmy też śiodmy dźien BOgu offiarowali / a o Duſzne Zbawieni śie poſtarali / czego nam ſam BOg Przykład dał Gen. 2. bo kiedy ſześć Dni przy Stworzeniu Swia-

Swiata ſtrawił / śiodmego odpocznuł / nie żeby śie był unawił / ale aby nas nau⸗czył / abo nam pokazał / kiedy my ſześć Dni pracujemy dla mizernego Ciała / abychmy śiodmego Dnia odpoczeli BO⸗gu ſłużyli / a o Duſze śie ſtarali.

Pyt. 199. Czemu Apoſtołowie nie ten śiodmy Dźień / ale pierwſzy w Tydniu poświęćili na Chwałe BOżom? Odp. Bo jako w ten Dźien Swiatłośc wſzyſtek Swiat oświećiła / y Poczontek Stwor⸗zenia wſzyſtkich Rzeczy śie ſtał / tak też te⸗go Dnia Pan Zbawićiel naſz Chryſtus JEzus śie narodźił / y z Martwy wſtał Mar. 16. v. 2. y przez ſwe zmartwych wſta⸗nie z ćiemnośći do prawdźiwey Swiatło⸗śći Zywot naſz przywroćił. W Niedźie⸗le zeſłał Ducha S. na Apoſtoły Act. 2. w Niedźiele ſpodźiewamy śie (mowi S. Au⸗guſtin) przyśćia Pańſkiego na Sond / dla tego też Apoſtołowie Swienći ten Dźien nazwali Dniem Pańſkim w Obj. c. 1. v. 10.

Pyt. 200. Kiedyż / a jako Człowiek grzeſzy przećiw temu Przykazaniu? Odp. Kiedy Służbe BOſkom dobrowolnie za⸗

mießka / albo bez Nabożenstwa jest ji przytomny.

2. Kiedy podczas Służby BOſkiey / abo Nabożenstwa proznemi / a rozterżytemi Myślonkami / Rozprawkami / Obglondaniem / a innymi Nieprzystoynościami śie kto bawi / abo innym w Nabożenstwie przeßkadza / abo ich od Nabożenstwa odwodźi.

3. Kiedy bez Potrzeby nawalney dłużey robi / albo Czeladźi / a Poddanym robić roſkazuje / bo tak ſam BOg mowił: Niebendźieß robił żadney Roboty ty / y Syn twoy / y Corka twoja / Sługa twoy / Bydle twoje / y przychodźień / ktory jeſt w Domie twoim.

4. Zaświencony Dźień graniem / tancowaniem / Myśliwośćiom / Obżarſtwem / a innymi Wßetecznośćiami / też zbytecznymi Rozſkoßami ſtrawić / a przez to / abo dla tego Nabożenſtwa zamießkać.

5. Leniwym / a niedbałym bydź w Rzeczach Chwały Boſkiey śie tykajoncych. Wieneey o tym znaleść mogemy Exod. 20. v. 10. Num. 15. v. 32. Jerem. 48. v. 10.

v. 10. Matth. 15. v. 8. w Objaw. Jan. S. 3. v. 15.

Pyt. 201. Co naśladuje kiedy Dni Swionteczne niebywajom zachowane? Odp. Przepuszcza BOg rozne Karnośći / y dźiwujemy śie czensto czemu pod czas BOg z nami tak srodze postempuje / a nas roznymi Plagami / suchem wielkim / abo mokrem / Nieurodzajem / Ogniem / abo innymi Cienszkośćiami nawiedza / a tego Przyczyna czensto jest / że Dni Swionteczne ledajako sobie ważemy / bo tak Bog grozi przez Amos Proroka w Rozdź. 8. v. 10. Obrocem Swienta wasze w Płacz.

Pyt. 202. Czy powinien każdy pod Grzechem w Niedźiele Mszom S. y Kazani słuchac? Odp. Mszom S. pod ćienszkim Grzechem jedenkażdy słyszeć powinien / kiedy do tego Przyleżytość ma. Niemali ale żadney Przyleżytośći / albo dla słuszney prawdźiwey Przekaszki do Kośćioła iść niemoże? tedy przece powinien według Możnośći Modlitwy swoje doma odprawić / a tak przynamniey Dźień Swionteczny świenćić / Kazania zawsze słuchać / niejestćie jednemu każdemu włośnie przykazano / je-

dnak mogom sie owi cienszko przegrzeszyć/ ktorzy kiedy mogom / zaniedbujom na Kazaniach nauczyć sie tego / co im k Dusznemu Zbawieniu potrzebnego jest / tak bowiem grozi BOg takowym przez Dawida S. w Psalm. 94. v. 11. a ci niepoznali Drog moich jakom przysiongł w Gniewie moim, jesli wnidom do Pokoju mego.

O Mszy S. patrz w 4. Czensci.

Napomnieni Duchowne.

JEżeli chcemy bydź od BOga Błogosławioni / muszemy Niedziele / y Swionteczne Dni tak swiencić / żebychmy sie nietylko od niewolniczey Prace zatrzymali Mszom S. y Kazanie nabożnie słuchali / ale też ostatek Czasu Dnia Swiontecznego w Duchownych / a Swientobliwych Zabawach strawili Ephes. 5. v. 19.

Nauka VI.

O Czwartym Przykazaniu.

Czci Oyca twego / y Matke twoje / abyś długo żyw był na ziemi.

Pyt.

PYt. 203. Co tu Pan BOg przykazuje? Odp. Abychmy Rodźiczom / jako też Duchowney / y Swieckiey Wierzchności / y wszytkim przedłożonym przystoynom Miłość / a Uczćiwość pokazowali / a we wszytkich słusznych Rzeczach im posłuszni byli Devt. 5. v. 16. do Rzym. 13. v. 1.

Pyt. 204. Jako grzeszom Dźiatki przećiwko Rodźiczom? Odp. 1. Gdy przećiwko swoim Rodźiczom Nienawiść / a Zazrość w Sercu noszom / z nimi wzgardzom / z nich sie naśmiewajom / przed cudzymi pomowajom.

2. Gdy surowemy / a nieprzystoynemi Słowy najeżdzajom / przeklinajom / albo na jakikolwiek Spusob trapiom / a zarmucajom.

3. Gdy sie swoich Rodźiczy wstydzom / onych znać niechcom / w Potrzebie opuszczajom / albo im Smierć winszujom / lub starzy som / aby sie ich rychley zbawili / albo też aby po nich prendzey Dźiedzictwo otrzymali.

4. Gdy im trucujom / a niechcom tego czynić / co im słusznie przykazujom.

5. Gdy

5. Gdy surowo z nimi obchodzom / abo opowažliwie sie ośmielajom ich uderzyć / a bić. Obšerniey o tym znaydzieß Exod. 21. v. 15. w Przypow. 20. v. 20. Itèm 23. v. 22. Itèm 30. v. 17. Eccli. 3. v. 1. ꝛc.

Pyt. 205. Jeśli Grzech Rodźiczow bić / albo uderzić? Odp. Jest / a bardzo wielki / bo takowi w starym Zakonie Smierćiom karani byli: ktoby uderzył Oyca swego, abo Matke, niech Smierciom umrze Exod. 21. v. 15.

Pyt. 206. Kiedy Rodźicze co niesłußnego rozkazujom / ježeli tež to Dźiatki powinne czynić / abo wykonać? Odp. Nie; a to kiedy Rodźiczowie rozkazujom / co jest przećiwko Sumnieniu / abo Przykazaniu BOžemu / na przykład: kiedy kazujom kraść / zle robić / do Kośćioła niechodźić / Katolickom samo zbawiennom Wiare nieprzyimować / bo tak mowi Piotr S. w Dźiej. Apost. 5. v. 29. Wiencey trzeba słuchać BOga, a niž Ludźi. A sam Krystus prawi u Matth. S. 10. v. 37. kto miłuje Oyca, abo Matke wiencey niž mnie, niejest mnie godźien.

Na-

Napomnieni Duchowne dla Dziatek.

Dziatki majom Rodźiczow swoich kochać / czćić / a im posłußne bydź w Panu do Ephes. 6. v. 1. bo to jest pierwße Przykazani z Obietnicom / abyś żył przez długi Czas, a żebyć śie dobrze wiodło na źiemi. Devt. 5. v. 16. bo ten zaś kto czći Oyca swego, doczeka Poćiechy z Dziatek, a w Dzień Modlitwy swoiey wysłuchan bendźie Eccli. 3. v. 6. a bendźie czaśnie / y wiecznie błogosławion. Przećiwnym zaś Spusobem Dźiatki / ktore Rodźiczow nie czczom / niebendom mieć na Swiećie ßczenśćia / ani Błogosławieństwa / y wßytko im śie to stanie / co Rodźiczom wyrzondzali / y bendom czaśnie / y wiecznie od BOga przeklente Eccli. 3. v. 18.

§. I.

O Powinnośći Rodźiczow przećiwko Dziatkom.

Nr. 207. Jako śie przegrzeßom Rodźicze przećiwko Dziatkom? Odp. 1. Przez Niedbałość / abo Marnotratność

Dzia-

Dźiatki do Ubostwa uwieść / abo do cała opuścić.

2. Nieuczyć / abo niedać cwyczyć w prawey Wiarze / ani niedbać / uczomli sie co dobrego / czyli złego.

3. Grzeszom Rodźiczowie / gdy Dźiatki swoje przeklinajom / onym zle winszujom / bez Uwagi bijom / y raniom.

4. Gdy śie z nimi podczas pieszczom / jeich wystempki przeglondajom / a zniersondney ku nim Miłośći niekarzom.

5. Gdy obwzłaszni przez Alnieni / Przyśiengani / y inne niewstydy / a niecnoty do Złego puwod dawajom. A co wiency takiego / o tym czytay w 1. Krol. 3. v. 13. Eccl. 7. v. 26. Item 30 v. 9.

Pyt. 208. Czy powinni Rodźiczowie zaraz z Młodośći Dźiatki cwiczyć? Odp. Owszem na wszelki Spusob zaraz od Dźiećinstwa / bo tak mowi Syrach 7. v. 25. Masz Syny, cwicz je, a nachylay ich z Dziecinstwa ich, boć wiem jest wiadomo / że Tobiasz młody żył nabożnie / bogaboynie / świentoblìwie / a złondże to? Pismo powiada Tob. 1. v. 10. tak: Oćiec jego nauczył

z Dźiećińſtwa bać śie Pana BOga, y wſtrzymać śie od wßelkiego Grzechu.

Napomnieni Duchowne dla Rodźiczy.

PONiewacz tak czaſne / jako y wieczne Dźiatek Zbawieni abo Zatraceni czenſko pochodźi z dobrego / abo złego Wycwyczenia / ktore naprzod / a oſobliwie Rodźiczowie Dźiatkom powinni / tedy nie doſyc na tym / żeby je tylko żywili / a chowali 1. Tim. 5. v. 8. Ale też powinni zaraz z Dźiećińſtwa onych bojaźni BOży y Pobożnośći nauczać / im dobrym Przykładem bydź Eccli. 30. v. 1. a kiedy grzeßom / po Oycowſku je karać w Przypow. 23. v. 13. Aby potym mogli obſtać / przed BOgem / ktory z tego od nich śćiſłego / upominać śie bendźie Rachunku.

§. II.

O Wierchnośći.

Pyt. 209. Coſmy Wierchnośći powinni? Odp. Tak dobrze Duchowney do Zyd. 13. v. 17. jako y Swieckiey Wierchnośći powinnni ſmy bydź poddani 1.

Petri

Petri 2. v. 13. Oney tak zgoła jako Dźiatki Rodźiczom wßelkom Miłość / Czenść / Wierność / y Posłußeństwo przeukazować / abowiem niemaß Wierchności jedno od BOga: a ktore som, od BOga som postanowione, przeto kto śie sprzećiwia Wierchnośći, sprzećiwia śie Postanowieniu BOjemu, a ktorzy śie sprzećiwiajom, potempieni sobie nabywajom do Rzym. 13. v. 1.

Pyt. 210. Powinni smy im też pod ćieńßkim Grzechem Posłußeństwo? Odp. Zapewnie w Prawych / a słußnych Rzeczach / gdyż Apostoł wyraźnie powiada / że nietylko dla Gniewu / a Karania Rzym. 13. v. 5. a nie na Oko tylko / albo jakoby Ludźiom śie spodobajonc Ephes. 6. v. 6. ale w Szczyrośći / a Sprostośći Serca / jako BOgu poddani bydź mamy do Koll. 3. v. 22. Kiedyby ale Wierchność co niesłußnego przećiwko Sumnieniu / albo BOgu / a Przykazaniom jego roskazowała / tedy posłuchać żaden niepowinien / abowiem wiencey trzeba BOga słuchać, a niż Ludźi w Dźiej. 5. v 29.

Pyt. 211. Co naprzećiwo tym Wierchność powinna Poddanym swoim? Odp.

Odp. Swym Spusobem rownie to/co Rodźiczowie Dźiatkom: tak powinni łaskawie z roztropnośćiom rzondźić / co sprawiedliwego / a słusznego jest / czynić / wiedzonc / iż y oni majom Pana nad sobom w Niebie do Koll. 4. v. 1. a nietylko o ćiało / ale też y o Duse sobie poddanych spolu starać 1. Tim. 5. v. 8. Sprawiedliwość sprawować / we wszem dobry Rżond trzymać / aby wszyscy ćichy / a spokoyny Zywot wieść mogli we wszelkiey Uczćiwośći / Bogaboinośći / abowiem w tym BOg ma swoje upodobani 1. Tim. 2. v. 2.

Nauka VII.

O Piontym Przykazaniu.

Niezabijesz.

Pyt. 212. Co śie tu zakazuje? Odp. Zeby żaden ani śiebie sameyo / ani Bliźniego lub na Ciele / lub na Duszy niezabijał / ani nieuszkodźił Exod. 20. v. 13.

§. I.

Pyt. 213. Jako grzeszy kto na sobie sa-

mym przećiw temu Przykazaniu? Odp. 1. grzeszy/ gdy z Niećierpliwośći/a zwontpienia sobie samemu Smierć winszuje/ śiebie samego rani/ abo zmarni.

2. Gdy przez Obżarstwo/ albo pijaństwo Zdrowiu swojemu uszkodza/ abo na inny Spusob żyćia sobie ukruca.

3. Gdy w niepotrzebne Niebespeczeństwa śie wpuszcza/ gdźieby mogł żyći pozbyć.

4. Gdy na pojedźinek wyzywa/ albo śie dostawia/ a co wiencey takiego/ o czym widźieć Eccli 31. v. 33. Matth. 27. v. 5.

Pyt. 214. Niejest tedy wolno na Pojedźinek iść/ albo śie dostawić/ aby Krzywdy dla Ubliżnośći Czći/ y Sławy/ albo dobr podstompioney zemśćić śie mogł? Odp. Zadnym Spusobem niejest wolno samemu śie mśćić do Rzym. 12. v. 19. swoy Zywot/ ktorego niejest Panem Eccli 23. v. 1. w Niebespeczeństwa wdać/ a jeszcze mniey wolno własnom Duszę swowolnie w Niebespeczeństwo Zatracenia wiecznego wtroncić. Tenći przewrotny/ a w Złośći cale leżoncy Swiat 1. Joan. 5. v. 19.

v. 19. na opak śie rzondźi / lecz BOg prawi: Mnie Pomsta, a Ja oddam do Zyd. 10. v. 30. a Krystus powiada: coż pomoże Człowiekowi, jeśliby wßystek Swiat pozyskał, y wßystke Czenść / a Dostojeństwo z całego Swiata miał / a na swey Dußy Szkode podjonł? abo co za Odmiane da Człowiek za Duße swoje? Lepiey jest do Hańby przed Ludźmi Swiatowymi wpaść / niżeli zgrzeßyć przed Obliczem Pańskim / a samego śiebie na wiecznom Hańbe wtronćić Dan. 13. v. 23. bo straßna jest wpaść w Rence BOga żywego do Zyd. 10. v. 31.

Pyt. 215. Gdy ale nieprawem Spusobem najeżdzan bywa? Odp. Wtedyć jest powolono śie bronić tak dalece / żeby swoy Zywot ratował / ja docała kiedy niemaß Spusobu inßego / żeby własny Zywot zachować mogł / Najeżdnika zabić / poniewacz niepowinien żaden Bliźniego swego wiencey miłować / niż śiebie samego Matth, 22. v. 39.

§. II.

Pyt. 216. Jako sie przegrzeßy kto na przećiwko Bliźniemu przećiw temu Przyka-

kazaniu ? Odp. 1. Z Pychy śie nad Bliźniego wynośić / nim gardźić / onego wyśmiewać / zaganbić.

2. Onego przeklinać / złego mu życzyć / abo winszować / złłeczić.

3. W Nienawiśći go mieć / nieżyczliwym mu bydź.

4. Z nim śie wadźić / gniewać / mśćić śie.

5. Onego bić / obrazić / ranić / abo na jakikolwiek Spusob przez śiebie samego / abo przez drugiego zuchwalnie zabić / ktory Grzech jest do Nieba wołajoncy Gen. 4. v. 10.

6. Poczenty Zywota Owoc skazić / ktemu pomagać / abo radźić. Wiencey czytay Gen. 9. v. 6. Exod. 21. v. 12. Matth. 5. v. 21. Gal. 5. v. 20. &c.

§. III.

Pyt. 217. Jako śie przegrzeszy przećiwko Bliźniemu / co śie Dusze dotycze? Odp. Bliźniemu Pogorszeni dawać / to jest: Słowem / abo Uczynkem Przyleżytość abo powab dać do Grzechu / co bardzo ćienszki Grzech jest / zwłaszcza / kiedy śie to dźie-

dźieje niewinnym Duszom / abowiem ten śie staje wszytkich ztond naśladujoncych Grzechow uczesnikem Matth. 18. v. 6.

Pyt. 218. Możeli śie też kto cudzych Grzechow winnym stać? Odp. Owszem/ a to tak jakoby ich sam był spachał do Rzym. 1 v. 32. na nasladujoncy dziewienćioraki Spusob:

1. Drugiemu do Grzechu radźić/ abo Spusob dać Jan. 11. v. 49.
2. Grzeszyć kazać 2. Krol. 11. v. 15.
3. Do jeich Grzechow zezwalać dźiej. Apost. 7. v. 59.
4. Do Grzechu pobudzać / a nawodźić. Gen. 3. v. 6.
5. Jeich Grzechy schwalać Isai. 5. v. 20.
6. Taić / a zamilczeć / gdy złemu może zbronić 3. Krol. 1. v. 6.
7. Przeglondać / gdy z Urzendu powinien karać 1. Krol. 3. v. 13.
8. Cudzego dobra jakimkolwiek Spusobem Uczesnikem śie stać Luc. 19. v. 8.
9. Inszych Grzechy zamawać / bezbożnym / a podeyzrzałym Ludźiom Obrone / y Pomieszkani dawać Psalm. 49. v. 18.

Pyt. 219. Możeli kto sam sobie Zgorszeni dać? Odp. Może zwłaszcza kiedy kto na podeyzrzałe Mieysca idźie/ abo śie do złego Towarzystwa wpuszcza/ gdźie Przyleżytość do Grzechu znayduje/ albo umyśinie takowey szuka Matth. 18. v. 8.

Napomnieni Duchowne.

TU śie ma każdy osobliwie strzedz/ aby Młodźieży Zgorszenia niedał/ gdyż sam Krystus dokładnie o tym mowi: biada Człowiekowi onemu/ przez ktorego Zgorszeni przychodźi/ lepieyby mu było/ aby zawieszono Kamień Młynski u szyje jego/ y zatopiono go w Głembokośći Morskiey Matth. 18. v. 6.

Nauka VIII.

O Szostym Przykazaniu.

Niecudzołoż.

PYt. 220. Co śie tu zakazuje? Odp. 1. Nieczyste Myślonki/abo Pożondliwośći w Sercu nośić/ w nich śie zatrzymować/ na nie zezwalać/ w nich śie kochać/

chać / a do ćielesnego Poruszenia Przyczyne dać.

2. Niecnotliwe Słowa / Rozprawki / Kśiengi / Obrazy / a wszytko co do Niecnoty pobudzać może.

3. Pożondani ćiała / niecnotliwe Poglondani / Dotykani / całowani / abo takowe dopuszczać.

4. Z złey Pożondliwośći sam z sobom grzeszyć / abo śie zmazać / co tak w Manżelstwie / jako oprocz Manżelstwa zawsze jest wielki Grzech przećiw Naturze Gen. 38. v. 9.

5. Przyczyne zadać do nieczystych Snow / a Nocznigo Zmazania / abo kiedy śie przebudźi Zalubieni w tym mieć / oprocz gdyby śie stało naprzećiw Wole / niemasz żadnego Grzechu.

6. Skutkem z Osobom grzeszyć / gdźie y przy Pożondliwośćiach dobrze upatrować trzeba / jeżeli swobodna / zaślubiona / wydana / pokrewna / powinowata / albo BOgu poślubiona była Osoba.

7. Zgwałćić / abo Osobe jeszcze niewin-

nom / albo Dźiećie do Niecnoty zwodźić / abo pobudzać.

8. Z Osobom rownom jedney Płeći / abo Połkawi Niecnoty czynić / co Sodomski / a do Nieba wołajoncy Grzech jest Gen. 18. v. 20.

9. Z Bidlem śię splugawić haniebna Złość jest Lev. 18. v. 23. a co wiencey takiego patrz Gen. 34. v. 2. Lev. 18. Devt. 22. v. 22. Itèm 23. v. 10. Itèm 27. v. 20. W Przypow. 15. v. 26. Matth. 5. v. 28. 1. Kor. 6. v. 9. Gal. 5. v. 19.

Napomnieni Duchowne.

ABy tedy kto do podobnych Nierzondow żadney Przyleżytośći / zwłaszcza młodym osobliwie niewinnym Osobom Zgorszenia niedał / niema bydź Porubstwo / y wszelka Nieczystota / plugawe Słowa / y wszeteczne Rzeczy miendzy Krześćianami ani wspomnione jako Swientym przystoji do Ephez. 5. v. 3.

Nauka IX.

O śiodmym Przykazaniu.

Niepokradnież.

Pyt.

PYt. 221. Co śie tu zakazuje? Odp. 1. Na jakikolwiek Spusob Bliźnimu na jego Dobrach/ a Majentnośćiach Szkode uczynić/ potajemnie/ abo iawnie zrabowac/ abo ukraść.

2. Lichwe prowadźić/ wielki niezwyczayne Uroki pożondać/ abo wyciongać/ Bliźnimu w Potrzebie postanowionemu nieco urwać.

3. Fałszywom Monete kuć/ albo iey używać/ w Graniu/ y Handlu zdrady/ a Oszukania zażywać.

4. Znaleźioney Rzeczy niewroćić/ abo jeżeli śie niewie/ komuby należała/ dostatecznie śie niedowiadowac/ czyia by bydź mogła.

5. Wiadome też y wontpliwe/ abo podeyrzałe kradzone Rzeczy kupować/ kryć/ abo zatrzymać.

6. Własne Długi niepłaćić/ kiedy może/ albo Długi dźiałać/ ktore niema w Umyśle płaćić.

7. Niesprawiedliwe Statki/ abo Dźiedźictwo trzymać.

8. Wszytki niesłuszne Praktyki/ a fortelne Spusoby/ przez ktore cudzego dobra na-

bywa/albo je zatrzymuje/ na jakikolwiek Spusob sie to tylko stać może/ a temu podobne/ o czym wiencey znaydźiesz Exod. 22. v. 25. Tob. 2. v. 21. Ezech. 18. v. 13.

Pyt. 222. Ktorzy jeszcze osobliwie grzeszom przeciw temu Przykazaniu? Odp. 1. Wierchności/ ktore zszkodom swoich poddanych Zysku/ a Pożytku swego szukajom Ezech. 34. Za Podarunki niesprawiedliwe Prawo czyniom Isai 5. v. 23. swych Poddanych nad słuszność obćienżajom Isai 3. v. 15. Ubogi Wdowy/ a Sieroty ućiskajom/ co jest Grzech do Nieba wołajoncy Exod. 22. v. 22.

2. Państwa/ a Gospodarze/ ktorzy swey Czeladce/ najentym Robotnikom zasłużake Myto zatrzymujom/ abo umienszajom/ co jest Grzech także do Nieba wołajoncy Jac. 5. v. 4.

3. Gospodarze Handlerze/ Kramarze/ Szenkirze/ rc. ktorzy Miarom/ Wogom oszukajom/ Towary fałszujom/ albo drożeg/ niż godno/ przedawajom Devt. 25. v. 13.

4. Rzemieśnicy/ dźienni Robotnicy/ kto-

ktorzy swoje Robotę tylko na Oko dobrom działajom / abo nieszczerze robiom.

5. Nieszczyra Czeladka / ktora bez Wiadomości swoich Gospodarzy marnie rozprasza / abo z domu wynasza / innym rozdawa / a co temu podobnego.

Napomnieni Duchowne.

TU osobliwie mamy sie szetrzić / że wszytki Grzechy naprzećiw temu Przykazaniu niemogom bydź odpuszczone / okrom żeby to niesprawiedliwe / abo ukradzone Dobro / jeżeli jeszcze jest / niemiałliby go już ale / tedy co inszego rowney ceny nawroćił / y wszytki przez to uczynione szkody wynagrodził / gdy sie jenom stać może / trzebas by y zubożeć miał Człowiek / bo lepiey jest zubożeć / niż dla niesprawiedliwego dobra wiecznie zaginonć Lev. 6. v. 2. Ezech. 33. v. 15. Luc. 19. v. 8. gdyby ale Człowiek w cale niebył w tym stanie podobnych Rzeczy wynagrodzić / musiałby przece mieć te pewnom / a prawdziwom Wole że jak skoro by tylko mogł / to uczynić chce ; zatym ale ukrzywdzonemu na inszy Spusob odsługować / y za niego

sie

się modlić / aby go BOg inszom stronom pożegnał.

Nauka X.
O Osmym Przykazaniu.

Nieprzemowisz fałszywego Swiadectwa przeciw Bliźnimu twemu.

PRt. 223. Co się tu zakazuje? Odp. 1. przed Urzendem / abo też / y gdźie indźiey przećiw Bliźnimu faleszniе świaczyć Devt. 19. v. 16.

2. Kłamać z Żartu / abo z Potrzeby / abo komu k Woli / abo dla wysługi / osobliwie kiedy przez to drugimu Szkoda się staje Prov. 12. v. 22. Joan. 8. v. 44.

3. Bliźnigo w czym złym bez prawego Gruntu w Podeyzrzałośći mieć / jego niebacznie posondzać Matth 7. v. 1. do Rzym. 2. v. 1.

4. Bliźnigo swego zawstydzać / potwarzać / ganić / abo jemu lubo prawdźiwe / lubo zmyślone Wystempki wyczytać Matth. 5. v. 22.

5. Podbudzać / albo miendzy dobremi

Przy-

Przyiaćielami Kłopoty / a niezgode czynić Eccli. 28. v. 15.

6. Na Czći ubliżać / to jest Bliźnigo swego potajemnie pomować / jakigo fałszywego / albo zmyślonego Wystempku winnym go bydź powiadać / abo też prawdziwy Wystempek / ktory spachał / ale jeszcze niejest inszym powiadomy / objawiac / onego u drugich podeyzrzałym czynić / a z Nienawiśći jego dobre Imie / y Sławe umienszać / niechay to śie stanie ustnie / abo pisebnie Psalm. 100. v. 5.

7. Na Czći ubliżajoncego rad słuchać / k temu przyzwalać / pomagać / upodobani w tym mieć / y pokazować / a kiedy śie może / nieprzeszkodźić / y Rzeczy jego nieprzerwać w Przyp. 24. v. 21. a co wiencey podobnego patrz do Rzym. 1, v. 29. 1. Kor. 13. v. 4. Psalm. 3. v. 3.

Napomnieni Duchowne.

PRzy tym trzeba dobrze wiedźieć / że te / y tym podobne Grzechy / przez ktore Czenść / Sława / y dobre Imie Bliźnigo śie rani / a umnieysza / niemogom bydź odpuszczone / okrom / żeby było odwołano / co

co o nim złego było rzeczono / y w czym na Poczćiwośći było usżkodzono / a to u wszytkich / y wszendźie / gdźie śie to stało / y Sława jego / jak jenom można jest / była nawrocona / y wszytki ztond poszłe Szkody wynagrodzone / bo lepsze jest Imie dobre / niż wielki Bogactwa w Przyp. 22. v. 1.

Nauka XI.

O Dźiewiontym Przykazaniu.

Niepożondasz Domu Bliźnigo twego.

Pyt. 224. Co śie tu zakazuje? Odp. jako w śiodmym Przykazaniu wszytki skuteczne Złodźieystwa / y Niesprawiedliwośći / tak też tu wszytka Lakomość / y nieporzondna Pożondliwość cudzych dobr śie zakazuje Exod. 20. v. 17. Ps. 61. v. 11.

Pyt. 225. Jestli ta Pożondliwość zawżdy Grzech? Odp. tylko w tedy / kiedyby w niejeden zezwolił / a sobie umienił cudze Dobra jakimkoliw Spusobem niesprawiedliwie przywłoszczyć / jako to Lakomiec

zawße taki Affekt zwykł miewać Eccli 10. v. 9. o ktorym Krystus prawi: łatwiey jest Wielbłondowi przez Dziure Igielnom przeiść, niż Bogatemu wniść do Krolestwa Niebieskigo u Matth. S. 19. v. 24.

Napomnieni Duchowne.

WIelki jest Zysk, Pobożność z przestawanim na swym, abowiem nieprzynieśliśmy nic na ten Swiat, bez Wontpienia, że też wynieść nic niemożemy, ale majonc Żywność, y czym śie odźiać na tym przestawaymy. Bo ktorzy chcom bogatymi bydź, w padajom w Pokußeni, y w Sidło Diabelski, y wiele Pożondliwośći niepożytecznych, y ßkodliwych, ktore pogronżajom Ludźi na Zatraceni, y Zginieni. Abowiem Korzeń wßego złego jest Chćiwość: ktorey niektorzy pragnonc, pobłondźili od Wiary, y uwikłali śie w wiele Boleśći; a ty, o Człowiecze BOży, chroń śie tego 1. Tim. 6. v. 6. 2c.

Nauka XII.

O Dźieśiontym Przykazania.

Aniż pożondaß Żony jego / ani Dźiewki / ani Służebnika / ani Woła / ani Osła / ani żadney Rzeczy / ktora jest jego.

Pyt.

PYt. 226. Co śie tu zakazuje ? Odp. Jako w ßoſtym Przykazaniu oſobliwie / Cudzołoſtwo / a inße niecnotliwe Uczynki / abo ſkutki / tak też tu wßytki podobne Myślonki / a Pożondliwośći śie zakazujom Exod. 20. v. 17. a u Matth. S. 5. v. 27.

Pyt 227. Somli wßytki nieczyſte Myśli / a Pożondliwośći ćienßki Grzech ? Odp. Pierwße Pokußenia Pożondliwośći ćieleſney nieſom żaden Grzech / kiedy im jenom zaraz na Poczontku śie przećiwi ; kiedy ale takowe ſchwalnie ſobie wzbudzuje / w nich śie zatrzymuje / kocha / y w nie zezwala / zawße ſom ćienßkim Grzechem Jak. 1. v. 14. lubo by takowe Pożondliwośći Skutkem niewypełnił / poniewacz Kryſtus powiada : iż kajdy, ktory patrzy na Niewiaſtę, aby iey pożondał , już jom zcudzołożył w Sercu ſwoim Matth 5. v. 28.

Napomnieni Duchowne.

GDy nas Pożondliwość ćieleſna pokußa / niemamy Pożondliwośćiom pozwalać / ale mamy naße Myśli chnet gdźie indźiey obroćić Eccli. 18. v. 30. y roz-

pom-

pomnieć śie na Przytomność BOſkom Eccli. 1. v. 27. ktory dla takowych Grzechow Swiat Potopem zagubił Gen. 6. Sodome/ y Gomorre Ogniem ſpalił Gen. 19 ſobie naſze oſtateczne Rzeczy przedſtawić Eccli. 7. v. 40. y pomyślić/ że krotka Ućiecha przynośi wiecznom Żałość/ a Krolestwo Niebieſki Gwałt ćierpi Matth. 11. v. 12. jako śie wiencey mamy zachować patrz w drugiey Częśći/ w Nauk. 2. §. 4.

Nauka XIII.

O Wypełnieniu Przykazania Miłośći.

PYt. 228. Wypełniali Przykazani Miłośći ten/ kto Bliźnimu ſwemu nic złego nieczyni? Odp. Nie/ lecz muśi też Bliźnimu w Skutku dobrze czynić przekazujonc mu Uczynki Miłośći/ y Miłoſerdzia 1. Joan. 3. v. 17.

Pyt. 229. Ktore ſom Skutki Miłoſerdzia? Odp. Duchownych miłoſernych Skutkow jeſt śiedm/ a ſom te: Grzeſzników

kow karać Matth. 18. v. 15. Nieumiałych uczyć Eccli. 18. v. 13. Wontpioncym dobrze radzić Eccli. 5. v. 14. Zarmuconych ćieszyć Eccli. 7. v. 38. Krzywdy ćierpliwie znaszać 1. Petr. 2. v. 20. Ubliżajoncym mile odpuszczać 1. Thess. 5. v. 15. Za Żywych Jak. 5. v. 16. y Martwych 2. Mach. 12. v. 46. BOgu śie modlić.

Cielesnych Skutkow miłosiernych jest także śiedm: Głodne karmić / Pragliwe napawać / Nagi odźiewać / Podrużne do Domu przyimać / Nimocne nawiedzać / Więźnie wyswobodzać u S. Matth. 27. v. 35. Martwe pogrzebać Tob. 12. v 12.

Pyt. 230. Powinnismy pod ćięszkim Grzechem te Skutki Miłosierdźia Bliźnimu naszemu przeukazać / a ubogimu Jałmużne dać? Odp. Zapewnie / kiedy tylko Człowiek jaki przemożeni ma / a to według Potrzeby Bliźnigo / poniewacz to BOg przykazał Luc. 11. v. 41. a jest mu to tak miło / jakoby śie jemu samemu stało Matth. 25. v. 40. bo powiada: Błogosławioni som Miłosierni v. 34. a potempioni niemiłosierni v. 41.

Na-

Napomnieni Duchowne.

KTobymiał Majentność tego Swiata, a widziałby, że Brat jego ma Potrzebę, a zawarłby wnentrzności swe przed nim, jakoż w nim przebywa Miłość BOża? 1. Jan. 3. v. 17. dla czegoż według przemożenia powinna Rzecz ubogimu przybyć Pomocom Tob. 4. v. 7. kto ale daje / niechay czyni w Prostoćie dla BOga / żeby niewiedziała Lewica / co Prawica czyni Matth. 6. v. 3. kto czyni Miłoserdźie / z Weselośćiom niechay czyni do Rzym. 12. v. 8. abowiem ochotnego dawce BOg miłuje 2. Kor. 9. v. 7. kto daje ubogimu / niezubożeje w Przyp. 28. v. 27. abowiem na Lichwe daje Panu / kto ma Lutość nad ubogim w Przyp. 19. v. 17. a na drugim Swiećie pewnego Miłoserdźia ma śie spodźiewać od BOga Matth. 5. v. 7. ktory y kubek zimney Wody bogato odpłaca Matth. 10. v. 42. Ale Sond bez Miłoserdźia bendźie temu, ktory Miłoserdźia nieczynił Jak 2. v 13.

Nauka XIV.

Miłośći Nieprzyiaćielum.

PYt. 231. Powinno też Nieprzyjacieli miłować? Odp. Owszem / bo tak Krystus wyraźnie naporenczył: Ja wam powiadam miłuycie Nieprzyjacioły wasze, dobrze czyncie tym, ktorzy was majom w Nienawiści, a modlcie się za prześladujonce, y potwarzajoce was Matth. 5. v. 44. a to nietylko Krystus uczył / ale też y czynił / kiedy się modlił za tych / ktorzy go ukrzyżowali Luc. 23. v. 34. Sczepan też S. modlił się za tych / ktorzy go kamienowali w dziej. Apost. 7. v. 59. tak uczy y Apostoł do Rzym. 12. v. 17.

Napomnieni Duchowne.

JEżeli miłujemy te / ktorzy nas miłujom / coż za Zapłate mieć bendziemy? zaś y Poganie tego nieczyniom? tedyż my jako Krześcianie powinniśmy y tych nieywienkszych Nieprzyjacieli naszych miłować / poniewacz to BOg przykazał / a jest mu to miło / abyśmy byli Synami Oyca Niebieskigo / ktory / lubo go we wielu codziennie obrażamy / przece czyni / że Słonce jego wschodzi na dobrych / y na złych Matth. 5. v. 44. do czego ma nas

po-

pobudzać / że ani nasza Modlitwa / ani jakikolwiek dobre Uczynki BOgu się podobać niemogom Matth. 5. v. 23. ani Oćiec nasz Niebieski nieodpuści nam Grzechow naszych Matth. 6. v. 14. ja docala ani się niemamy ośmielic BOga o to prosić Eccli. 28. v. 1. chyba że my też Nieprzyjacielom z Serca odpuszczemy Matth. 18. v. 35.

Nauka XV.

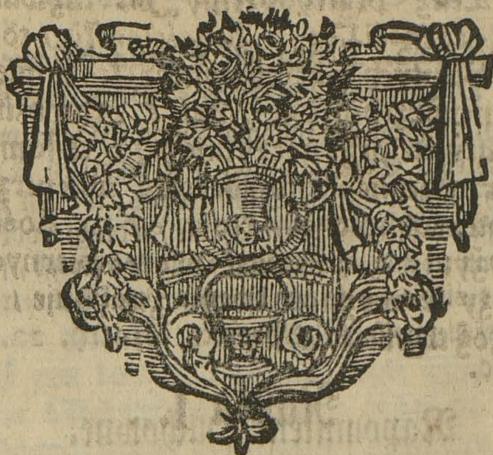
O Sumie całego Zakonu.

PYt. 232. Ktora jest Suma dziesienći Przykazań BOżych? Odp. Krystus mowi: Bendzieß miłował Pana BOga twego ze wßytkigo Serca twego, y ze wßytkiey Duße twoiey, y ze wßytkiey Miśli twoiey, toc jest neywienkße, y pierwße Przykazanie, a drugi podobne jest temu; bendzieß miłował Bliżnigo twego, jako samego śiebie, a na tym dwoygu Przykazaniu wßytek Zakon zawisnoł, y Prorocy Matth. 22. v. 37. &c.

Napomnieni Duchowne.

NIe bondźmy nikomu nic winni / jedno abyśmy śie społecznie miłowali; bo

kto miłuje Bliźnigo Zakon wypełnił do Rzym. 13. v. 8. y jeśli ktore jest insze Przykazani, w tym Słowie śie zamyka: bendźiesz miłował Bliźnigo twego, jako śiebie samego v. 9. a Miłość Bliźnigo złego nieczyni, wypełnieni tedy Zakonu jest Miłość v. 10. dla czegosz Konca mowienia wszyscy społem słuchaymy: BOga śie boy, a strzesz Przykazania jego, bo to jest wszelki Człowiek. Wszytko co śie dźieje, przywiedźie BOg na Sond, za każdy Wystempek lub dobry, lub zły Ecclesiastes 12. v. 13. 14.



Czenść



Czensć Czwarta.

Nauki Krześćianskiy O Sakramentach.

TEraz przechodzemy do czwartey Czensći Nauki Krześćianskiy / to jest o Swientych Sakramentach / ktore miendzy neyprzednieyße Znaki / prawdźiwey Wiary śie przypoczytajom / a te som powierzchowne Swiadectwa wnentrzney Swientobliwośći / ktora śie w Kośćiele BOżym / a wßytkich prawowiernych / ktorzy je wyznawajom / znaydnje / dla czegoż trzeba wiedźieć.

Nauka I.

PRt. 233. Co właśnie jest Sakrament u Katholikuw? Odp. Aug. S. y wßy-

ścy Doktorowie / ktore Scholasticos zowie-
my / tak opisujom Jstność Sakramentu:
Sakrament jest Znak Rzeczy Swientey, abo in-
szemi Słowy: Sakrament jest niewidomey Łaski
BOzey Znak widomy dla naszego Usprawiedliwie-
nia postanowiony. Powiedzano: Znak widomy,
abowiem w Sakramencie jest coś / co my
widzemy / a coś / co my niewidzemy / a
przecę bierzemy / jako na Przykład; kiedy
Dzićie śie krzći / widzemyć Wode / ktorom
Człowiek po wierchu obmywany bywa /
Łaski ale / ktorom biere / a jey Mocom Du-
sza od pierworodnego Grzechu oczyszczona
bywa / tey niewidzemy / a toć śie dźieje y
przy inszych Sakramentach.

Pyt. 234. Wiele jest Kośćioła powsze-
chnego Sakramentow? Odp. Siedm.
1. Krzest. 2. Bierzmowani. 3. Sakra-
ment Ciała / y Krwie Pańskiey. 4. Po-
kuta. 5 Ostatni Pomazani. 6. Ka-
płaństwo. 7. Manżelstwo.

Pyt. 235. Czemu ich niewiencey / ani
mniey? Odp. Chociaż w Pismie S. zrze-
telnie wespoł śiedm Sakramentow nie-
masz mianowićie / rownie też nie jest wy-
razono / żeby jenom dwa / abo trzy Sa-
kra-

kramenta były / gdyż ale Pismo S. w nowym Zakonie o śiedmi Znakach Zminke czyni / tedy Kośćioł BOży po wszytki Czasy te śiedm za prawe Sakramenta uznał / y przyjał / ponieważ takowe ku zbawieniu Ludźi / a Zachowaniu Kośćioła potrzebne / a dostateczne som. Bo jako Człowiek / aby tu na tym Swiećie żył / y Zywot swoy zachował z Pożytkiem swym / y Rzeczy pospolitey / potrzebuje śiedmi Rzeczy / tak też aby Człowiek żył Panu BOgu na Duszy / potrzebuje śiedmi Rzeczy / a jako neyprzod potrzebuje / aby śie urodźił / tak neypierwszy Sakrament jest Krzest / jakoby drzwi do drugich Sakramentow / przez ktory sie Panu Krystusowi jako Dźieći odrodzomy. 2. Według Ciała potrzebuje Człowiek / aby rosł / a umacniał śie / tak według Dusze przez Sakrament Bierzmowania Człowiek rośnie / y pomnaża śie w Łasce BOżey / a w Wiarze. 3. Aby według Ciała śie żywił / tak według Dusze Sakrament Ciała y Krwie Pana Zbawićiela naszego jest prawdźiwym Pokarmem Dusze naszey / jako sam Zbawićiel nasz Krystus Pan mowi;

wi: Ciało moje prawdźiwie jest Pokarm, a Krew moja prawdźiwie jest Napoy. 4. Jeżeliby według Ciała w Chorobe wpadł, aby śie leczył, czwarty jest Sakrament Pokuty S. przez ktorom Człowiek zraniony na Duszy przez Grzech, Zdrowia dostawa. 5. Nimocnym bendonc, aby śie ożywił, też pionty jest Sakrament Ostatni Pomazani, przez ktore Ostatki Grzechow bywajom zgładzone, y Dusza śie pośiluje, o czym tak Jakub S. Apost. w Rozdź. 5. świaczy mowionc: a jeśli kto w Grzechach jest, odpuszczone mu bendom v. 6. Potrzebuje do tego, aby Wierchność, y Urzond miał nad sobom, ktory by nim rzondźił, dla tego też potrzebny jest Sakrament Kapłaństwa, przez ktory daje Pan BOg Moc w Kośćiele swym szafować Sakramentami Swientymi, y wszytki Urzendy Kośćielne odprawiać. 7. A na Ostatek za porzondnym, y uczćiwym Potomstwem swym, aby sam śiebie, y Ludzki Rodzay zachował, też na Ostatek przydany jest Sakrament Manżelstwa, aby z porzondnego, y świentego Złonczenia Menża y Niewiasty Dźiatki śie rodźiły, y pobożnie

ku Chwale BOżey/ y ku Zachowaniu Ludzkiego Pokolenia wychowane były.

Pyt. 236. Od kogo som Sakramenta postanowione? Odp. Nie od kogo inßego majom Poczontek / jenom od samego Kryßusa naßego Odkupićiela / y on postanowił jedne przed - drugi po swoim Umenczeniu / a Zmartwych Wstaniu / co śie pokazuje z dźiej. Apost. gdźie w Rozdź. 1. czytamy / że przez 40. Dni śie ukazujonc Apostołom swoim rozmawał z nimi o Krolestwie BOżym / to jest o Kośćiele swoim / jako ma bydź rzondzony / y sprawowany / nauczał ich tedy bez Pochyby y z czego śie stawa / abo składa każdy Sakrament / to jest z Materye / a zowiom jom Zywiołem / a z Formy / abo Kßtałtu / co pospolićie Słowem nazywajom / jako wßyscy Oycowie SS. tego nauczajom. O czym jawne jest / y pospolite u wßytkich Augustyna S. Swiadectwo / ktory tak piße Tract. 80. in Joan. Accedit Verbum ad elementum, & fit Sacramentum, to jest: przystompi Słowo do Zywiołu, aliśći stawa śie Sakrament, a wßytki majom swoje Moc / Cnote / a Doskonałość od nieskonczonych Zasług

Krys

Krystusowych / a luboć o jednym każdem Sakramenćie z osobna / kiedy / a jako jest ustanowion / niemamy nic zrzetelnie opisane / przecie nas uczy od Renki do Renki podana Tradicia, a Używani Apostolski / ktorzyby śie niebyli śmieli opoważyć z takowemi szafować / kiedyby żadnego Roskazu od Krystusa niebyli mieli.

Pyt. 237. Możeli śie z Pisma S. pokazać / że wszytki śiedm Sakramenta Krystus ustanowił? Odp. Owszem. 1. O Krzćie S. stoji pisano u Matth. S. 28. v. 19. krzczonc je w Imie Oyca, y Syna, y Ducha Swientego. A u Jan. S. 3 v. 5. jeśli śie kto nieodrodźi z Wody, a z Ducha S. niemoże wniść do Krolestwa BOżego, y co wiencey na inszych Mieiscach.

2. O Bierzmowaniu znaydujemy 2. Kor. 1. v. 21. tak pisano: Ten ktory nas potwierdza (to jest bierzmuje) z wami w Krystuśie a ktory nas pomazał (Krzyżmem) BOg; ktory tez zapieczentował nas (Znamienim Krzyża) y dał Zadatek Ducha w Sercach naszych. A w dźiej. Apost. 8. v. 16. & 17. tylko okrzczoni byli w Imie Pana Jezusowe, tedy na nie wkładali Rence, y brali Ducha Swientego. A tamże

19.

19. v. 6. a gdy na nie włożył Rence Paweł, przyszedł na nie Duch Swięty do Ephez. 1. v. 13. y na wielu inszych Mieyscach / przez ktore Słowa Swięći Kośćioła BOżego Nauczyćiele zawsze Sakrament Bierzmowania wyrozumiewali / y S. Rzymski Kośćioł przez śiedemnaśćie set Lat te Pisma stale tak trzyma / że tam przez wkładani Rąk / a Wlani Ducha Swientego ten Sakrament Bierzmowania śie wyrozumiewa / a pokazuje.

3. O Sakramenćie Ciała y Krwie Pańskiy stoji pisano u Matth. S. 26. v. 26. 27. 28. U Mark. S. 14. v. 22. u Luc. S. 22. v. 19. a 24. v. 30. u Jan. S. 6. v. 56. y 1. do Kor. 11. v. 24. 26. 27. 28. 29. wszytko zrzetelnymi Słowy / jako Swięći Nauczyćiele w pierwszych 500. Lećiech Krześćiaństwa wszyscy wespoł / y jako wszyscy ich Naśladownicy o prawdźiwey Przytomnośći żywego Ciała / y Krwie / Bostwa / y Człowieczeństwa Krystusowego w tym Sakramenćie rozumieli / y wykładali.

4. O Pokućie pokazuje śie Matth, 16. v. 19. że od Krystusa ustanowiona ? Tobie

dam

dam Klucze Krolestwa Niebieskigo, a cokolwiek zwionżeß na ziemi, bendzie zwionzano w Niebiesiech, a cokolwiek rozwionżeß na ziemi, bendzie rozwionzano, y w Niebiesiech. Item 18. v. 18. Zaprawde powiadam wam, cobiscie kolwiek zwionzali na ziemi, bendzie zwionzano y na Niebie, a cobyscie kolwiek rozwionzali na ziemi, bendzie rozwionzano y w Niebie. Przez te Słowa Krystus obiecał ten Sakrament Pokuty na Odpußczeni Grzechow / a potym że go ustanowił / pokazuje sie u Jan. S. 20. v. 22. a 23. Weźmiycie Ducha S. ktorych odpuścicie Grzechy, som im odpußczone, a ktorych zatrzymacie, som im zatrzymane. Ten Sakrament też potym chnet był zażywany / co pokazujom dzieja Apost. 19. v. 18. wiele Wierzoncych przychodziło spowiadajonc sie, y opowiadajonc Uczynki swoje. A potomnie Przykazani Kościelne Puwod swoy wzieło z Słow S. Jak. 5. v. 16. spowiadaycie sie tedy jedni drugim Grzechow waßych, to jest: nie tylko samemu BOgu / ale Ludzie Ludziom. Wy ktorzy potrzebujecie Rozgrzeßenia / tym ktorzy Moc rozgrzeßenia majom. A 1. Joan. 1. v. 9. jeślibyśmy sie spowiadali Grzechow naßych wierny jest, y sprawiedliwy, aby

nam

nam odpuścił Grzechy nasze, y oczyścił nas od wszelakiey Nieprawości.

5. O ostatnim Pomazaniu czytamy Jak. 5: v. 14. choruje kto miendzy wami? niech wewiedzie Kapłany Kościelne, a niech sie modlom nad nim, pomazujonc go Oleiem w Imie Pański v. 15. a jeśliby w Grzechach był, bendom mu odpuszczone. Tu mamy Sakrament ostatnigo Pomazania od Krystusa Pana ustanowiony / od S. Jakuba zalecony / od Kościoła Katholickigo przyjenty / y aż do Czasow naszych uczciwie zachowany. Ktory ma w sobie to wszytko / co należy do prawego Sakramentu. 1. Ma Kapłana Kościelnego / ktory Minister Sakramentu jest. 2. Znak zwierzchny Oleiem S. pomazani / y z Modlitwom Wiary. 3. Ulechczeni chorego / y Odpuszczeni Grzechow jego. 4. Ustanowieni BOski / ktore sie z tak stateczney Obietnice Apostolskiy pokazuje / bo by tego Apostoł tak śmiele nieobiecował / by był tego sam Krystus nieprzykazał / y niepostanowił. Do tego poniewacz przez to Pomazani Oleiem S. a Słowa Kapłański Grzechy sie odpuszczajom / y Łaska BOska sie udzieluje / zapewnieć jest prawy Sakrament.

6. Kaplanſtwo przekazuje śie bydź Sakramentem Jan. 20. v. 22. tchnoł na nie, y rzekł im: weźmićie Ducha S. 1. Tim. 4. v. 14. niezaniedbaway Łaſki, ktora jeſt w tobie, ktorać dana jeſt przez Prorokowani, z Kładzenim Ronk Kapłanſtwa tak piſał Paweł S. do Timotheuſa Ucznia ſwego / ktorego Kapłanem / y Biſkupem poświęnćił / aby mu na Pamięńć przywiodł Łaſke / ktorom w ſwym Poświonćaniu / a Pomazaniu doſkompił / a zhnet mowi daley c. 5. v. 22. Renku na nikogo niewkładay rychło, to jeſt: tak łatwie niemaß kogo na Kapłanſtwo poświęńćić / ktoryby na takom Godność niebył doſtateczny. Tak śie też znayduje 2. Tim. 1. v. 6. y indźiy. Przez ktore Wkładani Ronk / Tchnieni / y Udźieleni Ducha S. Kośćioł S. y wßyſcy Oycowie SS. Kapłanſkom Moc na Odpußczeni Grzechow / Chleba y Wina w Ciało y Krew Kryſtuſowom Przemienieni / a Kapłanſki Urzond wykonani (ktory Kapłanom w ſwym poświonceniu udźielan bywa) zawße rozumieli.

7. O Manżelſtwie Eph. 5. v. 31. dla tego opuśći, Człowiek Oyca y Matke ſwoje y złonczy śie

ze

ze Zonom swojom, y bendom dwoje w jednym Ciele v. 32. Sacrament to wielki jest.

Okrom tych Swiadectwow przekazujemy my liczbe śiedm Sakramentow przez pospolitom a jednostaynom wszytkich SS. Oycuw/ a Kośćioła Bożego Nauczyćieli/ y Seymow S. ktorzy prawdźiwom Krześćianskom Nauke nieomiłnego Kośćioła Krystusowego z osobliwom/ a od samego Krystusa przyślubionom Assistentiom, a Przytomnośćiom Ducha S. wysłowili, a opisali/ a ta jest starożytna nad śiedminaśćie set Lat Nauka/ że wzgore citowane Texty o prawdźiwych Sakramentach tak śie wyrozumiewajom/ że ale tych śiedm som prawdziwe Sakramenta/ objaśniuje śie też nieomyłnie z tego/ że jedenkażdy (jak Texty citowane pokazujom) jest widźitelny/ a trwały Znak k naszemu usprawiedliwieniu od Krystusa ustanowiony/ ktory niewidźitelnom Łaskę oznamuje/ ktorom też temu skutecznie udźieluje/ co ten Sakrament przyima/ bo w tym zależy Istność prawdźiwego Sakramentu.

Pyt. 238. Co za Moc/ a Dźielność majom Sakramenta? Odp. Mocom usta-

nowienia / a Zasług JEzusa Krystusa / a nie według Zasług tych / ktorzy je szafujom / albo też bierom / sprawujom Laske Bożom / a spusobiom poświenceni w Człowieku / ktory je z należytym przygotowanim biere.

Pyt. 239. Kiedy ale kto niegodnie w stanie Grzechu Smiertelnego je biere? Odp. Biereć prawdziwy Sakrament / ale Laski / a Owocow Sakramentu niestaje sie Uczesnikem / jak długo w takowym stanie zostawa (wyimujonc Sakrament Pokuty / ktory kiedy bez powinnego Przygotowania / abo w Grzechu śmiertelnym sie biere / docała jest niepłatny) ale raczey tak niegodnie przyjenty Sakrament jest mu na Zatraceni.

Pyt. 240. Czy jednako som wszytki Sakramenta potrzebne / a jeżeli wszytki jednakom majom godność? Odp. Nie jednako som wszytkim Ludziom Sakramenta wszytki potrzebne. Krzest S. żadnego Człowieka niewyimujonc każdemu potrzebny jest / jako sam Zbawiciel nasz powiedział u Jan. S. 3. kto sie nieodrodzi z Wody, a Ducha S. niewnidzie do Krolestwa Niebieskigo.

skigo. Ale Pokuta tym tylko potrzebna jest/ ktorzy po Krzćie S. Grzech jaki smiertelny popełnili / abowiem nieußliby wiecznego potempienia / gdyby za on Grzech popełniony niepokutowali. Swiencenie zas na Urzond Kapłanski aczkolwiek nie każdemu Krzescianowi z osobna / jednak wßytkimu Kosciołowi jest potrzebne. Co sie dotycze Zacznosći Sakramentow / pewna to jest : że Sakrament Ciała/y Krwie Panskiy przechodźi inße Sakramenta Zacnosćiom / y Tajemnic BOskich wielkosćiom / o czym sie niżey bendźie mowiło. Co sie ich Przyimania dotycze / tedy wiencey razy sie mogom brac / okrom Krztu / Bierzmowania / a Kapłanstwa / ktore tylko jeden raz / a podrugi bez wielkigo smiertelnego Grzechu brac sie niemajom / poniewacz ty Sakramenta niezmazany Znak na Dußy wyćiskajom.

Nauka II.

O Krzćie.

KRzest jest pierwßy / a neypotrzebnieyßy Sakrament / w ktorym Człowiek

przez Wode / a Słowo Boſki od wſzytkich Grzechow ſwoich oczyſczon do Ephez. 5. v. 26. a w Kryſtuśie jako nowe Stworzeni do Zywota wiecznego odrodzony / a poświencony bywa do Tit. 3. v. 5.

Pyt. 241. Czemu ten Sakrament jeſt pierwſzy / a neypotrzebnieyſzy? Odp. Poniewacz bez Krztu niemoże bydź żaden ſpuſobny do inſzych Sakramentow / też żaden Człowiek / y te neymnieyſze Dźiatki bez Krztu zbawione bydź niemogom Jan. 3. v. 5. dla czegoż przed wſzytkim trzeba śie obſtarać / żeby Dźiatki zawczaſu wzkaſzcza w Niebeſpeczenſtwu Smierći pokrzczone były; wyroſły zaś Człowiek niemajonc Poſrzodku / albo Spuſobu przez Wode w Słowie bydź okrzczony / może ten Niedoſtatek wynagrodźić doſkonałom Miłośćiom BOga / a gorliwym Pożondanim chćieć bydź okrzczonym / a nazywa śie ten Krzeſt: Krztem Ducha; albo kiedy kto niebendonc jeſzcze okrzczonym dla Kryſtuſa Krew wylewa / a Męczennikem zoſtaje / a taki Krzeſt zowie śie Krzeſt Krwie / wſzak ſam Krzeſt przez Wode jeſt Sakramentem.

Pyt.

Pyt. 242. Kto może / a jak śię ma krzćić? Odp. Okrom Potrzeby żadnemu nieiest wolno krzćić / tylko Kapłanom / a Diakonom; czasu potrzeby bez Ceremonij Kośćielnych może ktokolwiek z pospolstwa krzćić / tylko żeby miał Intentiom, albo Umysł / to czynić / co Kośćioł powszechny przy szafowaniu takowego Sakramentu czyni według Postanowienia Krystusowego / a Głowe Dźiećienćia / albo w Niedostatku Głowy też inszy Członek Ciała z naturalnom Wodom raz / abo trzy razy polewać / a przy tym wymowić: Ja ćiebie krzczem w Imie Oyca / y Syna / y Ducha Swientego Amen Matth. 28. v. 19.

Pyt. 243. Ktore som Krztu S. Dźielności? Odp. Neyprzod udźieluje / iż Krzest wszytki Grzechy gładźi / nie tylko pierworodny / ktory z pierwszych Rodźiczow naszych pochodźi / ale też wszytki inne Grzechy od nas samych popełnione ze wszytkim Karanim / ktore Człowiek zasłużył za Grzechy dźiwnom tego Sakramentu Mocom / odpuszczone nam / y darowane bywajom 1. Kor. 6. v. 11. tak że

nie grzesznego niezostawa do Rzym. 8. v. 1. luboć w okrzczonych Ludźiach Pożondliwość Grzechu zostawa / co Apostoł Grzechem nazywa / poniewacz to od Grzechu pochodźi / a do niego pobudza do Rzym. 7. v. 17. wszak przece prawdźiwie Grzechem niemoże bydź / oprocz jeżeli do tego Wola ludzka przystompi a przyzwoli Jak. 1. v. 14. 2. Człowiek przez Krzest staje śie Krześćianem / Synem BOżym / Kośćiołem Ducha S. Członkiem Kośćioła / a Dźiedźiczem Krolestwa Niebieskigo do Gal. 3. v. 26.

Pyt. 244. Jako śie Ludźie majom przyprawować do Krztu ? Odp. Małe Dźiatki bywajom przyprawowane do Krztu we Wiarze powszechnego Kośćioła Krystusowego / a w tey też bywajom krzczone / ku ktoremu cylu / a Koncu według Zwyczaju Kośćielnego jeden Kmotr / a jedna Kmotra jako Oycowie Duchowni ku Krztu pożondani / a przypuszczoni bywajom / ktorzy za Dźiećie małe odpowiadajom / jemu Krześćianski Jmie dawajom / a dla tego powinni som jako Duchowni: Ociec / a Matka w Niedostatku Rodźiczow

czow o Syny swe krzesne sie starać / obwzglaßnie aby we Wiarze Katholickiy wyuczoni byli. Wyrosky ale Człowiek powinien sie przygotować do Krztu przez Wiare w Krystusa Pana Mar. 16. v. 16. a Skruche za Grzechy swoje dziej. Apost. 2. v. 38.

§.

O Ceremoniach przy Krzcie.

PYt. 245. Co znaczom tak wiele Ceremoniow przy Krzcie? Odp. Pokazujom nam Wizerunek / y Znak widomy tych Rzeczy / ktore sie w Sakramencie dziejom na Dußy okrzczonego / a do czego na potym Mocom Krztu opowionzany jest do Rzym. 6. v. 3. &c.

Pyt. 246. Czemu u Drzwi Koscielnych zatrzymujom sie ci / ktorzy majom bydź okrzczoni? Odp. Na Pokazani / że Krzest jest Drzwiami do Kosciola BOżego / a że bez Krztu żaden niemoże wnisć do Krolestwa Niebieskigo u Jan. S. 3. v. 5.

Pyt. 247. Czemu sie pyta: jeżeli chce

bydź okrzczony? Odp. Poniewacz Krystus nikogo nieuleczа / ani poświonca / okrom że sam chce / a żonda Jan. 5. v. 6. w czym go Kościoł naśladuje.

Pyt. 248. Czemuß bywa pytany / jeżeli Diabła / a wßytkich Spraw jego śie odrzyka? Odp. Na Znak tego / że ten ktory śie ma Krystusowi Panu oddać / ma neyprzod jawnie wyznać / y ślubować / iż Szatana / y Swiata śie wypowiada / gdyż żaden dwiema Panom służyć niemoże Matth. 6. v. 24. do Tit. 3. v. 3.

Pyt. 249. Czemu bywa pytany / jeżeli wierzy w BOga Oyca / Syna / y Ducha S.? Odp Aby wprzod jawnie wyznał Wiare / niżeliby był okrzczon / poniewacz Krystus powiada: kto uwierzy, y okrźci śie, zbawion bendźie Mar. 16. v. 16.

Pyt. 250. Co po tak wielu Zaklinaniu przy Krźcie? Odp. Aby Moc Szatanska / od tego / ktory ma bydź okrzczony odstompiła a potym na Pokazani / że przez Krzest z Mocy Szatanskiy jest wyswobodzony do Kol. 1. v. 13.

Pyt. 251. Czemu tak wiele Krzyżow czyniom na Czele / y na Piersiach tego / kto-

ktory śie ma okrźćić? Odp. Na Pokazani/ że ten/ ktory ma bydź okrzczony/ przez sam Krzyż z BOgem śie pojedna do Ephez. 2. v. 16. a iż zaraz od Dźiećinstwa wdźiennczne jarzmo Krzyża Krystusowego ma na śiebie wźioń Matth. 11. v. 28. Krystusa z Zaprzenim śiebie samego naśladować Matth. 16. v. 24. a w niczym inszym tylko jedźinie w Krzyżu Krystusowym śie chłubić do Gal. 6. v. 14.

Pyt. 252. Czemu śie mu przydawa Imie ktorego Swientego? Odp. Na Wyświadczeni że przez Krzest w Kśienge Imion Krześćianow jako w Kśienge Zywota jest wpisany w Objaw. Jan. S. 21. v. 27. do tego przy Przypominaniu swego Imienia / aby śie pobudzał ku Naśladowaniu Cnot / y Swientobliwośći tego Swientego / ktorego Imie na Krźćie dostał / a tak przez Krześćianski Uczynki swoje powołanie pewne czynił 2. Petr. 1. v. 10.

Pyt. 253. Czemu Kapłan Rence na Dźiećie kładźie? Odp. Na Przykład Krystusow / ktory na małe Dźiatky Renki kładł / a błogosławił Matth. 19. v. 13. podobnie też

Ananiaß włożił Rence na Pawła wprzod/ niżeli go okrzćił dźiej. Apost. 9. v. 17.

Pyt. 254. Czemu kładom Sol w Uſta jego? Odp. Na znak tego/ iż przez Wiarę/ y Dar Łaſki BOżey ma tego doſtompić/ aby od ſproſności Grzechow był wolen/ y Smak dobrych Uczynkow pojonł/ a żeby śie w pokarmie Mondrośći BOſkiy kochał/ y mowa jego zawße przyjemna/ Solom okraßona była. Do Koll. 4. v. 6.

Pyt. 255. Czemu Ußy/ y Nos ślinom pomazujom? Odp. To śie dźieje na Przykład Kryſtuſow/ co też tak czynił przy uzdrowieniu onego Głuchego/ y Niemego Marc. 7. v. 32. aby Ußy zawße miał otwarte do ſłuchania Prawdy Ewangeliey S. do Rzym. 10. v. 17. a ćiało ſwe aby wydawał Offiarom żywioncom/ Swientom/ przyjemnom do Rzym. 12. v. 1. BOgu na wonność wdźienczności do Ephez. 5. v. 2.

Pyt. 256. Czemu przy Krzćie na Piersiach/ y miendzy Plecami Olejem S. mażom? Odp. Przez mazanj Olejem S. na Piersiach daje śie na Wyrozumieni/ że Dźiećie zawße Łaſke Ducha S. zachować

chce / miendzy Plecy zaś śie maże aby posilnione było swego Czasu na znoszeni ćierpliwie Krzyża Krystusowego.

Pyt. 257. Czemu po Krzćie Głowe Krzyżmem mażom? Odp. Dla tego / aby Człowiek wiedźiał / iż tego Dnia / kiedy śie okrzći z Panem Krystusem jako z Głowom złonczony jest / y jego Członkem śie stał / y przeto Krześćianin nazwany jest od Krystusa / a Krystus od Krzyżma / abo pomazania wnentrznego przez Ducha S. ma Imie.

Pyt. 258. Co znaczy Szata biała / ktorom dawajom okrzczonym? Odp. Że okrzczony straconom białom Szate Niewinnośći przez pierworodny Grzech / zaś przez Łaske Krystusa Pana otrzymał do Ephez. 2. v. 1. a te niepokolanom aż do śmierći zachowac / y do Krolestwa Niebieskigo zanieść ma. Objaw. Jan. S. 7. v. 14.

Pyt. 259. Co znaczy Swieca zapalona / ktorom Okrzczony trzyma? Odp. Żeby Wiare na Krzćie przyjentom / y Miłośćiom zapałonom przez dobre / pobożne / a Krześćianski żyći pokrzczony zachował

Jak,

Jak. 2. v. 14. a tak niechak świećić Swiatłość swoje przed Ludźmi na zbudowani Matth. 5. v. 16. aby potym niegdy z Lampom swojom rozświeconom na Gody niebieski Krystusowi Panu naprzećiwo poiść mógł Matth. 25. v. 6. Wßytki te Wykładania tych Ceremonij zawierajom śie w Modlitwach / ktore Kśiondz przy Krzćie mowi.

Nauka III.

O Bierzmowaniu.

Bierzmowani jest Sakrament / w ktorym Człowiek okrzczony przez Krzyżmo / wkłodani Ronk Biskupskich / a przez Słowo BOże od Ducha S. we Wiarze potwierdzony bywa w dźiej. Apost. 8. v. 17. Itèm 19. v. 6.

Pyt. 260. Jestże Bierzmowani prawdźiwym nowego Zakonu Sakramentem? Odp. Bez Wontpienia jest / bo go za taki nieomylny Kośćioł BOski zawße po wßytki Czasy trzymał / a Pismo S. też o tym pokazuje co k prawdźiwemu Sakramentu przynależy / a to widźitelny od BOga po-

sta-

stanowiony Znak niewidzitelney poświen-
cajoncey Laski w dziej. 8. v. 14. Kiedy
Piotr / a Jan do Samarye przyszli / modlili
sie za nimi, aby wzieli Ducha Swientego, abo-
wiem jeszcze nieprzyszedł był na zadnego z nich, ale
tylko okrzczoni byli w Imie Pana JEzusowe : tedy
na nie wkładli Rence (przez co sie widzitelny
Znak wyrozumiewa) y brali Ducha S. co
jest niewidzitelna poświencajonca Laska /
że ale Krystus Pan tak był musiał narzon-
dzić / a postanowić / łatwie sie wyświe-
tluje z Tradicie, a obyczaja Apostolskigo /
czego by na powiedzany Spusob bez wy-
raźnego Roskazu Krystusowego czynić /
a zażywać Apostołowie niebyli sie śmieli
opoważić. Ze ale też według pospolite-
go Zrzondzenia sami Biskupowie tym Sa-
kramentem szafujom / pokazuje tenże
Rozdział, 8. dziej. Apost. Poniewacz
Philip Diacon, ktory tych Samarytanow
nawrocił / y pokrzcił był v. 12. onych nie
bierzmował / ale na to Piotr / y Jan do
Samarye byli posłani / zkond też zaraz sie
widzi / że Bierzmowani od Krztu jest
rozny Sakrament / bo na Krzcie bywa
Czło-

Człowiek omyty / a po Krzćie przez Bierzmowanie Łaskom Bożom posilony.

Pyt. 261. Co sprawuje ten S. Sakrament? Odp. Kto go godnie / y w stanie Łaski BOżey przyimuje / otrzymuje Rozmnożeni poświencajoncey Łaski Tit. 3. v. 5. a osobliwom Moc / abo Siłe Ducha S. ku Wyznaniu / y opowiadaniu Wiary Krystusowey 2. Kor. 1. v. 21. dla czegoś niema żaden zaniedbować / kiedy jenom Człowiek Przyleżytość ma takowy Sakrament przyimać / ten Policzek / ktory Biskup Bierzmowanemu dawa / znaczy / aby pamientał / iż jako menżny Rycyrz ma bydź gotow wszytko wycierpieć dla Imienia Krystusa Pana.

Nauka IV.

O Sakramencie Ciała BOżego.

TEn Sakrament jest prawdziwe Ciało / y Krew Pana naszego JEzusa Krystusa / ktory pod Spusobami Chleba / y Wina Istnościom doskonale przytomny jest / skoro jenom porzondnie poświencony Ksiondz Chleb / a Wino na Oltarzu po-

podle Ustanowienia Krystusowego poświęcił Matth. 26. v. 26. &c.

Pyt. 262. Co sprawuje ten Sakrament? Odp. Dusza Człowieka / ktory godnie przyima / Duchownym Sposobem bendźie karmiona / nasycona / a w Duchownym Życiu pośilniona / a w tym biere pewny Zadawek przyszłego Żywota wiecznego u Jan. S. 6. v. 50.

Pyt. 263. Jestli ten Sakrament potrzebny do Zbawienia? Odp. Ten Sakrament jest wszytkim Ludziom wyrosłem / ktorzy tylko ten Niebieski Pokarm od inszego Pokarmu pospolitego przez Wiare rozeznać wiedzom / do Zbawienia potrzebny / kiedy go skutecznie przyionć mogom Jan. 6. v. 54. kiedyby ale kto niemiał Przyleżytośći takowego przyimać / powinien jest serdeczne pożondani w sobie wzbudźić / takowe chćiec przyionć / kiedy by mog / a tak Duchownym Sposobem communikować.

Jako śie powinno przygotować do tego Sakramentu / o tym patrz niżey w Nauce 10. tey Czenśći o Communij. Gdźie ten Sakrament ma bydź odprawowany / wied-

wiedźieć potrzeba / że nie indźij / tylko na Oltarzu przy Offierze Mße S. przeto śie też Swientośćiom Ołtarzniom zowie.

§. I.

O Offierze Mße Swientey.

PYt. 264. Co jest Mßa? Odp. Mßa (to Słowo tak wiele znaczy jako dobrowolna Offiara. Devt. 16. v. 10.) jest prawdźiwa / własna Offiara nowego Testamentu / w ktorey Pamiontka ostatniy Wieczerze Panskiy śie zawiera Luc. 22. v. 19. Krwawa Offiara Krzyża Swientego śie przedstawia 1. Kor. 11. v. 26. a niekrwawym Spusobem BOg śie offiaruje do Zyd. 5. v. 1.

Pyt. 265. Kto te Offiare postanowił? Odp. Krystus / ktory jest Kapłanem na wieki według Porzondku Melchisedechowego Psalm. 109. v. 4. ktory Melchisedech jako powiadomo jest z Gen. 14. v. 14. nieoffiarował krwawych Offiar / ale prostom / a czystom Chleba / y Wina Offiare / a ta Offiara Sakrament Pana Krystusow figurowała / tak też Krystus według Porzond-

ku

ku tegoż Melchisedecha postanowił podobnom Offiarę / a to przy ostatniy Wieczerzy / kiedy sam śiebie pod Spusobem Chleba / a Wina offiarował / mowionc: To jest Ciało moje, ktore śię za was dawa (abowiem Offiara krwawa Krzyża niebyła według Porzondku Melchisedechowego / ale raczey według Porzondku Aaronowego / ktory Owce Barany / ćielce ꝛc. z Krwie wylanim offiarował) potym mowił do swoich Uczniow / a ieich prawdźiwych Naśladowcow: To czyńćie na moje Pamiontke Luc. 22. v. 19. w ktorych Słowach nietylko po prostu jeść / a pić kazał / ale ich też tu na Kapłaństwo ustanowił / a im przykazał / tak czynić jako on był uczynił / to jest offiarować / y poświoncać / a tak tego pożywać / w czym Offiara Mße S. Substantialiter, abo istotnie pozustaje / y dla tego też sami / a jedźinie prawdźiwie Poświenconi Kapłanowie mogom / y majom te Offiare / a to pod dwoimi Osobami Chleba / y Wina według Postanowienia sprawować / abowiem kiedy tam Piotr S. wiernych Krolewskim Kapłaństwem nazywa 1. Petr. 2. v. 9. przez to niechce roz-

zumieć / jakoby wszyscy Kapłanami według Porzondku Melchisedechowego te Offiare sprawować spusobni byli / ale tylko że Duchowne Offiary / chwały / Modlitwy / y dzienk czynienia offiarować mogom 1. Petr. 2. v. 5. do Zyd. 13. v. 15.

Pyt. 266. Odprawowałali śie za czasow Apostołow / y potym w pierwszym Kośćiele Msza S. ? Odp. Bez wszelkigo Wontpienia / poniewacz przez te Offiare nic inszego śie niewyrozumiewa jedźinie Pamiontka ostatniy Wieczerze Panskiy / a przez Consecrowani / abo Pośwjoncani na osobliwy niekrwawy Spusob Krysta BOga Offiarowani / tedy znaydujemy rozne Swiadectwa o Łamaniu Chleba w dźiej. Apost. 2. v. 42. Itèm 20. v. 7. w ktorych dźiej. Apostolskich 13. v. 2. Łukasz S. wspomina / że Apostołowie Offiare czynili Panu / zkond jaśnie / a zrzetelnie poznać / że Apostołowie w onym pierwszym Kośćiele Mszom mi wali. Kacerze / ktorzy uśilujom śie Offiare Msze S. znieść / to Mieysce tak wywroćić chcom / że Apostołowie służyli w Opowiadaniu Słowa BOżego / ale ten Wy-

kład obstać niemoże / bo Słowem BOżym / jako y szafowanim S. Sakramentow Przełożeni Kościelni służom Ludziom / a nie Panu BOgu / a tu Luk. S. mowi; że służyli BOgu / co według Greckigo Textu się wykłada: Offiarowali; Apostoł S. Paweł też daje jaśnie do Wyrozumienia 1. Kor. 10. v. 16. że nieinaczyi u Krześcianow w nowym Zakonie / jako u Zydow / y Poganow / jest jeden Ołtarz / y Offiara / ktorego się Ucześnikem stać może / a to pokazuje wyraźnie / w czym Offiara Krześcianow pozustaje: Kielich Błogosławienia, ktoremu błogosławimy, izali niejest Uczestnictwem Krwie Krystusowey? y Chleb ktory łamiemy, izali niejest Uczestnictwem Ciała Pańskigo? Podobnie mowi o Ołtarzu 1. Kor. 9. v. 13. do Zyd. 13. v. 10. a że te / y tym podobne Swiadectwa się wyrozumiewajom o niekrwawey Offierze Ciała / y Krwie Pańskiy / ktora się na Ołtarzu odprawuje / to jest o Mszy S. uczy tego podani abo Tradycia, ktorey żaden zarzućić niemoże / y przeświaczajom to Liturgie, abo Msze S. Apostołow Piotra / Andrzeja / Jakuba ꝛc. y neystarszych Oycow Kości-

ścielnych / ktore jeßcze po dźiś Dzien przed Renkami som.

§. II.

O Potrzebie Offiary w nowym Zakonie.

PRt. 267. Jeżeli potrzebna jest Offiara zewnentrzna w Kośćiele? Odpow. Owßem; mowi Krystus / że prawdźiwi Chwalcy bendom chwalić Oyca w Duchu, y zaraz k temu przydawa: y w Prawdźie u Jan. S. 4. v. 23. to jest wnentrzne Chwaleni muśi mieć w Skutku swoje zewnentrzne Oświaczeni / abowiem niebyło by śie potrzeba modlić / do Kośćioła chodźić / abo podobne Służby BOgu czynić / gdyby według tego Textu tylko w Duchu BOga chwalić za dosyć było. Z ktorey Przyczyny też y sam Krystus mowi: Panu BOgu twemu kłaniać śie bendźieß, a jemu samemu służyć bendźieß Matth. 4. v. 10. ktore Słowa Krystusowe niemajom śie wyrozumiewać o Chwale tylko w Duchu / ale o Chwale w Prawdźie / w Skutku zewnentrzney / a ta Offiara jest neyprzednieyßa / a własna

Służ-

Służba BOſka / ponieważ też jeſt O- świaczenim naſzey Poddanośći BOgu / jako neywyżſzemu Panu / ktoremu jedżi- nie ma śie / y powinno jeſt offiarować / naśladownie nowy Zakon bez Offiary bydź niemoże.

We wſzytkich Zakonach od Poczontku Swiata Offiary odprawowane bywały: w Zakonie Natury Abel / Noe / Abraham / Melchiſedech / a inſzy zewnentrzne Offia- ry czynili. W Zakonie Moyżeſzowym ſam BOg rozne Offiary / jak to: Cało pa- lenia / Dźienkowania / Ubłagania ꝛc. na- rzondźił / o ktorych Malachiaſz wyraźnie prorokował / że te bendom zarzucone / a Miaſto ich od wſchodu Słonca / aż do Za- chodu / y na każdym Mieyſcu BOgu ben- dźie czyſta Offiara offiarowana Mal. 1. v. 11. co właśnie niemoże śie rozumieć o Offie- rze Krzyżowey krwawey / bo ta jenom raz / a to w Jeruzalemie / a nie na każdym Miey- ſcu offiarowana była / ani też o Zydowſkich Offiarach / bo tam Prorok Małachiaſz wy- raźnie jom kładźie przećiwko Zydom / że od Narodow miała bydź offiarowana / ani też o Offiarach onych Poganow ſprawied-

liwych przed przyśćim Krystusowym / jaki był Job / y inßy / bo ich niewiele było / ani tego rozumieć mamy o Offiarach Duchownych / jaki som Modlitwy / y dobre Uczynki / bo takowe czenśćiom niedoskonałe / a nieczyste z Grzechami czensto zmazane / czenśćiom też / że po wßytki Czasy / y we wßytkich Zakonach w Używaniu były / ale tu Prorok mowi o Offierze nowey / czystey / zewnentrzney y widzitelney / ktora po Moyżeßowey Offierze naśladować miała / a ta jest w Kośćiele BOżym Offiara Ciała / y Krwie Pana Krystusowey pod Osobami Chleba / y Wina / z ktorey Przyczyny Apostoł znakomićie prawi / że przy Przemienieniu Zakona Kapłaństwo nie zgoła jest znißczone / ani odrzucone / ale ono Lewitski Kapłanstwo jest odmienione / a przenießone na Kapłaństwo według porzondku Melchisedechowego / ktore jest wieczne / y ustawicznie ma trwać w Kośćiele do Żyd. 7. v. 11. ktory Melchisedech Chleb / y Wino offiarował jako Gen. 14. v. 18. czytamy / czego też w Offiarze Mße S. potrzebujemy według ustanowienia Krystusowego. Gdyż tedy nowe Kapłaństwo wprowad-

wad-

wadzone / naśladownie też y nowa Offiara / ktora na samym Krystuśie/a jego krwawey Offiarze obstawać niemoże / bo choćiasz Krystus jest właśnie Kapłanem na wieki według porzondku Melchisedecha / przecie swoje Apostoły za Kapłany poświęćił/ a to nie według porzondku Aaronowego do Zyd. 7. v. 11. ale bez wontpienia według Melchisedechowego / jako on sam był / y takowi Kapłanowie som i szcze/ y bendom aż do Skończenia Swiata. Kapłaństwa ale neyprzednieyszy Urzond jest offiarować do Zyd. 5. v. 1. naśladownie po wszytki Czasy jako jedno Kapłaństwo/ tak też jedna Offiara bydź muśi. Gdyż ale Krystus jenom raz objawił śie przez krwawom Offiare samego śiebie do Zyd. 9. v. 26. dla tego ta sama Offiara niekrwawym Spusobem/ a na kształt Offiary Melchisedechowey na wieczne Czasy powtorzano bydź musi/ aby na Krystuśie sie spełniło: Ty jesteś Kapłanem na wieki według Porzondku Melchisedechowego Psalm. 109. v. 4. dla tego też Krystus w tey Offiarze Mszе S. jest Offiarom / y sam neyprzednieyszym offiarujoncym / a Kapłan /

we Mßy S. nie właſnom ſwojom / ale Kryſtuſa Pana Oſobom offiaruje / gdy mowi: To jeſt Ciało moje.

Ta Offiara bendźie offiarowana aż do ſkończenia Swiata jako Daniel prorokował / że uſtawiczna / każdodźienna Offiara nieprendzey aż za Czaſu obrzydliwośći / a ſpuſtoßenia / to jeſt Antychryſtuſa bendźie odjenta Dan. 11. v. 31. Item 12. v. 11. że ale to Proroctwo Danielowe ma bydź wyrozumiane o Skonczeniu Swiata / pokazuje Kryſtus Pan u Matth. S. 24. v. 15. a że to Proroctwo o żadney inßey tylko o Offiarze Mße S. może sie wykładać / z tego ſamego śie jaśnie pokazuje / poniewacz w całym Krześćiańſkwie żadna inßa Offiara każdodźienna w Używaniu niejeſt / jenom Offiara Mße S. Ani śie też może wyrozumiewać o Offiarze krzyżowey / bo ona według ſwoiey Iſtnośći już dawno pominełá / ale według ſwoiey Dźielnośći niemoże bydź znießona / ani śie też wyrozumiewa o Offiarze Chwały / iże ta bendźie trwać / jak długo jaki ſprawiedliwy na Swiećie bendźie / że ale za czaſu Spuſtoßenia aż do Skonczenia

ben=

bendom sprawiedliwi pokazuje Krystus Pan Matth. 24. v. 22. &c.

§. III.

O Offierze Krzyzowey.

PRt. 268. Niebyla Offiara Krystusowa dostateczna / a doskonala? Odp. Jista jest / że Krystusowi niepotrzeba wiencey razy samego siebie offiarować krwawym Spusobem / bo by mu czenściy potrzeba cierpieć / ale jenom jeden raz przez krwawom Offiare samego siebie objawil ku Zgladzeniu Grzechu do Zyd. 9. v. 26. ktorom Offiare zbytecznie doskonalom uznawamy z Apostolem / ktorego Umysl jest do Zyd. 9. a 10. pokazać / że ta jedna Offiara Krystusowa daleko godnieyßa / płotnieyßa / a doskonalßa jest / niż wßytki inne Offiary starego Zakonu / ale kiedy my te Offiare offiarujemy / niemyślimy nowom Offiare za Grzechy naße BOgu offiarować / ale jom powtorzamy / a przedstawiamy rownie te Offiare / ktorom Krystus przy ostatniy Wieczerzy / a na Krzyżu sam offiarowal / czenściom abych

my wiekuistom Pamiontke trzymali / czenśćiom BOgu po wszytki czasy offiarowali nieoszacowanom Cene niegdy wykonaney krwawey Offiary Syna BOżego / a na ten Spusob / abysmy Moc / a Dźielność owey Offiary sobie przykladali / a przywlaszczali. Na ten tedy Spusob ta y owa / to jest krwawa / y niekrwawa Offiara niesom dwie Offiary / ale tylko właśnie jedna Offiara / a tylko rozna w Spusobie offiarowania / że ona w krwawym Spusobie śie stala / ta ale owey na Pamiontke niekrwawym Spusobem offiarowana bywa / rownie jako my po dźiś Dźień we Wieczerzy Pańskiy nie każdem razem nowego / ale tego samego Krystusa / ktory śie pierwszy raz Uczniom swoim dal / przyimamy na jego Pamiontke. Podobnie jako ta Pamiontka niejest tylko same Przypominani tey tam S. Wieczerze Pańskiy / ale też Krystusa osobliwym Spusobem przyimamy. Tak też ta Offiara niejest tylko same Przypominani owey krwawey Offiary / ale prawdźiwa własna Offiara / w ktorey my Krystusa prawdźiwie na osobliwy Spusob BOgu zaś offiarujemy / a tak jest Wieczerza Pan-

ſka wespoł Sakrament / y Offiara / Sakramentem jeſt jak dalece znaczy / a wyraża Kryſtuſa pod widźitelnymi Spuſobami / Offiarom zaś jeſt jak dalece śie BOgu offiaruje. Kiedyby ale mniemanie Apoſtoła było: że poniewacz Kryſtus jednom Offiarom doſkonałymi uczynił na wieki te / ktorzy bywajom poświenconi do Zyd. 10. v. 14. wiencey niejeſt potrzeba Poſrzodku tego / przez ktory my ſobie Cene jego Zaſług przywłaſzczamy / tedyby też y S. Sakramenta były niepotrzebne / a na taki Spuſob wſzyſcy Ludźie muśieliby bydź zbawioni / poniewacz Kryſtus jako za wſzytki umarł 2. Kor. 5. v. 15. tak też już jednom Offiarom wſzytkich by był na wieki doſkonałymi uczynił. Nto też bynamniy na Doſkonałośći Offierze Kryſtuſowey nieuima / rownie jako y to: Kryſtus za dniow ćiała ſwego nie raz / ale wiencey razow y z łzami za nami śie modlił / a był wysłuchany dla ſwey Uczćiwośći do Zyd. 5. v. 7. a przece nieprzeſtawa śie jeſzcze zawſze za nami wſtawiać / to jeſt: orendować do Zyd. 7. v. 25. 1. Jan. 2. v. 1. dla tego przece jego Orendowani doſkonałe

ke było / tak też jest / y zostaje Offiara Krystusowa w swey Doskonałości / lubo śie on jeszcze zawsze BOgu Oycu swymu w Offiarze Msze S. offiaruje.

§. IV.

Komu, dla czego, a za kogo śie ta Offiara Msze S. czyni.

PYt. 269. Komu może / a ma bydź offiarowana? Odp. Poniewacz ta Offiara Msze S. jest własna Chwały BOskiy Służba / tedyż żadnemu Swientemu bez ćienszkigo Grzechu Bałwochwalstwa offiarowana bydź niemoże / ale jedźinie samemu prawdźiwemu BOgu / do ktorego też wszytki Modlitwy we Mszy S. sporzondzone som. Jeżeli śie ale Msza Swienta o niektorym Swientym służy / abo we Mszy Swientey Zminka Swientego czyni / niejest Umysł Swientym jom offiarować / ale tylko onych prośić / aby za nas u BOga prośili w Niebieśich / ktorychmy Pamiontke czynimy na źiemi jako Apostoł Paweł jeszcze na Swiećie żyjoncych Rzymanow prośił o Pomoc w Modlit-

dlitbach za śiebie do BOga do Rzym. 15. v. 30. Co we wßytkich Modlitwach Mßé S. śie jaśnie spatrzuje.

Pyt. 270. Dla czego ta Offiara śie offiaruje? Odp. Rownie jako BOg w starym Zakonie narzondźił czworakom Offiare: jako to Całopalenia/ Dźienkowania/ Modlitwy/ y Ubłagania/ na ktorych Mieysce w nowym Zakonie ta Offiara jedźinie nastompiła/ tak ta też k temu Cylu/ a Koncu offiarowana bywa/ co tam one stare przedznaczowali. 1. Żebychmy przez nie Boga jako neywyżßego Pana naßego poznali/ a jego chwalili. 2. Za otrzymane Dobrodźieistwa dźienkowali. 3. Potrzebne Dary/ a Łaski uproßali. 4. Onego za popełnione Grzechy błagali. Z ktorey Przyczyny też według Proroctwa Danielowego każdodźiennie Dan. 11. v. 31. a według Proroctwa Malachiaßowego na każdym Mieyscu Mal. 1. v. 11. w Kośćiele BOżym śie offiaruje/ co przedznaczono jest w starym Zakonie przez owom Offiare/ ktora z Rozkazu BOskigo każdy Dźień offiarowana bydź muśiała Num. 28. v. 3. To wßytko mowi Apostoł 1. Kor.

10. v. 11. przydało śie im we Figurze, a jest napisano dla Napomnienia naßego, że śie to w nowym Zakonie wypełnić ma.

Pyt. 271. Za kogo offiarowana bywa? Odp. Za Zywe / y Umarłe / obiema na Pocieche / a wspomożeni / dla czegoß też Kaplan naprzod czyni Memento abo Pamiontke za Zywe / a modli śie BOgu za Duchowne / y Swiecki Wierchnośći / Cesarza / Krole / Kśionżenta / a Pany / y za całom Krześćianskom społecznosć / obwzlaßnie też za tych / ktorzy przy Mßy S. som przytomni 1. Tim. 2. v. 1. potym czyni Pamiontke za Umarłe / ktorzy nas we Wierze przedeßli / a w Panu zaśneli.

Nzali za Umarłe Mße S. offiarować / a modlić śie słußy już śie oznomiło w 1. Czenśći / w Pyt. 85.

§. V.

O Ceremoniach Mße Swientey.

WSzytki przy tey Offiarze Mße S. zwyczayne Ceremonye som czenśćiom od Apostołow samych / czenśćiom od Kośćioła S. narzondzone / a sporzondzone

zone do przedstawienia nam Męki / a Smierći Krystusowey / ponieważ ta Offiara nietylko jest przypominanim S. Wieczerze Pańskiy / ale też owey krwawey Offiary Krzyżowey jako Apostoł te Pamiontke skazuje na Męke / a Smierć Krystusowom / kiedy mowi : Ilekroć bendźiećie ten Chleb jedli, y ten Kielich pili, śmierć Pańskom bendźiećie opowiadać, aż przindźie 1. Kor. 11. v. 26.

Pyt. 272. Na co ale tak wiela Ceremonij, a Szaty Kapłanski? Odp. W starym Zakonie BOg sam obwzlaßne / ja cudowne Szaty Kapłanski Exod. 28. y rozmayte Ceremonie Offiary narzondźił Lev. 1. jak daleko słußnieyßa Rzecz jest / żeby Offiara nowego Zakonu (w ktorey nie kozłow / a ćielcow Krew / ale Krystusowa Krew śie offiaruje do Zyd. 9. v. 12. ktorey też owa stara Zakona Offiara tylko figurom / a Podobieństwem była) z osobliwemi Kapłanskimi Szatami / a tajemnic pełnemi Ceremoniami śie odprawowała / żeby Lud krześćianski przez te widźitelne Nabożeństwa znaki do rozważowania w tey Offierze zakrytych Tajemnic mogł bydź przywiedzony.

Pyt.

Pyt. 273. Coż tedy znaczom kapłanski Szaty? Odp. Humerol, ktory Kapłan na szyje bierze / znaczy owom chustke / ktorom Krystusowi Oczy zawionzali Luc. 22. v. 64. Alba / owom białom Szate / w ktorey od Heroda był naśmiewany Luc. 23. v. 11. Manipul / Stola / a Pasek / rozne Powrozy / ktorymi zwionzany z jednego Mieysca na drugi był wiedzony u Jan. S. 18. v. 12. Ornat / ow szarłatowy Płaszcz / ktorym Krystusa na wzgarde przyodziali Matth. 27. v. 28. Krzyż na Ornacie / przywodzi nas / abysmy sobie przypomnieli ow Krzyż / ktory sam Krystus nośił Jan. 19. v. 17. Oltarz przedstawia nam owom Gore Kalwariom / na ktorey ta krwawa Offiara Krystusowa odprawiona była Luc. 23. v. 33.

Pyt. 274. Co znaczom ostatni Ceremonie / ktore Kapłan przy Oltarzu odprawia? Odp. Przedstawiajom nam całom Menke Krystusowom / a o tych / y podobnych patrz w 5. Czenści w Nauce 10. o Ceremoniach.

Nau-

Nauka V.

O Sakramencie Pokuty.

POkuta jest Sakrament / mocom ktorego porzondnie poświencony Kśiondź na Mieyscu BOżym Grześnikowi Grzechy odpuśćza / kiedy Grzechow swoich z Serca żaluje / ustnie je wyznaje / a prawom Pokute czynić chce Jan. 20. v. 22. &c.

Pyt. 275. Jestli Pokuta prawdźiwy Sakrament? Odp. Owśem; bo w sobie ma wśytko to / co do prawdźiwego Sakramentu należy / a to 1. Ustanowieni: bo Krystus ustanowujonc ten Sakrament / tak mowi: ktorych odpuścicie Grzechy, som im odpuśczone, a ktorych zatrzymacie, som zatrzymane. 2. Zewnentrzny Znak: Żal / a Skrucha / Spowiedź / a dosycuczynieni. 3. We wnentrznom Laske / ktora jest usprawiedliwieni / a pojednani Grześnika z BOgem.

Pyt. 276. Co za Pożytki odnośom Ludźie z tego Sakramentu? Odp. wielki odnośom Pożytki / y może śie to prawdźiwie o Pokućie S. mowić / iż aczkolwiek

Korzenie iey som gorſki / ale Owoc bardzo ſmaczny jeſt; bo Człowiek pojednawſzy śie przez Pokute z BOgem na Sumnieniu ma Pokoy / y Radość wielkom Duchowonom / y jednoći śie Miłośćiom z BOgem. Przez ten Sakrament Pokuty dostempuje Człowiek Odpuſzczenia Winy wſzytkich Grzechow ſwoich by y naycienzſzych Ezech. 18. v. 21. 1. Jan. 1. v. 9. Jakoli też y wieczney Kary za Grzechy / luboć nie zawſze bywa odpuſzczona zupełnie Kara doczeſna / ktora albo w tym Żywoćie jeſzcze / albo potym w Ogniu czyśćzowym odpokutowana / a odpłacona bydź muśi patrz o tym niżey w Nauc. 9. o doſyc uczynieniu.

Pyt. 277. Jeſt ten Sakrament potrzebny do Zbawienia? Odp. Jeſt jednemu każdemu / ktory śmiertelnie zgrzeſzył / a Przyleżytość do tego ma / gdyż to Pokuta jeſt jedźinki Poſrzodek / mocom ktorego Grzeſznik uſprawiedliwiony bydź może Luc. 13. v. 3.

§. I.

O Uſprawiedliwieniu Grzeſznika.

Pyt.

PYt. 278. Ktorym Spusobem Grzesznik bywa usprawiedliwiony? Odp. Poniewacz bywamy usprawiedliwioni darmo przez Łaske jego przez Odkupieni, ktore jest w Krystuśie JEzuśie, ktorego BOg wystawił Ubłaganim przez Wiare we Krwi jego, ku okazaniu Sprawiedliwości swoiey dla odpuszczenia przeszłych Grzechow do Rzym. 3. v. 24. &c. tak tedy neyprzod miłosierny BOg Serca nasze k sobie obraca / o co prosząc Prorok Jeremiasz tak mowił Thren. 5 v. 21. Panie nawroć nas ku sobie, nawrocimy śie, y oświeca Grzesznika / żeby wszytko wierzył / co BOg do Wierzenia objawił do Żyd. 11. v. 6. wzłaszcza że Grzesznik jedźinie z Łaski BOskiy / a Zasług Krystusa JEzusa może bydź usprawiedliwiony.

Za drugi: Kiedy Grzesznikem śie bydź uznaje / y wszystko wiedzoncego / a sprawiedliwego BOga śie boji dla nastempujoncey Kary / ktorom przez Grzechy swoje zasłużył Eccli. 1. v. 28.

Za trzeći: Obraca śie do niesKonczonego Miłosierdźia BOskigo / ktory niechce Smierći niezbożnego / ale aby śie nawroćił / a żił Ezech. 33. v. 11. a spolega śie na nie-

nieskończone Zasługi Krystusa JEzusa / a swego Zbawićiela silnom Nadźiejom / a Ufnośćiom / że BOg bendźie mu dla Krystusa łaskawy / a miłośerny do Zyd. 4. v. 16.

Za czwarte: A kiedy już BOga jako zrzodło Dobroći poczyna kochać / do zbrzydzenia Żywota swego grzesznego / a Żalu za Grzechy śie porusza / y postanowia u siebie prawdźiwie swoigo Żywota polepszyć / a wiencey nie grzeszyć / ale na potym według Wole BOga żyć Luc. 15. v. 18.

Za pionte: Zażywa S. Sakramentow / jak to od Krystusa dla Pośwиencenia naszego postanowionych Pośrzodkow / przez ktore daje mu miłośerny BOg usprawiedliwiajoncom / y zbawujoncom Łaske / Mocom ktorey od wszytkich Grzechow swoich oczyszczony w dźiej. 3. v. 7. a usprawiedliwiony staje śie Przyjaćielem BOga / a Dźiedźiczem według Nadźieje Żywota wiecznego Tit. 3. v. 7. 2. Petr. 1. v. 4.

Pyt. 279. Żeby Grzesznik był usprawiedliwiony / powinienli śie do tego przyczynić / a wespołrobić? Odp. W Prawdźie

dźie BOg chce od Grzeßnika / żeby śie z Pomocom Łaski BOskiy / jak mu tylko možno / do Usprawiedliwienia przygotował / to ale naße wspoł Przyczynieni niebendźie od nas wyćiongane / jakoby co zasługujoncy Skutek / przez ktorybychmy mieli Łaske Usprawiedliwienia zasłużyć / ale tylko jako Kondycia bez ktorey BOg Grzeßnika na Miłość nieprzyima / jako Pismo S. mowi: znaydźieß BOga jeżeli go jedno całym Sercem ßukać bendźieß, y wßytkim Utrapienim Duße twoiey Devt. 4. v. 29. jeśli niezbożny bendźie pokutował . . Żywotem żyć bendźie Ezech. 18. v. 21. wy jesteśćie Przyjaćiele moi, jeśli czynić bendźiećie, co ja wam roskazujem Jan. 15. v. 14.

Pyt. 280. Pochodzomli owe Skutki / ktore Grzeßnik przed Usprawiedliwienim czyni z właßney Mocy ? Odp. Nie / ale jedźinie Mocom przedchodzoncey Pomocy Ducha S. bez ktorey ani wierzyć / ani uffać / ani pokutować niemożno / oprocz żeby ta usprawiedliwiajonca Łaska nam udźielona była 2. Kor. 3. v. 5. Do Philip. 2. v. 13.

Pyt. 281. Jakże ale mowi Apostoł / że

Człowiek przez Wiare okrom Uczynkow uſprawiedliwion bywa? Odp. Tam Pawel S. mowi do Rzym. 3. v. 28. o Uczynkach ceremonialnych tylko Zakonu ſtarego / ktore zapewne do Uſprawiedliwienia nieſom potrzebne; o Uczynkach ale / ktore z Wiary w Kryſtuſa jako z Korzenia wßelkiy Bogakaſkawośći wyroſtajom / a przez Laſke Boſkom śie czyniom / tenże Pawel S. mowi: w Kryſtuśie JEzuśie nie nieważy, ani Obrzezani, ani Odrzezek, ale Wiara, ktora przez Miłość działa Gal. 5. v. 6. zkond obacz jakim Uczynkom Pawel S. odeymuje Moc uſprawiedliwienia / a to tym / ktore abo pod Zakonem Moyżeßowym / abo w Pogańſtwie kto czynił bez Wiary w Kryſtuſa / przetoż zrzetelnie dokłada: iż ani Obrzezani, ani Odrzezek, to jeſt ani Zachowani Zakonu Moyżeßowego / ani Poganſki Cnoty w Kryſtuśie nic nieważom: jedno Uczynki / ktore z Wiary / a Miłośći pochodzom / abowiem według Jak. S. Apoſt. 2. v. 22. Wiara z Uczynkow Doſkonała jeſt.

Pyt. 282. W Niedoſtatku Kśiendza / kiedy nimaß Przyleżytośći ten Sakrament przy-

przyionć / jakż kto bendźie uſprawiedliwion? Odp. Bez Pokuty do cała żaden Grzeßnik nimoże Zbawienia uſſać / bo tak napiſano Luc. 13. v. 3. jeśli pokutować niebendźiećie, wßyſcy także zaginiećie. Dla czegoß w Przypadku kiedyby Grzeßnik niemiał Przyleżytośći ten Sakrament przyjonć / albo by wpadł w Niebezpeczenſtwo nagkey Smierći / powinienby doſkonałom Skruche mieć nad ſwojemy Grzechami / y pewne Przedśiewźienći Żywota poprawić z pożondanim ten Sakrament ſkutecznie przyionć / jak ſkoroby tylko mogł. A to jeſt Cnota Pokuty / co nic inßego niejeſt / jedno ſerdeczny Żal za Grzechy / gdy śie z prawego Serca ku Panu BOgu nawracamy / y przydzemy śie Grzechami popełnionymi / y w Nienawiśći je mamy / a zaraz też to ſobie poſtanowiamy wiencey niegrzeßyć / a Żywota poprawić / majonc Nadźieje o Miłoſerdźiu BOżym / że nam Grzechy naße odpuśćić bendźie raczył; w czym śie Grzeßnik powinien ćwiczyć wzłaßcza kiedy niema zawße Przyleżytośći ten Sakrament Pokuty przyimać / gdyż na taki

Spusob usprawiedliwiony bywa Isai. 55. v. 6. 2c. Ezech. 18. v. 21.

Jako sie do tego Sakramentu trzeba przygotować patrz w Nauc. 9. w tey Częśći o Spowiedźi.

Nauka VI.

O Sakramenćie ostatnigo Pomazania.

OStatni Pomazani jest Sakrament / ktorym niebespecznie choremu na Smierć przez Oley Swienty / a Słowa Krystusowe Łaska BOża k Pomocy Duszę / a podczas też ćiału dana bywa Jak. 5. v. 14.

Pyt. 283. Jest też prawdźiwy Sakrament? Odp. Jest; bo wszytko w sobie ma to / co do prawdźiwego Sakramentu należy / jako to S. Jakub Apostoł pieknie objaśnia w Rozdź. 5. v. 14. temi Słowy: choruje kto miendzy wami? niech powoła Kapłany Kośćielne, a niech śie modlom nad nim, pomazujonego Olejem (co jest zewnentrzny Znak) w Jmie Panski (przez to ustawa jego od Krystusa śie wyraża) a Modlitwa Wiary uzdro-

uzdrowi nimocnego, y ulży mu Pan, a jeśliby w Grzechach był, bendom mu odpuszczone (co znaczy wnentrznom Łaske) naśladownie patrnie śie pokazuje / że ostatni Pomazani jest Swientość / abowiem kiedyby to Swientośćiom niebyło / Grzechy by przez to Pomazani śie nieodpuszczały / naśladownie ani by śie osobliwa Łaska BOska tym / ktorzy ten Sakrament z należytym Przygotowanim przyimujom / nieudźieliła / by był tego Sakramentu sam Krystus Pan nieustanowił / y Apostoł S. niebyłby tego tak śmiele obiecował. Co juž też przeznaczono było przez owe Apostolski Olejem mazani chorych u Mar. S. 6. v. 13.

Pyt. 284. Co za Pożytki majom Ludźie chorobliwi z tey Swientosći? Odp. Wielki majom Pożytki / neyprzod / iż w nich przez te Swientość rozmnaża Pan BOg Łaske / ktora powszechne Grzechy gładźi / y Duśe od Nimocy / ktorey przez Grzech dostała / y od wszystkich inszych Ostatkow Grzechowych wybawia / też przećiw Pokuszeniom Nieprzyjaćiela piekielnego / ktory w ten Czas do Zwontpienia zwykł neybarźiy

barźiy nas przywodźić / Siły dodawa / y Duße w Słabośćiach pośiła / a na Ostatek też ten Sakrament jest pomocny do Zdrowia ćiała choremu Człowiekowi / jeżeliby to z Dußnym jego Pożytkiem było. Y dla tego lubo ten Sakrament niejest żadnemu pod Grzechem śmiertelnym / aby go przyiał / Przykazany / jednak przece niema żaden zaniedbować takowy przyimać / gdy tylko do tego przyść może.

Pyt. 285. Kiedy / a jako śie ma przyimać ? Odp. Poniewacz ten Sakrament jest tylko dla chorych ustanowiony / aby Lekarstwem był Dußy / y Ciału / przeto zdrowym niepotrzeba dawać tego Lekarstwa / ale tylko chorym / a to tyle razy / wiele razy ćienßsce śie rozchorujom. Y powinien każdy przy skutecznym Przyimaniu tego Sakramentu / kiedy Oczy / Ußy / Nos / Usta / Rence / y Nogi S. Olejem śie mażom / z Kśiendzem usilnie BOga prośić żeby jemu Grzechy łaskawie odpuśćił / ktore kto temi pienćiema Smysły kiedy popełnił / aby tak Pożytkow tego Sakramentu Uczestnikem śie stał.

Nau-

Nauka VII.
O Kapłańſtwie.

KApłańſtwo jeſt Sakrament / ktorym Duchowni na Urzond Kryſtuſow poświoncani bywajom / Mocom ktorego Kapłanom przez pewne porzondne zwierzchne Znaki / a wkładani Biſkupſkich Ronk daje śie Duchowna Moc / a oſobliwa Łaſka dla Odprawowania należyćie Duchownych Spraw / a ich Urzendu 1. Tim. 4. v. 14.

Pyt. 286. Jeſt też prawdźiwy Sakrament? Odp. Tak trzyma o tym powſzechny Kośćioł / poniewacz Piſmo S. pokazuje / co tylko do prawdźiwego Sakramentu potrzebnego jeſt. Uſtanowieni Poświencenia Bśienſtwa pokazuje śie ztond / że Kryſtus ſwoich Uczniow za Biſkupy / y Kapłany ſporzondźił / kiedy im y jeich naſtempcom dał Moc / y Rozkazani Urzond właſny Kapłańſki ſprawować / to jeſt: offiarować / y czynić to / co ſam Pan Kryſtus czynił z Ciałem ſwoim / to jeſt: poświoncać Chleb w Ciało / a Wino w

Krew /

Krew / offiarować / y innym ku Pozywaniu rozdawać Luc. 22. v. 19. Grzechy odpuszczać Jan. 20. v. 23. a Ewangelium opowiadać Mar. 16. v. 15. według ktorego Ustanowienia / a zrządzenia Krystusowego Uczniowie zaś inszych na Kapłaństwo zporządzili przez Wkładani Rąk / o czym Apostoł S. tak mowi: niezaniedbawaj Łaski, ktora jest w tobie, ktora dana jest przez Prorokowani, z Kładzenim Rąk Kapłanstwa 1. Tim. 4. v. 14. w ktorych Słowach y zwierzchny Znak / y też wnentrznom Łaskę pokazuje / y niebyłby mog temu Wkładaniu Rąk przypisać Otrzymania Łaski / kiedyby Krystus niebył tak postanowił. 2. Tim. 1. v. 6.

Pyt. 287. Ktore som osobliwe Skutki tego Sakramentu? Odp. Neyprzod poświonca Duszę tego / ktory bywa świencony / y spusobnym onego czyni / aby Urząd swoy godnie / y przystoynie sprawował / y Sakramentami S. szafował. Potym bierze od Pana BOga osobnom Łaskę BOzom / to jest: one Moc nayswienkszom / iż może Ciało y Krew Pana Zbawiciela naszego poświoncać Luc. 22. v. 19.

v. 19. Słowo BOże opowiadać / y naucząć Matth. 28. v. 19. Grzechy na Mieyscu BOga odpuszczać / y zatrzymać Jan. 20. v. 23.

Pyt. 288. Co potrzeba / aby kto prawdziwym Kapłanem był? Odp. według Ustawy Krystusowey z Porzondzenia Apostolskiego / y zawsze trwajoncego zwyczaju Kościoła powszechnego muśi bydź abo zaraz od BOga jako Uczniowie od Krystusa / albo od porzondnych w Kościele BOżym przedłożonych do tego stanu powołany do Rzym. 10. v. 15. do Żyd. 5. v. 4. a od prawdziwego Biskupa poświencony / a consecrirowany w dziej. 14. v. 22. Tit. 1. v. 5. Swienceni na Kapłaństwo / a przy tym obyczayne Ceremonie wyrażone były w Poświencaniu na Kapłaństwo starego Zakonu Exod. 29.

Nauka VIII.

O Manżelstwie.

Manżelstwo jest Sakrament / przez ktory dwie Krześciański Osoby swobodne menszczyzna / a Niewiasta umowiw-

wiwszy śie należyćie do spolnego Życia z sobom wchodzom / k czemu im Pan BOg przez te Swientość swoje hoyne Laski udźieluje / aby w tym Manżelskim Stanie mile / spokoynie / sobie wiernie / a Boga= boynie aż do Smierći żyli / y Dźiatki swe po Krześćiańsku wychowali do Ephez. 5. v. 32.

Pyt. 289. Jest też prawdźiwy Sakra= ment? Odp. Powszechny Kośćiol Kry= stusow zawsze tak trzymal / poniewacz Krystus owe od Poczontku od BOga ustanowione / a blogoslawione Manżel= stwo Gen. 1. v. 28. w nowym Zakonie po= twierdźil Matth. 19. v. 6. a do Sakramen= tu powiższyl / jako Apostol swiaczy : Sa= krament to wielki jest, a ja mowiem w Krystuśie, a w Kośćiele Ephez. 5. v. 32. to jest : ponie= wacz wyrażuje Duchowne Zlonczeni Krystusa Pana z Kośćiolem swoim swien= tym 2. Kor. 11. v. 2. dla tego też Manżel= stwo jest nierozdźielne. Zkond to mamy / iż nietylko Krzest / y Ciało Pański som Sa= kramentami / jako Heretycy wierzom / choć o tym żadnego Pisma nieczytajom : ale y Manżelstwo według tych Słow ja=

snych

snych Pawła S. jest wielkim Sakramentem / y ma wszytki Własnośći / y Skutki Sakramentu. Zewnentrzny Znak jest tak menszczyzny jak Niewiasty zezwoleni / ktore oni objawiajom przez taki / abo podobne Słowa: bierem ćie za mojom Żone; bierem ćie za mego Manżołka.

Pyt. 290. Co za Skutki tego Sakramentu? Odp. Przynośi Manżonkom Łaske wszelki Kłopoty / y rozmayte Przygody w stanie Manżelskim skromnie społecznie znośić / y we wszystkim śie wespoł wiernie / szczerze / y uprzymnie miłować / jako y Krystus umiłował Kośćioł swoy Ephez. 5. v. 25.

Za drugi: Przynośi im BOskom Pomoc dźiatki ku Czći / a Chwale w Wierze S. a Nabożeństwie wychować 1. Tim. 2. v. 14.

Za trzeci: Czyni miendzy obiema Manżołkami pewny / a nierozdźielny Zwionzek / że ich nikt / krom samey Smierći / rozłonczyć niemoże Matth. 19. v. 3. do Rzym. 7. v. 2. 1. do Kor. 7. v. 39.

Pyt. 291. Może Zwionzek Manżelski przez Cudzołostwo bydź rozdźielony? Odp. Manżelstwo / ktore razz Poczontku

plat=

płatne było / w żadney Przygodźie roz-
konczone bydź niemoże / bo sam Pan Kry-
stus powiada: co tedy BOg złonczył, Człowiek
niechay nierozłoncza Matth. 19. v. 6. stanieli
śie ale że domniewane Manżelstwo od
Kośćioła bywa kiedy rozwiedźione / nie
jest to właśnie rozwiedzeni / ale tylko ob-
jaśnieni / abo ogłoszeni / że takowe zaraz
od Poczontku niepłatne było. Dla Cudz-
zołostwa mogomć według Sentencye Ko-
śćioła Manżołowie bydź rozwiedzoni (na
żondani strony niewinney) od Stołu / y
Łuszka / Zwionzek ale Manżelstwa zosta-
je / bo gdyby po takim rozwodźie Niewia-
sta wolna była od prawa Manżelskigo /
tedy by śie iey godźiło bez Grzechu Cud-
zołostwa inszego Menża pojonć; a jednak
Krystus Pan zrzetelnie opowiada / iż każ-
dy / ktory Żone swoje opuszcza / a drugom
pojmuje / cudzołoży / a kto od Menża
opuszczonom pojmuje / cudzołoży Matth.
5. v. 32. Luc. 16. v. 18. o czym też Paweł
S. 1. do Kor. 7. v. 10. &c. tym ktorzy som w
Manżelstwie rozkazujem nie ja, ale Pan, iżby Żo-
na od Menża nieodchodźiła, a jeśliby odeszła, żeby
trwała bez Menża, abo śie z Menżem pojednała.

Pyt.

Pyt. 292. Jeżeli Slub Manżelski wzruszyć się może? Odp. Zaślubieni jest przyobiecani przyszłego Manżelstwa / a to bez ciężkiego Grzechu / okrom obostronnego zezwolenia wzruszano być nie może / kiedyby ale poważne przyczyny się znaydowały / musi to Wierchność Duchowna uznać / izalisz dostateczne som zaślubieni wzruszyć / czyli nie?

Pyt. 293. Dla czego Ludzie w Manżelstwo wstempujom? Odp. Neyprzod dla w Poczciwości zpłodzenia / a w Bojaźni BOżey we Wierze S. wychowania Dziatek / a tak Rozmnożenia Rodzaju Ludzkiego / bo zaraz na Poczontku pierwszym Manżokom tak Pan BOg powiedział / gdy im Błogosławienstwo swoje BOski dawał: roście, a mnożcie się Gen. 1. v. 28. Potym aby Człowiek na tym Swiecie w Kłopociech / a Przygodach rozmaytych snadniy mogł / w Towarzystwie bendonc / tak z nierozdzielnym Przyjacielem wszytko skromnie znieść / cieszyć się / y radować w Starości. Trzecia Przyczyna jest dla snadnieyszego Uwarowania się Nieczystości / abo Grzechow

ćielesnych jako Paweł S. naucza 1. do Kor. 7. każdy dla Uwarowania śie Nieczystośći niech Zone swoje ma, y każda też niech Menża swego ma, to jest w Manżelstwie.

Pyt. 294. Wszytkimże Ludźiom rozkazał Pan BOg w Manżelstwie bydź? Odp. Nie przeto Pan BOg mowił: rośćie, a mnożćie śie Gen 1. v. 28. żeby to miał na każdego Czasu Człowieka włożyć/ a przykazać/ aby śie każdy żenił/ ale aby dał znać dla czego Manżelstwo jest ustanowione. Bo także rzekł Ptakom/ y innym Zwierzentom v. 22. rośćie, a mnożćie śie, ktorym jednak nic właśnie przykazano bydź niemoże/ a jeżeli było przykazano/ tedy było oney parze Ludźi na Poczontku Swiata/ y wnet po Potopie kielka parom Potomstwa Noego/ niżiy w Rozdź. 9 v. 1. gdy jeszcze źiemia była pusta/ ktorom było napełniać potrzeba/ ale teraz/ kiedy już Ludźi pełno jest na źiemi/ a Syn BOży zstompił na Swiat/ woła ustawicznie: rośćie we Wierze/ mnożćie śie w Miłośći/ a napełniayćie Niebo: abowiem przybliżyło śie Krolestwo Niebieski Matth. 3. v. 2. y owszem mowi Paweł S.

kto

kto niema Żony, niechay nieszuka Żony 1. do Kor. 7. v. 27. a 29. a kto ma Żone, niech śie tak sprawuje, jakoby iey niemiał. A do tego gdyby temi Słowy Manżelstwo zgoła na każdy Czas wszytkim było rozkazano / tedy by był zgrzeszył Eliasz / Elizeusz / Daniel / Jan Krzćiciel / Jan Apostoł / Paweł S. y owszem y sam Pan Krystus / y Panna Neyświentsza Matka jego / y innych Swientych Biskupow / Kapłanow / Zakonnikow / y Zakonniczek tyśionce / ktorzy w Panienstwie żyionc / tego Przykazania niepełnili / ale raczey Rady Panskiy / y Apostolskiy naśladujonc / Czystość raz BOgu poślubionom do Smierći zachowali.

Pyt. 295. Co jeszcze potrzeba Oblubiencom do szczensliwego Przystempu do Manżelstwa? Odp. Że by ten Sakrament Manżelstwa godnie / to jest w Łasce BOżey przyimali / chcomli w tym nowym stanie od BOga bydź pobłogosławioni / potrzeba żeby wprzod przez szczyrom Spowiedź / a Przyimani Neyświentszego Sakramentu Ciała / y Krwie Krystusa Pana śie przygotowali; pożyteczno by im

też było czytać Xśiengi Tobiaſza 3. 6. a 8. Rozdźiał / a według tego żyć / żeby Manżelſtwo ich BOg błogoſławił.

§. I.

O Zowadach Manżelſtwa.

PRt. 296. Co czyni płotne Manżelſtwo? Odp. 1. Żeby z obu Stron Krześciańſki / ſwobodne / BOgu ślubem Czyſtośći niepowionzane / nie z inſzym zaślubione / ani Manżelſtwem już opowionzane / a do Manżelſtwa porzondne / a ſpuſobne Oſoby były. 2. Żeby miendzy nimi / aż do czwartego Pokolenia żadne Pokrewienſtwo niebyło / ani Szwagierſtwo / ktore także aż do czwartego Pokolenia Menża z krewnymi Zony / a Zony z krewnymi Menża śie zaćionga / bylilib y tylko zaślubioni / tedy tak Oblubiencowi / jako Oblubienicy tylko do pierwſzego Pokolenia zawadzuje / jako na Przykład / gdyby jeſzcze ślubu nienabrali / albo przed Weſelim jedna Strona zmarła / druga Strona niemoże śie żenić z Matkom / śioſtrom / albo Cerom ſwoiey Oblubienice /

a ta-

a taka też jest Kondycia Oblubienice przeciwko Oblubieńcowi. 3. Też miendzy nimi niema bydź żadne Duchowne Powinowactwo / albo Kmotrowstwo / ktore pochodźi z Krztu S. albo Bierzmowania / ktore Zowadom jest tylko krzczoncym / krzczonym / a krzczonego Rodźiczom / miendzy Kmotry z krzczonym / a krzczonego Rodźiczami. 4. Kiedyby dwa Menżczyzna / a Niewiasta śie społem smowili / a jeden drugigo stodła Towarzysza przez śie / albo też przez inszego na jakikolwiek Spusob z Swiata zgładźik / albo gdyby społem cudzołożyli z tym Umysłem / a Przyślubienim po Smierći swego stodła Towarzysza społu śie ożenić / takowi niemogom śie brać do Manżelstwa. 5. Majom obie Strony dobrowolnie bez wszelkigo Przymuszenia po zaślubienim / y troynasobnym Ogłoszaniu we Twarzy Kośćioła / a Przytomnośći dwauch Swiadkow wespoł Slub brać / a swoje Manżelstwo przez własnego Duchownego Pasterza potwierdźić dać / wszak ale w czas zapowiedzany sławnie odprawowano bydź niemoże.

Napomnieni Duchowne.

O Powinnośći Manżokow Krześćianskich.

Menżowie majom miłować Żony swoje Ephez. 5. v. 25. a Żony poddane bydź Menżom swoim 1. Petr. 3. v. 1. ꝛc. jeden drugimu ale som sobie powinni serdecznom / wßak roztropnom Miłość / Uczćiwość / a Wierność do Żyd. 13. v. 4. chentliwom Usługe / y ćierpliwość / społecznom Lutość we wßelkich przypadłych Manżelstwa ćienżorach do Gal. 6. v. 2. Powinność Manżelskom 1. do Kor. 7. v. 3. roztropne wespoł Mießkani 1. Petr. 3. v. 7. y porzondne Zażywani Manżelstwa 1. Thes. 4. v. 4. ꝛc. w ostatku nietylko o Dom swoy śie starać do Tit. 2. v. 5. ale też o swoje Domonce / a poddane Krześćianski staranie mieć 1. Tim. 5. v. 8. swoje Dźiatki w Cwiczeniu / a Karnośći Panskiy wychować do Ephez. 6. v. 4. żeby tak przez Krześćianski Wycwiczeni Dźiatek Zbawieni byli 1. Tim. 2. v. 14.

Nauka IX.

O Spowiedźi Swienṫey.

PYt. 297. W czym pozustaje Spowiedź? Odp. 1. W Przygotowaniu / ktore osobliwie pozustaje w Żalu / a w skruše nad Grzechami / a w stateczṅym Przedsiewźienćiu Polepšenia. 2. W Spowiedźi abo Obskarżeniu Grzechow swoich przed Kaplanem. 3. W Dosyć uczynieniu / abo Wypełnieniu ułożoney od Kaplana Pokuty.

§. I.

O Przygotowaniu do Spowiedźi.

PYt. 298. Jako śie powinno gotować na Spowiedź? Odp. 1. Wzywać BOga o Łaske oświecenia / żeby swoje Grzechy mogł prawie uznać / za nie żałować / a ich śie spowiadać Jerem. 31. v. 18. ꝛc. 2. Pilnie Sumnieni swoje rozbierać: jeżeli posawać šczerze śie spowiadał / a ułożonom Pokute odprawił? daley w czym / a jak czensto od ostatniy Spowiedźi prze-

ćiwko Przykazaniu BOſkimu / y Kośćielnemu Myślonkami ; Słowy / Uczynki / abo Opuſzczenim dobrego zgrzeſzył / k temuſz Koncu przezdrziy dźieśienćioro BOſki Przykazani w trzećiy, a pienć Przykazania Kośćielnych w piontey Czenśći tey Kśionſzki. Na taki Spuſob z owym marnotrawnym Synem idźie Grzeſznik ſam w śiebie Luc. 15. v. 17. y uznaje Grzechy ſwoje w Gorſkośći Duſze ſwoiey Iſai. 38. v. 15. 3. Wzbudzać w ſobie Żal / a Skruche / to jeſt nadprzyrodzone obrzydzeni popełnionych Grzechow / że nimi BOga obraźił / y mieć ſtateczne przedśiewźienći polepſzyć Zywota ſwego.

Pyt. 299. Co duwodnie potrzeba do prawdziwey Skruchy ? Odp. 1. muśi bydź nadprzyrodzona / to jeſt : nie dla tego tylko ma Grzeſznik za Grzechy ſwoje żałować / że przez ni do Gańby przed Swiatem / y jakigo Karania / abo Szkody doczeſney upadł / abo z jakigo kolwiek inſzego przyrodzonego Pobudzenia / ale Żal zawſze z nadprzyrodzonego / a BOſkigo Pobudzenia pochodzić muśi. Bo doſkonała Skrucha jeſt Uczynek Miłośći BOżey / ktora pochodzi z bojaźni Synowſkiy /

przeto też jedenże jest Spusob Skruchy / y Miłośći / to jest; tak wielkom Skruche jako y Miłość mieć / a tak jako Pana BOga nadewszycko miłować mamy / tak też tym / co nas od Pana BOga odłoncza / to jest Grzechem nadewszycko śie brzydźić mamy / bo jednako / y jednymi Słowy Pismo S. o Miłośći BOżey / y o Wielkośći Skruchy mowi: O Miłośći mowi Devt. 6. v. 5. bendźiesz miłował Pana BOga twego ze wszytkigo Serca twego. A o Skrusze przez Proroka Joela 2. v. 12. Pan BOg mowi; Nawroććie śie do mnie ze wszytkigo Serca waszego. Do tego poniewacz Pan BOg jest neywyższa Dobrota miendzy wszytkimi Rzeczami / ktorom Ludźie miłować majom / za tym to idźie / że dla ktorey Przyczyny Pana BOga nadewszytko miłować / dla teyże Przyczyny Grzech we wielkiy Nienawiśći mieć mamy. Co kiedy śie tak staje ze szczygulney Miłośći BOga / żechmy onego jako naszego neymilszego Oyca / a neywyższe Dobro obraźili / to jest doskonała Synowska Skrucha / ktora Grzesznika / kiedyby do Spowiedźi Przyleżytośći niemiał / też bez Spowiedźi usprawiedli-

wia / bo Miłość zakrywa Wielkość Grzechow 1. Petr. 4. v. 8. 1. Jan. 4. v. 16 dźiejeli śie ale z bojaźni Sprawiedliwośći Boskiy / y surowego Sondu jego / z Utraty Nieba / a Zasługi Piekła / ta jest niedoskonała Skrucha Eccli. 1. v. 27. ktora bez skutecznego Przyimania Sakramentu Pokuty niejest dostateczna do Usprawiedliwienia. 2. Skrucha muśi śie wśćiongać na wszytki wiadome / y niewiadome ćiężkie Grzechy / poniewacz Grzech jeden bez drugigo odpuszczony bydź niemoże Ezech. 18. v. 21. 3. Skrucha muśi w sobie zawierać stateczne / a skuteczne Przedśięwźięńći polepszenia Żywota / ktore własny Znak jest prawdźiwey Skruchy Isai. 1. v. 16.

Pyt. 300. Co potrzeba do prawdźiwego Przedśiewźięńćia ? Odp. 1. Stałom Wole mieć na potym nigdy przynamniy śmiertelnie niegrzeszyć. 2. Wszelkiy Przyleżytośći do Grzechu śie chronić. 3. Do Polepszenia służoncych Pośrzodkow zażywać / a jeśliś Bliźnimu na Czći / abo dobrach uszkodźił / Szkodę jak neylepiy nagrodźić Luc. 19. v. 8.

Pyt. 301. Skrucha / y Przedśiewźięńći

ći czy potrzebna do Spowiedźi? Odp. Owszem / a to tak potrzebna / że bez tych żadne Odpuszczeni Grzechow otrzymać śie niemoże / luboć by już same powszedne Grzechy były / dla czegoż Grzesznik na tym naywiencey ma sobie dać zależeć.

Pyt. 302. Jako śie wzbudza Skrucha? Odp. O tym rozne Spusoby znaydźiesz w Ksionszkach modlitewnych miendzy Modlitwami przy Spowiedźi. Gdźie dobrze wiedźieć / że nie dosyc na tym Ustami tylko do Wiatru Skruche zmowić / ale też tak w Sercu co mowi prawdźiwie ma bydź postanowiony Człowiek: z ktorey Przyczyny też prawdźiwa Skrucha y w Sercu wzbudzona bydź może.

§. II.

O Spowiedźi.

Pyt, 303. Co śie powinno spowiadać? Odp. 1. Wszytki Grzechy śmiertelne / też tylko y samom Myślom popelnione / a to każdy z osobna powinien Człowiek Kaplanowi wyliczyc / y powiedźieć / bo powszedne mogom bydź bez Grzechu opuszczo-

czone/ aczkolwiek dobrze Ludźie pobożni czyniom/ że śie ich spowiadajom; kiedyby ale kto wontpił/ izali śmiertelnie/ czyli powßednie zgrzeßył/ powinien śie z tego spowiadać/a Spowiednika spytać. 2. Wßytky okoliczności/ ktore spußob/ y rozność Grzechu przemieniajom/abo Grzech wienkßy czyniom/ albo mnieyßy. 3. Liczbe Grzechow jak wiela sobie tylko kto przypomnieć może/ abo przynamniy około tyla razow/ albo jak długo ten Zwyk grzeßenia trwał.

Pyt. 304. Jako śie powinno spowiadać? Odp. 1. pokornie/ a wstydliwie/ to jest: śie niegodnym uznawać przed Twarzom Oyca Niebieskigo stanonć Luc. 15.v.21. dla tego przed Spowiednikem na mieyscu BOga śiedzoncym w wßelkiy Pokorze/ a Wstydliwośći z Grzechow swoich śie obskarżyć. 2. Sczerze/ a po prostu/ to jest bez niepotrzebnych okoliczności daremnych rzeczy/ a wymawania śie/ nieobłudnie/ albo pod Podobienstwem/ ale bez niepotrzebnego wiela mowienia/ tylko co należy do właśności/ y okoliczności ktorego Grzechu/ krotko jaśnie/ a wyrozumi-

zumitelnie / przecie bacznie / uczćiwie z wstydem / jak śie kto winnym bydź czuje. 3. Cale / a dokonale / to jest: żadnego wiadomego ćienszkigo Grzechu / albo jego okoliczności / albo też znajomey liczby nietaić / abo zamilczeć. Bo kdyby co podobnego umyślnie opuśćił / nietylko Pożytku żadnego niemiałby z oney Spowiedźi / ale też był by winien nowego Grzechu; y dla tego takowy Człowiek muśi śie znowu spowiadać / y dać śie winien z tego / że Sakrament Spowiedźi S. obłudnośćiom swoiom zgwałćił / y wszytki te Spowiedźi; na ktorych wiadomie / albo chcency / z głupiy Bojaźni / albo ze Wstydu co zataił na nowo powtorzić / abo opakować. Stałoliby śie ale / żeby kto po pilnym rozebraniu sumienia Grzech jaki zapomniał / tedyć tak od tego / jak od innych rozgrzeszony bendźie / jeżeli miał prawom skruche nad wiadomemi / y niewiadomemi Grzechami / wszak ale kiedykolwiek sobie wspomni ow Grzech / bendźie powinien śie go spowiadać Czasu inszego. Co śie też rozumieć ma o tym / ktoremu by zaraz po Spowiedźi Grzech śie przypomniał / taki powinien / jeżeli

żeli mu możno śie go spowiadać / niżeliby przyimał / albo communicirował / przypomniałby śie mu ale już przy przyimaniu / żeby bez znaczney Sańby / albo z Niedostatku przyleżytośći niemogł śie go spowiadać / może z skruchom przyimać / a swego Czasu śie go wyznać.

Pyt. 305. Czemu Kśienża opowienzujonc Lud do wyznania Grzechow w spowiedźi / ostrzeyszy bydź chcom / niżeli sam Krystus / ktory podle Swiadectwa Ewangeliow Matth. 8. v. 2. powietrzem ruszonemu / Luc. 7. v. 48. Magdalenie ; Luc. 18. v. 14. Publikanowi Grzechy bez wyznania odpuśćił ? Odp. Wielki w tym omył / a rozność jest / abowiem 1. nieczytamy w Ewangeliach / aby powietrzem ruszony / abo Magdalena / abo Publikan okrzczoni byli / albo welebny Sakrament przyioné mieli / a zaliś przeto żaden niema pokrzczony bydź ? ani do Stoku Panskigo przystempować ? 2. Miendzy Panem Krystusem / a Kśiendzami jest wielka rozność. Abowiem 1. Krystus Pan był wierchni Sondca / y Zakładatel nowego Zakonu / lecz Kśienża tylko som Namieśnicy jego /

Kry-

Krystus czynił według swey neywyższey władze Boskiy / jak sie mu lubiło / Xsienża niemogom inaczy używać władze / tylko jako sie im od neywyższego udsieluje. 2. Krystus był społem BOg / ktory wszytki neyskrytsze Rzeczy / y Myślenia każdego zna / ledy wiedział Grzechy Magdaleny / y inszych / nad nimi prawom serdecznom Żałość dobrze wiedział / tak bez Spowiedzi mogł wypowiedź uczynić / a Grzechy odpuścić. Lecz Xsienża som Ludzie / ktorzy znajomości cudzych Grzechow niemajom / dla tego pokond przez wyznani / a wyliczeni Grzechow wszytkich od Grzesznika takowey Znajomości nienabendom / ani sondzić / ani wypowiedzi uczynić niemogom / iże bez takigo Wyznania wiedzieć niemożno / komu Grzechy odpuścić / a komu zatrzymać? według zleconey sobie włady od Krystusa Jan. 20. v. 23. ktorych odpuścicie Grzechy som im odpuszczone, a ktorych zatrzymacie, som zatrzymane.

Pyt. 306. Możeli sie z Pisma S. dokazać / że powinno przed Spowiednikem wszytki cieńszki Grzechy wyznać? Odp. Owszem jaśnie z ustanowienia tegoż Sa-

kra-

kramentu: Krystus swoje Ucznie / a jeich Nastempcow należyćie poświenconych Kśiendzow postanowił jako Sondcow Grzechow ludzkich / mowionc: Weźmićie Ducha S. ktorych odpuśćićie Grzechy, som im odpuszczone, a ktorych zatrzymaćie, som im zatrzymane u Jan. S. 20. v. 22. ꝛc. już w tych Słowach Krystusowych niemogł bydź ten Umysł: żeby Uczniowie / a jeich Naśladowcy lekomyslnie bez rozeznania Grzesznika / a ślepie bez wyrozumienia rzeczy / mieli Grzechy odpuszczać / abo zatrzymać. Poniewacz według Pisma S. mamy ich mieć za roztropnych / opatrnych / mondrych / a wiernych Szaffarzuw tajemnic BOskich Luc. 12. v. 42. 1. do Kor. 4. v. 1. Naśladownie Kśienza muszom z grzesznikowego własnego wyznania sondźić / jeżeli / a kiedy Grzechy odpuszczać / abo zatrzymać majom. Bo niemoże bydź o żadney rzeczy porzondny / y sprawiedliwy Sond / ani sprawiedliwe Karani wystempkow ludzkich bydź może / aż pierwey przesłuchawszy Sprawy / y dobrze jom uznawszy; z tego też śie widźi / iż Ludźie pokutujoncy wszytki Grzechy z osobna Kapla-

nom

nom przy Spowiedźi majom oznaimiać. Xśienża mocom swoigo Urzendu som Lekarzami Duß / ktorzy według Rozznania / a okoliczności chorob dußnych chorujoncego Grzeßnika leczyć / jemu przystoynie uzdrawiajonce / a pożyteczne Lekarstwa zadawać majom Ezech. 34. v. 4. Czego ale Lekarz niewie / niemoże leczyć / ani może jako dobry Samarytan Rany sumienia zawionzać / Wina / a Oleju do nich nalać / a je zagoić / jeżeli przed nim som zakryte. Też som Nauczyćielami / ktorzy nietylko przez Kazania w P spolitośći / ale też osobliwie błondnego Grzeßnika uczyć / a wzlaßcza w tajemnych sumienia Przypadkach prawdźiwom Droge / jako ten albo ow ze swoich Grzechow wybawić / a zachować śie ma / pokazować majom w dźiej. 20. v. 27. 2. Tim. 4. v. 2. co wßytko rzecz niemożna / aby śie stać mogła / kiedy okoliczney Wiadomośći wyznanych Grzechow niemajom. Według tego tedy mowi Jan S. jeślibyśmy śie spowiadali Grzechow naßych, wierny jest, y sprawiedliwy, aby nam odpuśćił Grzechy naße 1. Jan. 1. v. 9. co niemoże śie rozumieć o wyznaniu Grzechow sa-

memu BOgu / poniewacz takimu wyznaniu Grzechow na żadnym mieyscu całey S. Ewangelie Łaska odpuszczenia Grzechow niejest przyobiecana / naśladownie Apostoł muśiał śie odwołać na wyznani / albo Spowiedź Grzechow / ktora śie przed Kapłanami czyni / na co tedy BOg wierny jest / że on swoje trzyma Słowo / ktore on dał u Jan. S. 20. v. 23. a tak po naszey skruszoney Spowiedźi / a po otrzymanym Kapłanskim Rozgrzeszeniu nam też BOg nasze odpuszcza Grzechy.

Niemniey śie też to pokazuje z S. Jakuba: skoro on o Kśiendzach kośćielnych / a o odpuszczeniu Grzechow mowił / zaraz te wypowiedź uczynił: Spowiadayćie śie tedy jedni drugim Grzechow waszych Jak. 5. v. 16. zaś niemoże śie mowić / ż Apostoł chćiał / że jeden drugimu sobie rownemu bez Rozsondku na Grzechow swoich śie spowiadać / poniewacz takowe wyznani w całym Pismie S. niema żadney obietnice Grzechow odpuszczenia / ani też nigdy we zwyczaju niebyło / nie jest / ani bendźie ; naśladownie muśiał Apostoł śie odwołać na wyznani / ktore śie dźieje Kśiendzom kośćiel-

śćiel-

śćielnym / ktorym jedźinie samym Moc na odpuszczeni Grzechow od Krystusa udźielona jest Jan. 20. v. 23.

Pyt. 307. Ta tak nazwana Spowiedź do Ucha jest już dawno we zwyczaju? Odp. Wyznani Grzechow w osobnośći było według Przykazania BOskigo już w starym Zakonie we zwyczaju Num. 5. v. 6. ꝛc. co ztond jaśnie poznać / gdyż BOg za pewne Grzechy / pewne Offiary przedpisał / a Kapłani też muśieli według okoliczności Grzechow z Grzesznikami obchodźić Lev. 4. 5. 6. 7. tenże Zwyczay był za Czasu Jana S. do ktorego wychodźiło Jeruzalem / y wszystka Zydowska Ziemia / y wszystka Kraina około Jordanu / y byli krzczoni w Jordanie od niego spowiadajonc śie Grzechow swoich Matth. 3. v. 5. ten Zwyczay w nowym Zakonie nigdźi nieodrzućił Pan Krystus / ale raczey schwalił Luc. 17. v. 14. a przez Ustanowieni tego Sakramentu potwierdźił / jako to Zwyczay pierwszych Krześćian oświacza / o czym Pismo S. wspomina / że wierni śie spowiadali opowiadajonc Sprawy swoje w dźiej. 19. v. 18. co dobrze uważyć tu potrze-

trzeba / jakom ci Spowiedź czynili / że każdy z osobna nie tylko sie spowiadał własnych Spraw / Uczynkow / y Grzechow swoich / ale je też opowiadał z wyliczenim każdego z osobna / co potwierdza naśladujoncy Verß 19. że owi / ktorzy wßeteczynymi Kunßtami sie bawili / znieśli Kśiengi / y popalili / bez pochyby / że to uczynili z Rady Apostołow na znak skruchy / a polepßenia sie. A tak w Kośćiele BOżym zawdy to za Nauke BOskom / a ustawe Apostolskom trzymano / że każdy Grzech w osobytnośći wyznany być musi Jak. 5. v. 16.

Pyt. 308. Nie jeßli ale to rzecz trudna? Odp. Kiedy to kto należyćie mondrze / a roztropnie uważy / do cała nie jest trudna / abowiem neyprzod jest to Wola Krystusowa / ktory na ten Spusob Grzeßnikow do Łaski przyionć chce Matth. 18. v. 18. a jeßcze to wielki Szczensći Grzeßnikowi / że na tak leki Spusob do Łaski przyść może: Jeślibyśmy sie spowiadali Grzechow naßych, wierny jest (BOg) y sprawiedliwy, aby nam odpuśćił Grzechy naße 1. Jan. 1. v. 9. a w Przypow. Salamon mowi: Kto pokrywa

krywa Złości swe, poszczęścionu niebendzie, lecz kto sie spowiada 28. v. 13. tu dosyc jaśnie mowi o Spowiedzi / ktora czyni sie Człowiekowi / a nie samemu tylko BOgu / bo przed BOgem żaden Grzechu niezataji / ale przed Ludźmi / a ktoż tego naprawi / ktorego Grzechow niewie?

2. Też nie jest żadna Ganba / boć lepiy jest przed jednym Człowiekem Grzechow sie wyznać / niż potym na Sondzie ostatecznym przed wszystkim Swiatem bydź dla nich zawstydzonym Eccli 4. v. 24. ꝛc.

3 Niema sie co obawać ani samego Spowiednika / boć on dobrze wie/co przemoże nasza Krzewkość Natury / Swiat / Ciało / przyleżytość / y nawod / owszem też przyznać musi / że on sam jest Grzesznik / a pod Czas wienkszy / niżeli ten co sie spowiada/tedy tym wiencey ma serdeczne Politowani nad nim do Zyd. 5. v. 2. ja ma Radość z Anyołami w Niebie / kiedy Grzesznik prawdziwom czyni Pokure Luc. 15. v. 10. a nad to nadewszycko Spowiednik jest nad miare opowionzany wszytko to / co z Spowiedzi ma / na wieki zamilczeć / a na żaden Spusob / też w żadnym Przypad-

ku tey Wiadomośći niezażywać / gdyż we Spowiednicy nie jako Człowiek / ale na mieyscu BOga śiedźi.

Pyt. 309. Na jaki Sposob śie mamy spowiadać? Odp. Kiedy śie jak przedpowiedzano / że wszelkom pilnośćiom jeden przygotuje / tedy idźie do Spowiednice / y rzecze: uprasżam was Wielebny Oycze o duchowne Pożegnani / abych śie mogł należyćie z Grzechow moich wyznać.

Potym przeżegnawszy śie Znakem Krzyża S. mowi:

JA biedny Grzesznik spowiadom śie Panu BOgu Wszechmogoncemu / jego Dustoyney Matce Maryi Pannie / wszytkym BOżym Swientym / a wam Oycze Duchowny na mieyscu BOżym / a winien śie dajem / żem wielekroć zgrzeszył / Myślenim / Mowienim / Skutkem / Opuszcenim wiela Dobrego / osobliwie dajem śie winien / żech od ostatniy Spowiedźi moiey / ktora śie stała : : naśladujoncymi Grzechami BOga Wszechmogoncego obraźił. A tu Grzechy twoje wyliczay z Pokorom. A kiedy śie już wszytkich Grzechow wyznał / Spowiednik też niema

wien-

wiencey co napomnieć / tedy na nowo wzbudź Żal / a skruche na ten Spusob: Tych / y innych wszytkich Grzechow moich wiadomych / y niewiadomych całego Żywota moigo z Gruntu Serca żałujem / żech BOga to neywienksze Dobro nimi obrażył / y mam postanowionom Wole na potym Żywota mego polepszyć / dla czegosz prosze Wielebny Oycze o S. Pokute / a Rozgrzeszeni. Po naznaczoney Pokućie / a otrzymanym Rozgrzeszeniu wynidź z Spowiednice / dźienkui BOgu / a odpraw Pokute ułożonom.

§. III.

O Dosyc Uczynieniu.

PYt. 310. Malisz Człowiek od Spowiednika ułożonom Pokute wykonać? Odp. Prawdać że ma / y powinien jest jak neyprendziy może / abowiem to dosyc uczynieni jest Sakramentu dopełniujonca Czensć / a dla tego ma z Zasług Krystusowych / ktore śie nam przez S. Sakramenta przywłaszczajom wienkszom Moc / niżli inne swobodnie przyjente po-

kutne Uczynki; z tey Przyczyny pokutujoncy Człowiek takom Pokute niemoże przez inszego dać odprawić / ani na insze jakkolwiek według swego domniewania lepsze pokutne Uczynki przemienić / ale powinien jest sam swojom Osobom według narzondzonego sobie Spusobu / a Czasu wykonać / nie naznaczylli ale Spowiednik Czasu / tedy się stać może Czasu przyległego / wszak przecie słuszna jest / czym neyprendziy przed / albo po Przyimaniu. Gdyby się ale przytrafiło / żeby Człowiek na Pokute zapomniał abo jom opuścił / albo by komu było ćienżko / albo zgoła niemożno takowom wykonać / potrzeba by było w przyszłey Spowiedzi z tego się spowiadać / a Spowiednika się pytać / co czynić potrzeba.

Pyt. 311. Czemu Grzesznik ma jeszcze pokutne Skutki odprawiać / kiedy Krystus za wszytkich zbitecznie dosyc uczynił? Odp. Dla tego / że sprawiedliwego BOga Wola jest / abychmy też my niejaki dosyc uczynieni za Grzechy nasze odprawiali / a Owoce godne Pokuty czynili Matth. 3. v. 8. żebychmy tak przez nasze społu czynieni

nieni Uczeńikami śie czynili zbytecznego dosyc uczynienia Krystusowego / przez ktorego Zasługi jedźinie nasze Uczynki Moc majom za doczesne Karania Grzechow dosyc uczynić / jako to Apostoł patrnie chce mowić do Kol. 1. v. 24. wypełniam to, czego niedostawa utrapieniam Krystusowym w ciele moim, a tego nas sam Rozum zdrowy uczy / abowiem jakokolwiek Rzeka z Zrzodła obfićie / abo hoynie Wodom bieży / z ktorey y Ludźie / y Bydło w pragnieniu abo Żyźni nie tylko obczerstwieni / ale też y na obmyćie brudow dostatek Wody mieć mogom / jednak przece chceli kto śie z niy obczerstwić / z brudow obmyć / muśi śie sam przyczynić / k Wodźie iść / a myć śie / abowiem Woda luboć od BOga dla tego jest ordynowana / przece sama od śiebie do Ust im śie lać / ani ich z brudu obmywać niebendźie. Podobnym Spusobem lubo Zasługi Pana Krystusowe som neyhoynieysze na obczerstwieni Dusze / a zmazani Brudow grzechowych / jednak niebendźiemyli ich sobie według ustawy Pana Krystusowey przez Używani Sakramentow / a cwiczeni śie w Cnotach Swientych przy-

kładać / a przywłaszczać / koniecznie zaginonć muszemy / bo August. S. mowi: Qui te creavit sinè te, non te salvabit sinè te, ktory stworzył ciebie bez ciebie, niezbawi ciebie bez ciebie. Ze ale też po odpuszczeniu Winy Grzechow czasem jeszcze niejaki doczesne Karani na tym / abo na drugim Swiećie na odpokutowani zostawa / to u idźieć na Adamie a Ewie Gen 3. v. 16. na Izraelczykach Num. 14. v 20. Na Dawidźie 2. Reg. 12. v. 13. ktory choćiaż słyszał, że BOg zniosł, to jest: odpuśćił Grzech jego / przecie dla tego od BOga karanim był nawiedzony / ztond też on nieprzestawał takowy Oczyśćiać / a odpotuwać Psalm. 6. v. 41. a 50. tak nas też czensto / a gensto Pismo S. do Pokuty napomina / ja do cała tak nalega / abychmy za odpuszczony Grzech niebyli bez Bojaźni Eccli 5. v. 5. czegoby potrzeba niebyło / kiedyby Krystus za nas był tak dosyc uczynił / żeby też bez wszytkiego naszego społczynienia / a pokutowania jego dosyc uczynieni nam pożyteczne bydź mogło. A temu ale według prawego Smysłu / a wyrozumienia naszego S. Kośćioła my wyznawamy / że to dosyc uczynie=

nieni/ ktore za Grzechy nasze odprawiamy/ nie tak nasze dosyc uczynieni jest / jakby przez Krystusa sie niedziakako/ale my wierzymy / ze my sami ze siebie jako sami ze siebie nic niemogemy 2. Kor. 3. v. 5. naśladownie co mogemy / to nieinaczey mogemy / tylko przez Łaskę tego / ktory nas posila do Philip. 4. v. 13. a tak nasze całe dosyc uczynieni rownie jako Zasługa naszych dobrych Uczynkow jedzinie sie funduje / a zakłada na Zasługach Krystusowych / w ktorym / a przez ktorego my zasługujemy / a dosyc czynimy.

Napomnieni Duchowne.

JEsliśmy zgrzeszyli / niemamy Pokuty, od jednego Dnia do drugigo odkładać / ale bez wszelkigo Obmieszkania sie do BOga nawrocić Eccli 5. v. 4. ꝛc. a przez ten Sakrament odpuszczenia Grzechow naszych szukać 1. Jan. 1. v. 9. przy tym też dobrze uważyć / że nie dosyc jest z Grzechow swoich sie wyspowiadać / ale wielce potrzebna jest / żebychmy nad to serdecznom skruche mieli / y postanowionom Wole sie polepszyć / bez czego wszytka Spowiedź daremna jest. Po Spowiedzi jednemu każdemu

demu ma bydź rzeczono/co Krystus prawi: Otoś śie stał zdrowym, już niegrzeß, abyć ći śie co gorßego niestało Jan. 5. v. 14. abowiem ßczyre polepßeni Żywota neylepßa jest Pokuta/ kiedy to naße Członki rownie jako służyły Nieczystośći / tak potym służom Sprawiedliwośći ku poświoncaniu do Rzym. 6. v. 19.

Nauka X.

O Swientey Communy.

PRt. 312. Co potrzebno jest / aby kto godnie przyimał? Odp. 1. przygotowani ćiała/ ktore w tym pozustawa / aby kto przystoynemi Szaty według stanu swego przyobleczony z uczćiwośćiom a Pokorom obyczaynie podle Przykazania / a Zwyczaju Kośćioła na czego/ to jest od puł Nocy niejedzonc/ani pijonc/ jako Godność tego Nayświentßego Sakramentu pożonda/ przystompił/ oprocz kiedyby nimocny w niebespeczenstwu Smierći był/ tym razem też powolono jest przyimać/ luboć by już był co pożywał. 2. Przygotowani Duße na ktorym neywioncy zależy / a to

jest:

jest: aby Człowiek silnie wierzył/ że w tym Sakramencie jest prawdziwie Krystus przytomny / a podług Rady Apostoła wprzod samego siebie doświaczał / to jest: z dobrym Sumnienim / a przez żałośnie wprzod wykonanom Spowiedź oczyściony od wszytkich ćienszkich Grzechow Sercem z naygłembszom Pokorom / a neygorliwszom Pobożnosćiom przystempował / abowiem tak mowi Apostoł S. 1. do Kor. 11. v. 27. ꝛc. Ktobykolwiek jadł ten Chleb, abo pił Kielich Pański niegodnie, bendźie winien ćiała y Krwie Pańskiy. A v. 29. sond sobie samemu je, y pije, nierozsondzajone Ciała Panskigo.

Pyt. 313. Z jakim Umysłem ma śie przystempować do tego Sakramentu? Odp. 1. K temu Celu / a Koncu / ku ktoremu go Pan Krystus ustanowił / to jest: na Pamiontke jego gorskiy Menki / a Smierći 1. Kor. 11. v. 26. 2. Aby Człowiek tym Niebieskim Pokarmem duchownym Sposobem był karmiony / w duchownym Życiu Łaski BOskiy był zachowany / y pośilniony / y z Krystusem neyuprzymniy śie złonczył u Jan. S. 6. v. 56. 3. Aby przez ten Sakrament otrzymał bespeczny

Zawdanek / abo Fant przyszłego zmartwych wstania/a Żywota wiecznego u Jan. S. 6. v. 55.

§. I.

O Istotney Przytomnośći Krystusowey.

PYt. 314. Co śie przyima w tym Sakramenćie? Odp. Prawe Ciało / y Krew z Duszom y Bostwem Pana naszego JEzusa Krystusa prawdźiwie / a istotnie jako sam prawi: To jest Ciało moje, ktore śie za was daje Luc. 22. v. 19. Ta jest Krew moja,, ktora za wielu bendźie wylana Matth. 26. v. 28. już ale za nas dane jest prawdźiwe Ciało / y wylana prawdźiwa Krew Krystusowa / tedy go też prawdźiwie przyimamy / dla tego mowi Krystus / kiedy o przyszłym Ustanowieniu tego Sakramentu mowi u Jan. S. 6. v. 52. Chleb, ktory ja dam, jest moje Ciało za Zywot Swiata, a v. 56. Ciało moje prawdźiwie jest Pokarm, a Krew moja prawdźiwie jest Napoy. A to nie materyalnym Spusobem/ jako kiedy by śie surowe Ciało / a Krew Krystusowa pożywać miała / jako Zydźia

w Kas

w Kapharnaimie v. 53. y niektorzy z Uczniow jego śie domniwali v. 61. bo Duch jest, ktory ożywia, Ciało nic niepomaga (to jest na taki Spusob jako Kapharnaimitowie śie domniwali) ale Słowa Krystusowe Duchem, y Zywotem som v. 64. dla tegoż potrzeba duchownie rozsondzać jako Paweł S. 1. do Kor. 2. v. 14. naucza / a to tak / że Słowa Krystusowe mußom wßendy podług Litery swoje własne wyrozumieni zachować / bo Słowo Boże muśi zawdy tak śie wyrozumiewać / jako śie wydaje / a co znaczy / okrom żeby ktore trudne mieysce Pisma przez inße objaśnione bydź muśiało; Gdy śie to stawa / tak naśladuje ten Dowod; że Krystus w tym Sakramenćie osobliwym duchownym Sakramentalnym Spusobem u Jan. S. 6. v. 64. przece też społem prawdziwie u Jan. S. 6. v. 56. a istotnie przytomny jest u Matth. S. 26. v. 26.

Pyt. 315. Jeżeliby śie niemogło powiedźieć: jakoby miał Krystus Pan mowić z tym rozumienim: Ten Chleb znaczy Ciało moje? Odp. W Testamencie muśi wßytko jaśnie / a nie figuralnie / abo niewłas-

właśnie śie brać / a wyrozumiewać / bo by inak erbowie / albo Dziedźiczowie oszukani byli / tak też Krystus Pan przy ostatniy Wieczerzy niemogł pod Podobienstwem mowić / co jego Słowa y Apostoł zrzetelnie dosyć k wyrozumieniu dawajom tym / ktorzy wierzom Jan. 6. v. 65. osobliwie poniewacz Krystus prawi: Ten jest Kielich nowy Testament we Krwi moiey u Luk. S. 22. v. 20. Testament ale bez Krwi bydź niemoże / jako Apostoł obszyrnie pokazuje do Zyd. w Rozdź. 9. podobnie Apostoł niemogłby w prawdźie mowić: że ktobykolwiek ten Sakrament niegodnie przyimał / bendźie winien Ciała y Krwie Panskiy / y do cała sam sobie Sond je / a pije / że Ciało Panski nierozsondza 1. do Kor. 11. v. 27. kiedyby prawdźiwe Ciało Krystusowe przytomne niebyło. Co inszego jest kiedy śie Krystus Drogom u Jan. S. 14. v. 6. a drzwiami Jan. 10. v. 7. Winnom Maćicom Jan. 15. v. 1. nazywa; ba że to wyraźliwym Spusobem mowił / to z Contextu Pisma jest jawno / że ale powiada: Jam jest Winna Maćica prawdźiwa / to powiada na Rozeznani od Dźikiy / cudzey / a pło-

a płoney maćice winney / o czym Prorok Isaiaß 5. v. 4. Jerem. 2. v. 21. mowiom podobnym Spusobem / jako śie dobrym Pasterzem nazywa na rozeznani od Najemnika Jan. 10. v. 11. daleko inaczyi byłoby to do wyrozumienia / kiedyby był powiedźiał: Ja jestem prawdźiwie winna maćica, jako mowił: Moje Ciało jest prawdźiwie Pokarm; poniewacz takowy w mowieniu Spusob co wiencey wyraźić chce. A w całym Pismie S. żadne mieysce śie nieznayduje / kandy by mogł zrzetelnip mowić / dla tego te Słowa Krystusowe niemogom znaczytym / abo figuralnym Spusobem śie wyrozumiewać / jako rownie te Słowa o Krystuśie: Ten jest Syn moy miły u Matth. S. 3. v. 17. Ten jest prawdźiwie Zbawićiel Swiata Jan. 4 v. 42.

Pyt. 316. Czy pewna Rzecz jest / że Krystus u Jana S. w Rozdź. 6. mowił o przyßłym ustanowieniu Wieczerze S.? Odp. Niewontpliwie: bo że ostatnia Czenść tego Rozdźiału od Verßu 48. nietylko o Wierze w Krystusa Pana śie wyrozumiewać ma / ale też o Wieczerzy S. Ustanowieniu. Naprzod jest jaśnie po-

znać z Wykładu samego Krystusa Pana gdyż on nie mowi: ten Chleb ktory ja dajem, albo dalem, ale ktory ja dam jest moje Ciało v. 52. co przyszły Czas wyrażuge / bo Wiara w Krystusa w ten Czas / kiedy Krystus to mowił / już była / y do cała przed przyściem Krystusowym była przykazana. 2. Kiedyby y Zydźia / y sami Uczniowie Krystusowi byli to o Wierze w Krystusa wyrozumiewali / tedy oni żadney Przyczyny niebyliby mieli o tym szemrać / a mowić: jakoż nam ten może dać Ciało swoje ku jedzeniu? v. 53. A Uczniowie żadney Przyczyny nad tym śie gorszyć / żeć to twarda jest mowa v. 61. bo nicby osobliwego / a niezwyczaynego niebyło / kiedyby Krystus był chćiał tylko mowić / żeby śie jak żywy Chleb przez Wiare przyimać / a pożywać miał. Podobnym Spusobem kiedy Krystus już światłem Swiata / już Drogom / już drzwiami / już winnom maćicom śie był nazywał / ta mowa żadnemu dźiwna niebyła / poniewacz chnet pojeli że o Wierze w Krystusa / a nie co Słowa znaczom / śie wyrozumieć ma / lecz kiedy on mowi: że ten Chleb / ktory on da / jest jego Ciało / nad

nad tym śie dumieli Zydźia v. 53. a ßemrali Uczniowie v. 62. ja wiela jego Uczniow dla tey mowy od Kryſtuſa odſtompili v. 67. przetoż kiedy Kryſtus to widźiał / a kiedyby Mowa Kryſtuſowa inaczey była miała bydź wyrozumiewana / niżeli znaczyła / tedyby było przynależało / aby im te Kryſtus / jako zwyczaynie czynił / był wykładał / abowiem Uczniom przynależało / jak ſam Kryſtus mowi Luc. 8. v. 10. wiedźieć tajemnice Kroleſtwa BOſkigo / podobnym Spuſobem jako to uczynił Kryſtus / kiedy przy Studni owey Samarytance wykładał zrzetelnie; ktora śie też była nad tym dźiwowała / że iey Kryſtus żywom Wode chce dać u Jan. S. 4. v. 10. ꝛc. kiedy śie to ale nieſtało / tedy z tond nieomylnie śie dowodźi / że te Słowa Kryſtuſowe tak majom bydź wyrozumiane / jako Słynom a jako były wyrzeknione / a jako je Zydowie / a Uczniowie rozumieli / podobnie jako owe Słowa Kryſtuſowe / kiedy śie Synem BOżym nazwał / nad czym Zydźia śie też zawße gorßyli / naśladuje tedy / że ta oſtatnia Czenść Roz-

dźiału 6. Jana S. tak jako leży / a słynie / ma śie rozumieć o Wieczerzy Pańskiy.

Pyt. 317. Niemożeli śie rzec / że Krystus jenom o sczygulnie Duchownym Pożywaniu mowił / gdyż ono prawi: Duch ożywia / ćiało nic niepomaga? Odp. Tu dobrze uważować potrzeba / że kiedyby też Krystus na tymże Mieyscu Jan. 6. v. 64. o swoim Ciele był mowił / to chćiał mowić o Spusobie jako Kapharnaimitowie mniemali / jako kiedyby surowe Ciało Krystusowe po Czenśći śie miało pożywać. Ale kiedy Krystus mowi o Spusobie jako prawdźiwie w tym Sakramenćie przytomny jest / tedy żadnom Miarom śie wierzyć niemoże / żeby był mowił o swoim Ciele / abowiem ilekroć o tym zminke czyni / każdem razem prawi: moje Ciało Jan. 6. v. 56. a nie: to Ciało, jako Jan 6. v. 64. bo jakożby bez wielkigo Bluźnierstwa o Ciele Krystusowym mogło bydź rzeczono / że owe nic niepomaga / kiedy sam Krystus o nim prawi Jan. 6. v. 55. kto pożywa Ciała mego / ma Żywot wieczny? dla tego kiedy Krystus prawi: Ciało nic niepomaga, przez to ćiało wyrozumiewa

Ludz-

Ludzki Rozum / ktory te Tajemnice nie-pochopuje / ale Duch ktory przez Wiare oświecony jest / dla czego chnet przydaje: som niektorzy z was, co niewierzom Jan 6. v. 65. że ale Krystus na tym Mieyscu przez Ciało wyrozumiał Ludzki Rozum z inße-go podobnego Mieyśca Pisma S. poznać to / kandy Krystus k Piotrowi mowił / kiedy go Synem BOga żywego bydź wy-głośił: Błogosławioniś Symonie Bariona, bo Ciało y Krew (to jest Ludzki Rozum) tego tobie nieobjawił, ale moy Oćiec, ktory jest w Niebieśich u Matth. S. 16. v. 17. Na ta-kowy Spusob zowie Apostoł Ludzki Ro-zum Ciałem y Krwiom do Rzym. 8. v. 5. Do Gal. 1. v. 16. Z tychto Słow Krystu-sowych naśladuje cały inßy Duwod / a to że Krystus w tym Sakramenćie swoje Ciało daje na takowy Spusob / ktorego Ciało / to jest: Ludzki Rozum pochopić niemoże: kiedyby ale Krystus jenom ßczy-gulnie Duchownym Spusobem Ciało swoje nam był zaniechał / to byłby snadno mogł Ludzki Rozum pojonć / tak tedy mu-śi śie concludować / że Krystus swoje Cia-ło prawdźiwie / a istotnie na Duchowny

Spusob nam za Pokarm daje / jako też powiedział: Ciało moje prawdziwie jest Pokarm Jan. 6. v. 56. czego Ludzki Rozum bez osobliwey Pomocy / a Łaski BOżey pochopić niemoże / jako to Krystus potwierdza w Ver. 66. dla tegom wam powiedział, iż żaden niemoże przyść do mnie, jeśliby mu niebyło dano od Oyca. A toć jest / co Krystus w owym Rozdziale chciał powiedzieć tym / ktorzy niewierzyli / a te Tajemnice podług Ludzkiego Rozumu rozsondzali: Ciało / to jest: Rozum nic tu niepomaga / jenom Duch / to jest Wiara / ta ożywia. Bo Człowiek cielesny niepoymuje tego, co jest Ducha BOzyego, abowiem Głupstwem jemu jest, y niemoże rozumieć: iż Duchownie (to jest z Wiary / bywa rozsondzony, lecz Duchowny (to jest wierny) rozsondza wszytko 1 Kor. 2. v. 14.

Pyt. 318. Jeśli z Ciałem / y z Krwiom Krystusowom zostawa tam Chleb / y Wino? Odp. Żadnom Miarom / ale jak skoro porzondnie poświencony Kapłan ten Sakrament na Ołtarzu według Ustanowienia sprawuje / a consecruje / tedy Chleb mocom Słow BOskich w Ciało / a Wino w Krew Krystusowom sie przemienia / tak

że tylko przypadne spusoby Chleba / a Wina (to jest : co ludzky Smyśly jako to Wzrak / Smak / Czuch pojonć mogom) cudownym Spusobem tam zostawajom / co miłościwy a opatrny BOg dla tego tak sporzondził / poniewacz by to ani nieprzystoyno było / ani śie niegodziło / Ciało / y Krew Krystusowe pod własnym widomym Spusobem pożywać.

Że ale istność Chleba / a Wina śie przemienia / jest też pewna Wiecze Słow Krystusowych : ktore gdyż jasne som / według Litery śie rozumieć mußom : to jest Ciało moje / to jest Krew moja Matth. 26. v. 26. a nie w Chlebie / abo pod Chlebem / abo z tym Chlebem jest Ciało moje 2c. bo kiedyby tam co zostawało istnośći Chleba / niemogłoby bydź prawdziwym Ciałem Pańskim / co Pan nazywa Ciałem swoim / abowiem tego Słowa to, jest ta Moc / iż pokazuje wßytke istnośći Rzeczy obecney. Do tego do cała śie niegodzi / aby bez potrzeby / abo przyczyny Słowo BOże (ktore przece wßendzie podług niektorych domniewania jasne ma bydź) inaczey wyrozumiewano / abo wykładano było / niżeli słynie.

Pyt. 319. Apostoł ale prawi: Chleb ktory łomiemy, izali niejest Uczestnictwem Ciała Panskigo? Odp. Tak powiada on 1. do Kor. 10. v. 16. wszak ale przez to do cała niechce mowić / że Chleb ma Uczestnictwo z Krystusem / a tak że Chleb tam zostawa / ale jenom ukazuj na Uczestnictwo / ktore my przez ten Sakrament z Krystusem mamy / dla tego przydaje tam jaśnie v. 17. jeden Chleb, jedno Ciało nas wiele jesteśmy (to jest z Krystusem) wszyscy ktorzy z jednego Chleba Uczestnikami jesteśmy. Ze to tak śie rozumi / potwierdzajom to Podobienstwa / ktore Apostoł na tym mieyscu przydawa / że Zydźia ktorzy pożywajom Offiar / som Uczestnikami Ołtarza v. 18. a Pogani co z Offiar bałwanom pożywajom / śie do Uczestnictwa czartow wdawajom. Tak Apostoł chce pokazać nie uczestnictwo Krystusowe z Chlebem / ale Uczestnictwo Krystusowe z tymi / ktorzy błogosławionego Chleba Uczestnikami śie stawajom. Że ale y tu / y na inszych mieyscach jeszcze śi Chlebem zowie / jest czensćiom dla spusob Chleba / poniewacz przed tym Chleb był / jako Pismo prawi / Slepi widzom / Chromi chodzom/

zom / to jest / ktorzy przed tym ślepemi / a chromemi byli Matth. 11. v. 5. a Wino w Kani Galileyskiy Wodom śie zowie / że Wodom było Jan. 2. v. 9. czenśćiom / a osobliwie że duchowny / nadprzyrodzony Niebieski / a żywy Chleb jest / jak prawi Krystus Jan. 6. v. 51. a nad to ma obyczay Pismo S. iż tak rzeczy nazywa / jakimi śie bydź widzom.

Pyt. 320. Jako taki przemienieni / albo przeistoczeni śie stać może? Odp. Przez Wszechmocność BOskom / a mocne Słowo tego / ktory mowił: To jest Ciało moje. Ktoremu my bespecznie wiencey wierzymy / ponieważ on jako wieczna Prawda w swoim Słowie omylić śie niemoże / niżeli naszemu słabemu Rozumowi / ktory według Nauki Apostoła 2. do Kor. 10. v. 5. w rzeczach Wiary poddać mamy pod posłuszenstwo Krystusowe. Gdyż tak wielka moc w Słowie BOżym jest / że na Słowo BOże zaczyna bydź / co pierwey niebyło / jak to Niebo / y ziemia / ktore niebyły / abowiem on rzekł, y uczynione som, on rozkazał, y stworzone som Psalm. 148. v. 5. czymż daleko mondrziy wierzyć potrzeba /

ba / że Słowo BOże też ma te Moc / jedne wiec ktora już jest w inßom przemienić / jako z Gliny źiemie Adama Gen. 2. v. 7. a z Kośći Adamowey Ewe uczynił Gen. 2. v. 22. Lotowom Mańżolke w Słup Soli Gen. 19. v. 26. rozge Moyżyßowom we Wenża przemienił Exod. 4. v. 3. y do cała Manne / albo Chleb Niebieski we wßytko to obroćił / co jenom ktoby sobie był zamyślił Sap. 16. v. 21. Y w Kani Galileyskiy Wode we Wino Jan. 2. v. 8. tak też powiedźiał : To jest Ciało moje, y stało śie. Przy Ludźiach to jest niemożno / ale u Boga wßytki Rzeczy som możne Matth. 19. v. 26. kiedy Krystus naße Bydlence źiemski / y skazytelne Ciało w powßechnym zmartwych wstaniu duchownym / a nieskazytelnym 1. Kor. 15. v. 44. y do cała swemu Ciału uwielbionemu podobne uczyni wedle skutecznośći / ktorom też wßytko podbić sobie moze do Philip. 3. v. 21. jakoż by też ten (w ktorym mießka wßytka zupełność BOstwa ćieleśnie do Koll. 2. v. 9.) niemogł uczynić / aby jego Ciało wespoł ćieleśnie podle Istnośći / a duchownie podle Sposobu w tym Sakramenćie przytomne było?

ko? jako też wierzymy / że Krystus przy ostatniy Wieczerzy swoje Ciało y Krew prawdźiwie według Istnośći swym Uczniom dał / ale Spusob był duchowny / a niepojenty / bo onegoż samego / ktorego przyimali / przed Oczema swojemi widźieli.

§. II.

O Istotney Przytomnośći Krystusowey oprocz przyimania.

PYt. 321. Jeśli Krystus też prawdźiwie przytomny rychliy / a przod / niżeli śie ten Sakrament przyima? Odp. Bez wszego Wontpienia / bo Słowo Boski mocne / a bez Odkładu ma swoje skuteczność / a tak Krystus jest przytomny jak skoro Kśiondz owe ustanowione Słowa wymowił: To jest Ciało moje. Abowiem niżeli Apostołowie przy ostatniy Wieczerzy pożywali / prawił Krystus: To jest Ciało moje, a nie: to bendźie, abo stanie śie Ciało moje, gdy pożywać bendźiećie. Co potwierdzajom Słowa Apostołowie: Kielich błogosławienia, ktoremu błogosławimy, izali niejest uczestnictwem Krwie

wie Krystusowey? y Chleb, ktory łomiemy, izali nie jest uczestnictwem Ciała Pańskigo? 1. do Kor. 10. v. 16. zkond jaśnie śie zawiera / że kiedy Chleb łomany / to jest: poświonczany / a Kielich błogosławiony bywa / już tam Ciało / y Krew Krystusowa jest / a tak przed pożywanim; kiedyby ale Krystus jenom w pożywaniu tam był / byłby muśiał Apostoł rzec: że Chleb ktory jemy / a Kielich ktory pijemy jest uczestnictwo Ciała / y Krwie Krystusowey. Tak też pożywani samo w sobie / abo Wiara pożywajoncego takowey Mocy mieć niemoże / Krystusowe Ciało przytomne uczynić / a kiedyby Wiarom (przez ktorom wszytki rzeczy możne Mar. 9. v. 22.) to stać śie też mogło / tedyby Kapłan niemiał przy tym co czynić / a ustanowieni Krystusowe byłoby daremne; dla tego pożywani nieprzynależy do istnośći Sakramentu / ale tylko do używania / a skutecznośći Sakramentu; podobnie jako ona Woda na Godach w Kani Galileyskiy przez Słowa Krystusowe we Wino śie przemieniła / Wino była / y Winem by była została / choćiaśby już niebyła pożywana / luboć bez pożywania / nie-

niebyłaby nikogo napojała / tak też jest / trwa / y zostawa Sakrament prawdźiwego Ciała y Krwie Krystusowey / choćiaszby go żaden niepożywał / aby ale u Człowieka swoy Skutek czyniło / muśi go przyimac / jako Krystus mowi: bierzćie, a jedźcie Matth. S. 26. v. 26. Z tey Przyczyny też ten Sakrament śie jawnie wystawia / żeby śie mu kłaniano / a Boskom Czenść dawano / bo kiedy Izraelczycy owey Arce / w ktorey wiadro złote majonce Manne / a Laske Aaronowom / ktora była zakwitneła / y Tablice Testamentu na Pamiontke chowano do Zyd. 9. v. 4. tak wielkom Uczćiwość przeukazowali / te jawnie przed sobom nośić przez Kapłany kazali Num. 10. v. 33. 2. Reg. 6. y do cała na Kolana przed niom padali Joz. 7. v. 6. tym daleko słusznieysza Rzecz jest / abychmy Krystusowi Panu naszemu / ktoremu wszyscy Anyołowie BOży śie kłaniajom do Zyd. 1. v. 6. w tym Sakramenćie BOskom Czenść oddawali; przeto niekłaniamy śie żadnemu Chlebu / poniewacz według naszey Wiary tam żaden Chleb wienciy niejest / ani Przypadnośćiom

śćiom Chleba / ktore tylko zewnentrzne Znaki som / ale śie kłaniamy Krystusowi / ktorego pod Spusobem Chleba prawdźiwie przytomnego bydź wierzymy.

Pyt. 322. Jakoż ale możno jest / że to właśnie jedno Ciało na tak wielu Mieysćach / w tak wielu Hostyach przytomne jest? Odp. My wierzymy tysionc innych Rzeczy / ktore Rozumem naszym rownie tak pojonć niemożemy / jakoli y to na Przykład: że rownie taż właśnie Manna albo Chleb Niebieski w tela tysiency Ludźi Ust zawdy była to / co kto chćiał / a pożondał w Kśiengach Mondrośći 16. v. 21. a tym podobne. Abowiem kiedyby Stworzeni Rozumem swoim pojonć mogło wszytki Skutki BOże / tedyby cudownymi zwać śie niemogli. Tak tedy u BOga / u ktorego żadna Rzecz niejest niemożna Luc. 1. v. 37. też można jest / że właśnie to Ciało we wielu Hostyach / y kiedyby jedna Hostya na wiele Czenśći śie rozdźieliła / w jedney każdey Czenśći ten właśnie nierozdźielony cały Krystus przytomny jest / jako Apostoł prawi: że Communikanći Ciała Krystusowego uczestnikami

śie

śie stajom nie po czenści / ale bez wontpienia / całe a zupełnie wszyscy z jednego Chleba consecrowanego Uczestnikami som 1. do Kor. 10. v. 17. tak rownie jako wierzymy / że kiedy Krystus przy Wieczerzy ostatniy swoim dwanaśćiema Uczniom dał samego śiebie swojom ćielesnom Przytomność im nieodeymujonc / w ten prawie Czas w raz na trzynaśći Mieyscach był / tak śie stawa jeszcze po dźiś dźień / że Krystus błogosławionym w Niebie nieodbierajonc swoiey ćielesney Przytomnośći / we wszytkich poświenconych Hostyach po całym Swiećie prawdźiwie przytomnym jest / ale na osobliwy / nadprzyrodzony a Sakramentalny Spusob / o ktorym słaby Rozum Człowieka niechay śie niepoważa badać / gdyż ani Rozum Ludzki to pojonć może / ani w Rzeczach stworzonych może śie znaleść Przykład podobny temu / ktory śie z Mocy BOskiy dźieje / y dla tego Wiarom tylko to mamy wierzyć / a na to osobliwie pamientać / iż niejest żadna Rzecz niepodobna u Pana BOga Luc. 1. bo wielka Moc BOga samego / a od pokornych uczczony bywa Eccli 3. v. 21.

Pyt.

Pyt. 323. Gdyby kto niegodnie ten Sakrament przyimał / przyimałliby przecę prawdziwe Ciało Krystusowe? Odp. Gdyż wierzymy / że Mocom ustanowionych Słow Krystus prawdziwie przytomny jest / y też tak długo przebywa / aż Osoby Chleba / y Wina sie skażom / abo strawione bendom / tak nasladuje / że takowy rownie przyima prawdziwe Ciało Krystusowe / y prawdziwy Sakrament / wszak ale nieotrzymuje pożytku / a Skutku Sakramentu / a tak tylko sobie na Zgube / co sie widzi z tego / że Krystus przy ostatniy Wieczerzy samego siebie niezbraniował Judaszowi Zraycowi u Matth. S. 26. v. 20. ale po sztuczce wstompił weń szatan Jan. 13. v. 25. Podobnie prawi Apostoł / że takowy niegodny Człowiek winien jest Ciała y Krwie Panskiy / to jest: jak gdyby Syna BOżego sam / sobie znowu krzyżował / y onego na posmiewisko miał do Zyd. 6. v. 6. y do cała sam sobie Sond je nierozsondzajonc Ciała Panskiego 1. do Kor. 11. v. 29.

Pyt. 324. Jakoż ale kiedyby S. Hostie skażone były / abo sie pokruszyły? Odp.

Przy-

Przypadki Chleba tylko śie skażom / ale Krystus niemoże bydź skażony / ani pokruszony do Rzym. 6. v. 9. gdyby ale z niezbożnośći kto świentom Hostiom znieważył / ten by był winien Ciała Pańskigo 1. do Kor. 11. v. 27. poniewacz takowy Syna BOżego rownie jakoby podeptał / y Krew przymierza przez ktorom był poświencony / pokalanom bydź rozumiał do Zyd. 10. v. 29.

§. III.

O Communy pod obojema Spusobami.

PRt. 325. Jestli Przykazani BOski pod obojema Spusobami przyimać ? Odp. Nie; wszak ale ten Sakrament pod obojema Spusobami poświoncać jest przykazano : poniewacz / kiedy Krystus przy ostatniy Wieczerzy ten Sakrament ustanowił / Pismo zrzetelnie oznaymuje / że tylko dwanaśćie samych Apostołow z Krystusem zgromadzonych było Matth. 26. v. 20. Mar. 14. v. 17. Luc. 22. v. 14. ktorych on tam w tedy na Kapłany spo-

 rzond-

rzondźił / a onym / y jeich porzondnym w Kapłanstwie Nastempcom jedźinie przykazał tak czynić / jako on czynił / mowione : To czyńcie na moje Pamiontke u Luk. S. 22. v. 19. Dla tego tez Kapłani jak czensto Pamiontke tey S. Wieczerze w Offiarze Mße S. czyniom / oba Spusoby podług Ustanowienia mußom sprawować / świenćić / y pożywać. Już gdyby to Przykazani Krystusowe wßytkich Ludźi śie tykało / tedyby wßyscy Ludźie Kśiendzami bydź muśieli / y mogliby ten Sakrament sprawować / y świenćić / jako ale owe Słowa Krystusowe do swych Uczniow: Weźmićie Ducha S. ktorych odpuśćićie Grzechy, som im odpußczone 2c. u Jan. S. 20. v. 22. nie wßytkich Ludźi śie tykajom (bo by tak każdy jeden drugigo od Grzechow rozgrzeßyć mogł) ale tylko jedźinie Apostołow / a jeich Nastempcow ; naśladownie jako Uczniowie Krystusowi Matth. 18. v. 18. Jan. 20. v. 23. wßytkich wiernych niewyrażali / abo znaczyli / gdy im Urzond Kluczy nadał / rownie z takowym Fundamentem śie rzec może / że owi dwanaśćie Apostoli / też y tu wßytkich

kich wiernych nie repræsentowali / ani niewyrażowali / kiedy im Urzond ten Sakrament sprawować nadany był Luc. 22. v. 19. temu nic niezaszkodza / że Apostoł wszytkim Koryntczykom bez Wyimania Ustanowienia tego Sakramentu przednasza 1. Kor. 11. v. 23. Bo jako Apostoł niemienił wszytkich Koryntczykow na Kśienstwo świencić / a te Moc im udzielić / aby ten Sakrament sprawowali / tak też rownie niemogł mienić Koryntczykow do Przyimania każdego razu pod oboim Spusobem opowionzać / jako sie też nie wzdycki stało / ani stać mogło dla prześladowania / co sie niżyi pokaże.

Że Krystus powiedział: Piycie z tego wszyscy Matth. 26. v. 27. to samych Apostołow sie dotykało / do ktorych samych mowił / a nie do Laikow / bo tam żadni niebyli / dla tegoż Pismo opowiada / że oni (to jest Apostołowie / ktorzy jedzinie przytomni byli) pili z niego wszyscy Mar. 14. v. 23. y musieli w Prawdzie ten Kielich wszyscy miendzy sobom dzielić / gdyż Kielich niemogł bydź rozdzielony tak / jako Chleb pobłogosławiony Luc. 22. v. 17. Zkond

tedy niemoże śie dowieść żaden nakas dla Laikow / rownie jako z tego / że Krystus Chleb łamał Mar. 14. v. 22. że wieczor / a nie rano jako po dźiś Dźień śie dźieje Wieczerzom odprawiał Matth. 26. v. 26. że przy Wieczerzy / a to poważnie / a wyraźnie przykazał / że jeden drugimu Nogi umywać ma Jan. 13. v. 14. Co wszytko za opowionźliwe Przykazani żaden nieuznawa.

Pyt. 326. Niedał tedy Krystus żadnego Przykazania też pod obojema Spusobami tym Sakramentem szafować / a oprocz Poświoncania przyimać? Odp. Takowe Przykazani w całym Piśmie nigdźi śie nieznayduje / tylko Przykazani dla wszytkich wiernych / aby śie tego Sakramentu Uczestnikami czynili (to jest aby go przyimali) w ktorym Zmysłu Apostoł bardzo opatrnie mowi: jedno Ciało nas wiele jesteśmy, wszyscy ktorzy z jednego Chleba Uczestnikami jesteśmy 1. Kor. 10. v. 17. żeby to ale pod obiema Spusobami potrzebnie stać śie musiało / niemoże śie dowieść z Rozkazania Krystusowego Jan 6. v. 54. poniewacz w tym Rozdźiale w ktorym on

o przyßłym Ustanowieniu tego Sakramentu mowi / tak tym / co pod jednym Spusobem / jako owym co pod obiema Spusobami przyimajom / Żywot wieczny obiecuje / gdyż on już o jednym / już o obuch / a to czenściy o jednym Spusobie mowi / jako osobliwie jest widźieć tamż u Jan. S. 6. że pietnaśćie razy wspomina o jednym Spusobie / a cztery razy tylko o obuch. Tym Spusobem / gdy Apostoł Zminke czyni o S. Wieczerzy / mowi już o Jedzeniu / y Pićiu / już o Jedzeniu / abo Pićiu 1. Kor. 11. v. 27. z czego wßytkigo ż dnego wyraźnego Przykazania dowieść niemogemy. Lecz co śie ßafowania tego Sakramentu dotycze / to jest Kośćiołowi BOżemu wolno pod jednym / abo obiema Spusobami rozdawać / przednie według Przykładu Krystusowego / ktory sam dwiema Uczniom w Emaus jenom pod jednym Spusobem Chleba podał ten Sakrament / bo jak skoro błogosławiony Chleb przyieli / zniknoł z Oczu ich zaraz / nieczekajonc / ażby im dał pod drugim Spusobem Luc. 24. v. 30. 2. Według Przykładu Apostołow / ktorzy wspomi-

najom tylko łamanie Chleba w dźiej. Apost. 20. v. 7. 3. Według Przykładu pierwszych Krześćianow / ktorzy trwali w Nauce Apostolskiey, y w Uczestnictwie Łamania Chleba w dźiej. Apost. 2. v. 42. a 46. (że przez łamani Chleba śie wyrozumiewa S. Wieczerza dowodźi śie ze Słow Apostoła / ktory podobnego Spusobu zażywał w mowie o S. Wieczerzy: Chleb ktory łamiemy izali niejest Uczestnictwem Ciała Pańskigo 1. do Kor. 10. v. 16.) a przece w spomnionych Mieyscach Luc. 24. v. 30. w dźiej. 2. v. 42. y 46. Item w dźiej. 20. v. 7. ani o pićiu Kielicha / ani o Winie nic śie nieoznamuje. Co śie też snadnie dla Prześladowania zawżdy stać niemogło / dla tego jako Dźiej. Apostolski wspominajom też oprocz Kośćioła Chleb łamali / y potajemnie w Domach tam / y sam pożywali w dźiej. 2. v. 46. a z dźiejow Kośćielnych jest też widźieć / że wierni onego Czasu ten Sakrament w czystych płućiennych Szateczkach zwyczaynie do Domow z sobom brali / a sami pożywali. Tak jest też jista Rzecz / że miendzy pierwszymi nawroconymi Krześćianami wiele Nazareyczykow było / ktorzy dla swego

slu-

ślubu / a Zakonu Moyzeszowego (ktory Zakon wiela tyśiency z Zydow z powolenim Apostolskim jeszcze na Poczontku trzymali w dźiej. 21. v. 20.) żadnego Wina niepijali / a tak od błogosławionego Kielicha śie strzymowali / czego by im Apostołowie niebyli mogli pozwolić / gdyby tak byli trzymali / że na jednym Spusobie dosyc by niebyło. Ztond Kośćioł Katolicki według Przystoyności / a Okoliczności Czasu już pod jednym / już pod obojema Spusoby szafował / rownie jako jeszcze po dźiś dźien Kośćioł te Moc ma z poważnych Przyczyn Używani oboich Spusobow przypuśćić.

Pyt. 327. Ale mali Kośćioł Moc nieco przemienić w głownych Punktach Wiary / jako som S. Sakramenta? Odp. Kośćioł bynamniy nic nieprzemienia / co Ustanowienia / a Istności Sakramentow śie dotycze / bo uznawa / że jako Urzond Grzechy odpuszczać / y zatrzymować / tak też Urzond ten Sakrament sprawować Uczniom Krystusowym / y ieich Nastempcom jedźinie przynależy / poniewacz Krystus oboji Urzond swoim Uczniom / a

ich Naśtempcom jedźinie nadał / jak jawnie to widźieć u Matth. S. 26. v. 20. Mar. 14. v. 17. Luc. 22. v. 14. Matth. 18. v. 18. Jan. 20. v. 23. jako też ten Sakrament zawdy w Kośćiele według Ustanowienia Kśiendzowie doskonale sprawujom / tylko jedźinie Kośćioł przemienia modeluß / abo Spusob tym Sakramentem ßafować / tym ktorzy go sami niesprawujom / abo poświoncajom / bo w całym Pismie S. o Spusobie ßafowania żadne Przykazani śie nieznayduje. Podobnym Spusobem jako Kośćioł nie Istnośc Krztu S. ale Spusob Krztu przemienił / abowiem według własnego Wyrozumienia Słow Krystusowych u Matth. S. 28. v. 19 krzćić / tak wiele znaczy / jako zanorzić / jako też Kośćioł przez wiela set Lat ten Sakrament przez Zanurzeni administrował / y obsługował / a przece po dźiś Dźień Kośćioł pozwoluje / aby przez Wlani na Głowe krzczonego, jedźinie śie to stało / co przece na przećiwo własnymu Wyrozumieniu Ustanowienia śie bydźwidźi. A do cała gdy śie jenom Pismo według Litery uważa / tedy Aposto-

kowie/ sami przećiw Ustanowieniu krzćili w Imie JEzusa/ jako widźieć w dźiej. 2. v. 38. Itèm. 8. v. 12. Itèm 8. v. 16. Itèm 10. v. 48. a 19. v. 5. luboć my to według Wykładu S. Kośćioła naszego/ ktory we wszytkim naśladujemy/ nie tak rozumiemy/ jako kiedyby Apostołowie niebyli krzćili w Imie Oyca/ y Syna/ y Ducha S. co istność formy/ abo ksztaltu Krztu jest Matth. 28. v. 19. Ale kiedy Pismo mowi/ że oni krzćili w Imie JEzusowe/ jest tak wiela/ jako według Roskazu albo sporzondzenia Krystusowego. 2. Według pozwolenia Kośćioła ktorykolwiek laik czasu potrzeby krzćić może/ co też jest naprzećiwo ustanowieniu Krystusowemu/ ktory ten Urzond swoim jedenaśćie Uczniom / a ich Naśladowcom tylko powierzył Matth. 28. v. 19. co wszytko na żaden inszy Spusob usprawiedliwiono bydź niemoże / tylko że Kośćioł (ktory Duch S. rzondźi/ a sprawuje/ a tak prawy Umysł Krystusa ma 1. do Kor. 2. v. 16.) uznawa/ że te przemienienia istnośći Sakramentowey nic nieszkodzom/ podobnie jako uznawa: że przyimani pod jednym Spusobem okrom Poświon-

świoncania żadnemu niejest na Przeszkodzie. Zkond naśladuje / że Kośćioł ma Moc / y może według potrzeby / a okoliczności Czasu rownie jako w Sakramenćie Krztu / tak też w tym Sakramenćie Sposob szafunku przemienić. Patrz o Mocy Kośćioła w 5. Czenśći 3. Nauk.

Pyt. 328. Czemu Kośćioł narzondźił ten Sakrament pod jednym Spusobem podawać? Odp. Jest pospolity Zwyczay naszego Kośćioła nietylko laikom / ale też Biskupom / y Kapłanom / kiedy oprocz Offiary Msze S. communikujom / ten Sakrament tylko pod jednym Spusobem podawać z naśladujoncych Przyczyn.

1. Poniewacz wierzymi / że też oprocz pożywania błogosławionym Bielichu jest przytomne prawdźiwe Ciało / y Krew Krystusowa / y tak / kiedyby wszytkim ten Bielich Krwie śie podawać muśiał / tedy pod Czas ten Sakrament by śie wystawił do Niebespieczenstwa rozlania / osobliwie przy wielkim zgromadzeniu Ludźi.

2. Poniewacz ten Sakrament jedźinie w Offierze Msze S. sprawować / a poświoncać śie godźi / tedysz spusob Wina (że skażeniu

żeniu prendziy podlega) nieda śie przez długi Czas dla chorych chować/ ani z mieysca na mieysce nośić.

3. Że wiele Ludźi jest na Swiećie/ ktorzy Wina nietylko pić/ ale y czuć z Przyrodzenia niemogom/ dla tego aby Zdrowiu ćielesnemu nieszkodźiło/ co dla Zdrowia duszneго Ludźiom miało bydź dano/ bardzo opatrnie od Kośćioła postanowiono jest/ aby tylko pod Spusobem Chleba Krześćianie ten Sakrament przyimowali.

4. Też taki som Krainy/ gdźie śie Wina nierodzom/ ani go też zkond inond bez wielkigo Nakładu/ y ćienszkich Drog tak wiela przywieść niemogom/ żeby Dostatek był dla tak wiele tyśiency Ludu.

5. Aby na wszytkich Mieyscach była jedna Rowność w szafunku Swientych Sakramentow/ bardzo mondrze/ a opatrnie to Kośćioł postanowił/ a przykazał wszytkim Ludźiom ten Sakrament pod jednym Spusobem przyimać/ żeby tym przyimanim wyznawali/ że tak pod jednym Spusobem zupełny jest Krystus Pan z ćiałem/ y z Krwiom/ jako y pod obiema. Dawać śie na niktorych Mieyscach Communikantom

tom po Przyimaniu zapijać / to ale sproste Wino jest / y wolno jest każdemu takowe pić / abo nie.

Pyt. 329. Co naśladownie ma śie o tym wierzyć? Odp. Myśmy tylko powinni wierzyć / że pod jednym Spusobem tak dobrze / jako pod obiema cały / nierozdźielny Krystus / a prawdźiwy Sakrament przenayświentszego Ciała jego pożywamy / bo Krystus zrzetelnie mowi: Bierzćie, a jedzćie: To jest Ciało moje u Matth. S. 26. v. 26. bo jeśliby kto inaczy wierzył / muśiałby przyznać / że pod Spusobem Chleba żadna Krew / naśladownie martwe Ciało przytomne jest / co jest na przećiw Pismu do Rzym. 6. v. 9. 1. Jan. 4. v. 3. przy czym jeszcze obwzłaszcznie trzeba upatrować / że kiedy też Krystus przykazał swoje Ciało jeść a Krew pić / ztond przecie nie naśladuje / żeby oba Spusoby musiały śie przyimać / ale Umysł / a Wola Krystusowa jest / że jego Ciało y Krew mamy pożywać / a nie jako kiedybychmy jego Ciało jeść / a jego Krew pić mieli / rownie jako inszy pospolity Pokarm / a Trunek / jako Zydowie mniemali Jan. 6. v. 53. bo Słowa Krystusowe

sowe som Duch / a Ciało / Ciało ale nic nie-
pomaga / to jest na ten Spusob / jako to
Krystus rozumiał / ktory chce / żeby to po-
żywani nie według Ciała / a Rozumu Czło-
wieka / ale według Ducha / a Wiary roz-
sondzone było u Jan. S. 6. v. 64. Przeto
wszytko to wyrozumiewa śie o duchow-
nym / przecie prawdźiwym Pożywaniu /
ktore tak dobrze pod jednym / jako pod obie-
ma Spusobami śie staje / gdyż my go za-
wsze całego / a nie po częnśći / nigdy mieniy /
ani też wienciy / a zawsze tychże Pożytkow
uczastnymi śie stawamy / lub pod jednym /
lub pod obiema Spusobami communikuje-
my Jan. 6. v. 59. 1. Kor 10. v. 17. bo
my trzymamy za to według Nauki naszego
Kośćioła S. że Łaska / y Pożytek tego Sa-
kramentu / naśladownie też nasze Zbawie-
ni niezawisło na zewnentrznych Spuso-
bach Chleba / a Wina samotnie / ale prze-
dnie / a osobliwie / na Ciele / a Krwi Kry-
stusowey / co oboje pod każdym Spusobem
przytomne jest.

W tym wyznaniu Wiary zawieramy
z Apostołem : my niewźieliśmy Ducha te-
go Swiata (ktory neyskrytsze tajemnice

BO-

BOſki wybadac chce) ale Ducha / ktory jeſt z BOga / abyſmy wiedźieli / co nam od BOga jeſt darowano / co też opowiadamy nie przez uczone Słowa ludzkiy Mondrości / ale przez Nauke Ducha duchownym duchowne Rzeczy zrownujenc : ale Człowiek ćieleſny niepoymuje tego / co jeſt Ducha BOżygo / abowiem głupſtwem jemu jeſt / a niemoże rozumieć / iż duchownie bywa rozſondzony. Ktoż poznał Smyſł Panſki / ktoryby go nauczył ? lecz my Zmyſł Kryſtuſow mamy 1. do Kor. 2. v. 12. Ktory nakazał / abyſmy Kośćioła ſłuchali Matth. 18. v. 17. jego Wykładu naśładowali / co owi chentnie wierzom / ktorzy do Zywota wiecznego narzondzoni ſom w dźiej. Apoſt. 13. v. 48.

Napomnieni Duchowne.

O Godnośći / a z owocow tego neyświentſzego Sakramentu każdy zawrzić ma / jak pożyteczno / zbawienno / a potrzebno jeſt / jeżeli kto Zywot Duſze mieć / a zachować chce / żeby czenśćiy / ale każdem razem z przynależytym przygotowanim do tey Wieczerze Swientey przyſtempował / Kry-

Krystusa z czystym Sercem przyimał/ po S. Przyimaniu onego serdecznie pozdrawiał / chwalił / y jemu dźienkował/ osobliwie ale przez nowe żyći pokazał/ że nietylko samotny Sakrament / ale też jego Pożytki / a Skuteczność przyiał.





Czensć Pionta.

Nauki Krzesćianskiy O Kośćiele Swientym.

W Przedeszley Czenśći Nauki Krześćianskiy uczyliśmy o Swientych Sakramentach / jako neyprzednieyszych Znakach prawey Religie, teraz przechodzemy do Czenśći piontey Nauki Krześćianskiy o Kośćiele S. w ktorym takowe administrowane bywajom / trzeba nam tedy wiedźieć.

Nauka I.

O Kośćiele.

KOśćiol jest powolani wszytkich Ludźi po wszytkim Swiećie do Jednośći Ewan-

Ewangelie / abo jaśniy: Jest zgromadzeni wszytkich Ludźi prawowiernych ze wszytkich Narodow / ktorzy przyjomwszy Krzest w Jedności prawey Nauki / prawey Wiary / y prawego Nabożenstwa pod Krystusem neywyższom Głowom Kośćioła do Kol. 1. v. 18. a pod Władzom neywyższego Pasterza / Namieśnika Krystusowego na ziemi żyiom Matth. 16. v. 18. ktory jest każdy / co naśladuje porzondnie po S. Piotrze Biskup Rzymski / a to Zgromadzeni / abo Kośćioł był zawdy widźitelny / a niewidźitelnym śie stać nigdy nimogł / ani niemoże Matth. 5. v. 14. Mar. 4. v. 21. w dziej. 9. v. 31.

Pyt. 330. Ktore som Znaki prawdźiwego Kośćioła Krystusowego? Odp. Według pospolitego wyznania Wiary / ktore naprzod Apostołowie złożyli / a potym Roku po Narodzeniu Krystusowym 325. za Papieża Sylwestra na głownym Seymie Nicenskim z trzech set / a ośminaśći Biskupow / a Oycow zebranym obszerniy objaśnione som te cztery: Ja wierzem jeden, Swienty, Katolicki, a Apostolski Kosciol.

§. I.

Pyt. 331. Co znaczy jeden Kośćioł? Odp. 1. Że jako u wßytkich Narodow po wßytkim Swiećie jeden jest BOg/jedna Wiara/jeden Krzest do Ephez. 4. v. 5. tak też po wßytkim Swiećie tylko jeden prawy Kośćioł bydź może/ abowiem Krystus jako Głowa jest jedno z Ciałem swoim 1. do Kor. 12. v. 12.

2. Że Kośćioł jednego powßechnego Pasterza neywyżßego mieć muśi / jako Krystus o Kośćiele swoim prawi : że jeden Pasterz / a jedna Owczarnia jest u Jan. S. 10. v. 16. a że wßyscy Pasterze / a Nauczyćiele z tym neywyżßem w jednośćie Nauki śie zgadzajom ku zbudowaniu Ciała Krystusowego do Ephez. 4. v. 11.

3. Że Wiary Nauka prawdźiwego Kośćioła po wßytki Czasy/a na wßytkich Mieyscach jedźina / a jednostayna bydź muśi Jan. 17. v. 20. abowiem tylko jest jedno Ciało, a jeden Duch do Ephez. 4. v. 4. to jest jedno Rozumieni / y jedna Nauka w Rzeczach Wiary po całym Swiećie 1. do Kor. 1. v. 10. a do Zyd. 13. v. 8. ztond naśladuje /

je / że jeżeliby też niektore rozne mniemania miendzy Uczonymi śie znaydowały / to potrzebno wiedźieć / że takowe jedności Wiary nieprzeszkodzajom / gdyż takowe abo Wiary śie nietyczom / abo za Artykuł Wiary od Głowy Kośćioła stanowione jeszcze nieśom albowiem / kiedyby kto przećiw jednemu Członkowi Wiary prawdźiwey uczył / to takowy zaraz od jednośći Kośćioła byłby wyłonczony / jako o tym Apostoł mowi do Rzym. 16. 17. &c. Tit. 3. 10. &c.

§. II.

Pyt. 332. Co znaczy Swienty? Odp. 1. Że żaden do Kośćioła Krystusowego incorporirowany / abo przypuszczony niebendźie / tylko przez Krzest S. / przez ktory Krystus swoy Kośćioł poświencuje do Ephez. 5. v. 26.

2. Iż nigdźi indźi / tylko w tym Kośćiele jest szafunek porzondny / y Używani pożyteczne Sakramentow Swientych / ktore som pośrzodki / y naczynia Łaski BOżey ku poświoncaniu naszemu / y dla tego ten Kośćioł S. sobie zbudował Krystus według

Swiadectwa Apostoła S. do Ephez. 5. v. 27. sam sobie wystawił Kościoł chwalebny, niemajoncy zmazy, abo zmarszku, abo czego takowego, ale iżby był Swienty, y niepokalany.

3. Że Nauka / Zakon / y ustawy Kościoła tego som Swiente / y k świentobliwemu / a nie k rozpustnemu Żywotu wiedom / abowiem Wola BOska jest poświenceni nasze 1. do Thesal. 4. v. 3. 1. Petr. 1. v. 15.

4. Swientość Kościoła pokazujom Swienći / co w tym Kościele żyli / y zbawioni som / toż doświaczuje tak wiele Menczennikow / ktorzy dla Wiary tegoż Kościoła Krew swojom wylali / temż Swientobliwość potwierdzajom cuda / ktore som jakoby pieczenći BOga na upewnieni Wiary podług obietnice Krystusowey: Cuda tych, co uwierzom, te nasladować bendom: w Imie moje Czarty bendom wyrzucać, &c. u Mar. S. 16. v. 17. y takowe jeszcze po dziś Dzień sie stawajom / jako sam Krystus swoich prawo-wiernych ubespeczył: Zaprawde zaprawde wam powiadam, kto wierzy we mnie, Uczynki, ktore ja czyniem, y on czynić bendzie, y wientsze nad te czynic bendzie Jan. 14. v. 12. Mar. 11. v. 23. Uczynki Krystusowe ale były te: Slepi widzom, Chromi chodzom,

Trendowaći bierom Oczyśćeni, Głuśy słyśom Matth. 11. v. 5.

Pyt. 333. Nieuchodźili co na świontobliwośći Kośćioła / że nie wśyscy w nim świentobliwie żyjom? Odp. Nieuchodźi / ani nieuymuje / rownie tak / jako Judaś zdrayca pierwśemu Kośćiołowi Apostołow świontobliwośći nic nieodjał Jan. c. 13. v. 10. bo jako miendzy Pśenicom Kąkol śie znayduje / co Krystus u Matth. S. 13. y w inśych roznych Podobienstwach pokazuje / tak ćierpi on w Kośćiele swoim dobre / y złe 2. Tim. 2. v. 20. / a to do skonczenia Swiata / gdźie on Pśenice / to jest dobrych do Niebieskigo gumna zgromadźi / a Kąkol / to jest: bezbożne w Piec ognisty wrzućić każe Matth. 13. v. 41.

§. III.

Pyt. 334. Co znaczy Katolicki? Odp. Przednie trzeba wiedźieć / że wierni naprzod śie zwali Swientemi w dźiej. Apost. 9. v. 13. potym Krześćianami w dźiej. 11. v. 26. kiedy potym wiela Kacerzow nastało / ktorzy rownie temi Mianami śie zwali / tedy prawdźiwy Kośćioł śie na-

zwał Katolickim, to jest: powszechnym dla Rozeznania od Kacerstwow/ że te nie wszendźie/ ale jenom na istych mieyscach / albo Krainach śie znaydowały / a przeto tego Imienia : powszechny sobie przywłaszczyć niemogły / tylko śie nazywały zwyczaynie od swoich Sprawcow / albo Przodkuw jako Ariani od Ariusza / Manichei od Manesa ꝛc. jako y teraz Kalwini od Kalwina/ Lutrzy od Lutra / choćiaszby wszyscy byli radźi Katolikami zwani/ przecę nigdy / a to nie bez obwzłasznego zrzondzenia BOskigo przyznano im niebyło / ale po wszytki Czasy to sławne Imie Katolicki tylko prawdźiwemu Kośćiołowi Krystusowemu zostało / co y ztond poznać / że gdy Cudzoźiemiec gdziekolwiek w całym Swiećie pyta śie po Katolickim Kośćiele / jemu żaden inszego niepokaże / tylko nasz Kośćioł Katolicki z Przyczyn

1. Że Kośćioł Krystusow muśi bydź po całym Swiećie rozszerzony Mar. 16. v. 15. o czym sam Apostoł już swego Czasu / jak też o przyszłym Czaśie prorokujonc Rzymskimu Kośćiołowi przed inszymi to osobliwe Swiadectwo daje: Naprzod dźienkujem

kujem BOgu mojemu przez JEzusa Krystusa za was wszytkich, iż Wiara wasza bywa opowiadana po wszytkim Swiecie do Rzym. 1. v. 8.

2. Że prawdźiwy Kośćioł od Czasow Krystusowych porzondnie bez przestania muśiał trwać / a nigdy aż do skonczenia Swiata nieprzestanie Matth. 16. v. 18.

Pyt. 335. Mogł też ten Kośćioł kiedy ustać? Odp. Krystus jest Przodek / y Konczyćiel Wiary do Zyd. 12. v. 2. jak mondry budownik Kośćioł swoy nie na Piasku Matth. 7. v. 26. / ale na Skale zbudował / a to tak pewnie / a stale / że Bramy piekielne niezwyćienżom go Matth. 16. v. 18. on nietylko za samego Piotra Luc. 22. v. 32. a za wszytki Apostoły / ale też za te / ktorzy napotym przez ieich Słowo w niego wierzyć bendom Jan. 17. v. 20. prośił / aby Wiara ich nieustała. On też obiecał / że przy nim / to jest: przy Kośćiele aż do skonczenia Swiata bendźie Matth. 28. v. 20. tedy niemożno jest / aby Kośćioł kiedy ustał / albo mogł ustać; y do cała jest przećiw Rozumu / że Krystus by na neymnieyszy Czas od Kośćioła jako swego ćiała śie był kiedy odłonczył / gdy go on tym wien-

ciy wychowiwa, y ogrzewa / jako jeden każdy swoje własne Ciało mowi Apostoł do Ephez. 5. v. 29. że ale od Poczontku Krześciaństwa zawdy Kacerstwa były / przez ktore wiela Ludźi / y Czasem do cała całe Krainy od Kośćioła śie odłonczyły / przez to Kośćioł nieustał / ale tym wienciy jest oczyśćion / boć mußom bydź y Kacerstwa : aby y ktorzy som doświaczoni, stali śie jawni 1. do Kor. 11. v. 19. my o tym wienciy mowić niemożemy / tylko jako Jan S. swego Czasu o tym pisał : z nas wyßli, ale niebyli z nas, bo gdyby z nas byli, wzdyby z nami byli wytrwali, ale aby śie okazali, iż nie wßyscy z nas som 1. Jan. 2. v. 19. ale mocnyć stoji Grunt BOży majonc te pieczenć : zna Pan, ktorzy som jego, y niech odstompi od Niesprawiedliwośći wßelki, ktory mianuje Imie Panski 2. do Tim. 2. v. 19.

§. IV.

Pyt. 336. Co znaczy Apostolski? Odp. 1. że prawdźiwy Kośćioł jest wybudowany na Fundamenćie Apostołow, gdźie głownym węgielnym Kamieniem sam JEzus Krystus do Ephez. 2. v. 20. y od Apostołow po wßytkim Swiećie był rozßerzony do Rzym. 10. v. 18.

2. że

2. Że we wszytkim naśladuje Nauki Apostołow / nie jenom w tym / co pisebnie zaniechali / ale też w owym / co ustnie nauczali / co jako ustanowienia Apostolski przyjima 2. do Thes. 2. v. 14.

3. Że od Apostołow musi mieć porzondnom / a nieprzerwanom Successiom, abo nastempowani Papieżow / a Biskupow / ktorzy owym po wszytki Czasy widomym Spusobem rzondzom w dziej. 20. v. 28.

Pyt. 337. Czy musi Kościoł Krystusow bydź widomy? Odp. Owszem musi bydź widzitelny; Krystus przykazał / abyśmy Kościoła o Rade pytali / y słuchali / k temu przedłożonym Kościoła dał wszytke Moc wionzać / y rozwionzać / to jest: sondzić na ziemi Matth. 18. v. 17. 2c. Tenże dał niektore Apostoły, a niektore Proroki, a drugi Ewangelisty, a inne Pasterze, y Doktory ku Wykonaniu Swientych, ku Robocie posługowania, ku Budowaniu Ciała Krystusowego to jest: Kościoła do Ephez. 4. v. 11. Apostoł napomina przełożonych Kościoła: Pilnuycie sami siebie, y wszytkiy trzody, nad ktorom was Duch S. postanowił Biskupami, abyście rzondzili Kościoł Bozy w dziej. 20. v. 28. podobnie przykazuje

Obcy: Bondźcie posłuszni przedłożonem waszym, y bondźcie im poddani, abowiem oni czujom, jako ktorzy za Dusze wasze liczbe oddać majom do Zyd. 13. v. 17. Szafunek S. Sakramentow/ Offiara Msze S./ Urzond Kaznodźieyski/ a insze kośćielne Posługowania tak som widome/ że Kośćiol BOży jest jako Miasto na Gorze osadzone/ ktore śie zakryć niemoże u Matth. S. 5. v. 14. ślepi tedy som/ ktorzy tak wielkiy Gory/ y Miasta niewidzom. Pogani/ a inszy ktorzy w Kośćiele niesom/ muszom śie do niego nawroćić Isai. 60. v. 3. a jakożby śie to mogło stać/ kiedyby Kośćioł był niewidźitelny? a toli o widomym Kośćiele Krystusowym prorokował Isai. 61. v. 9. wszyscy, ktorzy ie uyźrzom, poznajom je, że ći som naśienim, ktoremu Pan błogosławił, z czego wszytkigo nasladuje że Kośćioł Krystusow jest widomy.

Pyt. 338. Gdyż Kośćioł jest widomy/ jakoż to obstoji; że wierzymy w jeden Swienty Kośćioł? Odp. Co widzemy/ tegoć wierzyć niemogemy/ poniewacz Wiara jest wywodem Rzeczy niewidźianych do Zyd. 11. v. 1. aleć insza jest co w Kośćiele widzemy/ a insza co wierzymy: jako

jako ku Przykładu: wierzymy S. Pismo/ a przecię go też y widzemy/ widzemy Litery Pisma / a wierzymy / że to jest prawe Słowo BOże / tak też widzemy Kośćioł w jego Przedłożonych / y Członkach / a wierzymy / że ten widomy Kośćioł Krystusow / y z nim niewidomem Spusobem zjednocony / że go Duch S. rzondźi.

Nauka II.

O Głowie Kośćioła Swientego.

PYt. 339. Muśi Kośćioł mieć widomom Głowe? albo Wierchność? Odp. Bez wßytkigo wontpienia widomy Kośćioł muśi mieć widomom Głowe/ widoma Owczarnia widomego Pasterza/ aby Lud Panski niebył jako Owce bez Pasterza Num. 22. v. 7. BOg nad kajdem Narodem postanowił przedłożonego Eccli. 17. v. 14. co potrzebne jest k zachowaniu pospolitey Rzeczy / a osobliwie dla zachowania / a upewnienia Jednoty we Wierze. Chociaß BOg w starym Testamenćie Ludowi dał Zakon/ jako y w nowym Testamenćie /

chociaß tam wtedy Bog Czenściy dopuścił ze sobom mowić / abo śie opytować / niż niegdy po Przyśćiu Kryſtuſowem Devt. 4. v. 7. chociaß BOg ſam raczył Lud prowadźić Exod. 13. v. 21. a tak Lud ſwoy ſam przez śiebie / y w duchownych Rzeczach rzondźić mogł/ on przece narzondźił okrom Lewityckich Kapłanow jednego Neywyżßego Kapłana ktory w Duchownych Rzeczach wßytkimu Ludu przedłożony Exod. 28. a 29. do ktorego Kapłani / a inßy przedłożoni zewßond we wontpliwych Rzeczach na Rade przychodźić / a jego Wypowiedźi naśladować muśieli Devt. 17. v. 8. ꝛc. y do cała ſom był Wudcem Ludu Num. 27. v. 21. Tym wienciy Kryſtus neymondrzeyßy Przodek, y Konczyciel Wiary do Zyd. 12. v. 2. opatrniy Kośćioł ſwoy ſporzondźił / poniewacz rownie nie mnieyßom Starość miał podług ſwoiey Mondrośći o Zachowaniu / jako o Ugruntowaniu tegoż Kośćioła. Przetoż chociaß Kryſtus jeſt / a zoſtawa niewidomom Głowom ſwego Kośćioła do Kol. 1. v. 8. przece na Mieyſcu jego muśi widźitelna bydź Głowa / ktora widźitelny

Ko-

Kościoł / widźitelnym Spusobem rzondźi / wßak przez to niebendźie Krystusowi przyrownana / poniewacz Krystus inßym osobliwßym / Spusobem / to jest: przez Wlani swoiey Łaski Głowom Kościoła jest / ale Krystusowi Subordinowany / a wzglendem Krystusa Papież jenom Członkiem Kościoła jest jako inßy; wzglendem zaś widźitelnego Kościoła jest Głowom na Mieyscu Krystusowym / to jest neywyżßym Pasterzem.

Pyt. 340. Jeżeli Krystus Piotra Apostoła za Namieśnika swoigo na ziemi / abo widźitelnom Głowom Kościoła postanowił? Odp. Owßem / boć tak z Pisma S. śie jaśnie pokazuje. 1. Krystus przed wßytkimi Apostołami osobliwie do niego rzekł: Tyś jest Opoka, a na tey Opoce zbuduiem Kościoł moy Matth. 16. v. 18. że Krystus przez te Opoke Piotra wyrozumiewał jest jawna Rzecz temu / kto ma Oczy ku Widzeniu / a Ußy ku Słuchaniu Matth 13. v. 9. przednie jest widźieć z jego własnego Imienia / jak Krystus mowi: Tyś jest Symon Syn Jana, ty bendźieß zwan Cephas, co śie wykłada Opoka u Jan. S. 1. v. 42.

42. Juž ale Cephas w Syryiſkim Jenzyku (ktorym Kryſtus mowił) znaczy Opokę: a kiedyż Słowo BOże jako ſłynie / ſłuſznie wyrozumiewane bywa / tedy znaczy tak wiele: tyś jeſt Piotr (albo Cephas, to jeſt Opoka) a na tey Opoce zbudujem Kośćioł moy. Kryſtus niemogł właſniy / a jaśniy mowić / czemu by miał był odmienić Jmie Symon w Piotra / kiedyby niechćiał co oſobliwego przez to oznamić?

Ze ale Piotr jeſt nazwany Opokom / to niejeſt przećiwko Kryſtuſowi / ktorego Skałom Apoſtoł zowie 1. do Kor. 10. v. 4. bo Kryſtus jeſt Głownia Skała / albo Opoka / a Piotr tylko Uczeſtnickim Spuſobem Opokom jeſt przez Własnośći Kośćioła Opoki od Kryſtuſa jemu udźielone. Rownie jako Apoſtołowie Fundamentem Kośćioła ſom nazwani do Ephez. 2. v. 20. kiedyż przece niemaſz inſzego Fundamentu okrom tego / co założon jeſt / ktory jeſt Kryſtus JEzus 1. do Kor. 3. v. 11. głowny wengielny Kamień Kryſtus mowi do Apoſtołow: Wy jeſteśćie Swiatłość Swiata u S. Matth. 5. v. 14. Piſmo S.

nazywa Ludźi BOgami Psalm. 81. v. 6. a przece tylko jest jeden BOg / a niemoże bydź Pismo skażone / mowi sam Krystus u Jan. S. 10. v. 35. z czego daleko wienciy nasladuje / że ponieważ Piotr od Krystusa gruntowney Opoki Opokom jest / on Namieśnikiem Krystusowym jest / co twierdzom tu nasladujonce Słowa Krystusowe: Y tobie dam Klucze Krolestwa niebieskigo, a cokolwiek zwionżeß na źiemi, bendźie zwionzano y w Niebieśich Matth. 16. v. 19.

2. Te władze / ktorom Krystus Piotrowi przyślubił / po swoim z martwych Wstaniu Skutkem udźielił / a spełnił / kiedy jemu przed wßytkimi innymi po trzykroć wyraźnie mowił: pas Baranki moje, paś Owce moje Jan. 21. v. 15. ꝛc. tu osobliwie trzeba upatrować / że Krystus przed wßytkimi inßemi Apostołami Piotrowi nałożył Urzond Neywyżßego Pasterza wßytkich Owiec swoich / bo oto przy Bytnośći wßytkich Apostołow jemu samemu Owce swoje poleca: Symonie, prawi / Janow mikujeß mie wiencij, nizli ći, to jest: drudzy Apostołowie? paś Baranki moje, paś Owce moje. A zlecza mu wßytki Owce żadnych nie-

niewyimujonc / nawet ani samych Apostołow / ktorych do Barankow przyrownuje sam Krystus u Luk. S. 10. v. 3.

3. Przed wszytkimi innymi Apostołami prawi tam Krystus do Piotra: Jam prośił za tobom, aby nieustała Wiara twoja: a ty niegdy nawrośćiwszy śie potwierdzay Braćiom twoje Luc. 22. v. 32. ktoremi Słowy przednie Krystus ubespeczuje Piotra / że Wiara jego nigdy nieustanie; zadrugi daje mu Dustoynosć / powage / y wierchnom Władzom / aby Braćiom swom / to jest; innych Apostołow / a Biskupow potwierdzał.

Luboć to niektore Rzeczy z przypomnianych tu / albo ktore śie też jeszcze przypomniom / też drugim Apostołom potym rzeczono / y onym też to przynależy / jako to władza Kluczy / Urzond Pasterski ꝛc: to przecze też y z tego nasladuje / że Piotr / poniewacz Krystus to jemu osobliwie / a przod niż innym / mowił / osobliwom Powage ma nad inne Apostoły

Pyt. 341. Możeli Powaga / a Wierchność Piotrowa z Pisma S. jeszcze wiensiy śie upewnić? Odp. Piotr w Liczbie Apo-

Apostołow wszendźie Przodek trzyma / też przed Jendrzejem starszym Bratem swoim Luc. 6. v. 14. a Matth. 10. v. 2. przydaje mu to Słowo : pierwszy, ktorym Słowem : pierwszy jaśnie śie pokazuje Przodkowani Piotrowe / nie z strony Powołania / bo Jendrziy Brat jego starszy pierwey był powołany / niżeli Piotr Jan. 1. v. 40. ale z Strony Wierchności / y przełożeństwa jego nad inne Apostoły. Krystus po swoim z martwych Wstaniu przed inszymi Apostołami pokazał śie Piotrowi Luc. 24. v. 34. 1. do Kor. 15. v. 5. Piotr na pierwszym Seymie / abo Kościelney Radźie inne Apostoły powołał / y napominał / że potrzeba jest obrać inszego na Mieysce Judaszowe w dźiej. Apost. 1. v. 15. Piotr po Dostompieniu Ducha S. w Przytomności drugich Apostołow neypierwszy ze wszytkich Żydom opowiadał Ewangelium w dźiej. 2. v. 14. BOg przez Piotra na Swiadectwo Ewangelie / y Potwierdzeni Wiary pierwszy Cud uczynił w dziej. 3. v. 6. Piotr z osobliwom Powagom Ananiasza / a Saphire nagłom Smierćiom w dźiej. 5. a Symona Czaro-

wnika Słowami skarał w dźiej. 8. v. 19. Piotrowi we Widzeniu od BOga objawiono Przyimani Poganow do Wiary w dźiej. 10. ktorym też neypierwszy Ewangelium opowiadał/ k czemu go BOg przed innymi Apostoły obrał/ jak on sam mowi w dźiej. 15. v. 7. Piotr na powszechnym Seymie w Jeruzalemie neypierwszom Wypowiedź uczynił/ przy ktorey też ze Zezwolenim wszytkich Apostołow zostało / a to u przytomnośći Jakuba Swientego / luboć był Biskupem w Jeruzalemie dźiej. 15.

Pyt. 342. Ale Piotr do Samarye był od Apostołow posłany w dźiej. 8. v. 14. a Paweł w oczy śie mu sprzećiwił do Gal. 2. v. 11. ? Odp. Darmo ztond chcom dowieść Przećiwnicy / że Piotr niebył Głowom / a Kśionżenćiem Apostołow / przeto iż był z Janem posłany od inszych Apostołow / boć to posłani nic nieuymuje / ani przeszkadza Wierchnośći Piotrowey / bo to nie zawsze wienkszy mnieyszego posyła / ale czenstokroć / y rowny rownego / y mnieyszy wienkszego / jako to: Syn BOży od Oyca Jan. 7. v. 29. a Duch S. od Oyca Jan. 14. v. 26. y od Syna Jan. 16. v. 7.

v. 7. na ten Swiat posłany był / a przece wßytki trzy Osoby BOſkiſom / y zostawajoni sobie we wßytkim rowne. Podobnie y Krol zostaje Krolem / luboć mu niegdy sami Poddani jego radzom ku dobremu Krolestwa / aby abo som Osobom swojom do Woyny ćiongnoł / abo Doma został / jako o Dawidźie czytać 2. Krol. 18. v. 3. co jego Wierchnośći nic na przeßkodźie niebyło. Posłali tedy Apostołowie Piotra / y Jana do Samarytanow / radzonc im / y proßonc ich / aby to uczynili: iż barzo wielka Rzecz była on Lud Odßczypienski we Wiarze ugruntować. A iż to własny Urzond był Piotra S. jako Pasterza neywyżßego / aby on neypierwey tak Poganom / jako y Samarytanom nietylko Kośćielne Drzwi otworzył / ale też Kluczmi sobie porenczonemi Niebo im odemknoł / zkondby Duch S. na ni zstompił. Co ale Paweł S. piße do Gal. 2. v. 11. że sie sprzećiwiał Piotrowi jakoby nagany godnemu / y to Wierchnośći Piotrowey nic nieuymuje / abowiem niestrofuje tu Piotra Paweł jako jego przedłożony / ale z Miłośći jako niżßy / a jemu podle-

gły / co sam Paweł w przedeszłym Rozdziale v. 18. przyznaje / że poszedł do Jeruzalem / aby oglondał Piotra / niewspominajonc o inszych Apostołach / a w tymże Rozdź. 2. v. 2. powiada: do Jeruzalem szedłem wedle Objawienia, y zniosłem z nim Ewangelium, to jest: z Piotrem / pewnie nie z inszey Przyczyny / tylko / iż Piotr był pierwszy miendzy Apostołami / ktoremu Krystus pieczom Kośćioła zlećił. A wielu razy śie to tryffia / że niższy domawa wyższemu / gdy to dobro pospolite wyćionga / wszak ale z potrzebnym Warunkem / a powinnom Uczćiwośćiom wyższemu / jako uczynił Joab Dawidowi / o czym czytamy 2. Krol. 19. v. 5. aniż też to tykało śie Punktu Wiary / w ktorey Piotr zbłondźić niemogł podle Obietnice Krystusowey Luc. 22. v. 32. ale to tylko było Pochlebstwo w Obcowaniu / co Piotr niepochybnie z dobrego Umysłu czynił / aby Nakłonność y Serce Wierchnych pozyskał (co wszak też sam Paweł czynił w dźiej. 16. v. 3. y 21. v. 26.) już z Poganami / już ze Żydami Społeczność trzymajonc w tym / co jeich Zakonu śie dotykało;

kako; co Paweł godne nagany uznawał do Gal. 2. v. 2.

Zatym nad przypomnione / y jeszcze inne Powagi / ktore Pismo S. y wszyscy S. Oycowie Piotrowi przypisujom / dostatecznie dokazujom / że Piotr Głowom / a neyprzednieyszym z Apostołow był / nie według swego Poświencania / a Urzendu Apostolskigo / w czym sobie wszyscy rowni byli / ale według Jurisdictie, albo neywyższey Władze / Mocom ktorey wszytek Kościoł jako neywyższy Pasterz regirował / a rzondził / w ktorym Urzendzie naśladujom go wszyscy tak rzeczoni Papieżowie / ktorzy przez porzondnom / a nigdy nieprzerwanom Successiom, abo Nastempowani na Kathedrze Piotrowey siedzieli aż do dziś Dzień.

Pyt. 343. Co jest Papież? Odp. Papież podle swoigo Poświoncania jest tylko porzondny Biskup w Rzymie / jakim sie też pisze / ale według swoiey Jurisdictie, Urzendu / a neywyższey Władze jest Namieśnikem Krystusowym na ziemi / porzondny Successor, albo Nastempca Piotrow na Stolicy Apostolskiy / a Papież /

co tak wiele jest: Oćiec widźitelny / Neyswyższy Kaplan / Pasterz / a Biskup wszytkich Krześćian wiernych / daje śię mu Titul: Neyświentszy w całym Swiećie / nie dla Osoby jego ale dla jego Urzendu / ktory jest Neyświentszy w całym Swiećie. Każdy tedy na czas Regirowania swego Papież jako widźitelna Glowa z Kardinałami / Biskupami / a innymi Starszymi nośi na sobie Osobe Kośćioła powszechnego / y regiruje / a rzondźi widźitelnym Kośćiołem Krystusowym.

Pyt. 344. Zkond pochodźi / że Biskup Rzymski Głowom Kośćioła jest? Odp. Poniewacz Zydowie Słowem BOskim gardźili / y śiebie samych Zywota wiecznego niegodnymi bydź osondźili / obroćili śie Apostołowie do Poganow w dziej. 13. v. 46. Rzym ale było głowne Miasto Poganow / jako Jeruzalem Zydow / co widźieć z Słow Krystusowych do Pawła S. aby pokazał / że miał Paweł Jmie jego nośić przed Narody / y Syny Jzraelskimi w dziej. 9 v. 15. rzekł do niego: jakoś o mnie świaczył w Jeruzalem, takjeczy w Rzymie trzeba świaczyć w dźiej. 23. v. 11. jako śie też

sta-

stało w dziej. 28. v. 16. 2c. tak też potym Piotr S. jako pierwszy Namieśnik Krystusow / a Neywyższy Pasterz Kościoła w Rzymie Stolice swoje postanowił / gdzie on podle Swiadectwa starożytnych Oycow 25. Lat swoje Kathedre abo Stolice miał / a w Roku Pańskim 69. Dnia 29. Junij pod Cesarzem Neronem / tegoż Dnia / ktorego Paweł S. ścienty / on był ukrzyżowany / jako mu to Krystus przedpowiedział u Jan. S. 21. v. 18. A tak Rzym otrzymał po wszytki Czasy aż do dziś Dzień stałom / a nieprzerwanom Successiom abo Nastempowani Biskupow / tak że od teraznieyszego Papieża Benedicta XIV. aż do Piotra ustawicznom Papieżow Successiom nam Kościelna Hystoria pokazuje / jako jeden po drugim regirował / a Kościoł Krystusow sprawował / y rzondził.

Pyt. 345. Co trzymamy o Nieomylności Papieżow? Odp. Wierzymy / że powszechny Kościoł na Generalnym od Papieża / jako to Neywyższey Kościoła Głowy porzondnie zgromadzonym Seymie w Nauce Wiary / a Obyczajow pobłond-

błondzić / a się omylić niemoże / y żadne Concilium w Kościele zebrane bez Pozwolenia / y Potwierdzenia Papieżskigo swoiey Wagi / ani Wiary nigdy niemiało / ani mieć niemoże / poniewacz Piotrowi / a jego porzondnym Naśladowcom Krystus przyobiecał / że Wiara jego nieustanie / jakoli też onemu / y jego Nastempcom w Nauce Wiary / y Obyczajow Nieomylność od Krystusa przyobiecana jest / y ztond się też jaśnie pokazuje / że y oprocz Seymu we wontpliwych Sprawach Wiary nieomylny Sondca jest / gdyż to sam Krystus u Luk. S. tak mowi 22. v. 31. Symonie, Symonie, oto Szatan pojondał was, aby przesiał jako Pszenice: Alem ja prosił za tobom, aby nieustała Wiara twoja: a ty niekiedy nawrociwszy się, potwierdzay Braciom twoje.

Nauka III.

O Władzy Kościoła.

PYt. 346. Ma Kościoł Władę do Narzondzenia / y do Porenczenia? Odp. W Rzeczach / ktore Wiary / y dobrych Obyczajow się tykajom / ma Kościoł

śćioł zupełnom Moc / a Władę / boć to Krystus przykazał / że Kośćioła śię radźić / a onego słuchać powinno / ja że kto niechce słuchać Kośćioła / ma bydź za Poganina / a Celnika trzymany Matth. 18. v. 17. że to ale niema śię wyrozumiewać tylko o Stroffowaniu Brata / ale też we wßytkich Punktiech; dla tego Krystus przydaje tam zrzetelnie w Versu 18. zaprawdę powiadam wam, cobyśćiekolwiek zwionzali na ziemi, bendźie zwionzano y na Niebie, w ktorych Słowach Krystus by naymnieyßey Rzeczy niewyßczypuje / ale przedstawionym zupełnom Moc daje / żeby Kośćioł jego we wßytkim rzondźili / a sprawowali.

Pyt. 347. Ma Kośćioł te Moc raz postanowione Rzondzenia zaś odmieniać? Odp. Owßem / wiele razy w nowym Zakonie jest odmieniono / co w starym BOg wyraźnie był przykazał / jako to Sabat Deut. 5. v. 12. ktory Kośćioł z mocy sobie od Krystusa nadaney odmienił na Niedźielę; też pozwała potrzebnieyße Rzeczy / jako to: Ogień wznenćić / y inße podobne / ktore był BOg zakazał Exod. 35. v. 3. a

my bychmy też powinni byli to trzymać / ponieważ to Przykazani o Sabaćie w nowym Zakonie przyimamy / bo mowi Krystus / że on nieprzyßedł rozwionzać Zakon / ale wypełnić Matth. 5. v. 17. a przece Kośćioł Wypowiedź uczynił / że stary Zakon Krześćiany niewionże w dźiej. 15. według ustawy Krystusowey muśieli Ludźie bydź przod nauczoni Matth. 28. v. 19. a wierzyć Mar. 16. v. 16. niżeli byli krzczoni / ktory też Zwyczay był za Czasu Apostołow / y na Poczontku Kośćioła w dźiej. 2. v. 41. Itèm 8. v. 37. Itèm 18. v. 8 a przece Kośćioł narzondźił / że też Dźieći krzczone bywajom / ja do cała co Kośćioł na powßechnym w Jeruzalem trzymanym Seymie zrzetelnie zawrzył od Krwie / y Rzeczy dußonych śie wstrzymać w dźiej. 15. v. 18. przece zaś to potym swego Czasu Kośćioł odmienił / gdyż nam teraz takowych Rzeczy pożywać pozwala. Zkond naśladuje / że Kośćioł zupełnom Moc ma już raz też y na Generalnych Seymach zawarte Decreta według przemiany / albo okoliczności Czasu odmienić / albo naprawić / albo do cała

znieść /

znieść / kiedy tego według Uznania potrzeba / abo Pożytek powszechnego Kośćioła pokazuje.

Nauka IV.

O Sondcu we Swarach Wiary.

PRt. 348. We wontpliwych Rzeczach Wiary do kogo Rozsondek przynależy? Odp. w Nauce II. dostatecznie dokazano / że Nieomylność w Nauce Wiary / a Obyczajow ma od Krystusa danom sobie Neywyższy Pasterz Kośćioła Bożygo sam przez śie / abo też społu z Seymem / y do tychże też Rozsondek w Rzeczach wontpliwych Wiary przynależy / boć te Słowa: paś Owce moje, Prośiłem za tobom, a ty niekiedy nawroćiwszy śie potwierdzaj Braciom twoje nikomu innemu / tylko Piotrowi / jako przedstawionemu Kośćioła som powiedzane / a to Piotr Skutkem pokazał / jako świadczom dzieja Apostol. w Rozdz. 15. v. 7. gdy było wielki Gadani, wstawszy Piotr rzekł do nich: Menżowie Bracia, wy wiecie, że od dawnych Dni BOg mnie obrał miendzy nami, aby przez Usta moje Pogani słuchali Słowa Ewangelie,

y wierzyli. A jako w każdey Obcy muśi bydź postanowiony takowy / ktoryby w roznych Przygodach strony śie sprzekajonce rozsondzał dla Zachowania Pokoja / tak / y tym wienciy w Kośćiele muśi też bydź takowy / ktoryby dla Zachowania Jednoty we Wiarze wontpliwe Rzeczy rozsondzał / a ten był Piotr / y som aż dotond porzondnie nastempujoncy Biskupowie Rzymscy.

Pyt. 349. Niemoże przynamniy Pismo S. samo przez śie bydź Sondcem w Rzeczach wontpliwych Wiary? Odp. Pismo niemoże bydź właśnie żadnem Sondcem / gdyż Pismo jest Zakonem / abo Prawem / Swiadectwem / y Prawidłem / według ktorego Sondca swoje Wypowiedź dawać muśi / tak bowiem sam Krystus biere Pismo na Swiadectwo / ale nie za Sondca / kiedy tam do zatwardźiałych Zydow mowi: rozbieraycie Pisma . . a one som, ktore Swiadectwo dajom o mnie u Jan. S. 5. v. 39. Z Powagi tedy Kośćioła jedźinie tylko wierzyć mogemy / że to S. Pismo / ktore my mamy / a za takowe trzymamy / jest prawdźiwe Sło-

wo BOże / poniewacz Kośćioł starßy jest / niż Pismo nowego Testamentu / abowiem przod niż Ewangelia spisana była / już Kośćioł założony / y utwierdzony / jakoż też y neywyżßy Pasterz Kośćioła od Krystusa Pana postanowiony był / ktory wßytko rzondźił / y sprawował bez Pisma / jako czytamy w dźiej. Apost. 15. &c. A ten Kośćioł potym po pilney inquisity / a Wywiadowaniu przyimał Pisma / wßak nie wßytki wespoł / bo Ewangelium Marka S. przyiał / ktory tylko Uczniem Apostołow był / a Krystusa niewidźiał / zaś zarzućił Ewangelium Barthlomieja / Nikodema / y innych / ktorzy Krystusa widźieli / na ktory Sposob niemoglibyśmy tey Ewangely wierzyć / kiedyby nas Powaga Kośćioła do tego niewzbudzała / poniewacz z Pisma samego to pokazać śie niemoże.

Niemoże tedy Pismo same przez śie Sondcem bydź / ale tylko Regułom / a Prawidłem Wiary / gdźie jednak Pismo zrzetelne / a jasne jest / tamćić Sondca niepotrzebuje inßego / jednak ostatecznie na Kośćiele zawisło / ktory sondźić / a

uzna-

uznawać muśi/ izali Pismo w tym/ abo w owym tak śie wyrozumiewać ma. Poniewacz ale Pismo nie wszendźie zrzetelne/ a jasne jest 2. Petr. 3. v. 16. tak żeby takowe jak na sendźigo przynalezy jasnom Wypowiedź dać mogło/tedy potrzebnie muśi bydź inny takowy/ ktoryby rozsondzał/ y kiedyby to Pismo samo przez śie mogło/ a zrzetelnom Wypowiedź czyniło/ tedyby żadney Swary we Wiarze na Swiećie niebyło/ naśladownie tedy powinno jest według Narzondzenia Krystusowego/ a Przykładu pierwszych Krześćianow we wontpliwych Rzeczach w Kośćiele śie dowiadować/ a Wypowiedźi naśladować/ co już też we Zwyczaju było y w starym Zakonie/ gdźie BOg Moyżyszowi roskazał 70. ze starszych wybrać/ ktorzyby z nim Lud rzondźili/ a sprawowali Num. 11. v. 16. w mnieyszych Rzeczach sami sondźili/ co ale ważnieyszego było/ to do Moyżysza donośili Exod. 18. v. 26. podobnie BOg wyraźnie naporenczył/ że Lud/ y owi wszendźie postanowioni Sondcy/ jeżeliby miendzy nimi Rzecz jaka wontpliwa około Zakonu/ Przykazania/ albo coby śie

BO-

BOga tykało / przypadła / muśieli śie w tym wywiadować u Kapłanow / a neywyższy Kapłan o tym Wypowiedź czynił / kto ale z Pychy tey Wypowiedźi / a Rozkazu neywyższygo Kapłana słuchać niechćiał / ten muśiał umrzyć Devt. 17. v. 8. ꝛc. toż Narzondzeni zaś potym było odnowione za Krola Jozaphata 2. Paralip. 19. v. 8. ꝛc.

Pyt. 350. Godźi śie każdemu czytać Pismo S. y to według swego Rozumienia wykładać? Odp. Pisma S. czytani tak dalece niejest zakazane / bo pod czas dobre / y pożyteczne na Utwierdzeni we Wiarze / a Poćieszeni w Utrapieniu do Rzym. 15. v. 4. bo wszelki Pismo (mowi Apostoł S. 2. do Tim. 3. v. 16.) od BOga natchnione jest pożyteczne ku Nauczeniu, ku Strofowaniu, Naprawieniu, y Cwiczeniu w Sprawiedliwośći; pod czas ale złe / y bardzo szkodliwe / co samo tych wszytkich wiekow Doświaczeni nam pokazuje / kiedy nieuczoni / a nieumiejentni Ludźie śie opowazajom podług swey Głowy Pismo wykładać / a przez to do wielkich Blendow / a wiela sobie przećiwnych Nauk wpadujom / dla tego Kośćioł

śćiol przykazuje / aby nie jeden każdy bez Rozsondku / a bez Pozwolenia Duchowney Wierchności Pismo czytał / zkond nienaśladuje / żeby wßytkim czytani Pisma było zakazane / jakoli też / żeby było toż czytani Pisma wßytkim przykazano. Abowiem jako żaden nieuznawa / aby Przykazani: przedeyćie, co maćie, a dayćie Jalmużne Luc. 12. v. 33. miało wßytkich wiernych opowionzać / że do wiernych było rzeczone / tym mniy naśladuje / żeby Słowa Krystusowe do zatwardziałych Zydow rzeczone: rozbierayćie Pisma Jan. 5. v. 39. majom śie za Przykazani BOski brać / aby wßytkich wiernych miało opowionzać / gdyż tylko do Zydow zatwardziałych / a to jeßcze do Doktorow było rzeczone / a nie do Sprostakow. Nad to jest Rzecz niepojenta / aby to Przykazani było dla wßytkich / bo zkondby wßyscy wierni przez tysionc / y kilka set Lat po Czasach Krystusowych (kandy jeßcze żadney Drukarnie niebyło) tak wiela Bibly mieliby byli nabydź? Alé Pismo według swego Zdania / a Domniwania zawzdy wykładać jest zakazano / abowiem po-

potrzeba wiedźieć: iż każde Proroctwo Pisma niedźieje śie Wykładem własnym 2 Petr. 1. v. 20. bo nie Rozumem Ludzkim jest pisane / ale z Natchnienia Ducha S. tak też nie własnym jakim/ani osobnym Duchem ma bydź rozumiane / y wykładane / ale owym Duchem / ktorym jest podane / y spisane / ktory jedźinie mieszka w Kośćiele Katholickim. Bo insza jest czytać / a insza co czytasz / rozumieć: czytałći y on Dworzanin Krolewney Kandackiy Pismo / a czytał po Zydowsku dobrze / a przece nieośmielił śie go wykładać / y owszem zeznał / że co czytał / nierozumiał: a jako, powiada / mogem rozumieć, jeżeli mi kto nieukaże w dźiej. 8. v. 27. tak jest wszelki / ktory śie narodźił z Ducha / takowy da śie nauczyć jako Nikodem Jan. 3. v. 8. y Uczniowie Pańscy umieli dobrze po Zydowsku / a przece Pan Krystus wykładał im Pisma / y pokond im nieotworzył Smysłow / nierozumieli Luc. 24. v. 31.

2. Wiele Rzeczy som trudne ku Wyrozumieniu, ktore nieuczoni, y niestateczni wykroncajom, jako y inne Pisma ku swemu własnemu Zatraceniu 2. Petr. 3. v. 16.

3. Niemogemy każdemu Duchowi wierzyć / ale potrzeba doświaczać Duchow jesli z Boga som 1. Jan. 4. v. 1. tu ale oczywiście uznać mußemy / że nie jednego każdego Duch własny może zawżdy bydź z Boga / ponieważ o jednym Punkcie wiela przećiwnych miewajom domniewaniow / tak że jeden Text już tak / już inak wykładany bywa / Mowa ale ktora z BOga jest / niemoże bydź teraz tak, a zaraz inaczy, abowiem w Krystusie niejest: Jest, y nie, jednak zawdy jest w nim było 2. do Kor. 1. v. 18. abowiem BOg niejest BOg Roztyrki / ale Pokoja 1. do Kor. 14. v. 33. BOg też jest Duch Prawdy / a naucza wßelkiy Prawdy Jan. 16. v. 13. naśladownie mogemy / y mamy jedźinie / a beßpecznie słuchać Wypowiedźi Kośćioła / ktory dla Przytomnośći Ducha S. nieomylny jest. Już kto zna BOga słucha Kośćioła / kto niejest z BOga / niesłucha / ztond znamy Ducha Prawdy, y Ducha Blendu 1. Jan. 4. v. 6.

Pyt. 351. Niemoże tedy do cała Kośćioł Krystusow zbłondźić / że Wypowiedźi jego naśladować mußemy? Odp. W

Rzeczach Wiary powszechny Kośćioł Krystusow nigdy niezbłondźił / ani zbłondźić niemogł aniż kiedy zbłondźić niemoże / bo Krystus Prawda wieczna Jan. 14. v. 6. go zbudował na Opoce Matth. 16. v. 18. ktorego Wiara nieustanie Luc. 22. v. 32. a on sam przy nim zostanie po wszytki Dni aż do Skonczenia Swiata Matth. 28. v. 20.

2. Potrzeba Kośćioła powszechnego słuchać / poniewacz Duch S. go uczy wszelkiy Prawdy Jan. 16. v. 13. a Pomazani jego w Kośćiele trwa / y naucza go we wszytkim 1. Jan. 2. v. 27.

3. Potrzeba Kośćioł słuchać / bo on jest Filar, y Utwierdzeni Prawdy 1. do Tim. 3. v. 15. zkond jedźinie widźieć / że ten Kośćioł Katolicki naprzećiw tak wiela Prześladowaniom / Odszczypieństwom / a Kacerstwom (ktore wszytki naprzećiw temu Kośćiołu sie zburzajom) przecę zawdy przemaga / y trwa nienaruszony / jako Prawda Panska trwa na wieki Psal. 116. v. 2. a coż Ludzie bendom mogli sprawić naprzećiwo temu Kośćiołowi / kiedy ani Brony piekielne naprzećiw temu na Pio-

trze / a jego Naśladowcach ugruntowanemu Kościołowi podług Słow Krystusowych przewalczyć niemogom Matth. 16. v. 18. alec mocny stoji Grunt BOży 2. Tim. 2. v. 19.

Nauka V.

O Ustawach Kościoła Swientego.

PYt. 352. Mali Kościoł Moc Ustawy / y Przykazania dawać ? Odp. Duch S. Biskupow / a Przełożonych postanowił / ktorzyby Kościoł BOży rzondźili w dźiej. 20. v. 28. do rzondzenia ale nieuwarownie potrzebna jest Włada Ustawy / a Przykazania dawać według Okoliczności Czasow / Ludzi / a Mieyscow : przeto jako świecka Wierchność ma Włade / a Moc we swoiey Krainie Ustawy / a Przykazania dawać / ktore k lepszemu Krainie / a do Zachowania pospolitey Rzeczy służom / y ktore poddani powinni som też y w swym Sumieniu zachować do Tit. 3. v. 1. do Rzym. 13. Tak też ma Moc / y Włade Kościoł w duchownych Rzeczach da-

dawać Ustawy / y Przykazania / ktore do kościelnego Cwiczenia Nauki dobrych Obyczajow wiedom / aby w Kościele Bożym śie wszytko działo uczćiwie / a według Porzondku 1. do Kor. 14. v. 40.

Pyt. 353. Powinnilichmy Ustawy Kościoła przyimać / a zachować? Odp. Wszyſtki Ustawy / ktore lub na Generalnym Seymie narzondzone / lub z Używania / a Zwyczaju w Kośćiele powszechnym śie zachowajom / powinniſmy som przyionć a zachować / y było by to wielki Głupſtwo w jakiy Rzeczy śie przećiwić / ktorom wszyſtek Kośćioł przyima: a jeśli śie kto zda bydź swarliwym: my niemamy takigo Obyczaju, ani Kośćioł BOży 1. do Kor. 11. v. 16. abowiem Kryſtus rozſkazał ſłuchać Kośćioła Matth. 18. v. 17. a Apoſtołowie nauczali / że Przykazania w dźiej. 15. v. 41. Nauki w dźiej. 16. v. 4. a Ustawy kośćielne trzymać mamy 2. do Tess. 2. v. 14.

Pyt. 354. Ktorzy Kośćielne Ustawy ſprawujom / som tylko Ludźie / a Kryſtus ludzki Ustawy odrzuca? Odp. Że Kryſtus ludzki Ustawy u Zydow odrzućił

Mar. 7. v. 7. dla tego nie wßytki Ustawy bez Rozsondku chćiał odrzucić / ale tylko te / ktore albo Zakonu Bożymu przećiwne / albo marne / a niepożyteczne były (jak w nadmienionym Rozdźiale patrnie widźieć) poniewacz Krystus prawi: nißczyćie Przykazania BOże, abyśćie Ustawy waße zachowali Mar. 7. v. 9 ktore w Prawdźie słußnie odrzucone som. Inacziy trzeba trzymać o Ustawach Kośćielnych / ktore tym wienciy k Zachowaniu Przykazań BOżych nas pobudzajom. Nad to my też niebudujemy wienciy na Ustawy Kośćielne / niż na Przykazania BOski / jako Zydźi czynili / ale naśladujemy od samego Krystusa w podobnych Rzeczach daney Rady: to trzeba czynić / a onych nieopußczać Matth. 23. v. 23. tak sie też wyrozumiewa / co Apostoł do Kol. 2. v. 8. piße; że ale tylko Ludźie som / ktorzy Ustawy czyniom / to nieuwolniuje żadnego od Posłußeństwa / abowiem Krol w Krainie jest też Człowiekiem / ale jest Sługom BOżym / ktoregosmy powinni słuchać według postanowienia Bostiego do Rzym. 13. tak y Apostołowie / ktorzy Ustawy dali /

li / y zachowáć przykázáli / byli też Ludźie / coż ále śom ći / ktorzy uczom / á zá pewnom Ustáwe trzymájom / że oprocz Pismá żadnych Ustáwow przyimáć / á trzymáć niepotrzebá / czyli to śom Anyołowie ? á choćby Anyoł z Nieba przepowiadał / mimo cośmy przepowiadáli / niech bendźie przeklenctwem mowi Apostoł do Gal. 1. v. 8. ktory przecę opowiadał / y náuczał 2. Tess. 2. v. 14. że Ustáwy zachowáć mamy. Zkond śie jáśnie pokázuje / że tám do Gal. 1. Apostoł niezákázuje / ábyśmy nic / oprocz tego / co jest w Bibliy nápisáno / nieprzyimowáli / jáko przećiwnicy fálesznie wykłádájom ; bo niemowi : mimo to / cośmy nápisáli / ále mimo to / cośmy wam przepowiadáli / cośmy wam żywym Głosem podáli / y coście wy przyieli / coście uwierzyli ; Przetoż my Kośćielne Ustáwy trzymamy / dobrze wiedzonc / że kto Ustáwy Kośćielne gárdźi / ten gárdźi nie Człowiekem / ále BOgem 1. Thes. 4. v. 8. A dla tego jáko Pogánin / á Celnik trzymán bywa Matth. 18. v. 17.

Pyt. 355. Powinniliśmy Przełożonym Kośćiołá w Osobliwośći bydź posłuszni ? Odp. W Duchownych Rzeczách ná

wszelki Sposob Wierchności Duchowney/ tak jako świeckiy w Rzeczach Swieckich jesteśmy powinni bydź posłusznymi / ponieważ żadney Wierchności niemasz oprocz tey/ ktora od BOga postanowiona jest do Rzym. 13. A to nietylko na Oko / a według zewnentrznego Widzenia/ ale też wedle sumnienia w Prostości Serca jako Krystusowi do Ephez. 6. v. 5. ktory przełożone Kościołu swemu postanowił w dziej. 20. v. 28. a onym prawił: kto was słucha, mnie słucha, a kto wami gardzi, mnom gardzi Luc. 10. v. 16. przeto napomina Apostoł: bondźcie posłuszni przełożonym waszym, y bondźcie im poddani, abowiem oni czujom, jako ktorzy za Dusze wasze liczbe oddać majom do Zyd. 13. v. 17.

Pyt. 356. Gdyby ale przełożoni Kościoła zle żyli/ bylibychmyli też powinni onych słuchać? Odp. W nadmienionych Rzeczach rownie tak powinni / gdy tylko porzondnie na to som postanowioni / co Krystus z tymi Słowy objawił: Na Stolicy Moyzeszowey usiedli Doktorowie, y Faryseusowie: wszytko tedy cokolwiek wam roskajom, zacho-

chowiwaycie, a czyncie, ale wedle Uczynkow ieich nieczyncie Matth. 23. v. 2. a 3.

Nauka VI.

O Kościelnych Przykazaniach.

Pyt. 357. Wielaß jest Przykazań Kościelnych? Odp. Pienć.

1. Zaświencone Swienta świencić.
2. W Niedźiele / a w Swiento całom Mßom nabożnie słyßeć.
3. Wßystki nakazane Posty zachować / w Piontek / y w Sobote od Mienſa śie strzymać.
4. Przynamniy raz za Rok własnymu Pasterzowi śie spowiadać / abo za jego pozwolenim inßymu Kapłanowi / a w Czas Wielkanocny do Stołu BOżego przystempować.
5. W Czas zakazany Wesela sławnie nieodprawiać.

Pyt. 358. Czemu Kośćioł te Przykazania postanowił? Odp. Aby Przykazania BOże tym lepiy zachowane były / bo mamy Przykazanie BOże / bychmy mu służyli / Niedźiele świencili / naßych Grze-

chow śie spowiadali / do Stołu BOżego przystempowali ꝛc. Tu ale Kośćioł naznaczuje Czas / a Sposob / kiedy / a jako to wßytko mamy zachowáć: abyśmy jedno miendzy sobom rozumieli / jednomyślnie BOgu służyli / jego czćili / a chwalili do Rzym. 15. v. 5. a 6.

§. I.

O Pierwßym Przykazaniu.

PYt 359. Co przykazuje pierwße Przykazanie ? Odp. Ze oprocz Niedźiele też od Kośćioła postanowione Dni Swionteczne powinno świenćić / tak jako y Niedźiele / patrz o tym w 3. Czenśći. Nauk. 5. o trzećim Przykazaniu.

Pyt. 360. Jeśli Rzecz słußna oprocz Niedźiele jeßcze inße Dni Swionteczne trzymać ? Odp. w starym Zakonie oprocz Sabatu wiele innych Swiont było przykazanych / jako to Swiento Przaśnia / albo Wielkanocy Devt. 16. v. 1. Dźień Trombienia y tromb Num. 29. v. 1. Dźień Pierwoćin Num. 28. v. 26. Swiento Tygodniow Devteronomij 16. v. 10.

Swin-

Swiento Kuczek Devt. 16. v. 13. a z tych niektore przez śiedm Dni trwały. Siodmy Rok zawße zgoła cały świenćili Lev. 25. v. 4. a oprocz tych Synagoga jeßcze inne Swienta postanowiła / jako śie czyta Judith 16. v. 31. 1. Mach. 4. v. 59. tak jest słußna Rzecz / też że y my oprocz Niedźiele niektore inne Dni Swionteczne trzymamy / gdyż my daleko wienkße Dobrodźieystwa w Zakonie Łaski od BOga dostajemy.

Pyt. 361. Czemu Kośćioł Swienta postanowił? Odp. Przednie / a osobliwie wßytki ku Czći / a Chwale BOgu: Swionteczne Dni Krystusowe / abyśmy tajemnice jego żyćia uważali / a BOgu za nie dźienkowali. Swienta Matki BOskiy / Apostołow / y innych Swientych / abychmy Pana BOga we Swientych jego chwalili / y słuchajonc Kazania radowali śie z Chwały jeich / ktorom oni w Niebie majom / a jeich Cnoty świente naśladowali / jako Kochankow BOżych / prosonc ich / aby śie też za nami przyczyniali / a za przyczynom jeich Łaski / a Dobrodźieystwa k dobremu Kośćioła powße-

wßechnego od BOga / abyśmy otrzymali / y k temu Koncu śie śćiongajom wßytki Modlitwy / ktorych Kośćiol na te Dni świonteczne zażywa.

§. II.

O Drugim Przykazaniu.

PYt. 362. Co przykazuje drugi Przykazani ? Odp. Abyśmy w Niedźiele / a zaświencone Swienta całom Mißom S. nabożnie ſłyßeli / abowiem ktorzy pod Czas Mße S. abo ſpiom / abo Gadanim / a Rozmawianim śie bawiom / temu Przykazaniu zadoſyc nieczyniom. Patrz 3. Czenść o tym w 3. Przykazaniu.

Pyt. 363. Czemu to Kośćiol przykazał ? Odp. Aby prawowierni Krześćianie mieli ſtałe Rozjimani / a Pamiontke Menki Kryſtuſowey / ktorom Mßa S. nam przedſtawia / a też Uczeſtnikami śie ſtali Owocow tey Neyświentßey Offiary / ktorom Kapłan Panu BOgu za wßytki offiaruje. Czytay 4. Czenść w Nauc. 4. o Mßy S.

§. III.

§. III.
O Trzecim Przykazaniu.

PYt. 364. Co przykazuje trzeci Przykazani? Odp. Abyśmy przykazane Dni postne pościli / jako to som 1. czterdźieści Dni przed Wielkanocom / albo długi Post nazwany. 2. Cztery suchedniowe Posty przez Rok Quatember rzeczone. 3. Vigilie przed Uroczystymi Swientami Krystusa Pana / a niektorych Swientych / też w Piontki / a Soboty przez cały Rok od mienśnych Pokarmow śie strzymali; chyba by Dźień Narodzenia Panskigo w Piontek / abo w Sobote śie trefił / tedy niejest przykazana Abstinentia, to jest Strzymani śie od Mienśa. A kiedy Vigilia, abo Post w Niedźiele śie trefi przed ktorym Swientem / takowy Post odprawia śie w Sobote. W Niedźiele ale wielkigo Postu niejest Post / tylko Abstinentia to jest strzymani od Mienśa.

Pyt. 365. Jako śie ma zachować Post Kościelny? Odp. Jakkoliw pośćić jest właśnie od wszelkiy Potrawy śie strzymać /

co jeden każdy według swoiey własney Wole czynić może / wßak Kośćioł dla Słabośći Ludzkiy tylko opowienzuje / abyśmy żadnego Mienßa / y co zakazano jest / a to tylko raz za Dźień dosyta jedli / a na Wieczor tylko z małom Collatiom przestawali.

Pyt. 366. Ktorzy powinni pośćić? Odp. Wßyscy / ktorych Młodość / stary Wiek / ćienßka Praca / Słabość / abo Ubostwo niewymawa / na taki Spusob som. 1. Młodźi Ludźie / ktorzy 21. Roku jeßcze niedopełnili. 2. Starzy / ktorym śiły ubyły. 3. Brzemienne / a Pierśiami karmionce Niewiasty. 4. ktorzy ćienßko pracujom. 5. Ubodzy / ktorzy tylko jedzom / kiedy co dostanom. 6. Podrużni / ktorzy przez Dźień pießo idom. 7. Chorobliwi / a podobni niesom powinni pośćić / wßak ale od Mienßa śie strzymać mußom / kiedy mogom; kiedyby ale kto dla tych / abo podobnych Przyczyn poważnych do cała pośćić / abo w Piontek / abo w Sobote Przykazani strzymania śie od Mienśa zachować niemogł / powinien / a muśi śie swego Pa-

śterza oto spytać / a radźić ktory według okoliczności Przyczyn jemu powie / jeżeli ta Wymowa przed BOgem obstoji.

Pyt. 367. Post jestli to stary / a dobry Obyczay? Odp. Dobra jest Modlitwa z Postem, y z Jalmużnom Tob. 12. v. 8. co całe Pismo S. pokazuje / ktore Posty schwaluje do Rzym. 14. v. 21. radźi 2. Krol. 6. v. 5. y do cała je nakazuje Joel. 2. v. 12. Moyżysz / y inni w starym Testamenćie Exod. 34. v. 28. Sam Krystus u Matth. S. 4. v. 2. Apostołowie w dźiej. 13. v. 2. y naśladownie Prawowierni po wszytki Czasy pośćili / jak Krystus przedpowiedźiał Luc. 5. v. 35. lecz przyidom Dni, gdy Oblubieniec bendźie wźienty od nich, tedy w one Dni pośćić bendom. Przeto Post jest BOgu miły / a zasługujoncy Skutek / poniewacz Krystus powiada / że BOg temu nagrodźi / ktory ze szczyrego Serca pośći Matth. 6. v. 18.

Pyt. 368. Czemu pewne Dni Postu som postanowione? Odp. Pośćić jest zawszdy dobrze / poniewacz ale powszechny Post / jako powszechna Modlitwa Matth. 18. v. 19. jest BOGU wdzienczniey-

szy /

ßy / a nam pożytecznieyßy / przeto z ustawy Apostołow sam Kośćioł to narzondził:

1. Czterdźieśći Dniowy Post Czenśćiom dla Naśladowania / y na Pamiontke / że też Pan Krystus tyle Dni pośćił na Pußczy; Czenśćiom / abyśmy śie na przesławne Wielkanocne Swienta godniy przygotowali. Wßyscy starzy / a świenći Oycowie / ktorzy albo z Rzeczy / abo umyślnie o Pośćie 40. Dni mowiom / twierdzom / że ten Post 40. Dni jest od Apostołow podany / y przykazany / y dla tego powinno go zachować; O tym Pośćie 40. Dni Zminka śie też czyni / y w Prawach Swieckich / a to L. Quadraginta C. de bonis, y L. Provinciarum , ktore prawa pisane / y publikowane som już w Roku Pańskim 368. od Cysarzow Valentego, a Gratiana , y zas w 40 Lat. potym od Honoriußa / a Theodosiußa / zkond poznać / że już zaraz w pierwßym Kośćiele na Poczontku zachowany był.

2. Suchedniowy / abo Quatembrowy Post / abychmy Quartały / abo cztwiore Czasy Roku z trzydniowom Pokutom / a Po-

Postem zaczynali / a BOgu poświoncali / a poniewacz o tych czasach obrane Osoby na Kapłaństwo bywajom świencone / abychmy BOga prośili Przykładem Apostołow w dźiej. 14. v. 22. żeby on Kośćioł swoy godnymi Sługami / a Kśiendzami zaopatrzyć raczył. Odprawiamy też ty Posty na odpuszczeni Grzechow / abowiem Diabeł pokuśićiel / a Grzechy przez Post śie odpendzujom Mar. 9. O tym Pośćie y Cysarz Gratianus zminke czyni c. jejunium 2. Distinct. 76.

3. Vigilie abo Dni postne przed uroczystemi Dniami Swiontecznymi jakto: Krystusa Pana / Matki BOskiy / Apostołow / y innych Swientych czenśćiom / abyśmy Pana BOga w Swientych jego chwalili / czenśćiom abyśmy śie na Obchod przyszłego Swienta lepiy przygotowali / czenśćiom też poszczemi / abychmy śie też rozpamientowali / że jeśli Krystusa / y jego Swientych w Sławie / a Chwale naśladować chcemy / je też naśladowac mamy w Pokuśćie / y umartwieniu śiebie samych.

4. Abstinentia abo strzymani śie od Mienśa w Piontek / a Sobote na wiecz-

nom Pamiontke gorſkiy Menki JEzuſa Kryſtuſa / że w owe Dni zbawieni naſze ſprawowal / y wykonal / gdy w Piontek za nas umrzyć raczyl / y pogrzebion jeſt a y w Sobote w Grobie leżal / godno tedy jeſt z Milosci jego ty dwa Dni ſtrzymanim sie od Mienſa Cialo ſwoje martwić.

Jednak ale wſzytkie Poſty / a powśćiongania ſom narzondzone dla umartwienia Ciala / a dla pochamowania od zlych Pożondliwośći / a zebychmy przez takowe Umartwieni / a uniženi śiebie ſamych BOga zagniewanego ublagali Judith 4. Joël 2. Jonæ 3. Przytym zawzdy pamientać mamy / że jako śie od Pokarmow ſtrzymujemy / tak też oſobliwie od Grzechow pośćić ; a ſtrzymować śie mamy / ktory neywzacnieyſzy / y BOgu neymilſzy jeſt Poſt Iſai. 58. v. 3. &c.

Pyt. 369. Czemu ale zakazujom śie pewne Potrawy ? Odp. Poniewacz Poſt cyli ku umartwieniu Ciala / dla tego zakazuje Kośćiol Pokarmy mienśne / że te wiencey pośilku Cialu dodawajom / niż inſze Potrawy ; przeto Mienſo nie jako zly / a nieczyſty Pokarm jeſt zakazane / jak Mani-

cheyczycy czynili: coby według uznania Apostolskigo Nauka czartowska była / bo wszelki BOże stworzeni dobre jest, a nic niema bydź odrzucono, co z Dzienkowanim bywa przyimowano 1. Tim. 4. v. 4 ale rownie jako Owoc z ktorego Adam jadł / też w sobie zły niebył / a przece że od BOga był zakazany / tak wiela złego spusobił / nie Owoc sam przez śie / ale Nieposłuszenstwo Adamowe / tak też nie Mienso samo przez śiebie / ale jedźinie Nieposłuszenstwo przyczynom jest / że Człowiek grzeszy / kiedy w zapowiedzone dni Miensa pożywa. Tu tedy wiedźieć potrzeba że Apostoł 1. Tim. 4. pisze naprzećiw swego Czasu Kacerzom / a od Swientey Wiary Odpadlcom / to jest / naprzećiw Ebiona / Marciona / Saturnina / y jeich Naśladownikow / ktorzy błendnie wierzyli / y bezbożnie uczyli: że Wino / Mienso / y Manżelstwo nie od BOga / ale od diabła pochodźi / że Wino pić / w Stan Manżelski wstompić / jest zawsze Grzech / że Mienso nietylko w zapowiedzane Dni pożywać / ale NB. na zawsze pod Grzechem zakazano jest. Naprzećiw tym Błendom S. Pawel pisze / że co z Dźienkowanim może bydź

przyimowano / niema bydź odrzucono / ani ku Grzechu przypoczytano / masz rozumieć: dokond co takowego przez insze abo BOski / abo naturalne / abo Kościelne Przykazani na jaki Czas niejest zakazane. Poniewacz ale Kościoł S. za słusznio uznał w pewne Dni mięnsne jedzeni zakazać / tedychmy powinni od tego sie strzymać / czego przyczyne dowodzi Kościoła Doktor S. Grzegorz mowionc: jakochmy przez niepolłuszenstwo / a jedzeni zakazanego Owocu z Raju wypendzoni / tak potrzeba sie usiłować / abychmy zas przez Posłuszenstwo / a pochamowani Apetitu naszego do Raja Niebieskigo sie powrocili hom. 10. in Evang.

Pyt. 370. Jakoż może bydź Grzech w Dni od Kościoła zapowiedzone Mięnsa pożywać? kiedy Krystus Matth. 15. v. 11. prawi: że nie to / co w chodzi w Usta / plugawi Człowieka? Odp. Krystus przez ty Słowa niepowiada / żez tey Przyczyny oprocz wszelkigo Zakazu / może sie jeść / co sie lubi; ale mowi tylko o Pokarmach / ktore z nieumytemi Renkami sie jedzom / że takowe jedzeni nieplugawi v. 20. jak też

żaden

żaden Pokarm / kiedy niejest zakazany sam przez sie sumnienia pokalać niemoże v. 17. Ale kiedy zakazany jest/tedy Nieposłuszeństwo / ktore z upornego Serca pochodźi / plugawi Człowieka v. 18. to jest Duše jego.

Pyt. 371. Jakoby to Nieposłušeństwo miało bydź? a Sumnieni splugawic? kiedy Apostoł 1. Kor. 10. v. 25. przykazuje: wšytko / co w Jatce przedawajom/jedźćie: nic śie niepitajonc dla Sumnienia? Odp. Przez to nierozumi Apostoł / żebychmy ku Chwale BOżey / a dla utrapienia Ciała swego od pewnych Pokarmow śie strzymać niemieli; tym mieniy / żeby pewne Pokarmy z poważnych Przyczyn niemogły bydź na Czas zakazane / poniewacz to sami Apostołowie Krew y dušone jeść Prawowiernym zakazali w dźiej. 15. v. 29. co zas teraz Kośćioł pozwaluje / ale S. Paweł 1. Kor. 10. wšytko to / co w Jatkach mieńsnych śie przedawa / iż ješcze na ten Czas zakazano niebyło / pozwaluje jeść bez urazy sumnienia / jednak przykazuje zawše śie strzymać tego / co bałwanom jest offiarowano / a to dla pogoršenia. Nawet y z Podobienstwow to śie skazuje:

Jeżeli Krola doczesnego zakazy k dobru pospolitemu służonce powinnichmy zachować ? jeżeli nimocny powinien pewnych od Lekarza sobie zapowiedzonych Potraw dla Zdrowia cielesnego na Czas sie warować ? daleko wienkßa Powinność jest Prawowiernych / aby w pewne Dni przez Kościoł Matke Swientom przykazane od niektorych Pokarmow jak posłußne / a bogaboyne Dziatki sie strzymali. Przećiwnym Spusobem czynione dla Niepossłußenstwa tego musieliby sie miendzy jawnych Grzeßnikow poczytać Matth. 18. v. 17.

Co sie dotycze Słow Apostoła do Kol. 2. v. 16. niechayże was tedy nikt niesondźi w Pokarmie / abo w Piciu ꝛc. takowe niektorzy niemondrze na przećiw Postom pociongajom / alec potrzeba Text lepiy czytać / a rozumieć / że tam Apostoł Kolosenskich / jako nowo=obroconych napominał / aby sie wiencey nieprzydźierżali Zakona Moyżeßowego z strony Pokarmu / a Picia / ale że Pokarm / ktory im jako Zydom był zakazany / to jest; Mienso wieprzowe teraz w no=

w nowym Zakonie swym Czasem pożywać mogom.

§. IV.

O Czwartym Przykazaniu.

PYt. 372. Co przykazuje czwarte Przykazanie? Odp. Aby przynamniey jeden raz w Roku swemu przedłożonemu Pasterzowi/ abo z powolenim jego inszemu Kapłanowi skruszonym Sercem Grzechow swych każdy śie spowiadał/ choćiasz Kośćioł żadnego pewnego Czasu nienaznaczył/ to śie przecę słuszy/ by śie około Wielkanocnego Czasu stało dla godnieyszego przygotowania do Stołu Bożego.

Wiencey czytay o tym w 4. Czenśći Nauk. 9. o Spowiedźi.

2. Przykazuje że przynamniy raz do Roku/ to jest około Wielkanocy Neyświentszy Sakrament od własnego Pasterza/ abo z powolenim jego od inszego Kapłana przyimać powinno/ jeżeliby ale kto przedzwiedźiał/ żeby około Wielkanocnego Czasu z poważney zawady niemogł/ abo też przyleżytośći niemiał/ powinien do Commu-

munie uprządźić / albo też potym jak ney- prendzyi do Stołu Pańskiego przystom- pić/ tak jako kiedyby był zamieszkał.

Pyt. 373. Kiedy powinne Dźieći iść do Spowiedźi y do Communie? Odp. Jak skoro do swoich rozumnych Lat przyszły / a wiedzom co jest dobrego / a co złego / co Spowiedź jest / a co do niy należy / majom bydź do Spowiedźi prowadzone. Po- dobnie pospolićie o tym mowionc: kiedy wyrosłe miendzy Stołem Pańskim / a in- szymi pospolitemi Pokarmy przez Wiare dobrze / a należyćie rozsondźić mogom we- dług uznania ieich Pasterzow do Wiecze- rze Pańskiey przypuszczone bydź majom.

Pyt. 374. Jak czensto mamy śie spo- wiadać / a Communikować? Odp. Ko- śćiołći przykazuje raz w Roku / przeto też ten/ktoryby to swowolnie zaniedbał / ćien- szko grzeszy / y do Karności wpada / że po Smierći na poświenconym Mieyscu nie- ma bydź pogrzebany. Jednak komu Du- sze jego zbawieni miłe / y chce po krześćian- sku żyć / Szczenśći / a Błogosławienstwo w swoim stanie / a powołaniu od BOga otrzymać / czensćiey śie spowiada / y Com- muni-

muniknje. Jest też barzo poradno / żeby Wojacy ktorzy do Batalie / abo Bitki idom / brzemienne Niewiasty przed Porodem / y wszyscy inni / ktorzyby na jakykolwiek Spusob do Niebespeczenstwa życia przyść mogli / przod te S. Sakramenta przyjali; bykliby ale kto w skutecznym Niebespeczienstwie Smierći / abo też w śmiertelney Niemocy postanowiony / jest Powinność po wykonaney Spowiedźi ten Neyświentszy Sakrament jako BOski Nadrożne / albo ostatni duchowny Pośilek / przyionć. Wiencey czytay o tym w 4. Czenśći Nauk. 10. o Communij.

§. V.

O Piontym Przykazaniu.

PYt. 375. W ktoryszto Czas niegodźi śie skawnie weśela odprawiać? Odp. Od pierwszey Niedźiele Adwentniy aż do trzech Kroli / a od Popielcowey Strzody przez caly Post aż do Niedźiele bialey po Wielkiynocy a to według Decretu Concilij Trident, Seß, 24. de Reform, Matr, Cap, 10.

Nauka VII.

O Odpustach.

MPyt. 376. Mali Kośćioł Moc/ a władę Odpuśtki udźielać? Odp. Tak rzeczony Odpuśt / jeśt tylko odpuszczenie doczesney kary Grzechow oproćz Sakramentu / ktory Papież / jako Głowa Kośćioła / abo z jego nadania inszy Przełożoni jako Szafarze Tajemnic Bożych 1. Kor. 4. v. 1. z skarbu Kośćioła dawajom przez przywłaszczenie Zasług Krystuszowych / a jego Swientych. Te Moc dał Krystus swojemu Kośćiołowi / kiedy Piotrowi / a jego Naśladowcom Moc wszystko rozwiązać / y Klucze Nieba dał według swey obietnice Matth. 16. v. 19. A jako Kośćioł ma Moc grzechy odpuszczać/tak też y Kare. Ma Kośćioł Moc Niebo zawierać/y otwierać/ tedy też może to wszytko precz odjonć/ co nam jeszcze na Czas Niebo zawiera / to jeśt doczesne Karanie / co śie staje precz Odpuśt/przez ktory to/co nam na naszym dosyc uczynieniu schodźi / to przez Zasługi Krystusowe/a jego Swientych śie nagradza.

Pyt.

Pyt. 377. Co ale Zasługi Swientych przy tym majom? Odp. Zasługi Krystusowe som w prawdźie obfićie dostateczne / że mocom ich tak dobrze Karania / jako wszelki winy Grzechow śie odpuszczajom / jeszcze jednak rownie pewna / że kiedy my wierzymy Swientych Obcowanie / wybranych Bożych Zasługi (ktore przez Łaske Bożom nabyli / a tylko rownie mocom Zasług Krystusowych płotne a zasługujonce som) wiernym Krześćianom ku Pożytku przychodzom / jako to Apostoł wyraźnie do wyrozumienia daje: Ja śie teraz raduiem w utrapieniach za was, y wypełniam to, czego niedostawa utrapieniam Krystusowym w ćiele moim za ćiało jego, ktore jest Kośćioł Kol. 1. v. 24. już jako ućierpieni Apostoła z Menkom Krystusowom Kośćiołowi ku Pożytku przychodźi / tak też utrapienia / a Zasługi inszych Swientych.

Pyt. 378. Zkond pochodźi używani / abo Zwyczay Odpustow? Odp. Krystus Pan Łotrowi na Krzyżu zupełny Odpust udźielił / kiedy jemu nietylko wine / ale też społem wszytke kare za Grzechy odpuśćił Luc. 23. v. 43. Apostoł Paweł S. po-

kutu-

kutujoncemu Koryntczykowi ułożonom Pokutę kościelnom odpuścił / y mocom sobie w Apostołach od Krystusa danom jemu Odpust udzielił w Osobie Krystusowey 2. Kor. 2. v. 10. Według ustanowienia pierwszego Kościoła był zwyczay Grzesznikom wielkom Pokute zadawać / niektorym na 40. Dni / inszym zaś na śiedm / y więncey Lat / za niektore wielki Grzechy do cała Pokute zadawano na cały Zywot / przyszło komu takowom Pokute trudno / aboli też y niemożno odprawić / abo wpadłli kto w Niebespeczeństwo Smierći przod niżeli naznaczonom sobie Pokute wykonał tedy Kośćioł nadał 40. Dni / już śiedm Lat / już też y zupełny Odpust albo odpuszczeni tey Pokuty temu / ktoryby ten / abo ow Kośćioł nawiedźił / ten abo ow dobry Skutek (jako som Modlitwy / Posty / Jałmużny dawani) wykonał / takowe odpuszczeni doczesney kary było nazwane: Odpust / ktorego Obyczay potym na wdycki w Kośćiele Bożym został.

Pyt. 379. Jako śie ma rozumieć / kiedy na kilka set / abo y więncey Lat Odpust śie udźieluje? Odp. Poniewacz według usta-

wy

wy pierwszego Kośćioła tylko na caly Żywot była Karność naznaczona / tedy śię tak rozumieć muśi / że poniewacz wiele ćienszkich Grzechow jest / ktorych czenśćieysze powtorzani / a w ni upadani słusznie tak długo letniom Pokute by zasłużyło / tak nam tedy tak wiele Karania śie odpuszcza / jak wiele bychmy przez tak wiele Lat przez surowom Pokute odpokutować mogli.

Pyt. 380. Co jest Jubileusz? Odp. Podobnie jako w starym Zakonie każde pienćdźieśiont Lat od BOga Jubileusz narzondzony był Lev. 25. v. 10. w ktorym ludowi rozne Laski / Dobrodźieystwa / wolnośći / y odpuszczenia śie zcyniły / a to wszytko przydało śie im we Figurze, a jest napisano dla napomniena naszego 1. Kor. 10. v. 11. tak też w Kośćiele Bożym na poczontku we stu Lat / potym w pienćdźieśiont / po dźiś Dźien ale dla krotkigo Życia ludzkigo jest dwudziesty pionty Rok Jubileusz / ktory też Miłośćiwym Latem / albo Rokem odpuszczenia zowiemy / iż nam nietylko bywajom odpuszczone Grzechy / ktorych odpuszczeni mamy przez pokute / ale też karani doczesne za Grzechy / a to w sobie jest zupełny Odpust

pust z pewnymi Privilegiami / a odpuszczeniem. Też sie Jubileusz udziela / kiedy nowy Papież bywa mazany. Abo Kościoł pospolitom dolegliwość ma.

Pyt. 381. Mocom Agnuskow / Szkaplerzy / Listow / a innych podobnych Rzeczy możeli Odpust sie otrzymać? Odp. Mocom tych bez dalszego przyczynienia Człowieka docała niemoże sie otrzymać / ale te Agnuski / Szkaplerze etc. som tylko Condiciom / że ten / ktory takowy Agnusek etc. otrzymał / dopieroż po wykonaniu przedpisanych dobrych Skutkow Odpust pozyskać może.

Pyt. 382. Co potrzeba do otrzymania Odpustu? Odp. Powinien jest Człowiek bydź w stanie Łaski Bożey / a tak aby miał przody sobie odpuszczone Grzechy. Przetoż dla Bespieczności pożyteczno jest Spowiedź wykonać / a Sakrament Oltarzni przyionć. 2. Aby na takim Mieyscu w Kościele abo w Kapli w naznaczony Dzień Odpustu zwyczayne Modlitwy śiedm Oycze nasz / a śiedm Zdrowaś Marya / jeden Wierzym BOga na Umysł Kościoła S. nabożnie śie wymodlił. Co śie ale dotycze

cze Miłościwego Lata / też neyprzod potrzeba aby Człowiek był w Łasce Bożey / a za drugi aby naznaczone Uczynki dobre / to jest: Spowiedź / Communiom / Modlitwy / Jalmużny / Posty / Kościołow nawiedzenie ꝛc. wykonał / tak jako / a k jakimu Cylu / a Koncu som przedpisane / a osobliwie przedpisane bywajom śiedm Ojcze nasz / śiedm Zdrowaś Marya / jeden Wierzym BOga na Umysł Kościoła S. to jest: O Podwyszeni / a Rozszerzeni Kościoła Katolickigo / o Wykorzenieni Kacerstw / o zgode / a jednote miendzy Chrześćianskimi Kśionżentami / a aby BOg wszytke swoje pospolitość od wszelakich Dolegliwośći zachowawszy / do wiecznego Zbawienia rzondźić / y przywieść raczył.

Z czego wszytkiego śie mondrze zawiera, 1. Że Odpust niejest odpuszczeni Grzechow / a przeto jeszcze mniy śie może udźielić / na przyszłe Grzechy. 2. Że Odpust poniewacz jest Dar Duchowny za Pieniondze niemoże bydź otrzymany / ale by ten muśiał z Pieniondzami swymi na Zginienie iść / ktoryby mniemał / iżby Dar BOży miał bydź za Piniondze nabywany

w dźi-

w dziej. 8. v. 20. 3. Że BOg Kośćiołowi jako moc Grzechy odpuszczać / tak téż wkade Odpustow / to jest: doczesne Grzechow karani odpuszczać / udźielił / a przetoż zażywani Odpustow Krześćianskimu Ludu jest pożyteczne / a zbawienne.

Nauka VIII.

O Kośćielnym Wykonczeniu, albo Excommunikacy.

Pyt. 383. Ma Kośćioł Moc excommunikować? Odp. Excommunikować jest tak wiele / jako na kogo dla pewnego / a poważnego wystempku Duchownom klontwe włożyć / to jest: na pokarani od obcowania Kośćioła / a wiernych wykonczyć tak długo / ażby szczerze pokutował / a przez rozwionzani Klontwy z Kośćiołem Bożym zaś pojednany był. Te Moc Krystus Kośćiołowi dał / kiedy prawił: kto Kośćioła słuchać niechce / ten ma bydź za Poganina / a Celnika trzymany / to jest: od obcowania Kośćioła wykonczony Matth. 18. v. 17. Te Moc pokazowali / y peł-

y pełnili Apostołowie 1. Kor. 5. v. 3. etc. 1. Tim. 1. v. 20. a uczyli 2. Thess. 3. v. 14. Tit. 3. v. 10. Jan. 10.

Nauka IX.

O Radach Ewangelicznych.

PYt. 384. Ktore som? Odp. Mie- dzy inszemi liczy sie ich trzy przednieyszych: Ubostwo dobrowolne, Czystość wieczna/ Posłuszenstwo zupełne/ ktore sie czyni Człowiekowi dla BOga. Te Rady Pan JEzus nie jenom Słowem uczył/ ale też y Przykładem życia swego potwierdźił. Co sie dotycze Ubostwa / bendonc bogatym / dla nas ubogim sie stał / niemajonc ani gdźieby Głowe skłonił Matth. 8. v. 20. Luc. 9. v. 58. 2. Kor. 8. v. 9. Co sie dotycze Czystośći / on zawsze Pannom / y z Panny też chćiał sie narodźić / y Swientych Panienek Oblubiencem pozustaje. Tak pilnym też był w Posłuszenstwie / że był poddany Matce swey/ y Jozeffowi Luc. 2. v. 51. y aż do Smierći krzyżowey stał sie posłusznym do Philip. 2. v. 8.

Do Ubostwa dobrowolnego popudza nas u Mar. S. 10. v. 21. jeśli chceß być doskonałym/idź/a przeday wßytko/co maß/ a rozday Ubogim / a bendźieß miał skarb w Niebie / a podź naśladuy mnie. Tak uczynili Apostołowie/ na ktorych Mieyscu Piotr rzekł do Krystusa Pana Matth. 19. v. 27. O tośmy opuścili wßytko, y poßlichmy za tobom.

Do Czystośći / ktora na tym zawisła / żeby jeden według Przykładu Krystusowego / a Apostołow od Manżelstwa / y wßelkich ćielesności dla Krolestwa Niebieskigo śie strzymał / jako mowi Krystus u Matth. S. 19. v. 12. radźi Paweł S. 1. do Kor. 7. v. 25. dobrze jest: nietykać śie Niewiasty. Y Jan S. w Objaw. w Rozdź. 14. osobliwom zapłate tey cnoćie oznamił.

Do Posłußeństwa zaś namawa u Matth. S. 16. v. 24. Krystus Pan mowionc: Jeśli kto chce za mnom iść, niech sam śiebie zaprze, y weźmie Krzyż swoy, a naśladuje mnie, takich Naśladowników Krystusowych / ktorzy rade te chćieli zachować / zawße miał Kośćioł S. nie tylko z pospolstwa / ale też y Cysarzow / y Krolow/ ktorzy naśladujonc

Ka-

Rady Krystusowey wybrali sobie wzgarde / y podłymi woleli bydź w Domu BOżym / niżeli mieszkać na tronach z Grzechami.

Pyt. 385. Co trzyma o tym Kośćioł? Odp. Rownie nic mieniy / ani wienciy tylko co Pismo S. o tym uczy / to jest: że Ewangeliczne Rady niesom przykazane / ani tak potrzebne / żeby bez nich zbawieni niemogło śie doskompić / ale że do Krześćianskiy doskonałośći prowadzom / y jeden każdy swobodnie je naśladować może / abo nie / a kto swobodnie BOgu raz ślubił takowe naśladować / ten powinien jest zachować / co ślubił.

Pyt. 386. Jeżeli Manżelstwo Kośćioł S. zakazał? gdyż Kapłanom Stan swobodny przykazuje? a jeżeli to w Pismie S. jest ugruntowano: że Kapłanstwo czystote zachować powinne jest? Odp. Pismo S. przednie uczy / że każdemu wolno jest slubować / abo nie Devt. 23. v. 22. 2. Że Rzecz dobra / można / y ktora śie da czynić / BOgu śie slubować może Isai. 19. v. 21.

3. Że co śie BOgu ślubi / to jest powin-

no spełnić Devt. 23. v. 21. Eccl. 5. v. 3. Też Krystus chwali tych / ktorzy się sa- mych otrzebili / to jest: się strzymali dla Krolestwa Niebieskigo Matth. 19. v. 12. a tak jest Rzecz można; Apostoł stan swo- bodny zrzetelnie radźi 1. do Kor. 7. v. 25. tedy jest Rzecz dobra / y da śię czynić. Przeto Kośćioł Slub Czystośći trzyma za Rzecz możnom / dobrom / y BOgu mi- łom / a narzondza / żeby ći / ktorzy do sta- nu duchownego śię chcom udać / śię Slu- bem Czystośći opowionzali / a swobodni zostali / bo to słuszna jest / żeby ći / ktorzy Ołtarzowi służom / starali śię o to / co Pan- skigo jest / kto ale ze Zonom jest, stara śie o to, co Swiatu należy, jakoby śie podobał Zenie, y rozdźie- lon jest 1. do Kor. 7. v. 33. Zaden, mowi tenże Apostoł / służonc żołnierskom BOgu, nie- wikle śie sprawami świeckimi, aby śie temu podo- bał, ktoremu śie udał 2 do Tim. 2. v. 4. przez co niezakazuje Kośćioł żenienia jako Rzecz złom / a grzesznom / jak Kacerze Manichey- scy czynili / co według Apostoła diabelska by nauka była 1. do Tim. 4. v. 3. Jako też nierozkazuje Ksiendzem zostać; kiedy ale jeden dobrowolnie duchowny stan so- bie

dzie wywoli / a Czystość ślubuje / tedy przykazuje według Przykazania BOżygo dobrowolnie uczyniony Slub zachować / a niegodzi sie nazad pomyślać / tym mniy obracać Luc. 9. v. 62. Nie wszytkimć jest dano: abowiem som rzezancy, ktorzy ze Żywota Matki tak śie narodzili: y som Rzezancy, ktorzy od Ludzi som uczynioni: y som Rzezancy, ktorzy śie sami otrzebili (to jest: strzymali) dla Krolestwa Niebieskigo, jako Krystus prawi Matth. 19. v. 12. Przeto niemuśi to bydź każdemu od Natury dano / ale komu od Natury nie jest dano / ten niechay prośi / żeby mu było dano od BOga puwoda Natury w Kśięngach Mondr. 8. v. 21. przez ktorego łaskę / a umocnieni wszytko możno do Philip. 4. v. 13.

Ze ale Kśiendzowie śie słusznie muszom strzymać / to y w Pismie S. ugruntowano. W starym Zakonie bowiem Kśiendzowie mogli Żony mieć dla zachowania Lewickigo Pokolenia / a przece Czasu odprawowania Urzendow swoich / muśieli śie od Żon strzymać / jako czytać Exod. 19. v. 15. 1. Krol. 21. v. 4. Matth. 12. v. 4. jeżelić takowa Czystota pożondana była

od tych / ktorzy Cielenta / a Kozły offiarowali / czym wienciy / y słusniy takowa Czystość sie pożonda od Ksiendzow nowego Testamentu / ktorzy takowemu Ołtarzowi służom / ktorego wszytko przedeszłe jenom figurom było? a ustawicznie samego Krystusa JEzusa niepokalanego Baranka Oycu Niebieskimu offiarujom? co też Apostołowie skutkem pokazali / y uczyli / abowiem żaden z nich po swym Powołaniu na Apostolstwo Żony z sobom niewodził / ale ktorzy pierwey Żony mieli / te opuścili. Matth 19. v. 27. co jaśnie sie zawiera z owych Słow Krystusowych / ktory mien dzy podobnymi inszemi Rzeczami / z ktorych opuszczenim Apostołowie sie chłubili / też y Żone mianuje v. 29. Tak tedy od Czasow Krystusowych w Kościele nigdy dozwolono niebyło Ksiendzowi sie żenić / choćiasz y swiencono niektorego na Ksienstwo / abo y Biskupstwo / ktory przed tym miał tylko jedne Żone / ale nigdy takigo / ktory miał drugom Żone / jako tu Apostołowe Słowa sie rozumieć majom / kiedy powiada do Tit. 1. v. 6. że Biskup ma bydź jedney Żony Monż / rownie jako uczy / że

do

do usługowania ma bydź obrana Wdowa / ktora była Zona jednego Męża 1. Tim. 5. v. 9. Takowe Apostołowie z swoimi / a swoich Usługom w Drogach swoich z sobom wodzili 1. Kor. 9. v. 5. a nie jako Manżolki / bo Apostoł wyraźnie mowi / że też ma Moc / jak inszy Apostołowie / Niewiaste / ktora Siostra jest / ze sobom wodźić / ale nie śiostre za Zone / o czym on ani Zminki nieczyni : ale jako cały Rozdział pokazuje / mowionc o ćielesney Zywności / ktore opowiadajoncym Ewangelium słusznie ma bydź udzielone / y chce powiedźieć / że kiedy Paweł / a Barnabas żadney Niewiasty dla usługowania swego (jako inni Apostołowie) z sobom niewodźili / przece słuszna Rzecz jest / aby od Korynczykow zaopatrzeni byli z Jodłem / a Trunkem / albo Pićim / poniewacz oni im duchownych Darow udźielali / czytać tylko z dobrym Rozmysłem cały Rozdział 1. do Kor. 9. Jeżeli tedy Apostoł chce / aby Wdowy / ktore im tylko Jadla gotowały / niewydane były / y do cała dla tego uczy / aby żadney młodey Wdowy nieprzyimano / iżby potym mogła śie snać chćieć wydać / czymż

wiency on tego bendźie pożondał od Xśiendzow / ktorzy Ołtarzowi służon? przetoż do cała nie jest Apostołow Umyśł / aby Biskup / abo Xśiondz w swoim Urzen- dźie pojał sobie Zone / niemniy / aby tako- wa Niewiaśka sobie Menża wźieła / ale po- dobnie / jako takowa Wdowa miała tylko bydź jednego Menża Zona / tak Biskup miał tylko bydź Monż jedney Zony / nie takć : iżby koniecznie był muśiał mieć Manżołke / ale Umyśł Apostołow jest ; że też ten / ktory tylko jedne Zone miał / może na Kapłaństwo / abo Biskupstwo świen- cony bydź. Że ale też miendzy Xśiendza- mi pogorszenia śie stawajom / dla tego ro- wnie Kośćioł niema przyczyny im Zony przypuszczać ; poniewacz też y miendzy Manżołkami wiele Cudzołostw śie przy- dawa / a przecie k Woli temu Zgorszeniu niemoże śie dozwolić / aby jeden Monż miał wiele Zon / abo jedna Zona wiency Menżow śobie wźieła. Kto może pojonć, niechay poymie Matth. 19. v. 12.

Nau-

Nauka X.
O Ceremoniach Kośćielnych.

PYt. 387. Czemu Kośćioł tak wielorakich Ceremoniow zażywa? Odp. Wßytki Ceremonie / ktorych Kośćioł używa / a za dobre uznaje / som albo w Piśmie S. albo w podaniu Apostolskim ugruntowane / a czenśćiom przez rozne Ceremonie / ktore sam BOg w starym Zakonie ku swey Służbie narzondźił / były figurowane / czenśćiom z potrzeby / a przystoynośći takowymi BOga chwalić / od Kośćioła som uwiedzone / poniewacz Ludźie / ktorzy prawdźiwie BOga chwalom / nietylko go w Duchu / a wnentrznie powinni chwalić / ale też potrzeba / aby go chwalili w prawdźie / to jest w skutku Jan. 4. v. 24. bo kiedyby tylko w Duchu / a wnentrznie BOga chwalić przykazano było / tedy bychmy nieśmieli ani śpiewać / gdyż też śpiewani jest zewnentrzna chwały Służba / do czego nas przecie Apostoł napomina do Kol. 3. v. 16. Ta ale Chwała stać śie muśi przez pewne zewnentrzne Ceremonie / y dla tego som uwiedzone;

1. Abyśmy wnentrznom BOgu powinnom Służbe zewnentrznie też oświaczali.

2. Aby ludzka Słabość przez nie jako żywe obczyrstwienia śie w Pobożnośći umocniała.

3. Aby BOſki Tajemnice latwiy śie pojonć / zachować / y pozorowane bydź mogły / a sprosty Lud do poznania ich przez Ceremonie jako za Renke był wiedzony.

4. Aby wſzytko / co do Służby BOżey należy / uczćiwie / a według Porzondku śie dźiało jako Apostoł napomina 1. do Kor. 14. v. 40.

Pyt. 388. Co właśnie znaczom Ceremonie / ktore przy ſzafowaniu Swientych Sakramentow śie używajom? Odp. Ceremonie / ktore przed ſzafowanim śie czyniom / obyczaynie pokazujom jako ku godnemu przyimaniu S. Sakramentow śie gotować trzeba. Te drugi ale znaczom czenśćiom moc / a skuteczność / ktorom S. Sakramenta na Duſzy sprawujom tego / ktory je godnie przyima; czenśćiom powinność / ktorom Człowiek opowionzany jest.

Pyt. 389. Czemu ale Kośćioł zawſze za-

żywa

żywa lacynſkiy Rzeczy przy ſłużbie Bożey? Odp. Że laczynſka Mowa miendzy wßyt-kimi inßemi jeſt neyczyſtßa/ nieodmienna/ po całym Swiecie zwyczayna / a neyzna-jomßa Mowa / co nietylko niejako widzieć z Nadpiſu Krzyża Kryſtuſowego / ktory po Hebreyſku / Grecku / a Lacynſku piſany był Jan. 19. v. 20. ale doświaczeni / a uży-wani całego Swiata to twierdzom. Tak Kośćioł chnet od Poczontku tey Rzeczy zażywał / y narzondził / że w Greckim Ko-ściele po Grecku / a w lacynſkim po Lacyn-ſku wßytko / co do Służby BOżey / Mße S. ßafowania Sakramentow należy ma bydź odprawowano / aby tak w tym / jako w owym jednoſtayna rowność w Służ-bie BOżey po całym Swiecie śie zacho-wała. Co też mondrze jeſt / bo kiedyby w jedney każdey Krainie w własney Rze-czy Służba BOſka konana była / ſpuſoby-ło by to Nieporzondek wielki / kiedy jako wiadomo jeſt / mowy śie czenſto mieniom/ y do cała w jedney Krainie / jedna Mowa ma rozne Spuſoby wyrażenia / abo wy-mowienia / y w jednym Kraju dokond śie rozne Narody / y Jenzyki ſchodzom / w

jakiy

jakiy tedy Rzeczy miałoby śie tam odprawiać?

Ze nie wszytko wszyscy przy Służbie BOżey rozumiejom / przeto niebendźie żaden oszukany / bo jako Krystus czensto śie odłonczył / a sam osobno śie modlił Matth. 14. v. 23. wszakże jego Modlitwa swoje skuteczność miała: a jako y za Nieprzytomne też modlić śie może Ephez. 1. v. 16. tak też Modlitwa / ktorom Kśiondz przy Mszy S. abo indźiey przy Służbie BOżey za Lud odprawuje / rownie swoje Skuteczność ma / chociasz już nie wszyscy słyszom / abo rozumiejom. Co ale Msza S. a inne Ceremonie Służby BOżey znaczom / Lud dostatecznie wie z Nauk Krześćiańskich / Kazań / a Kśionżek Modlitewnych / ktore w jednego każdego Narodu Jenzyku śie znaydujom / co jedźinie poznaje śie ztond / że Lud przy Nabożeństwu już stojoncy / już klenczoncy przedstawione Tajemnice czći. Jest cale co innego o Kazaniach / ktore ku zbudowaniu / ku Napomnieniu / a Poćieszeniu śie dźiejom / a ty zawdy (jako w całym Kośćiele BOżym zwyczayno jest) w jedney każdey Krainie własnym Jenzy-

kem czynic śie mußom / o czym Apostol obßernie mowi 1. do Kor. 14.

§. I.

O Kośćielnych Swienceniach.

PYt. 390. Czemu śie Woda świenći / y inne Rzeczy? Odp. Kiedy Apostol wyraźnie uczy / że każde Stworzeni poświencone bywa przez Słowo BOże / y Modlitwe 1. Tim. 4. v. 5. Tak Kośćioł od Poczontku ma we Zwyczaju / że Wode świenći (co przedfigurowano było nie jako / y przedznaczono przez Wode oczyßczenia Num. 19.) a te z świenconom Solom zmießać / czego zaś zwyczay ztond pochodzi / że BOg przez Eliseußa Jerychuntski Wody Solom uzdrowił 4. Reg. 2. Przy świenceniu takowey Wody Kśiondz Pana BOga prośi / aby on wßytko co z niom pokropiono bendźie od wßelkiy napaśći Ducha złego przez wzywani Jmienia jego Swientego łaskawie oswobodźić / a swoim BOskim Pożegnanim raczył napełnić / ku ktoremu Cylu / a Koncu

cu Prawowierni świenconom Wode bie-
rom / potrzebujom / a w Uczćiwośći ma-
jom.

Z podobnych Przyczyn w Dźien Oczyß-
czenia Panny Marye / to jeſt na Gromni-
ce świencom śie Swiece na Przypomnie-
ni / że w ow Dźien prawdźiwe Swiatło
Swiata Kryſtus pierwßy raz w Kośćiele
śie pokazał Luc. 2. v. 32.

Na Poczontku Poſtu we Strodze Po-
pielcowom świenći śie Popioł / y z nim
Głowy Prawowiernych śie poſypujom /
aby śmiertelność ſwoje ſobie przypomina-
li przez Słowa / ktore Kśiondz przy tym
wymawa: Pamientay Człowiecze żeś jeſt
Proch / y w Proch śie obrocíß Gen. 3. v.
19. a przez to do Pokuty wzbudzoni byli
Jerem. 6. v. 26.

Na Kwietnom Niedźiele świencom śie
Palmy / abo gdźie takowych niemaß inße
Gałonſki / abo Koćianki na Pamiontke
wjazdu Kryſtuſowego do Jeruzalema
Matth. 21. v. 8.

Podobnie w rozne Czaſy inße / a rozne
Rzeczy śie świencom / przez co Kośćioł
nic inego niechce / tylko takowe Stworze-
nia

nia przez Słowo BOże / a Modlitwe święćić / aby przez to przyszło Pożegnani BOski na tych / ktorzy owe z Dźiękami bierom / a z Nabożnośćiom używajom 1. Tim. 4. v. 4.

Pyt. 391. Czemu nad Położnicami / małymi Dźiatkami / chorėmi / obczarowanymi / od Diabła opętanymi Pożegnania Kośćielne śie czyniom? Odp. Położnice obyczaynie po Wyśćiu z Połogu bywajom od Xśiendza do Kośćioła uwiedzone / a żegnane podle Przykładu Panny Marye / ktora czterdźiestego Dnia po Porodźie Dźiećiontko swoje JEzusa do Kośćioła przyniosła / a BOgu offiarowała Luc. 2. v. 22.

Małe Dźiatki Xśiendzowie żegnajom / aby od wszelkich Napaśći Diabła / a złych Ludźi uwolnione / abo zaopatrzone były według Przykładu Krystusowego / ktory małym Dźiatkom do śiebie przyść dopuśćił / y kładonc na ni Rence błogosławił je u Mark. S. 10. v. 13.

Nad chorymi / obczarowanymi / od Diabła opętanymi / y podobnymi Modlitwa / y Żegnania Kośćielne śie czyniom

według nieomylney Obietnice Krystuso-wey: Cuda tych co uwierzom/ te nasladować bendom: w Imie moje Czarty bendom wyrzucać, , na niemocne Rence bendom kłaść/ a dobrze sie mieć bendom u Mark. S. 16. v. 17.

A poniewacz poświoncane Rzeczy swoje Moc majom jedźinie z Słowa BOżego/ a Modlitwy/ na czym wszytki Kościelne Swiencenia też tylko zawisły/ przeto w Używaniu tych Swienconych Rzeczy/ y Zegnaniu Kościelnym mamy w sobie wzbudzać ten Umysł uczynioney Modlitwy/ y Obietnice Krystusowey stać sie Uczestnikami/ a przy tym stałom Dufnościom BOga prosić/ a wierzyć/ że on nas przez to (kiedy sie mu lubi/ a nam pożyteczno jest) od złego wybawi/ y Pożegnania swego udźieli Mar. 11. v. 24.

§ II.

O niektorych inszych Obyczajach Kościelnych.

Pyt. 392. Czemu przy Służbie BOżey Swiece/ a Kadźidło sie potrzebu-

bujom? Odp. K Uczczeniu BOga przez to / ktory już w starym Zakonie ku Służbie swoiey rozkazał uczynić Lichtarze / y Lampy Exod. 25. v. 31. jakoli też zawsze gorajoncom Lampe Exod. 27. v. 20. y Kadźidło Exod. 30. v. 34. nam ale przytym ku Upomnieniu / że mamy BOga prośić przy widzeniu / a obecnośći tego Swiatła / żeby Swiatło Ducha Swientego w Sercach naszych zapalił / a zachował Luc. 12. v. 49. a przy Kadźidle / żeby Modlitwa nasza jako Wonność przed Oblicznośćjego śie podniosła Psalm. 140. v. 2.

Pyt. 393. Czemu śie Kośćioły / y Ołtarze świencom? Odp. Luboć BOG wszendźie przytomny Duch jest / ktorego wszendźie / y na każdym Mieyscu chwalić / a cźćić mozemy Jan. 4. v. 23. jednak przece już w starym Zakonie rozkazał Imieniowi swojemu przybytek Exod. 25. Ołtarze Exod. 27. y Kośćioł budować / gdźie chćiał bydź osobliwie czczony 3. Krol. 6. 1. Mach. 4. sam Krystus na Swiento Poświoncania Kośćioła był przytomny Jan. 10. v. 22. &c. Za cza-

sow Apostołow już Kościoły poświoncano / co ztond jaśnie śie pokazuje / poniewacz Apostoł Paweł rozność czyni miendzy Kościołem BOżym / a Domem pospolitym 1. do Kor. 11. v. 22. według tegoż tedy zawsze świencom śie Kościoły / y Ołtarze / przednie / a osobliwie BOgu Wszechmogoncemu ku Czći / a Chwale / a niegdy też do tego na Pamiontke pewnych Swientych / od ktorych Kościoły Imienia swoje wiedom. Ceremonie ktore przy Poświenceniu Kościoła som w Używaniu / som k temu zrzondzone / czenśćiom na odpendzeni Mocy złego Ducha od Mieysca tego / czenśćiom ku Przedstawieniu Swiontobliwości Domu BOżygo Gen. 28. v. 17. Exod. 3. v. 5. 3. Krol. 9. v. 3. a przez to ku Napomnieniu wiernych / że już to niejest Dom sprosty / jako inny / ale Dom Modlitwy Luc. 19. v. 46.

Pyt. 394. Na co to som tak bogate Rzeczy w Kośćiele? Odp. Wszytko ku wienkszey Czći / a Chwale BOga / ktory w starym Zakonie Przybytek / Skrzynie / Naczenia do Offiar / y Ubior Kapłanski ney-

neydrożßy sprawić roskazał / jako widźieć z Kśiengi Exodi. Podobnie temu y Salamon uczynił 3. Reg. 7. też niemoże bydź nic tak drogigo na Swiećie / coby BOgu / a domowi jego nieprzystało / co Krystus niejako potwierdza / kiedy schwaluje owe Swientom Utrate drogiy Maśći Magdaleny / nieuważujonc / że Uczniowie to za Strate mieli / a mniemali / żeby lepßy było / kiedyby te Masć przedano / a Ubogim rozdano Matth. 26. v. 7. może kto Dom BOży ozdobić / a zatym na Ubogi niezapóminać. Na zbytecznom w Szatach Pyche / a nakładne Budowania Domow (coby też na spomożeni Ubogich starczyło) żaden nierzeknie: na co ta Utrata? Matth. 26. v. 8. tylko Dom Pana BOga ma bydź pusty Agg. 1. v. 9. przeto to trzeba czynić / a owego nieopußczać Matth. 23. v. 23.

Pyt. 395. Czemu śie potrzebujom niektore Ceremonie, ktore Poczontek swoy majom w starym Zakonie / teraz ale zniesßony jest? Odp. Wßytki zwyczayne Ceremonie som od Kośćioła narzondzone / a k Służbie BOżey poświencone / że ale

wiele ich jeszcze / ktorych w starym Zakonie zażywano / to potwierdza / że te przeszłe były figurom teraznieyszych / a tak we swoim Poczontku / ustanowieniu / y Naturze dobre / a BOgu miłe som. Przeto Kościoł za słusznieysze uznał / niektore już w Pieśnie S. ugruntowane uwieść / niżeli same nowe Ceremonie postanowić / nie dla tego / że som w starym Zakonie / ktory Krześćianow nieopowienzuje / ale że je Kościoł narzondził / chociaszćić to niejest na Odpor / żeby niektore w starym Zakonie używane Ceremonie, ktore Krześćianskiy Religij przystojom / zażywano / jako w nowym Zakonie dźieśienćioro BOże Przykazani / a wiela inszych Rzeczy starego Zakonu przyimujemy / a trzymamy.

Co śie złych używaniow / ktore śie czasem przyptrysiajom / dotycze / na to jest wyrażna Nauka / a poważna Intentia Kośćioła / aby wszytki Powiarki / a złe Używania / ktore albo z Prostoty / albo z Nierozumu / albo dla własnego Zysku / abo ze Złośći niektorych Ludźi tam abo sam śie stawajom / zupełnie odrzucone były / ale nie / aby z tych Przyczyn wszelki chwa-

le-

lebne / a doświaczone Obyczaje / a Ceremonie były społecznie opuszczone / y zaniechane. Podobnie jako przy szafowaniu / a Przyimaniu S. Sakramentow wiele Niesłusznośći śie przydawa / wszak dla tego śie niegodźi ich szafowani odrzućić. My tempimy / y ganimy wszelki złe zażywania / a Niesłusznośći / y za to trzymamy / że złe Obyczaje / a Zażywania niektorych osobitych Ludźi powszechnemu Kośćiołowi Krystusowemu ani jego Chwały / ani jego Prawdy nieumienszom / aniż odbierom.

Zawierka, a Napomnieni Duchowne.

TAć jest w krotkość zebrana Wiary y Mrawow Nauka Katholickigo Kośćioła / ktory Krystus zfundował / Apostołowie szczypili / a po Swiećie rozszerzyli / tak wiela Swientych Oycow / a Kośćioła Nauczyćielow szczyćili / a bronili. Na pul trzećia sta Papieżow od Piotra aż do dźiśieyszego Clemensa XIII. nieprzerwanie jeden po drugim rzondźili / a sprawowali / tak wiela czenśćiom Generalne / czenśćiom

Nationalne, czenściom Provincialne Concilia, abo Kośćielne Rady z ostatnim powszechnym Trydentskim Seymem potwierdzały. Tedy już na Rozsondek tegoż nieomylnego Kośćioła to wszytko śie posłusznie poddaje / a zawiera z Apostołem: Doświaczayćie samych śiebie, jeśli jesteśćie we Wiarze, samych śiebie doznaweyćie 2. do Kor. 13. v. 5 y niedaweyćie śie od każdego Wiatru Nauki unośić / y przez Złość Ludzkom / przez Chytrość na Oszukani Blendu do Ephez. 4. v. 14. jedno trwayćie we Wiarze ugruntowani / y stateczni do Kol. 1. v. 23. dobrze wiedzonc / że mocny stoji Grunt BOży / majonc te Pieczenć: zna Pan / ktorzy som jego / dla tego niech odstompi od Niesprawiedliwośći wszelki ktory mianuje Jmie Pański 2. do Tim. 2. v. 19. abyśmy śie wszyscy zeszli w Jedność Wiary Ephez. 4. v. 13. y raz dońść mogli Przodka / y Konczyćiela Wiary JEzusa Krystusa Pana naszego do Zyd. 12. v. 2. Ktoremu samemu niech bendźie Czenść / y Chwała na wieki wiekow Amen 1. Tim. 1. v. 17.

Dokazani

Ktorego Wieku mianowitße Kacerstwa powstały, y potempione były.

PRzysłowi jest u Ludzi: Przy Domie BOżym zawße Szatan ma swoje Kaplice. Jeżeli Krystus dwanaście Uczniow powołał / aby Swientom / a zbawiennom Nauke dla Rozßyrzenia Krolestwa BOżego niewiernym po całem Swiećie opowiadali ? a wßytki Narody do Jednoty w przedstawioney Nauki / Religie, a Kośćioła / naśladownie do Zywota wiecznego wprowadźili ? toć podwodny Szatan / jako Małpica dźieja Krystusowe zawistnie naśladujonc dla Rozßyrzenia swego wieczytych ćmow Krolestwa niepoliczone psewdo-Apostoły zawße miał / ktore nieposyłał do Poganow / iże te w Służbie swoiey zajente trzymał / ale do Owczarnie Krystusowey / aby Owczym Odźienim okryći nieopatrne Owieczki z Natury swey do złego wiencey / niżeli do dobrego nakłonne tym łatwiey zwodźili / mordowali / Kro-

lestwo BOży pustoszyli/ a piekielne napełniali. Lecz chociasz krwawemi Łzami niedość opłakana Dusz Porażka przez takowe Owczym Odzieniem okryte Wilki sie stawała/ y po dźiś Dzień/ BOże polutuy! sie stawa/ przecie Brony piekielne nieprzegwałcom Kościoła Katolickigo na Fundamencie Apostołow/ y Prorokow/ gdźie głownym Kamieniem sam JEzus Krystus/ wybudowanego Matth. 16. v. 18. do Ephez. 2. v. 20. boć jako przez odćienći Członkow piekielnym Ogniem nakażonych ćiało przy Zywoćie chociasz z szkodom/ y bolami zachowujemy/ na takowy Spusob tylko Członki szatanskimi Naukami zarażone/ iże uzdrowione bydź/ ani Kośćioła BOżego słuchać niechcom/ według Rozkazu Krystusowego Matth. 18. v. 17. jakokolwiek z wielkim Polutowanim odrzucamy/ aby całość Ciała Krystusowego/ to jest: Kośćioła Katolickigo przy zdrowey Nauce zdrowa zachowana była. Dla Zachowania tedy zdrowych przy zdrowey Krystusowey Nauce/ a uleczenia w Religij szwankujoncych Członkow do Uwagi przedstawiam: jako

Nie-

Nieprzyjaćiele Kośćioła S. Rzymskigo / Matki naszey powszechney wedle zwyczayney przewrotnośći swey Lud osobliwie sprosty zwodzom / gdy omylnie / a fortelnie udawajom / że Rzymski Papież jest Antykryst / aby tak od prawey Wiary Rzymskiy sami Antykrystowi przedchodźcowie nieopatrne do swych Błendow tym katwiy uwiedli. Lecz komusz damy za prawde? czy tym dla Zysku swego doczesnego oszemetnym Błendarzom? czyli nieomylnemu Pismu S.? ktore na Przeświaczeni Łży ieich u Daniel. Pror. w Rozdź. 7. a 9. Y w Objaw. Jana S. w Rozdź. 11. a 13. znacznie jako Palcem pokazuje / że tylko jeden Antykryst / a to dopiero przed Skonczenim Swiata powstanie / puł czwarta Roku panować bendźie / sprzećiwi śie wszytkim / y samemu Panu BOgu / sam śiebie za prawdźiwego / a neywyższego BOga / a Żydom za Mesiasza udawajonc. Gdyż ale już wiency niż przez śiedminaśćie set Lat od S. Piotra pierwszego Rzymskigo Biskupa / abo Papieża aż do teraznieyszego Clemensa XIII. na puł trzećia sta Rzymskich Bisku-

pow porzondnie śie liczy / niechay że nam dokażom / ktory z Rzymskich Biskupow nad prawdźiwego BOga śie wynośił? abo przynamniy nad ktorego kolwiek Swientego? niech przeświaczom / ktory Papież samego śiebie za BOga chwalić kazał? niechay że do Zydow idom / a pytajom śie / jeżeli ieich Mesyaß przyßedł? ktorego Papieża za Mesyaßa swego przyjali? abo niechayże (radźim uprzymnie) wczaśnie ßaleństwo swoje uznajom / Pisma S. przewrotnie na swe własne Zatraceni nienakrencajom / a niewinnych Owieczek Krwiom JEzusowom odkupionych przez kłamliwe / a błendne Pisma wykłady z Owczarnie Krystusowey Katolickiy niekradnom / niemordujom; ale jako sumieni / azdrowy Rozum ich naucza / tak niechay wyznawajom / że Papieżowie jeden po drugim porzondnie obrani Urzond od Neywyżßego Kapłana / a Biskupa JEzusa Krystusa w Osobie pierwßego Papieża Rzymskigo Piotra S. sobie zlecony / aby Kośćiołem S. Katolickim rzondźili / przyimujom / a wykonawajom / y z tond Vicariusami / to jest:

Namiestnikami Krystusa Pana tu na ziemi się zowiom / y takowych Catalog, a porzondne Nastempowani może się widzieć w Ksionsce Krolowna Cyrkew nazwaney na Liście 723. aż do konca.

Nam tu Umysł jest po Nauce prawdziwey przydać / a przedstawić na jawo niektore Blendy kacerski na przećiw Kościołu powszechnemu roznymi czasami wystałe / a to dla zrzetelnego uznania.

1. Jako ty niezbożne / a brzydki Nanki były.

2. Jak BOga / y Prawdy spuszczonych teraznieyszy Kacerze Przodkow mieli.

3. Że wszyscy od Katolickiy Religie odpadli niemogom lepszey Nauki nad Katolickom wymyślić / aby jeszcze tysionczne Kacerstwa powstały. Przetoż:

Wiek I.

W Tym Wieku powstał Simon Czarownik z Samarye pierwszy Arcy Kacerz / a Oćiec wszytkich Kacerzow / ktory Łaskę Ducha S. chćiał za Piniondze targować / skond Targowani Rzeczy Swientych mianuje się Simonia. Ten za

BOga się wydawał/ że sobom wodźił Niewiaste Imieniem Selene/ ktora w Tyro jawna nierzondnica była/ y udawał/ że z tey spłodźił Anyoły/ y Arch-Anyoły. Zakazował dobre Uczynki. Ludźiom Zbawieni obiecował/ kiedy Duwierność mieć bendom w nim/ y Selenie &c. lecz tego Błendarza S. Piotr/ y Nauke/ y Piniondze zaklnoł. Tegoż Simona Uczniowie Czarownicki/ nierzendny/ a bałwochwalski Żywot wiodli/ jako świaczy S. Irenæus Lib. 1. c. 20. Kiedy Diabli Simona do Powietrza nieśli/ za Modlitwom S. Piotra muśieligo upuśić/ przeto Rence/ y Nogi połamał/ ktora sromota tak go zamierzła/ że sam śiebie rzucone w Doł/ o Żywot przywiodł Roku Krystusowego 66.

Nikolaitowie nauczali/ że każdemu wolno jest Manżelstwo rozłonczać/ na Żony targować/ z cudzemi trzymać &c. Baron. An. 68.

Cerinthus z Azie uczył/ że Krystus niebył BOgiem/ ani Marya niebyła Pannom; wienkszom Częśc Ewangelie S. Mattheusza odrzucał/ a to za neywienksze do-

dobro poczytał / na co kogo chenć ney=wiencey zawodziła &c.

Ebion Towarzysz Cerinthow ganił Pa=nieństwo / chciał ; że każdy żenić się mu=si. Itèm dopuszczał tak wiele Zon nabrać / jak wiele mogł kto obchować &c.

Menander Uczeń / a Naśladownik Si=mona Czarownika.

Wiek II.

CArpocrates, a Valentinus oba Ægy=ptianie z Alexandrie / Gnostykow pu=wodowie miendzy wielema szkarednymi Niezbożnościami uczyli / że Krystus Człowieka do tak upełney Swobody po=stawił / że do żadnych Uczenkow dobrych niejest opowionzany : aniż Krześciano=wi żaden Grzech / by y neywienkszy był / uszkodźić niemoże. Aby Lud wiencey po=motali / a za sobom pociongli / udawali : że żaden Uczynek ze śiebie złym niejest / jenom że go za zły poczyta ; przetoż ża=dnego Rozsondku nieuznawali miendzy Morderzem / Cudzołoznikem / a miendzy S. Janem. Sakrament Ciała / y Krwie Krystusowey / Posty / pokutne Uczynki

ode

odrzucali / a przecie ty zgnile Zowada nazwali sie Krześcianami / przez ktorych prawdziwi Krześcianie u Poganow byli osławioni z domiewania / że tym zgnilcom wszyscy Krześcianie som rowni Baron. Rok. 120. N. 22. a Roku 145.

Cerdon z Syrie z Biblie wymustrował stary Testament / Listy Apostolski / a Objawieni Jana S. Baron. Rok. 146.

Marcion Uczeń Cerdona Roku 135. przez Nieczystote upadł do Kacerstwa / stary Zakon odrzucił / a nowy obrzynał wedle swey Wole / jako S. Epiphan. 99. Textow od niego zfalszowanych dowodzi. Ten też nowo Krzczeństwo wymyslił. Jako Baron. Rok. 146. świaczy.

Itèm że dobre Uczynki niesom potrzebne / ani do Zbawienia niepomogajom / y docała ze wszytkimi Uczynkami swymi sprawiedliwi grzeszom / nauczał. O tym Tertulian. Lib. 2. contra Marcion.

Apelles Uczeń Marciona mowił: że każdy powinien w tey Religy trwać / do ktorey sie raz przyłonczył / kiedy jenom Krystusa wierzy / a trwa w Uczynkach dobrych &c. Baron. 146. N. 17.

Mon.

Montanus uczył Roku 170. że Pokuta niejest Sakrament &c.

Ci wszyscy aż dotond mianowani Kacerze / jeszcze za czasu Apostołow żyli / za fałeszynych Nauczycielow / a Diabła Wysłańcow uznani byli. Było y innych przez trzydzieści Kacerstwow / ktore dla krotkości tu opuszczono.

Wiek III.

ROku 251. oprocz inszych powstało Kacerstwo Nowatianow / ktorzy powiadali / że Grzechy som jednaki / a sobie rowne ; Wdowcom Żenieni zakazowali / z Montanistami trzymali / że Pokuta niejest Sakrament / naprzeciw ktoremu Kacerstwu w Rzymie pierwszy Seym zwołany był Roku 252. W Antyochiy też był Seym zwołany naprzeciw Pawła Samosatenskiego / ktorego Nauka była potempiona jako Baron. Rok. 265. a 272 &c.

Około Roku 276. powstał Manes Mistrz Kacerstwa Manicheyskiego / uczył że Człowiek niema swobodney Wole / a z Montanistami / że wszytkich Rzeczy

stwo-

ſtworzonych ſom dwa Poczontki / jeden dobry / a drugi zły / że Swientych a ieich S. Reliquie śie niegodźi cźćić &c. patrz Baron, An. 272. S. Auguſtin de moribus Manichæorum. Wiela innych niepłatno mianować.

Wiek IV.

ROku 306. Donatus Biſkup Affrykanſki zaczął błondźić / od ktorego Kacerſtwo Donatiſtowe nazwano; uczył że Kośćioł Kryſtuſow zginuł / a tylko przy ſwym Zborze małem zoſtał / a w ſamych ſprawiedliwych &c. Baron. Tom. III. aleć Roku 313. na Seymie Rzymſkim od S. Melchiadeſa Papieża z Kośćioła Katolickigo był wyklenty.

Około Roku 310. Arius Alexandryńſki inne Kacerſtwo wymyślił / a odrzućiwſzy Tradicie, abo Podania Kośćielne / chćiał / że niema bydź nic wierzono / co w Bibly nieieſt napiſano &c. Aleć Roku 327. na Generalnym I. Niceńſkim Seymie za czaſu S. Sylweſtra Papieża od 318. Oycow Swientych za Kacerza uznany / a potempiony jeſt.

Oko-

Około Roku 322. był Seym trzymany w Gangru na ktorym Imieniem S. Sylwestra Papieża przodkował Osius, na tym potempiony jest Evtactus Piotra fałszywego Pustelnika z Palestyny Uczeń / ktory Posty od Kościoła narzondzone odrzucał / Kościoły Swientym Bożem na Pamiontke / a Uczćiwość poświoncone / gardził ec. Baron. An. 361. N. 44.

Aerius nietylko Posty / a Swienta od Kościoła S. postanowione odrzucał / ale też Modlitwy / a Msze S. za Umarłe zakazował; ktemu uczył: że miendzy Biskupami / a prostemi Ksiendzami niemasz żadney rozności.

Helvidius Panieńskiy Czystoty Nieprzyiaćiel uczył; że Marya Panna niebyła Pannom; że Panieństwo u BOga niema wienkszey Zasługi jak Manżelstwo &c. Epiphan. hæres. 75.

Jovinianus odbiegły z Mediolanu Mnich uczył / że każdy Pokarm każdego Czasu każdy Człowiek pożywać może; że Grzechy wszytki sobie som rowne; Panieństwo / a Bezżeństwo ganił / Panny BOgu po-

ślubione z Klasztorow do życia rozpustnego wywabiał. O tym Baron. An. 412. N. 16.

Evnomius z Kappadocie nauczał/ że sama Wiara bez dobrych Uczynkow zbawi/ a wierzoncemu BOg żadne Grzechy nieprzypoczyta &c. Naśmiewał się z uczczenia Swientych/ ieich Reliquij, a Cudow. Baron. An. 360. N. 35.

Długo by było wszytki błendy opisować/ ktorych tego Wieku na 90. się wykluło / a Kościoł S. Katolicki je chnet na roznych Seymach jak niezbożne Kacerstwa potempił.

Wiek V.

ROku 406. Vigilantius w Pogardzeniu Swientych / a ieich Reliquij naśladował Evnomia &c.

Tegoż wieku wynikneły Kacerstwa Pelagianski / Nestorianski &c. Alec Nestorius na Seymie Ephesinm I. Generalnym III. za Papieża S. Cœlestyna I. przez 200. Biskupow potempiony / w Ægyptcie tak sprotnie zginuł / że Jenzyk jego za żywu zgnił od Chrobakow rozwiertany Baron. Tom. V.

Item

Item powstali Eutyches / Dioscorus, Acephali, to jest: Ludźie bez Głowy; że Wierzchnośći Duchowney nad sobom mieć niechćieli. Iconoclastæ, to jest: Obrazoborcy &c. Lecz Roku 451. na Seymie Calcedonenskym Generalnym IV. od 630. Swientych Oycow Evtyches / a Dioscorus potempioni / a na Carthaginenskim Seymie Donatistowie / na drugim Pelagianowie od 300. Biskupow za Kacerzow uznani / było y innych 14. Seymow roznych tego wieku / na ktorych wszytki blendne Nauki Kacerzow były potempione / co opisować niejest w przedsiewźienćiu.

Uwaga
Nad Kacerstwy pierwszych pienci Wiekow.
Quæstio abo Pytani.

Jeżeli teraźne ostatnich czasow Sektyowe aż dotond wyliczone Blendy za Kacerstwa? abo za prawdźiwe prawowiernych Nauki trzymajom? Odpowiedzom li / że som Kacerstwa? tedy czy chcom / czy niechcom / przece przyznać muszom / że też ieich własne teraźne Nauki

som Kacerstwa / poniewacz rownie to trzymajom o samey Wiarze / o dobrych Uczynkach / o swobodney Woli / o Sakramentach / zachowaniu Przykazań Bożych / o Grzechach / Wzywaniu Swientych / Oczyśću &c. co w pierwszych pienći Wiekach Swienty Rzymski Katolicki Kośćioł za Kacerstwa potempił / y po wszytki czasy aż do teraz za Kacerstwa stale trzyma / y tempi.

Jeżeli ale odpowiedzom / że wprzod mianowane Nauki niebyły / ani niesom Kacerstwa / ale prawdźiwa / Katolicka / a dobra Nauka ? Tedy chconc / niechconc muszom przyznać : że Swienći Apostołowie / a ich pierwszy przez pienć set Lat Nastempcowie porzond prawom Nauke potempiali / a tak oni sami faleszliom mieć muśieli / abowiem sami Apostołowie Simona / Cerinta, Ebiona, Cerdona, Marciona &c. potempili / a pierworodnymi Diabła nazwali. Aleć z takowom Odpowiedźiom sami na przećiw sobie by mowili : poniewacz za prawdźiwom rzecz wszytcy S. Katolickigo Kośćioła przećiwnicy teraznieyszy jednostaynie przyznawajom /

że

że Kościoł Krystusow/ ktory w tych starych pierwszych Wiekach Katolickim był nazwany/ był prawdziwy/ a prawy Kościoł przez pienć set Lat po Krystusowym Narodzeniu. Tedy też mußom przyznać/ że wszytki takowe Nauki/ ktore w pierwszych pienć Wiekach Kościoł Katolicki potempił/ też som fałßywe/ błendne/ a Kacerski Nauki.

Aniż to ich od Kacerstwa niewybawi/ jeżeliby myśleli wykrencać/ a mowić: że czonstka takowych Nauk prawa/ Czonstka jenom fałßywa jest. Bo kandy tylko jedzinom fałßywom Wiary Nauke NB. jedzinom jawnie za dobrom uznawajom/ tam Prawda odstompiła/ tam niemaß Ducha BOżego/ Ducha Prawdy; tam tedy niejest/ ani bydz niemoże prawy Kościoł. Tedy gdy teraźnieyßy Sektarze choćiaß jedzinom Czonstke Nauki z wprzod wyliczonych Kacerstwow trzymajom/ za dobrom przyznawajom/ już ieich Zbor niejest prawy Kościoł/ ale jenom jedno w pierwszych pienći Wiekach od Kościoła BOżego Katolickigo potempione/ a nanowo wzbudzone Kacerstwo.

stwo. A to też sam Doctor Marcin Luther przedpowiedział Tom. VII. Jen. fol. 416. a 417. gdy mowił: Kościoł niema, ani niemoże kłamać, ani Blendow uczyć, by w jedzinej Czenści : : toć Prawda, według zycia mowionc, Kościoł Swienty niejest bez Grzechu : : ale Nauka muśi niebydź grzeszna, ani naganna : : Nauka muśi bydź prawa, a zapewnie bez wszytkigo Grzechu. A ty Lutrowe Słowa jawne Swiadectwo dawajom / że Kościoł Krystusow / to jest: Rzymski Katolicki niemogł / aniż niemoże kłamać / ani zbłondźić / kiedy jako na Poczontku / tak teraz / y zawsze Nauki blendne za Kacerstwa potempiał / y potempia / a Sektarzow / ktorzy napomnioni do Jednoty zdrowey Nauki Katolickiy / od ktorey odpadli / nawroćić śie niechcom / jako martwe / piekielnym powietrzem zarażone Członki od Całośći Ciała Krystusowego / to jest od śiebie odrzucał / y odrzuca / poniewacz sam Krystus tak przykazał Matth. 18. v. 17. jeśliby Kościoła niesłuchał, niechći bendzie jako Poganin, a Celnik.

Wiek VI.

TEgo Wieku neybarzey Kacerstwo Evtichianow na wiela Sekt śie dźie-

lone rozmnożylo / y na przeciw Generalnemu IV. Seymu Calcedonskimu / na ktorym Evtiches z Dioscorem był potempion na odpor się wściekało / lecz znowu Roku 619. na Seymie Hispalenskim za Puwodem Papieża S. Bonifacia V. klentwom Kościelnom było porażone.

Wiek VII.

Machomet z Oyca Pogana / Matki Zydowki spłodzony / po Krześciańsku wyuczony za Pomocom Zyda / a Sergiusa Apostaty Roku 622. z Pogańskwa / Zydowstwa / Ariańskwa &c. Kacerstwow swojom przewrotnom Sekte zebrał. Też powstali Monotelitowie / lecz Roku 649. S. Marcin Papież zebrał Seym w Rzymie ze sta pięci Biskupow naprzeciw Monotelitom / a Roku 680. na Seymie Generalnym VI. Constantinopolitanskim III. za Puwodem S. Agathona Papieża przez 289. Biskupow zebranych Monotelitowie z Kościoła wykonczoni byli.

Wiek VIII.

LEo Isauricus Cysarz / y iego Syn Copronymus jako Cysarstwa / tak y Bez-

bożnośći po Oycu dźiedźicz / y Leo czwarty także bezbożny Copronyma Syn woyne przećiw Obrazom odnowili / ktora z Marcionitami / a Manicheami była ułożona / aleć na Seymie Niceńskim II. Generalnym VII. Roku 787. od 350. zgromadzonych Oycow Swientych błond ieich potempiony / a Uczćiwość Obrazow obroniona jest.

Wiek IX.

GOtteschalcus Mnich Saski błendnie uczył / że BOg jako jednych przedzrzondźił do Zbawienia / tak drugich na Zatraceni / ani chce Krystus / żeby wszyscy zbawieni byli / ale tylko ći / ktorych do Zbawienia przedzrzondźił. Itèm że tylko dla Zbawienia wybranych umarł &c. Baron. Roku 848. Aleć na wielu Seymach potempiony był / osobliwie za Papieża S. Leona IV. na Seymie II. Moguncki m Roku 848. a w Waleney Roku 855. &c. Pisma jego som spalone / on ale wiecznie tak zaopatrzony / żeby wiencey bezbożnom Naukom swojom niemogł szkodźić. Pauluciani od Pawła Samosa-

ta-

tena poſzli / a chcieli / aby wſzytkim Sproſtakom wolno było Biblie czytać / a przecie ſami jenom Ewangelium Mattheuſzowe / a Liſty Pawłowe za prawe Piſmo trzymali. Cedrenus Tom. II.

Wiek X.

TEn jedźiny Wiek dźieśionty z oſobliwey Opatrności BOſkiy tak ſczenśliwy był / że żadne nowe Kacerſtwo / żadne nowe błendne Nauki naprzećiw Kośćiołu Kryſtuſowemu niepowſtały.

Wiek XI.

BErengarius Andegaweńczyk Archi-Diakon / a Sakramentarze z Włoch wygnani we Francuſkiy ziemi Jad ſwoy wyrzucali / Pokute / y inſze Sakramenta odrzucali / jak też dobre Uczynki / y Piſmo S. oprocz Ewangelie / a Epiſtoł. Berengarius ale z nimi trzymał / że w neyświentſzym Sakramenćie niejeſt przytomne Ciało Kryſtuſowe / ale ty Błendy na wielu Seymach potempione były / y on ſam śie na oſtatku upamientał / ten Błond

odwołał / a pokutował / v umieraionc powiedźiał: żeć uffa w Miłośierdźiu BOskim / że mu Grzechy iego bendom odpuszczone przez Pokute / ale sie srodze obawa Sprawiedliwośći BOskiy dla Grzechow cudzych / a neybarżey tych / że przewrotnom Naukom swoiom do Kacerstwa wiele przywiodł.

Wiek XII.

TEgo Wieku oprocz wiela roznych Kacerstwow powstali Albigenses, z poczontku trzymali Manicheyski błendy / y byli Ariani nazwani / potym też przyiali Piotra de Bruis Kacerstwo / ktore z Henrychem bezecnym z Mnicha Apostatom złożili. Neyswientszom Offiare Msze S. czczeni / a wzywani Swientych / Modlitwy za umarłe / Krzest małych Dźiatek / a Podania Kośćielne &c. odrzucali. To Kacerstwo Roku 1139. na Lateranenskim II. Generalnym X. Seymie za Panowania Innocentiusa II. Papieża Rzymskigo od 1000. Biskupow potempione było. Piotra de Bruis we Francuskiy ziemi Kat spalił / a Henryk Strażom

wiecznom zaopatrzony / żeby piekielnym Kacerstwa swego Powietrzem inszych więcey niezarażał.

Roku 1170. poszli Kacerze od Mistrza Petrus Waldus, Waldenscy rzeczoni. Itèm Humiliati nazwani / ktorzy potempione Blendy rozmnożali udawajonc: że Papieża Rzymskigo / a Biskupow niepowinno słuchać. Że y Laicy majom moc poświoncać Wieczerze Pańskom / od Grzechow absolvirować &c. że Swięńci w Niebie niewiedzom nic o naszey Modlitwie. Zapierali też Oczyściec / Modlitwy za zmarłe; Odpusty / Posty / Swienta / Offiary Msze S. Bierzmowani/ostatni Pomazani/Swienceni na Kśienstwo / dobre Uczynki Kościelne podania / Obrazy / Exorcizmy / a Ołtarze Kośćielne / Reliquie, Cuda/Przysiengi / Bezżeństwo Kapłanow / Excommunicatie / stopnie abo Gradusy Pokrewieństwa / a Szwagierstwa &c. Że przeistoczeni Chleba w Ciało Krystusowe &c. śie niestaje / jeżeli Kapłan jest w Grzechu postanowiony. A dopiero w Pożywaniu Chleb Ciałem Krystusowym

śie stawa / że wszytki Grzechy som śmiertelne; Co w Piśmie niestoji / jest jenom wymyśleni ludzki. Item że Wierchność / ktora Złoczyńce karze / niemoże bydź zbawiona / poniewacz BOg mowi: Mihi vindicta Mnie Pomsta &c. Vide Rainaldi Continuat. Baron. Tom. I. Spondan. An. 1198. Lecz Roku 1179. to jak głupi / tak bezbożne Kacerstwo na Generalnym Seymie XI. Lateranenskim III. za Papieża Alexandra III. od trzech set Biskupow zebranych jest potempione.

Wiek XIII.

ALmaricus Paryski Doktor An. 1204. uczył: że niemasz zmartwych wstania / Oczyśca / Piekła &c. Że S. Obrazy czćić jest Bałwochwalstwo. Tego Wieku Albigenses przedeszłym od Kośćioła S. wyklentym Blendom / nowe przydajonc: Kośćioł Krystusow Jaskiniom zboycow / a Nierzondnicom Babilońskom bluźniawie przezywali / z Ustaw / a Ceremony Kośćielnych śie naśmiewajonc / neybarzey we Francuskich Stronach szaleli; naprzećiw tym S. Dominik

Mie-

Mieczem Ducha / to jest Słowem BOżym / a Cudami menżnie śie stawił / y Roku 1215. na Seymie Generalnym XII. Lateranenskim IV. na ktorym Papież Rzymski Innocentius III. przodkował od czterech set / y dwanaśći Biskupow som potempioni.

Wiek XIV.

JAn Wikleff Ksiondz Englicki / Człowiek pyszny / a Sławy praglimy / że Wigornienskigo Biskupstwa nieotrzymał / wśćiekał sie / a około Roku 1372. Gniew swoy na Papieża / Prełatow / y cały Kośćioł Katolicki wylewał / a żeby swoy złośliwy Umysł snadniy wywiodł / Swieckim Panom wszytke władze przywłaszczał / a wszytki stare Kacerstwa z Prochu wykowiał. Błendom na 800. śie liczy ; miendzy ktoremi udawał : że Ciało Krystusowe po skończoney Offiarze Msze S. niezostawa pod Osobami Chleba / potym w cale bezbożnie uczył / że Bytność / abo Substantia Chleba / a Wina śie nieprzemienia w Ciało / a Krew Krystusowe / a tak że w przenayświent-

szym

ßymi Sakramenćie niejest przytomny Krystus. Że Człowiek niema swobodney Wole; Offiare Mße Swientey bluźnił; Uczczeni Obrazow / Wzywani Swientych / Odpusty / Służby klaßtorne / a inne ganił / y taki cassirowáć / a znisć usiłował; Że Ksionżenta pod Zatracenim powinne som Kośćiołom dobra odbierać; BOg muśi Diabła usłuchnonć &c. patrz u Spondan. An. 1377. a 1388. &c. Jego Kośći z Decretu Seymu Constancienskigo wygrzebane / spalone / a Popioł wrzucony do Rzeki płynoncey / alec z wyklentym Popiołem Nauka wyklenta przece nieupłynuła.

Wiek XV.

JAn Hus Ksiondz / a Professor Praski / kiedy Universitas Praska Wiklessowe Blendy potempiła / y on potempił / a podpisał / alec Roku 1409. Wiklessowe Blendy odnowił / y nowemi rozmnożył za Pomocom Hieronima Praskigo / a Piotra Drażenskigo / ktory dla Kacerstwa był wygnany. Ten Hus Lud wßytkiy Wolnośći nauczał / że ani Krola / ani

Pa-

Papieża słuchać niepotrzeba / ale każdy ma żyć według swey Wole / przez co wielkiy Rebelie był puwodem.

Itèm że dla Zbawienia wszytkim z Kielicha pić jest potrzeba / Lud zbuntował; lecz kiedy prawowierni pod jednym tylko Sposobem żywego Krystusa / to jest: Ciało / y Krew pożywajom / tedy Odszczypiency utraciwszy całego Krystusa / y Łaskę iego szczygulny Chleb / a Wino tylko przy swey Wieczerzy dostawajom / jako świaczy S. August. Quandoquidem neque fides, neque Sacramenta ullis, nisi in Ecclesiæ unitate persistentibus sunt Salutaria, to jest: poniewacz ani Wiara / ani Sakramenta nikomu pożyteczne niesom / oprocz tym / ktorzy w jednocie Kościoła Katolickigo trwajom. Ten Kacerz Hus BOgu / Kościołu / y Cysarzowi odporny na Seymie Constantienskim Roku 1414. z Naukom swojom był potempiony / a Roku 1415. na Rostas Cysarski w Constancy żywo spalony.

Wiek XVI.

ROku 1517. D. Martin Lucher Mnich Rzendu S. Augustina Pustelnikow z wiel-

z wielkiy Pychy brzydko upadł / a stał śie Apostatom / y Arcy-Kacerzem / kiedy takowe Nauki podźwignuł / jaki starzy Kacerze wylongneli / a porzond z nimi od całego Kośćioła BOżego potempione / a wyklente były.

1. Martin Luther odrzućił Sakramenta / ktore śie jemu niepodobały / jako przed nim czynili Waldenscy / Sakramentarze &c. przetoż Lutrzy niegdźie dwa / niegdźie trzy / niegdźie zgoła jeden Sakrament majom.

2. Że Krystus w Neyświentszym Sakramenćie niejest przytomny / a tak też uczyli Berengarius, Wikleff &c.

3. Odrzućił tajemnom Spowiedź do Ucha z Massalianami / Adelbertami.

4. Przypuśćił Rozłonczeni Manżokow / jako przed nim Nikolaitowie / Montanistowie &c. choć mu tego niebyło potrzeba / gdy w Odporowaniu Manżolki dopuszczał te sprawe z Dźiewkami konać. Lib. de Vita Conj. ad illud: Crescite, & multiplic.

5. Uczył / że każdy kto jenom pokrzczony / jest Kśiendzem / Biskupem / a ma

Moc

Moc Wieczerze Pańskom sprawować / od Grzechow absolvirować / a tak Swienceni na Xienstwo zaprzyk bydź Sakramentem od Krystusa postanowionym; Też to przed nim uczyli Evnomius, Aerius, Waldenscy &c. Kacerze. Przetoż podaremnie Lutherani do swych Kazateli śie zbiegajom / kiedy bez Utrat / a trudzenia we swych Przybytkach tak menszczyznowie / jak Niewiasty Grzechy odpuszczać / Wieczerze sprawować &c. y podawać mogom. Boć rownie Kazatele ieich wienkszey Mocy niemajom.

6. Czczeni Swientych odrzućił jako Manichæiczycy / a Waldenscy &c.

7. Czczeni Obrazow jako Iconoclastæ, abo Obrazo-Borcy / Henriciani &c. a czemuż przece przed Smierćiom dał śie przed Krzyżem z złożonemi uczćiwie Renkami wymalować?

8. Odpust jako Waldenscy;

9. Modlitwe za zmarłych / a Oczyśćiec jako Aerius, Waldenscy &c.

10. Swiente Rzendy Duchownych jako Witleff;

11. Panieństwo jako Ebion, Henriciani &c.

12. Posty jako Gnostycy / Aerius, Walденscy;

13. Wszytki dobre Uczynki / jako Symon Czarownik / pierwszy wszech Kacerzow Ociec / Gnostycy &c. odrzucał;

14. Uczył że Przykazania BOże zachować niemożno / jako Aerius.

15. Że wszytki Grzechy som rowne / a

16. Wierzoncym żaden Grzech nieszkodzi jako Evnomius &c.

17. Sama Wiara zbawi Człowieka / tak też chćiał Aerius, Evnomius.

18. Nic śie niema wierzyć / co w Piśmie wyraźnie niestoji / jako Waldenscy.

19. Pismo Sprostakom do Czytania potrzebne / y muśi wolne bydź / tak też prawili Pauliciani.

20. Fałszował Pismo odrzucajonc / a opuszczajonc / co śie mu niepodobało / a co do Błendu swego służyło / przydawał / tak przed nim czynili Cerdon, Marcion, y po dźiś Dźień wszyscy Kacerze tak czyniom / a co dźiw? gdyż tak D. Martin Luther w Przedmowie Kateizmu małego

Ko-

Roku 1734. w Brzegu drukowanego pozwolił Prædikantom Artykuły Wiary sztucznie / a kunsztownie krenćić / jako umieją / ay toć Nauka! lecz Słowo Krystusowe nieda śie krenćić.

21. Że Kośćioł Krystusow zginuł / a tylko w Lutherskim zborze został / a tak też mowili Donatistowie / a wiela inszych.

22. Że Papież / Biskup / Kapłan / abo Kośćioł niemoże Grzechow odpuśćić / tak też uczyli Donatistowie &c.

23. Że Papież / Prelatowie &c. niemają żadney Duchowney Władzy w Kośćiele / jenom Kśionżenta / a Panowie Swieccy / y to chćieli Waldenscy / Wikleffitowie &c. a przece kiedy sławney Pamięći Cysarz Carel V. chćiał / aby przy starey Katolickiy Nauce / a Religy śie zostawało / żaden z Luteranow / ani sam Luther usłuchnuć niechćieli / wymawajonc śie: że Cysarz w Rzeczach Wiary niema co do szaffowania.

24. Że Offiara Mβe S. jest Bałwochwalstwo; a to niedziwno / gdyż D. Marćina tak sam Diabeł w Disputacy Roku 1521. nauczył w Zamku Wartenburgu.

Obszyrnie / a zrzetelnie to opisuje P. Georgius Scheerer w Ksionsce pod Titulem Luthrischer Bettlers-Mantel.

Dla tych blendnych Nauk byl D. Marcin Luther do Rzymu citirowan / aż sie po wielorakiy Chlubie przece z Staupitzem dostawil do Augspurku przed Papieskigo Legata wysoce oświeconego Cardinala Cajetana, kandy też przed wielema Swiadkami swoje Blendy odwolal 9. Octobr. Annô 1519. Alec za niedlugi Czas znowu w te Niezbożność sie powrocil.

Jeżelic według Swiadectwa Pisma S. przeklenty Monż przed Panem BOgem / ktoryby Miasto Jerycho spustoszone wzbudzil? Jos. 6. v. 26. daleko wiencey przeklenty musi bydz ow / ktory wielokrać przeklente blendne Nauki / ktore sam odwolal / a przeklnul / a zas je wzbudzil. Przetoż sprawiedliwym Sondem Papież Leo X. Roku 1520. Nauke Luthrowom potempil / a onego przez Bulle: Exurge Domine excommunikowal. Na to Luther Prawa Duchowne / y Papiskom Bulle publicznie spalil.

Roku 1521. Luther od Cysarza Carla V. był do Wormsu na Comitie, abo do Seymu Rzyskigo citirowany / kandy na Ubespeczeni swobodnego Przepuszczenia 17. Aprila niż Seym był zebrany się postawił / a o Nauce nowey / Ksionszkach wydanych był examinirowan / poniewacz ale we wiele Rzeczach go przeświaczono / a przece spornym / y twardoszyinym trwał / tedy Cysarz onego Luthra Dnia 19. Aprila / a potym 8. Maja cały Seym za Arcy Kacerza wyklnuł. Sam jedziny Jan Fridrych Kurffirst ze Saxonie / iż z Cysarzem niebył spokoyny / tego niezbożnego Buntownika na podpale się ujonł / a potajemnie do Zamku Wartemburgu przyiał / kandy dziewienć Miesiency tersczał. W tym czasie z Diabkem disputatie miał / a w Argumentach zwyćienżony resolvirował Msze S. y przeistoczenia Chleba w Ciało &c. Krystusowe się zaprzyć.

Poniewacz ale Sprestacy przez falszywe niektorych Zwodzićielow udawania som okłamani / że Cysarz Carel V. Lutherstom Nauke schwalił / tedy te falsz / a Ukrzy=

a Ukrzywdzeni Katolickiy Jasności Cysarskiy widzieć z Listu / ktory swojom Renskom / Mowom Burgundskom do Rzyskiy Rady pisać sobie niećionżył Dnia 19. April. 1521. W ktorym Liście Jasność Cysarska lutuje / że tak długo odwlikał na przećiw Lutherusowi / a jego fałszywey Nauce przystoynie postempować / w tym też ostro zakazał / aby wiencey Kazania nierobił / a miendzy Ludem przewrotney Nauki nieroztrzonsał. Surius Hystor. de dictis, Scriptis, & gestis Lutheri Fol. 109 &c

Kiedy ale Lutherus śie dowiedźiał / że Cysarz / y Katolicki Rzendy Rzyski na zebranym Seymie Augspurskim decretowały przy starożytney Katolickiy Religy nienaruszoni trwać / aniż nic nieodnawiać / tedy z wielkiy Złośći wydał dwie Ksionżeczki / w ktorych Lud buntował / Papieża / Ksionżenta Katolicki zdroycami / szalbierzami / y innymi bezecnymi nazwiskami znieważał klamliwie udawajonc : że Augspurski Decret jest wymyślony / a fałszywie Imieniem Cysarza podpisany. Ale kto sam Szalbierz jest / szalbierskim udawanim

nim Prawdy wyższey niezeszalbieruje / bo oprocz inszych ten Decret wielu Kśionżont / a przednich Panow Pieczenćiami był pieczentowany / y podpisali go Cysarz sam / pienć Kurffirstow / Kśionżenta duchowne 30. Swiecki 23. Opatowie 22. Grofowie 6. Baronowie 32. Miasta swobodne 39. Surius pag. 207. ći wienkszey Wiary godni / niżeli BOgu / y Kośćiołowi przeniewierzony Apostat / ktory śluby klasztorne / wieczney Czystoty / Ubostwa / Posłuszeństwa BOgu uczynione / a poprzyśienżone Swientokradcko oprocz wszego Wstydu zgwałtował.

Pisze Niceph. Hyst. Eccl. lib. 16. c. 35. że Theodoricus Krol Ariańskigo Nabożeństwa majonc w Służbie jednego Katolika sobie tak miłego / że jemu swoje neytajemnieysze Sprawy zwierzał / lecz gdy ten Sługa / domniewajonc śie wiencey Krolowi zakazać / Arianem został / Theodoricus Krol śie zagniewał / y wypowiedźiawszy Sententie mondrom: kto był niewiernym BOgu swemu / y mnie bez Wontpienia takim bendźie; rozkazał one-

go Sługe o Głowe ukrocić. To Kacerz uznał! coż majom trzymać Lutherani o Lutherusu BOgu swoimu niewiernym?
Y to mußem odkryć / że Lutherus przez Leonarda Kopp nazwanego dał trzy Wozy BOgu poślubionych Panien z Klaßtora Nimpsch wywieść / a jedne z nich Roku 1525. Catharyne de Bore do obostronnie Swientokradskigo Życia społecznego obrał; bo on jako Doktor rozumiał / co mowi S. Paweł 1. Cor. 7. v. 32. kto bez Żony, stara śie o to, co Pańskigo jest, jakoby śie podobał BOgu v. 33. a ktory z Żonom jest, stara śie o to, co Swiatu należy, jakoby śie podobał Żenie: y rozdzielon jest. Takowe abowiem dla swego zboru dał Reguły / ktore Przykładem swym wypełnił: To tobie ma bydz za pewnom Regułe, według ktorey byś śie sprawował: że na wßytkich Mieyscach, kandy Pismo Swiente przykazuje dobre Uczenki, ty maß tak rozumieć: że Pismo zakazuje dobre Uczenki. Luth. Tom. 3. Lib. 4. Wittemb. fol. 175.
Itèm Tom. 1. Wittemb. na Liść. 158. Lutherus daje podobnom Regułe / a mowi: Gdy Krystus w Ewangely mowi: to czyń: to trzeba tak opacznie rozumieć, jako Chłopi Rożen nożom, przez Chłopy rozumiał Panow /
przez

przez Rożny ale Kordy. Toć czyste Słowo! toć piekny Ewangelista!

Roku 1530. Augspurska Confessio przez Philipa Melanchtona w Augspurku na Seymie Cysarzowi była podana / ktora to w sobie zawierała / co Lutherani na potym wierzyć chćieli. Carolus kazał jom przeczytać / y gorsko zapłakał / że tey Rzeczy dla Rozterki Ksionżont zastawić niemogł / choć te nieschwalił Cysarz / przece jom Lutherani za Pismo S. przyimuli / Cysarzowi na Upor / sobie na Zagubieni wieczne. Abowiem ten D. Marćin Luther BOgu / Cysarzowi / Kośćiołowi niewierny z swojom nowom z starych wyklentych Kacerstwow zebranom Ewangeliom / a Confessiom na Seymie Generalnym XVIII. w Trydentu był potempion / y z Melanchtonem / Calvinem / a wszemi Naśladownikami / ktory Seym w Roku 1545. Dnia 13. Decemb. od Papieża Pawła III. zaczenty / a trwał pod Juliusem III. aż pod Piusem IV. Roku 1563. 4. Decemb. śie skonczył. Na ktorym Jmieniem Papieża przodkowali Cardinałow pieńć / y oprocz Cardinałow Lotharinga, a Madruciu.

ciúśa byli Patryarchowie trze / Arcy-Biskupowie 33. Biskupowie 235. Opatowie 7. Generalowie S. Rzendow Zakonnych 8. Neyprzednieyszych Theologow 146.

Z Lutrowey Nauki powstaly rozne / a niepoliczone Kacerstwa / miendzy ktoremi też Deistæ tak nazwani / że jednego BOga tylko wierzom / wszytki insze Artykuly Wiary / ktore Rozumem niepoymujom / ty odrzucajom.

Naturalistæ Plemie piekielne / gdy podle naturalnego Rozumu żyjom / choć S. Troyce / a Laske JEzusowom spierajom / przece Zbawienia śie spodźiewajom.

Religio prudentum osobliwie śie wplońtka miendzy Politykow / ktorzy zewnentrznie śie sprawujom wedlug Krajenney Religie, u śiebie ale wierzom / co śie im podoba. O tych śie tak może rzeknonć: tak slużom BOgu (jeżeli go przece znajom) aby nieobrażyli Diabla.

Kalwinstwa nieplatno opisować / dość na tym że jest Plemie Lutherusowe / choćiasz Nauki sobie wedlug upodobania swego z Lutherstwa na iny Muster przeformo-

mowało. Ty wszytki Kacerstwa od Kościoła BOżego som potempione.

Wiek XVII.

Xiendzy inszemi Blendarzami powstali z Lutherskich/ a Kalwinskich Kazatelow Synkretystowie/ ktorzy trzymajom/ że miendzy Naukami tych dwuch mianowanych Sektow niemasz żadney głowney Rozdzielności. Ale co na tym? kiedy obie som za Kacerstwa potempione/ y Synkretysta niema uskoku żadnego. Niektorzy tak oszaleli/ że y Katholickom Religie k temu przypoczytajom/ omylnie udawajonc/ żeby to trzy Siostry były; Alec Apostoł sie ich pyta 2. Kor. 6. v. 14. co za Uczesnictwo Sprawiedliwości z Niesprawiedliwościom? abo co za Towarzystwo Swiatłości z ciemnościom? v. 15. co za czenść wiernemu z niewiernym? Prawdać jest; że Lutherani Kalwini &c. z nas wyszli, bo z Rodu swego z nami Katholicy byli/ ale niebyli z nas, że Nauke Krystusowom powszechnom Katholickom przemustrowali/ bo gdyby z nas byli, wżdyby z nami byli wytrwali 1. Joan. 2. v. 19. niebyliby od Kościoła Katholickigo

od-

odstompili / niebyliby z Owczarnie Krystusowey na samopaß wyskoczyli / niebyliby Krystusowego Jarzma słodkiego / a Brzemienia lekkiego z śiebie strzonsli / tym mniey Nauk nowych / Krystusowey przećiwnych / a wywrotnych niebyliby sobie / y wielom na Zgube naczynili / alec dobrze / a rozmyślnie potrzeba uważyć / co Sekretarz Krystusow Jan. S. w. 2. Liśćie swoim v. 9. piße: wßelki, ktory odstempuje, a nietrwa w Nauce Krystusowey, BOga niema; tuć może każdy mondry pomyśleć / w jakom Niewole dla swey Swowole / Pychy / a Upory wpadł nießczensny D. Marćin Luther / w jaki stan uwiodł swoje Naśladowniki / ktorzy Łzami krwawemi dość opłakani bydź niemogom / że swego neywienkßego Nießczenśćia nieuznawajom; poniewacz y S. Augustyn Biskup Hypponenski nauczał / że nieskuśi BOga sobie Oycem / kto niema Kośćioła Katholickiego za Matkę. A tak ty dwie Sekty Lutherska / a Kalwinska niesom / ani bydź niemogom Siostrami prawey Religie Katholickiy. Bo jako Krystus Oblubieniec do glupich pożdźie przychodzoncych Panien

ńien mowi: nieznam was Matth. 25. v. 12. tak Kośćioł Katholicki Oblubienica Krystusowa niezna żadney Siostry; boć ona sama jedźinego Oblubienca Krystusa jest jedźina Oblubienica; ani Pismo S. o żadney drugiy Oblubienicy nieświaczy. Ona jedźina jest Gołembica / jedźina doskonała Cant. 6. v. 8. zawsze czysta / niepokolana / y zmazy w niy niemasz Cant. 4. v. 7. y że ma u śiebie neyczystszego Oblubienca swego po wszytki dni aż do skończenia Swiata Matth. 28. v. 20. Ona czarna w Oczach Kacerskich / ale piekna przed Obliczem Oblubienca Cant. 1. v. 4. już nad śiedemnaśćie set Lat od roznych Tyranow / Kacerzow / a Bram piekielnych najezdzana / stale wszytkim Gwałtownikom sama jako Columna, & firmamentum Veritatis Filar, y Utwierdzenie Prawdy 1. Tim. 3. v. 15 na Odpor śie stawia. Ona dwojakim Mieczem tak wiernie zachowanego Pisma Swientego / jako też ustnych Podaniow Apostolskych z Mocy od Krystusa sobie daney Matth. 18. v. 17. Członki swoje własne odćina bez wszego na Osoby Respektu / jak skoroby ktore jakim Kacerskim

Po-

Powietrzem zarażone były / a klentwom nieposłuszne od siebie odrzuca / przetoż z nieomylnych Obietnic Oblubienica swego Krystusa upewniona nad siedemnaście set Lat tak nienaruszona bez Zmazy trwa / że ani Bramy piekielne przemoc ji niemogom aniż przemogom Matth. 16. v. 18. Bramy piekielne S. Grzegorz W. in Psalm. 7. Pœnit. zowie Kacerstwa.

Wynikli też y ini Kacerze w tym Wieku zakazujoncy Muzyki / wszelki Tańce / Gry / Smiechy / Item w Dni Niedzielne sławne Sluby &c. tych prawi Lutherusa Naśladownicy na wzgarde przez Pośmiewisko nazwali Pietystami / ale Pietystowie poszli od Philippa Jakuba Spenera / ktory w Strasburku Kazatelem / a w Frankfurtu przy Maynie Seniorem, abo Starszem był Roku 1666. tam neypierwey nad nieszczensnem Lutherskiy Sekty Stanem wielekroć lamentował / y pragnuł te Sekte reformirować / ale gdy tego Skutkem niemogł dokazać / usilował sie inych na swoje strone przywieść: wystawiał pewne Collegia pietatis, abo Zbory Nabożności / w ktorych mocno sie opierajonc /

a prze-

a przećiwionc Nauce Lutherusowey uczył / że Przykazania BOże chować / dobre Skutki czynić potrzebno / y powinno jest. Odtond przyszedł ku Saskimu Dworu za Kazatela Roku 1686. kandy też podobne Collegia zaczynał / alec dla nich w takom Nieprzyleżytość upadł / że Roku 1691. muśiał śie do Berlina ubrać / kandy Roku 1705. umarł. Wszak przece ta Sekta Spenerowa miendzy Lutheranow tak śie wkorzeniła / że opuśćiwszy już niektore D. M. Luthera Nauki pospolićie trzymajom dobre Uczenki za potrzebne do Zbawienia / a Przykazania BOże za Pomocom BOżom możne bydź do Zachowania / y już śie też uśilujom na zewnentrznie poczćiwy Żywot / jenom to k Polutowaniu jest / że przece jeszcze drugich Blendow Lutherusowych śie przytrzymujom / y niemogom / abo niektorzy złośliwie niechcom te nieomylnom Prawde uznać; że: ktobykolwiek zachował wszystek Zakon, a w jednymby upadł, stał śie winien wszytkiego Jac. 2. v. 10. bo choćby jenom jeden Artykuł Wiary był faleszny / już niemogem powiedźieć / że ta Wiara jest

pra-

prawdziwa / poniewacz Duch Prawdy od niy odstompil / a jako dla jednego cienskiego Grzechu bendzie zatracon Człowiek / jeżeliby niepokutował / tak dla jednego blendnie wierzonego Artykulu zaginie / jeżeli do Całośći Wiary śie niepowroći. Jako żaden spierać niemoże / co Apostoł piße 1. do Kor. 5. v. 6. A do Gal. 5. v. 9. że trocha Kwasu wßytko ćiasto jakwaßa, tak zapewnie też każdy przyznać muśi / że jeden blendnie wierzony Artykuł Wiary całom Prawde tak nakaża / y zapsuwa / iż Człowiek już prawdziwym Kacerzem śie staje / jeżeli w tym Blendzie upornym zostaje. Boć jaśnie to naśladuje z wyznania Wiary / ktore S. Athanasius Biskup Roku trzysetnego czterdziestego słożył: ktokolwiek chce bydz zbawion, temu nadewßytko potrzeba, aby trzymał powßechnom Wiare, bo kto tey całey, y nienarußoney niezachowa, na wieki bez Wontpienia zginie. To wyznanie konczy temi Słowi: A tać jest Wiara powßechna Katolicka, kto takom ßczerze, y stale niewierzy, zbawion bydz niemoże.

Przetoż dla naßych Krajanow to mam nadmienić: izech Lutherskom Religie

mien

miendzy Kacerstwa poczytał / Kacerstwem nazywał / a nieinaciy jenom za Kacerstwo trzymam / tego mi żaden rostropny za złe przyczytać niebendźie / kiedy śie rospomni / że sam Pan Krystus Matth. 18. v. 17. zrzetelnie przykazał Kośćiołowi swemu nieposłusznych trzymać za Pogany / tedy ktokolwiek by Lutherstwo za prawe Kacerstwo nietrzymał / tym samym by śiebie od Kośćioła BOżego odłonczał.

Nawet ani też to przez żaden Mandat Cysarski niejest zakazano / y sami Kacerze nazwani Sakramentarze nieinaciy Lutherstwo trzymajom / kiedy w Wittemberku na przećiw Lutheranow / a Confessij Augspurskiey takto gadali: jeżeli Kośćioł Krześćianski tam jest, kandy Słowo BOże po Luthersku opowiadajom, a Sakramenta obsługujom? tedy przed Czasy Lutherusa przez pietnaśćie set Lat niebyło by muśiało bydź żadnego Kośćioła Krześćianskigo, ponieważ nie tak było kazano, nie tak Sakramentami szafowano, jako we Wittemberku, a inszych Mieyscach Lutherskich śie dźieje. Gdyż ale Pismo S. swiaczy w Liśćie do Ephes. w Rozdz. 4. v. 11. a 12. że w Kośćiele Krystusowym zawsze bydź muszom prawi Pasterze / a Nauczyćielowie; A

Confessio Augßpurſka w Artykulu VII. wyznawa: że Kościoł Swienty Krześciański po wßytki Czasy bydż, y trwać muśi, ktory jest Zgromadzeni wiernych, u ktorych Ewangelium czystotne opowiadano, a S. Sakramenta według Ewangelie podawane bywajom; tedyć patrnie naśladuje / że Kośćioł S. Katolicki od Krystuſa fundowany trwać muśi po wßytki Czaſy / a tam niemoże bydż prawy Kośćioł Krześćiański / kandy po Lutherſku / abo według Augßpurſkiey Confessie Artykułow Kazania robiom / a Sakramenta obſługujom. Kto ma zdrowy Rozum / on zapewnie tey Prawdźie śie poddać muśi. Miakliby przeświaczoney Prawdźie upornie śie przećiwić; pożyczam ſobie Miecza od Kalwiniſtow / ktorym na Frankentalſkim Colloquio Nowo-Krzczence porażili / jenom go na drugom Strone obroćim / mowionc do Lutheranow: jeżeli wy Panowie mielibyśćie bydż Kośćiołem BOżem, tedyby BOg był muśiał bydż bez Ludu, a Kośćioła aż do 1517. Roku po Narodzeniu Pańſkim, kiedy waßey Nauki Author, a puwod Doktor Marcin Luther wyniknuł. Bo abyćmy wßytki Hyſtorie przeczytali, tedy nieznaydziemy jadnego Narodu, ktoryby był takowe wy-

wyznani Wiary czynik, jako wy maćie; Gdyż ale BOg bez Ludu, a Krystus bez Krolestwa, to jest Kośćioła / niebył, tedy patrnie naśladuje, że wy Ludem BOżem, a Kośćiołem Krystusowym bydź niemożećie. Tym Mieczem Katolicka Prawda wßytki nowotne Religie poraża.

Przetoż dla BOga proßem! odewrzyćie Oczy / poki czas mili Krajanie! a z Pawłem S. nie że bym was zawstydził to pißem, ale jako Syny moje namilße napominam 1. Kor. 4. v. 14. o Zbawieni wieczne przypuśćie wienkße Starani do Serc waßych / a każdy śiebie bez Respektu na Ludzi upatruyćie / jeżeli z spokoynym Sumienim to nowotne Ewangelicki Nabożenstwo deliy naśladować śmiećie? aspon roztropnie uważyćie Text Apostoła do Gal 1. v. 6. dziwujem śie, iż tak prendko przenośićie śie od tego, ktory was wezwał do Łaski Krystusowey, do inßey Ewangelie: ktora niejest inßa, jedno som niektorzy co wami trwożom, y chcom wywroćić Ewangelium Krystusowe, ale choć by my, abo Anyoł z Nieba przepowiadał wam, mimo to, cośmy wam przepowiadali, niech bendzie przeklenctwem. Proßem rozmyślcie sobie jakim Prawem opoważył śie wywracać Ewangelium Krystuso-

we Doktor Marcin Luther/ gdy on sam do Laski Krystusowey wezwany od Narodzenia swego/ nietylko Katolikem był/ ale y Kapłanem Katolickim z Poczontku nabożnym/ jako sam o sobie świaczy na List. do Gal. c. 1. jam w Klasztorze ciało moje Niespaniami, Postami, Modlitwami karał &c. Papieża czcił z wielkim Poszanowaniem &c. Czystoie, Ubostwo, Posłuszenstwo zachował &c. A toch czynił z Sprostoty Serca dobrego, a Gorliwości, y dla Chwały BOskiey, bojonc się ostatnigo Dnia Sondu, a z Serca pragnonc po Zbawieniu. O gdyby Luther w tey Prawdźie/ ktorey się w Kośćiele Katolickim nauczył/ aż do Smierći był trwał! wiernych Krystusowych nie trwożył! nigdyby się niebył stał przeklenctwem/ ktore na niego patrnie się dowodźi z Symbola S. Athanasiusa wyznawajoncego: że na wieki bez wontpienia zginie/ ktoby całey/ y nienaruszoney Wiary Katolickiy stale niezachował.

Lecz mili Krajanie! Vincentius Lirinensis Zakonnik około Roku czterśetnego trzydźiestego napisał: że prawy Krześćian dla żadnego Człowieka/ by był neyuczeńnieyszy/ neywymownieyszy/ neyświenciey.

cieyszy / by też y Cuda czynił / niema odstompić tey Prawdy / ktorey śie raz nauczył w Kośćiele powszechnym Katolickim. Bo Prawda bydź muśi / co Jan S. Ewangelista w 2. Liśćie v. 9. napisał: Wszelki, ktory odstempuje, a nietrwa w Nauce Krystusowey, BOga niema. Z jakim tedy Gruntem? jako z tak fałszywom Zbawienia Nadźiejom możećie naśladować rodźine waszom przez Lutherusa zatrwożonom? a od Katolickigo Kośćioła odwiedzonom? jako Ludźiom omyleniu podległym tak ślepie wierzyć możećie? a Kośćiołowi Katolickimu wierzyć odporujećie / ktory Kośćioł Augustin S. Doktor wielki w takiy uwadze miał / że Lib. contra Epist. fundam. c. 5. mowił: Ja bych Ewangeliy niewierzył, gdyby mnie Powaga Kośćioła Katolickigo niepobudzała. A do tegoż Kośćioła śie przyłonczyć Mondrość wieczna nam przykazuje u Jana S. 12. v. 36. poki Swiatłość maćie, wierzćie w Swiatłość, abyśćie byli Synami Swiatłośći.

Na koncu jeszcze do Uwagi przedstawiam: kiedy S. Polikarpus Jana Ewangelisty Uczeń Smirnenski Biskup według

Swiadectwa S. Hieronyma Lib. de Scriptor. Eccl. Marciona Kacerza nazwał primogenitum Diaboli pierworodnym Diabła / kiedy Symon z Diabły trzymajone od S. Piotra Apostoła za Arcy-Kacerza był potempiony? a po tych / y tym podobnych Niecnotach Nauki wielekroć od Kośćioła BOżego potempione Doktor Marćin Luther pozbierał / y w nowom swey nowotney Religie wlał Forme, abo reformował / co o takowey Religy trzymać? kto ma jasny Rozum bez Upory / ten snadno rozsondźi. Ja ale też muszem szczyrze wyznać / żech ty Rzeczy pisał nie Panom Protestantom na wzgarde / abo jeich Osob k Pol:chczeniu / abowiem według Przystojeństwa mam ich we wszelkim Poszanowaniu / za jedno jako rozumne Dusze / na Wyobrażeni BOże stworzone / potym jako Członki jednego politycznego ćiała miłey Oyczyzny / na koniec jako naszych od Adama Bratow / też w Nadźieji Krystusa / ktory niechay ich wszytkich w prawe Syny Abrahamowe wzbudźi / co z Gruntu Serca uprzymne.

mnego winszujem z Przydanim Słow Augustina S. Enarrat in Psalm. 36.

Tantò magìs debemus commemorare vanitatem hæreticorum, quantò magìs quærimus Salutem eorum.

Tym wienciy mamy Marność Kacerzow wspominać/
Czym wiencіy pragniemy / by mogli Zbawienie otrzymać.





Rozne Modlitwy

Modlitwy Ranne.

Duszo Krześćiańska! Pan BOg chce, abys mu pierwociny Serca twego każdodziennie przez rannom Modlitwe offiarowała, abowiem na tey wszytki Sprawy całego Dnia zawisły; Alec przed każdom Modlitwom uważay sobie: że ty biedny ziemie chrobaczek przed Naywyższym BOgem sie postawić, a do niego mowić stroisz, tak łatwie z neyglembszom Pokorom, a Dufiernościom Modlitwe twoje gorliwie, a pozornie wykonasz.

Rano tedy obudziwszy sie podnies Myśl do BOga, a przeżegney sie Krzyżem świentym, y mow:

W Imie BOga Oyca ✠ ktory mnie stworzył / y Syna ✠ ktory mnie przenaydrogszom Krwiom wykupił / y Ducha ✠ Swientego / ktory mnie swojom Łaskom

na Krzćie Swientym poświenćił / wstawam. Ty o BOże sam mnie błogosław / we wßytkim dobrem sprawuy / od wßytkigo złego broń / y prowadź do Żywota wiecznego Amen.

Dobry Umyßł każdodźienny do BOga.

Kłaniam śie tobie w neygłembßey Pokorze o Troyco neyświentßa / jeden BOże! a uprzymnym Sercem tobie offiarujem wßytki moje Prace / Biedy / a Trudnośći; wßytko / cokolwiek Dnia dźiśieyßego myśleć / mowić / czynić / albo ćierpieć bendem w złonczeniu drogiy Menki / a Zasług Krystusowych / y wßytkich Swientych / to wßytko o BOże Serca mego! tobie offiarujem ku Czći a Chwale twojemu BOskimu Majestatu / a k samemu upodobaniu twojemu: ku Czći wßytkich wybranych twoich / osobliwie niepokalanie poczentey Pannie Maryey / a moigo Swientego Patrona / ktoregoch Imie przy Krzćie Swientym dostał: na Podźienkowanie za wßytki Dobrodźieystwa mnie / y wßytkimu Stworzeniu przekazane; ku zadosyc Uczynieniu za wßytki Grzechy moje / y całego Swiata:

na Wyproszeni wszytkich Łask Potrzebnych / ku Otrzymaniu szczenśliwey Godzinki: na Nawroceni / a Zbawieni wszytkich Grzesznikow / a niewiernych: ku Pocieszeniu / a ku Pomocy wszytkich żywych / y martwych w Oczyscu pozostawajoncych. Z tym Umyslem zondom bydź Uczesnikem Pożytku wszytkich Mszy Swientych / a wszytkich przyimaniow przenayswientszego Sakramentu / zondom też zyskać wszelki Odpusty / ktore nam Kośćioł Swienty przez Zasługi Krystusa Pana udzieluje: a te wszytki tak / jak mogem Duszyczkom w Oczyścu przywłaszczujem. Przyimi / o dobrotliwy BOże! odemnie ten uprzymny Umysł moy / a dey mi / abych podle niego tobie wiernie służył tu doczesnie / ażbym w Niebie z wszytkimi wybranemi ćiebie chwalił / a miłował wiecznie / Amen.

Potym śie pomodliy: Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Wierzem BOga. Dziesienćioro.

Do S. Anyoła Stroża.

SWienty Anyele BOży / ktory z BOskigo Narzondzenia jesteś Strożem moim /

moim / tobie śie nabożnie zalecam / racz mnie dźiśiay oświecać / strzedz / rzondźić / y sprawowáć / abych na Drodze mego doczesnego Pentowania Grzechem ćienszkim nieobraźił sumnienia mego / a tak za Pomocom twojom szczenśliwie doszedszy Zbawienia wiecznego z tobom Troyce Neyświentszom chwalić mogł na Wieki Wiekow / Amen.

Kiedy rano, w połednie, y wieczor na Poćierze zwoniom.

Anyoł Pański zwiastował Pannie Maryi / y poczęła z Ducha świentego.
Zdrowaś Marya &c.
Oto ja Służebnica Pańska / niech mi śie stanie według Słowa twego.
Zdrowaś Marya &c.
A Słowo stało śie Ciałem / y mieszkało miendzy nami.
Zdrowaś Marya &c.

Kiedy rano zwoniom przyday ty Słowa:

Chwała bondź BOgu Oycu / y Synowi / y Duchowi Swientemu / jako była na Poczontku teraz / y zawsze / y na Wieki Wiekow / Amen.

W Po-

W Połednie przydey, jako tez kiedy około Kościoła, albo BOżey Menki idzieß modlić śie możeß tak:

O Neyſłodßy Panie JEzu Kryſte! przez one Gorſkość, ktoromeś dla mnie grzeßnego na Krzyżu ćierpiał / oſobliwie / kiedy błogoſławiona Dußa twoja z Ciała wychodźić miała / zmiłuy śie nad Dußom mojom przy Skonaniu moim / Amen.

Wieczor przydey:

Duße wiernych zmarłych przez Miłoſerdźie BOże niech odpoczywajom w Pokoju Amen.

Modlitwy przed Jadłem.

Oczy wßytkich Nadźieje majom w tobie Panie; a ty dajeß Pokarm ich Czaſu słußnego / otwarzaß ty Renke ſwoje / a napełniaß wßelki Zwierze Błogoſławieńſtwem.

Chwała Oycu / y Synowi / y Duchowi Swientemu / jakoż była na Poczontku / teraz / y zawße y na Wieki Wiekow / Amen.

Kyrie eleyſon / Kryſte eleyſon / Kyrie eleyſon.

Oycze naß 2c. Zdrowaś Marya / 2c.

Pa-

PAnie BOże Oycze naß Niebieski pożegney nas / y tyto Dary / ktore z twey Szczodrobliwości pożywać bendemy przez JEzusa Krystusa Pana naßego / Amen.

Stołu Niebieskigo racz nas Uczesnikami uczynić Krolu Sławy wieczney Amen.

Pożegney / a strzeß nas BOg Oćiec / BOg Syn / BOg Duch Swienty Amen.

Po Jadle. Psalm 116.

CHwalćie Pana wßyscy Narodowie / chwalćie go wßyscy Ludźie / bo sie umocniło nad nami Miłoserdźi jego: a Prawda Pańska trwa na wieki.

Chwała Oycu / y Synowi / y Duchowi Swientemu / jako była na Poczontku / y teraz / y zawße / y na Wieki Wiekow Amen.

Kyrie eleyson / Kryste eleyson / Kyrie eleyson.

Oycze naß ꝛc. Zdrowaś Marya / ꝛc.

DZienkujemy tobie Wßechmogoncy / a Miłośierny BOże za wßytki Dobro-

brodzieystwa twoje / y za te Dary / ktore nam dałku Pożywaniu z twey Szczodrośbliwośći / ktory żyjesz / y krolujesz na Wieki Wiekow Amen.

Panie racz Odpłate dać wszem nam dobrze czyniorcym dla Imienia twego świentego / Zywot wieczny Amen.

A Dusze wszech wiernych zmarłych przez Miłosierdźi BOże niech odpoczywajom w Pokoju świentym Amen.

Pożegney / y strzeż nas BOg Oćiec / BOg Syn / y BOg Duch Swienty Amen.

Modlitwy Wieczerne.

W Imie Oyca ✠ / y Syna ✠ / y Ducha ✠ Swientego Amen.

Błogosławiony bondź Panie BOże w Troycy jedziny teraz / y zawsze / y przez nieskończone Wieki Wiekow Amen.

Tu sobie rozmyśl, coś tego Dnia pogrzeszył, a potym mow skruszonym Sercem:

PAnie JEzu Kryste Zbawićielu moy / miłujem ćie nadewszytko / y dla tego żałujem serdecznie / żech ćie kiedy dobro nie-

nieskonczone obrazil / niechcem wiencey grzeszyć / ale śie chcem jak neyprendziy spowiadać / a Pokute wypelnić za Pomocom twojom Amen.

Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Wierzem BOga, rc.

Porenczeni śie BOgu przed Spanim.

PAnie BOże Wszechmogoncy / a dobrotliwy dźienkujem tobie unizonie za wszelki Dobrodźieystwa mnie tego Dnia laskawie udźielone / y za Opatrowani od wszytkigo zlego / twey Czći y Chwale oddawam cochkolwiek dźiś podle twey świentey Wole myślil / mowil / czynil / abo ćierpial / a nic inego za to niepragnem / tylko Laski twoiey. A kiedy Ciało moje już unawione Odpoczynku potrzebuje / ten mu z Laski twoiey pozwalujem / opatruy mnie o BOże moy we Spaniu / y wszytko to / co ty nienawidźisz / odwroć odemnie / aby wszelki Myśleni teyto Nocy / y wszytko Ruszeni Ciałamego byly samie Znaki Laski twoiey / że ćiebie o BOże milujem. A kiedybyś mnie tey Nocy z tego Swiata powolać chcial / ach

ach Panie BOże moy już teraz w Rence twoje porenczom Duße moje / racz śie nademnom o Panie JEzu Kryſte zmiłować / a Laſke koniecznom z ßczygulney Dobroty twoiey darować Amen.

JEzus / Marya / Jozeff / ja porenczam Ducha mego w Opieke waße Amen.

A pokrop śiebie, y Lußko twoje świenconom Wodom, aby ćie BOg zachował od wßelkich najazdow ßatanſkich, y wßytkigo złego.

Modlitwy przy Mßy Swientey.

Umyßł, abo Intentio do Słuchania Mße Swientey.

PAnie JEzu Kryſte z Rozjimanim neydrogßey Menki twoiey przyßedłem do Słuchania Mße Swientey / abych tobie z tym Kapłanem twoim offiarował Offiare Ciała / y Krwie twoiey / ktoroms ty ſam uſtanowił / y offiarować porenczył na Pamiontke twoje ku Zbawieniu naßemu.

Niech

Niech ta Offiara bendźie na pomnożeni Chwaly BOga w Troycy jedźinego / ku Czći Blogoslawioney Panny Marye / y wßytkich Swientych / na Pożytek moy / y wßytkich Wiernych. Przyimiy te Offiare Swientom BOże Wßechmogoncy na Dźienk czynieni za wßytki Dobrodźieystwa twoje / ktoreś mnie / y calemu powßechnemu Kośćiolowi Krześćianskimu udźielić raczyl / na dosyc uczynieni za wßytki moje / y calego Swiata Grzechy / na uproßeni Laski twoiey / y w tobie uffajoncym Krześćianom.

Neydobrotliwßy Oycze Miloserdźia! y BOże wßelkiy Poćiechy / ktoryś Jednorodzonego Syna twego nie tylko raz na Krzyżu dla Zbawienia naßego offiarować dopuśćil / aleś też chćial / aby offiarowani jego każdodźiennie w Kośćiele twoim nie krwawym Spusobem odnowiane bylo / a Owoce Menki jego nam śie przywlaßczaly / prośimy ćie day nam / abychmy przy tey przedźiwney / y zbawienney Tajemnicy nabożnie ze żywom Wiarom / z Milośćiom goroncom przytomnemi bendonc iey Uczestnikami bydź mogli / Amen.

Wykład krotki Mße S. jako nam gorſkom Menke / y Smierć Kryſtuſowom przedſtawia.

Kśiondz idźie do Oltarza.

Uważey: jako Kryſtus do Ogrodu idźie.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryſte Synu BOga żywego / ktoryś w Przybliżowaniu twey gorſkiy Menki chćiał Bojaśń / y Smutek wyſłać: poprzey mi łaſkawie / abych ja wßytki Krzyże / y Utrapienia moje do ćiebie BOga mego obracał / a w Zjednoceniu z twojom gorſkom Menkom tak je znośił / aby mnie do zbawienia Duſſe mojey pomocne były / Amen.

Kśiondz na dole u Oltarza zaczyna Mßom S.

Uważey: jako Kryſtus na Oliwney Gorze do Oyca ſwego śie modlił / ꝛc.

Modlitwa.

O Panie JEZU Kryſte! ktoryś w twey Modlitwie od Anyoła pośilniony Oycu twemu na Wole śie zupełnie odewdał; Udźiel mi miłośćiwie przez Moc two-

twoiey świentey Modlitwy / abych we wßytkich Zarmutkach moich od twego świentego Anyoła pośilniony / śiebie całego zupełnie na Wole BOga odewdać mogł / Amen.

Kśiondz śie nachyla / a rzeka obecnom Spowiedź.

Uważey : jako Krystus od Teskliwośći Krwiom śie poći.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste ! ktorys pod czas Modlitwy twojey dla Grzechow naßych w podobnom śmiertelnom Tesklitwość wpadł / że twoy Pot ſtał śie jako Krople Krwie zbiegajoncey na źiemie / udźiel mi ; abych moje Grzechy za Żywobyćia mego tak ſerdecznie lutował / a opłakował / żebych przy koncu Żywota mego dla Grzechow moich niemiał śie czego lenkać / Amen.

Kśiondz wstempuje wzgore / a całuje Ołtarz.

Uważey : jako Judaß pocałowanim wydaje, a zdradza Krystuſa.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś od Judasza zdradzony / a twoim Nieprzyiacielom wydany był: zaopatrz mnie twojom Łaskom / abych sidel falesznego Swiata uszedł / a wszelkim Pokuszeniom moich zdradliwych pożondliwośći tak śie na Odpor stawił / żebych nigdy w Rence piekielnych Nieprzyiacieli wydan niebył / Amen.

Kśiondz idźie z Pośrzodka na Rog Ołtarza.

Uważey: jako Krystusa pojimanego precz prowadzom, etc

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś od Żydow jako Złoczyniec pojimany / a powionzany naprzod do Anasza prowadzon był: Proszem ćie pokornie / rozwionsz Zwionski wszelkich Grzechow moich / a powionż mnie tak zwionskami Miłośći twojey / aby żaden Członek ćiała mego / ani żadna moc Dusze moiey nigdy śie nienakłoniły do czego takowego / coby przećiw twoiey Swientey Woli było / Amen.

Kśiondz idźie zaś na Pośrzodek Ołtarza / a mowi trzy razy: Kyrie eleyson etc.

Uwa-

Uważey: jako Krystus od Anaßa do Kayfaßa wiedzony, a Piotr trzy razy śie go zaprzył.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś w Domie Kayffaßowym barzo był zarmucony/ kiedy ćie twoy miły Uczeń Piotr po trzykroć był zaprzył: Dożycz mnie twoiey BOskiy Łaski/ abych śie wßego złego Towarzystwa/ y Niebespeczeństwa do Grzechu warował; a ćiebie neymilßego BOga mego ani Słowy/ ani Uczynkem nigdy śie niezaprzył/ Amen.

Kśiondz obraca śie/ a mowi: Dominus vobiscum.

Uważey: jako Krystus k Piotrowi śie obroćił.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś na Piotra po jego Upadku łaskawymi Oczyma weyzdrzał/ a do serdeczney Pokuty wzrußył; weyzdrziy na mnie tymi Miłosierdźia pełnymi Oczami / abych ja moje Grzechy przed twojom Oblicznośćiom dostatecznie opłakował/ a ćiebie BOga mego

go neymileyszego nigdy wiencey nieobrażał / Amen.

Ksiondz idźie do Rogu Oltarza / a czyta Epistołę.

Uważey: jako Krystusa do Piłata prowadzono ꝛc.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś jako neywienkszy Złoczyniec poimany do Piłata wiedzon / a niewinnie we wielu rzeczach obskarżony był; Udźiel mi / abych wszelki zniewagi / a na Czći urywania bezbożnych dla Miłośći twoiey ćierpliwie znośić / a we wszytkim dobre / a czyste Sumieni mieć / a zachować mogł / Amen.

Ksiondz idźie zaś na Pośrzodek / a ztond do drugigo Rogu Oltarza / y czyta Ewangelium.

Uważey: jako Krystus od Piłata do Heroda wiedzony był ꝛc.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś przed Heroda przedstawiony wiele fałesznych a bluźniwych Słow ćierpiał / a na takowe ani jednym Słowem nieodpowiadał: Po-

przey

przey mi Laski / abych bezbożnych Krzywdy / urongania / a wzgardzenia w Pokorze ćierpliwie znośił / Gniewu mieysca niedał / a żadnemu za złe złem nieoddawał / Amen.

Kśiondz wraca śie do pośrzod Ołtarza.

Uważey: jak Krystus od Heroda zaś do Piłata odesłany.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś od Heroda białom Szatom obleczony / a naśmiewany zaś do Piłata odesłany był / y dałeś przyczyne Przyjaćielstwa miendzy nimi: Day mi Laske / abych bezbożnych Rady ußedł / za złe dobrem nagradzał / a tak doskonalßym / a tobie podobnieyßym śie stać uśiłował / Amen.

Kśiondz odkrywa Kielich.

Uważey: jako Krystus do ubiczowania obnażon ꝛc.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś ze wßytkich Szat twoich na wienkßom Hanbe / a sromote był obnażony; Dożycz mi łaskawie / abych przez gruntowne poznani / a lutowani moich Grzechow starego

Człowieka ze wszemi swemi Uczenkami zewlekł / a nigdy z Cnot obnażony przed Obliczem twoim śie niepokazał / Amen.

Kielich stoji odkryty.

Uważey: Biczowani Krystusowe.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś do Slupu przywionzany dla Grzechow moich tak okrutnie biczowany był / że od Głowy aż do Pienty nic zdrowego na tobie niebyło ; przydź mi na Pomoc z twojom Łaskom / żebych rozgi twego Oycowskigo Karania ćierpliwie przyimował / a ćiebie z moimi Grzechami wiencey niebiczował / Amen.

Kśiondz Kielich nadkrywa.

Uważey: jako Krystus korunowany.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś na wienkszom wzgarde / a Menke od złośliwych Żydow ćiernim był korunowan: Proszem ćie : oddal odemnie bodźiec sumienia gryzoncego / abych przez prawdźiwom Pokute skruszony / potym z czćiom / y chwa-

y chwałom mogł bydź w Niebiesiech ukoronowany / Amen.

Ksiondz myje Rence.

Uważey: iako Piłat Krystusa za niewinnego uznał, a swoje Rence mył.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktorys od Sendźigo Piłata za niewinnego uznany / a przece od wściekłych Zydow na Smierć Krzyża był pożondany: Przenikniy moje ćiało zbawiennom Bojaźniom twojom / aby w Krześćiańskiy niewinnośći / a w sprostośći z bojaźniom zbawieni sprawujonc ćiebie surowego / a sprawiedliwego Sondca mego stale śie bał / miłował / y chwalił / Amen.

Kiedy Ksiondz śie obraca do Ludu / a mowi: Orate Fratres.

Uważey: jako Piłat Krystusa przedstawił Ludowi mowionc: Oto Człowiek.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktorys starym szarłachowym Płaszczem przyodźiany z ćierniowom Koronom na Głowie /

a z Trzćinom w Rence twoiey Ludu Zydowskimu przedstawiony / a mniy niż Łotr Barabbasz ważony byłeś : poprzyi mi łaskawie / abych tobie Panu / y BOgu memu neymileyszemu ani świata / ani Diabła / ani pożondliwośći mego ćiała nigdy nieprzedkładał / ale tak żył / żebych na sondnym Dniu weselnom Szatom niewinnośći przyobleczony przed twojom Obliczynośćiom sławnie śie stawić mogł / Amen.

Kiedy Kśiondz rzeka Præfatiom.

Uważey : jako Krystus jest osondzony na Smierć.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś niewinnie Ortel Smierći za mnie Grzesznego chćiał przyionć : Przybondź mi na Pomoc twojom Łaskom / abych przez Krześćianski Życie / tak śie ku Smierći moiey doczesney gotował / żebych nieodwołanego onego Ortelu Smierći wieczney uyść mogł / Amen.

Kiedy śie Kśiondz modli w ćichośći / czyni Pamiontke za żywych.

Uważey : jako Krystus swoy Krzyż niosł.

Mo-

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś wielki ćienżar Krzyża aż na Gore Kalwariom sam nieść muśiał / a w tey nendzney Drodze ćiebie opłakujonce Niewiasty łaskawie upominał / by nie nad tobom / ale same nad sobom płakały; Poprzyi mi miłośćiwie / abych wszytki Krzyże / y utrapienia z twoiey Renky mile przyimał / a z Miłośći twoiey ćierpliwie codźiennie znośił / k temu o neymiłosiernieyszy JEzu! dodey mi tak wiele Łaski / abych na tym Swiećie nic wiencey nieopłakował / nad niczym wiencey śie niesmućił / jako żech ćiebie neydobrotliwszego Pana / y BOga mego obraźił. O JEzu! bondź miłośćiw mnie biednemu Grzesznikowi / Amen.

Kiedy Kśiondz nad Offiarom Krzyż czyni.

Uważey: jako Krystusa na Krzyż przybito.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś dla Grzechow naszych niemiłosiernie Gwoźdźiami na Krzyżu przybity był / a społem wieczney Smierći zapis wyszłego na nas Ortelu na nim zawieśił; Udźiel mi łaskawie /

wie / aby mi przez ciebie Swiat / a ja świa-tu ukrzyżowany był / a moje ciało z Grze-chami / a złemi Pożondliwościami tak ukrzyżuy / abych ciebie neydobrotliwszego Pana / y BOga mego wiencey nigdy przez moje Złości sobie niekrzyżował / Amen.

Kiedy Ksiondz S. Hostiom podźwiguje.

Uważey: jako Krystus na Krzyżu podźwi-gniony.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś dla mnie ukrzyżowany / chciał bydź od ziemie podźwigniony; ciongniy mnie / y wszytko / co mam wzgore do siebie / abych z tobom do Krzyża przywionzany / już wiencey nie ja / ale ty sam we mnie / a ja w tobie żył / y od wszelkich ziemskich Rzeczy odłonczo-ny mysłom mojom w Niebie u ciebie miesz-kać mogł / Amen.

Kiedy Ksiondz Kielich podźwiguje.

Uważey: jako z Ran Krystusowych prze-nayświentsza Krew sie leje.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś z twoich neyświentszych Ran obfitom Krew

na odpuszczeni Grzechow naszych wylał: Omyi we Krwi twoiey ćienszkimi Grzechami pokalanom Dusze moje; Niechże jedzinka Kropla twoiey neydrogszey Krwie z Ran twoich Swientych łaskawie wypłynie / abych od wszelkich Grzechow oczyszcony Owoce twoiey gorskiy Menki y Smierći otrzymał / Amen.

Duszo Krystusowa poświenć mie /
Ciało Krystusowe zbaw mie /
Krew Krystusowa napoy mie /
Woda z Boku Krystusowego ocyść mie /
Menko Krystusowa utwierdz mie /
O dobry JEzu wysłuchey mie!
W Ranach twoich okryi mie /
Niedopuszczay / abym odłonczon był
od ćiebie /
Od złego Nieprzyiaćiela obroń mie /
W Godzine Smierći moiey pozwiy mie /
Day abym przyszedł do ćiebie /
A z Swientymi twemi chwalił ćie na
wieki wieczne / Amen.

Kiedy Ksiondz Pamiontke czyni za Zmarłe.

Uważey: jako Krystus za Zbawieni Ludzki na Krzyżu śie modlił.

Mo-

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryſte! ktorys na Krzyżu wiſżonc za cały Narod Ludzki/nawet y za Krzyżowniki twoje/Oyca twoigo niebieſkigo błagał: Zapał Serce moje z tom Miłośćiom twojom/ abych według twey Nauki/ a Przykładu/ też moje Nieprzyiaćioły ſżczyrze miłował/onym z Serca odpuſżczał/ a tym ktorzy mnie nienawidzom/ dobrze czynił/ Amen.

Kiedy Kśiondz w Pierśi śie bije/ a modli śie za Odpuſżczeni Grzechow

Uważey: jako Lotr do Kryſtuſa na Krzyżu śie obrocil.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryſte! ktorys Lotrowi po pokornym ſwoich Nieprawośći uznaniu/ a nad nimi lutowaniu Ray dać przyślubił: Proſżem ćie/ weyzdrżyi na mnie nieſkonczonie miłoſernym Okem twoim/ abych przy ſkonaniu moim od ćiebie łaſkawego Zbawićiela mego te weſołe Słowa mogł ſłyſżeć: dziś zemnom bendżieſż w Raju/ Amen.

Kie-

Kiedy Kśiondz mowi: Pater noster.

Uważey: śiedm Słow Krystusowych ktore na Krzyżu mowił.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś miendzy inszemi Słowy na Krzyżu twojom Matke Janowi Swientemu / a onego Matce twojey zlećił / w zjednoceniu takiy szczyrośći / a Miłośći / ktoromś ich spokem złonczył / ja śiebie y wszytko moje tobie zalecam / a proszem ćie / niech mocom takowey Miłośći doydem doskonałość twoiey Miłośći / aby mie we Swiećie od twey Miłośći wiencey nic odłonczyć niemogło / Amen.

Kiedy Kśiondz łamie S. Hostiom.

Uważey: jako Krystus na Krzyżu umarł.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś Ducha twego oddajonc w Rence Oyca niebieskigo z Miłośći k nám nendznym Ludźiom umrzyć raczył; proszem ćie przez owom Gorskość / ktoromeś na Krzyżu wyslał / osoblimie kiedy twoja neyświentsza

ßa Dußa z twego przebłogosławionego Ciała wyßła / racz śie zmiłować nad mojom grzeßnom Dußom / gdy ona z Ciała mego bendźie wychodźić / Amen.

Kiedy Kśiondz jedne czonstkę S. Hostie wpußcza do Kielicha.

Uważey: jako Dußa Krystusowa do Othłania zestompiła.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś przez twoy Krzyż / a Smierć moc ßatańskom skrußył / a do Othłani na Poćieche / a wybawieni starych Oycow zestompił: proßem ćie; niechay moc twoiey gorskiy Menki / a Smierći na Duße wiernych zmarłych też teraz zestompi / aby ze swych doczesnych Monk wybawione / wiecznego Odpoczynku zażywać mogły / Amen.

Kiedy Kśiondz mowi po trzy kroć: Baranku BOży 2c.

Uważey: jak wiele ich przy Smierći Krystusowey w Pierśi swoje śie bijonc, nawrociło.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś przez twojom ćierpliwom Menkę / a błogosławio-

wio-

wionom Smierć wielu ich nawroćił/ a do poznania twego Bostwa przywiodł: Poprzey mi łaskawie przez Zasługi twey gorskiy Menki/ a Smierći/ abych serdecznom Lutość nad Grzechami mojemi wzbudźił/ a ćiebie na potym wiencey nieobrażał/ Amen.

Kiedy Kśiondz communikuje/ abo przyima.

Uważey: jako Krystus z Krzyża zśienty pogrzebion jest.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś z Krzyża zśienty/ a w nowym Grobie położony jest: spraw we mnie nowe/ a czyste Serce/ w ktorymbych ja twoje neyświentsze Ciało przy Wieczerzy Swientey na Pamiontke twoiey Smierći zawsze godnie mogł przyimać/ aby doczesne przyimowani twego Ciała Swientego mnie było Zadawkem przyszley Sławy/ Amen.

Kiedy Kśiondz Kielich omywa/ to pożywa/ a potym Kielich przykrywa.

Uważey: jako Krystus po Smierći namazan był.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryſte! ktorego twoja zarmucona Matka / a inni Przyjaćiele z wielkim Polutowanim / a Zalem mazali / w czyſte Prześćieradło zawineli / a pogrzebli: dożycz mi łaſkawie / abych jak czenſto ćiebie w Swientey Comuny Vſtami mojemi przyimam / też w czyſtym Sercu ćiebie zachował / a tak zawſze ja w Tobie / a ty we mnie zoſtawał / y przez ćiebie wieczny Żywot miał Amen.

Kiedy Kśiondz idźie na Rog Ołtarza / a tam śie modli po Communy.

Uważey: jako Kryſtus z Martwych wſtał.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryſte! ktoryś chwalebnie wſtał z Martwych udźiel a poprzey miłośćiwie / aby podobnie / jakoś ty raz Grzechowi umrzył / a wiencey nieumieraſz / ale BOgu żyjeſz: tak też y ja za Pomocom twey Łaſki Boſkiy Grzechowi doſkonale raz umrzył / a na potym w nowym Żywoćie Tobie BOgu żywemu jedźinie żył / Amen.

Kie-

Kiedy śie Kśiondz do Ludu obraca/a mowi: Dominus vobiscum.

Uważey : jako Krystus Uczniom swoim śie ukazał.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś po swym sławnym z Martwych wstaniu twey przebłogosławioney Matce / y miłym Uczniom śie pokazał; umocniay moje Słabość Łaskom twojom Swientom / że bych tak z tobom na tym Swiećie żył / abych niegdy też z Tobom zmartwych powstał / a twemu chwalebnemu Ciału przypodobniony na ćiebie ze Twarzy we Twarz na wieki patrzał / ćiebie chwalił / y sławił / Amen.

Kiedy Ksiondz rzeka ostatni Collecty, abo Modlitwy.

Uważey : jako Krystus przez czterdźieśći Dni z Uczniami swemi chodźił.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś po twoim z Martwych wstaniu przez czterdźieśći Dni z twemi Uczniami obcował / a ich wszelkich Tajemnic Wiary wyuczał: Proszem ćie / naucz mnie też według two-

iey Swientey Wole żyć; utwierdź / a upewniy Duchem twoim Wiare moje / abych w żadnym Członku Wiary niewontpił / bych tak w twym Kośćiele Swientym aż do ostatnigo Konca mego stale trwajonc według przedstawioney Nadźieje stał sie Synem Zywota wiecznego / Amen.

Kiedy Kśiondz jeszcze raz śie obraca do Ludźi / a mowi: Dominus vobiscum.

Uważey: jako Krystus swym Uczniom ostatni raz śie pokazał, a do Nieba wstompił.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktoryś przed Oczami twoich Uczniow chwalebnie do Nieba wstompił / a tam śiedźisz na Prawicy Oyca twego Niebieskigo; dayże mi twojom Łaske Bożkom / abych Swiat opuśćił / wszytkimi Rzeczami ziemskimi wzgardźił / po Tobie jedźinie pragnoł / ćiebie jedźinie szukał / a potym niegdy za tobom do Chwały twojey szczenśliwie mogł przyść / Amen.

Kiedy Kśiondz żegna Lud.

Uważey: jako Krystus Ducha S. zesłał.

Mo-

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktorys po twoim w Niebowstompieniu Uczniom Ducha Swientego zesłac raczył; proszem ćie, oczyść wnentrzność Serca moigo, aby w nim Duch Swienty godne mieszkani znalasł, mnie swoimi Boskimi Darami, y łaskami ozdobił, ćieszył, a we wszem dobrym do Żywota wiecznego upewnił, Am.

Kiedy Kśiondz czyta Ewangelium S. Jana, ktore Ewangelium wyraża rozszerzeni Ewangelie po całym Swiećie.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryste! ktorys nam w tey neyświentszey Offiarze Mszie świentey Pamiontke twoiey gorskiy Menki, a Smierći zaniechać raczył; racz mi miłośćiwie poprzać Tajemnice tey Swientey Offiary tak uczźić, abych Owocow twoigo Odkupienia stał śie tež Uczestnikem, ktory žyiesz, y krolujesz BOg z Oycem w jednośći Ducha Swientego na Wieki Wiekow, Amen.

Modlitwy przed Spowiedziom.

O Dobroto nieskończona! w neygłembszey Serca mego pokorze dźienkujem ći za Dobrodźieystwa mojego stworzenia / Odkupienia / y wszytki insze Łaski z Dobroći twoiey mnie przekazane; a poniewacz przed twojom Oblicznośćiom nie jest nic skrytego / y Ty przenikasz Serca / y wszytki wnentrznośći / a Oczami twemi wszytki Tajemnice Serca widźisz: Oto ja ubogi grzeszny Człowiek wiem dobrze / iżech ćiebie ćienszko / y czensto obrażał / aleć uffajonc w twoim nieskonczonym Miłosierdźiu / a w nieprzebranych Zasługach Odkupićiela mego Krystusa JEzusa chcem śie z twoim Neywyższym Majestatem Boskim pojednać przez Sakrament Pokuty / ktory Krystus nasz wierny Przymowca do twego Boskigo Majestatu nam ubogim / a nendznym Grzesznikom na poćieche / a pojednani ustanowić raczył; poniewacz ale wiem o neymileyszy BOże! że bez ćiebie nic nimogem / tym mniey bez osobliwey Łaski / a Pomocy twoiey śie do ćiebie powroćić;

prze-

przeto o łaskawy BOże! nawroć mie/ a bendem nawrocony; uzdrow mie/ a bendem uzdrowiony; pomoż mi/ a bendźie mi spomożono/ boś ty jest jedźiny Spomocnik moy/ od ktorego ja w teraźnim stanie moim jedźinkiy Pomocy oczekujem. O BOże! ty oświecasz każdego Człowieka przychodzonczego na Swiat/ oświeć proszem Swiatkem łaski twoiey Rozum moy/ abych wielkość/ a obrzydliwość Grzechow moich dostatecznie poznał/ spomoż Pamienć moje/ żebych sobie wszytki popełnione Grzechy moje przypomniał; zmienkcziy zatwardźiałom Wolom moje/ żebych za moje Nieprawośći serdecznie żałował/ szczyrze śie ich wyznał/ a podle Możnośći zani wypokutował. O Miłosierny BOże! ktory niechcesz Smierći Grzesznika/ ale żeby śie nawroćił/ a żył/ ussam/ że mnie grzesznego na Łaske przyimiesz przez JEzusa Krystusa Pana naszego/ Amen.

Tu rozjimay sumieni twoje jako masz w 4. Czenśći o Sakramentach w Nau. 9. o Spowiedźi.

Wiara, Nadźieja, Łaska, abo Miłość z Skruchom.

O BOże prawdźiwy / a wßytko wiedzoncy! ja wierzem / że ty od Wiecznośći neysprawiedliwßy / neymiłosierniey ßy / wßechmogoncy / a wierny Bog jesteś; wierzem / że twoy Jednorodzony Syn za nas nendzne Grzeßniki stał sie Człowiekem / y ućierpiał; dla ktorego Zasług tyś nam odpußczeni Grzechow / twojom Łaske BOżom / a Zywot wieczny ślubił. Wierzem / żeś ty jest neywyżße Dobro / a jedźiny Cyl / y Koniec wßytkich Rzeczy / że śie ty niczem barżey niebrzydźiß jako Grzechami / a że takowe przez Sakrament Pokuty śie odpußczajom / y przez to usprawiedliwiajonca / a poświencajonca Łaska twoja nam sie udźieluje / to y wßytko inne / coś ty przez Kośćioł Katolicki do wierzenia nam przedstawił / wierzem / y trzymam zapewne / żeś ty to o wieczna Mondrość / y Prawda objawił!

O neysprawiedliwßy BOże! wyznawam przed tobom / żech z mojemi niepoliczonymi Grzechami twoy BOski Gniew w Pra-

w Prawdźie zasłużył / ale przecę mam Nadźieje / że przez prawom Pokute dostompiem Grzechow odpuszczenia / poniewaześ ty to neymiłosernieyszy / Wszechmogoncy / a w obietnicach wierny Bog dla niesłończonych Zasług Syna twego / Odkupićieła naszego Krystusa JEzusa przyobiecał.

O neydobrotliwszy BOże! miłujem ćiebie z Gruntu Serca mego nadewszytko / żeś ty jest niesłonczone / neydostonalsze / a Miłośći neygodnieysze Dobro. O bych ja ćiebie mego neymileyszego BOga zawdy był miłował!

O Oycze miłosierdźia! O BOże wszelkiy Poćiechy! ktory żadnego zalubienia niemasz nad Smierćiom grzesznego / ale tym wiencey / aby śie nawroćił / a żył; niewchodź do Sondu zemnom nendznym Grzesznikem / ale zmiłuy sie nademnom według wielkigo Miłoserdźia twego / tobiech samemu zgrzeszył / y uczynikem Złość przed tobom. Oycze! zgrzeszyłech przećiw Niebu / y przed tobom / niejestem godźien podnieść Oczy moich do ćiebie. O BOże! bondź miłośćiw mnie grzesznemu. Oto

rzucam śie przed twoim neywyżßym Majestatem / przed Tronem twoiey Łaski do Nog twey Oycowskiy Dobroty / jachći zasłużył od ćiebie na wieczne Menki bydź od rzuczony / a od niebieskigo Dziedźictwa wyłonczony; Ale o moy neydobrotliwßy Oycze! żał mi z Serca / żech tak ślepy był / a tak łatwie Swiatu / a własnym Pożondliwośćiom dał śie do Grzechu uwieść / przez coch wieczne Dobra utraćił / y wieczne Karani zasłużył; odpuść / ach odpuść o neyłaskawßy Oycze! proßem ćie przez gorskom Menke / y Smierć Syna twego JEzusa Krystusa / przez iego nieoßacowane Zasługi odpuść mi łaskawie wßytki Grzechy moje. Zal mi z gruntu Serca mego / żech ćiebie neywyżße / a neylepße Dobro tak czensto / a gensto obraźił / a choć bych już żadnego Karania niemiał śie obawać / ani żadney Odpłaty spodźiewać / to mi przece serdecznie luto jedźinie / żech ćiebie nepwienkße Dobro rozgniewał. O bych śie był ćiebie jedźinie trzymał / a od ćiebie nigdy nieodłonczał! ja wyklinam wßytki Grzechy moje / ktorech gdykolwiek przećiw Woli twey Swientey popełnił / y posta-

nowiam mocnie / a ſtatecznie za twojom Oycowſkom Pomocom / a Łaſkom wſzytkich Grzechow / y Przyleżitośći do złego sie na potym warować / a prawdźiwy nabożny Krześćianſki Żywot zaczonć / O BOże bondź miłośćiw mnie grzeſznemu / Amen.

Modlitwa.

O Panie JEzu Kryſte! ktoryś z ſzczyguleney Łaſki / a Miłoſerdźia do nas nendznych Ludźi z wyſokigo Nieba zſtompił / abyś jako prawdźiwy miłoſerny Samarytan zranione / a ſkażone ludzki Pokoleni ſpomogł / a uzdrowił; przeto też ty w tym Czaśie Łaſki nieprzeſtajeſz Grzeſznikow do Pokuty powoływać / wſzytki obćienżone / ktorzy do ćiebie przychodzom / obczerſtwiać / a chore Duſze w duchowney Goſpodźie twego Swientego Kośćioła przez Swiente Sakramenta uzdrawiać / uſprawiedliwiać / a zbawiać / abowiem zdrowi niepotrzebujom Lekarza / tylko Nimocni / a tyś nieprzyſzedł wzywac Sprawiedliwych / ale Grzeſznych. Ja proſzem ćie uzdrow niebeſpeczne glemboki Rany Duſze

ſze moiey / wley do nich Wino twey BO-
ſkiy Bojaźni / abych ſie ulenkł przed ſuro-
wym Ortelem twoiey Sprawiedliwośći /
ktoremes ty wſzytkim niepokutujoncym
Grzeſznikom pogroźił; a przy tym wley też
w moje grzeſzne Serce łagodny Oley twey
Łaſki a Poćiechy / abych w dobrey Uffnośći /
a ſtateczney Duwiernośći na twojom Do-
brote / a ſłodki obietnice z Grzechow po-
wſtał / do ćiebie ſie nawroćił / w Czaſu Ła-
ſki bez Odkładu pokutował. O Baranku
BOży / ktory gładźiſz Grzechy Swiata / a
twojom przenaydrogſzom Krwiom wſzyt-
ki naſze Grzechy obmywaſz / a znoſiſz / bondź
mi miłośćiw / a użycz mi Ducha Pokory /
y Prawdy / abych ćienſzki Brzemie moich
Niepraw ośći teraz przed twoim Słu-
gom / a Namieſtnikem Kśiendzem ſłożył /
a jak wiele mnie powiadomo według twego
Rożkazu doſkonale / pokornie / a ſzczyrze
z doſtatecznom Skruchom / a polepſzenim
objawił / a gdy ja mocom kluczy / a Sakra-
mentalnego Rozgrzeſzenia w Imie twoje
od Grzechow moich rozwionzany bendem /
też przed tobom od tychże wolnym był
uznany / abych ja z weſołym Sercem / uſpo-
kojo-

kojonom Myślom / a swobodnym sumieniem ciebie Zbawićiela mego na nowo mogł miłować / chwalić / y czćić / Amen.

Jna Modlitwa.

Ach Wßechmogoncy wieczny BOże! coż ja pocznem biedny zarmucony Grzeßnik? wspomniemli na twoy BOski Majestat / ktoremu wßytko Stworzeni służy / y jego wokoł Anyołowie w neyglembßey Poniżenośći pełniom; tedy znaydujem / żech powinowatom tobie Służbe aż dotond zaniedbał. Uważamli twoje nad miare wielki Dobrodzieystwa / tedy we wßytkim niewdźiencznym śie znaydujem. Jeżeli śie rozmyślam na twoje Swiente Przykazania / tedy znaydujem / żech takowe bez liczby przestompił. Jeżeli uważam / jakoś ty inße Grzeßniki ostro karał / tedy uznawam / żech daleko wiency przewinił / przyglondamli śie na chwalebne Przykłady Swientych / tedy mußem śie wstydźić / żech tak wiele dobrego opuśćił. O dobroćiwy BOże! coż bendem wiela mowić? żadnego Zdrowia niemaß na ćiele moim / a żadnego Pokoja kośćiom moim

moim dla Grzechow moich. Ah Panie! kiedy byś ty na Grzechy miał pamientać/ ktożby mogł obstać? alec u ciebie jest Miłoserdzi/ y obfite Odkupieni. O miłoserny Panie! Tyś nam ubogim Grzesznikom przyślubił Odpuszczeni/ kiedy sie my do ciebie z Serca nawrocemy. Moja Dusza spolega sie na twoje Słowo/ moja Dusza uffa na Pana; Serca skruszonego/ a Ducha uniżonego BOże niewzgardzisz: lubom już zgrzeszył/ przecę jeszcze mam Przymowce u ciebie JEzusa Krystusa sprawiedliwego/ ten jest ubłagani za Grzechy moje: a nietylko za moje/ ale y za Grzechy całego Swiata; przetoż proszem cie przez gorskom Menke/ y Smierć Krystusa JEzusa rozmnoż w Sercu moim Gorskość/ y Załość nad Grzechami memi/ za ktore serdecznie lutujem/ y winszowałbych sobie/ abych cienszkość Grzechow moich/ a Godność obrażonego Majestatu twego jak neydostatniy opłakać mogł. Ja chcem sam na siebie wyznać Niesprawiedliwości moje/ przetoż pośpiecham z wielkim pragnienim k zbawiennym zdrzodłom Swienstego Sakramentu Pokuty/ w tych chcem

obmyć

obmyć wßytki zmazy Grzechow / a Duße moje oczyśćić z trendu wßech złych Nakłonnośći/ bespecznie uffajone/ że kiedy wyznam Grzechy moje / ty jak wierny / y sprawiedliwy BOg też podle twego BOskigo Słowa / y Obietnice mnie moje Grzechy odpuśćiß/ y z wßelkiy Niesprawiedliwośći oczyśćiß / Amen.

Modlitwa do Panny Marye przed Spowiedźiom.

O Słodka Ućieczko wßytkich Grzeßnikow! Matko miłosierdzia Marya Panno! do ćiebie śie ja jako stracona Owieczka ućiekam / do ćiebie wołam: racz mi o Matko neydobrotliwßa! ze wßemi Swientymi wybranymi ku Pomocy przybydź / za mnie do Syna twego neymileyßego śie przymawać / a mnie z mocy piekielney ßatanskiy / a z Grzechow moich wyrwać. O Panno dobrotliwa! okryi płaßczem twego Miłosierdźia Niepraweśći moje / aby przed Oblicznośćiom BOskom mie obrzydliwym nieczyniły. Przymow śie za mnom / bo ćiech ja niezasłużył bydź wysłyßany / ale twoja Przymowa niebendźie odrzu-

odrzucona. Pokaż Synowi twemu Piersi / ktoremiś go karmiła / aby się tak jego przećiw mnie Zapalczywość ukrociła / nieday zaginonć nendznemu / ktorego przenaydroższom Krwiom swojom wykupił Syn twoy Krystus JEzus z tobom na wieki błogosławiony / Amen.

Jeżeli kto jest w Spowiednicy przed tobom, stoy na dobry Krok od niego, a nieprzybliżuy się k niemu, aby on snać względem ćiebie ćienszkiego Grzechu niezatajił; przetoż niedawey mu Przyleżytośći do Swientokradskiy Spowiedźi, lecz zetrwey aż on wystompi, a potym z wielkom Pokorom za nim wstomp, Krzyżem S. się przeżegnay, a mow jako masz Nauke w 4. Czenśći Naucz. 9. o Spowiedźi.

Po Spowiedźi Swientey dźienkuy za Miłość tobie przekazanom.

Dźienkujem Tobie moy neymiłosierniejszy BOże/żeś mie nendznego/a Grzechami obćienżonego od wieczney Smierći zachował/a na wieczne Menki podle Zasługi moiey nieraczył posłać. Dźienkujem Tobie o Panie! żeś mi dostateczny Czas do Pokutowania za Grzechy moje/ y dostompienia ich odpuszczenia poprzić

raczył.

raczył. Ah czym śie odpłacem o BOże moy! za tak wielki Dobrodźieyſtwa/ czym śie odwdźienczem za tak wielki Miłoſerdźi? chwal Duszo moja Pana/ a niezapominey na Dobrodźieyſtwo BOga ſwego/ ktory ćiebie Grzechow ſprośćił/ y od Zatracenia wybawił. Ah Panie! jakeś ty miłoſerny/ jak długo ćierpliwy/ y łaſkawy ku mnie grzesznemu! Tyś mie łowił ſtraconego/ tyś mie wołał błondzoncego! Tyś mie poruszył/ kiedych natchnieniu twoiemu odporował! Tyś dobrotliwie zachował/ kiedych Pokute odkładał! Tyś na Miłość przyjonł/ kiedych śie do ćiebie nawroćił! O Kryſte Zbawićielu moy! przymow śie za mnom do Oyca twego Niebieſkigo/ abych uczeſtny był Rozgrzeszenia/ ktoreś nam wyjednał. Uzdrow mie w Ranach twoich/ oczyść mie we Krwi twoiey/ weyzdrzyi na mnie jako na Piotra/ obeymi mie jako marnotratnego Syna/ weźmiy mie na Ramiona twoje jako ſtraconom Owieczke/ poćiesz mie jako Marye Magdalene pokutujoncom; zbaw mie jako Łotra na Krzyżu/ aby śie nad moim Pokutowanim wszyſcy Anyołowie radowali.

O Duchu Swienty! Ty mnie na potym rzondź / y obroć Serce moje do siebie! natchniy / co myślić / ucz co mowić / pokaż / co czynić mam / a pomoż mi k doskonałemu Zywota mego polepszeniu; umocniy dostatecznom Wole mojom / y całego mie w Cnotach / y doskonałości odnow. O neydobrotliwieyszy BOże! weyzdrziy na Rany ukrzyżowanego Syna twego / y upewniy mie w dobrym / abych dostatecznom Wole niezmienił / a do Grzechow przedeszłych śie nienawrocił / ktoreś mi dobrotliwie odpuśćić raczył. Zachowey mie w nabytey Sprawiedliwośći / abych potym doczesnym Pentowaniu do brzegu wiecznego Zbawienia szczenśliwie przybydź / a twojom BOskom Obliczność mogł wiecznie oglondać / Amen.

Modlitwa.

PRoszem Oycze BOże wszechmogoncy przez Zasługi Syna twego neymilszego Pana naszego JEzusa Krystusa / błogosławioney Panny Marye / y wszytkich Swientych niechże bendźie przyjemna Spowiedź moja / a czego mi niedostało teraz / y przed

tym do zupełności skruchy / y ku dostateczney Spowiedzi niech nagrodzi / y wypełni Łaskawość Miłosierdzia twego ; y wedle niego miey mie dostateczniy / y doskonaley w Niebie rozwionzanego / ktory żyjesz / y krolujesz na wieki wieczne BOg w Troycy jedziny / Amen.

Modlitwy przed Przyimanim Przenayświentszego Sakramentu.

WSzechmogoncy wieczny Boże! Oycze Niebieski udziel mi tey Miłości / abych nietylko Sakrament neydrogszego Ciała / y Krwie Syna twego przyiał / ale też y Moc / a Dzielność iego użył. O neydobrotliwszy BOże / dey mi prawdziwe Ciało / y Krew Pana mego JEzusa Krystusa Syna twego zawsze tak godnie przyimać / abych przez one jak na Duszy tak na Ciele do wszego dobrego był umocniony / cobych miendzy Członki Syna twego miłego mogł bydź poczytany / Amen.

O Niebiesky Oycze! oto do ciebie sie nawraca marnotratny Syn / ktory z Domu Oyca swego sie oddalił / Łaskę Boskom

ſkom marnie ſtraćił. Ah wynidźże mi na przećiwo / boć żaden do ćiebie nieprzyidźie/ jeżeli go ty Oycze Niebieſki niepoćiągnieß / obłap mie z pocałowanim Pokoja / zgrzeßyłech y przećiw Niebu / y przed tobom / jużech niejeſt godźien bydź zwany Synem twoim. Nawroć mi zaś Szatę pierwßey Niewinnośći / abych śie przed tobom / y wßytkimi Swientymi weſelić mogł / Amen.

JEzu moy wieczna nieomylna Prawdo mocno wierzem wßytko to/co twoy Swienty powßechny Kośćioł wierzy / y wierzyć przykazuje / a w tey prawdźiwey Wiarze chcem żyć / y umierać / przetoż wierzem / żeś ty Pan moy / a BOg moy w tym Sakramenćie pod Spuſobem Chleba jeſt prawdźiwie przytomny z Dußom / Ciałem / y z Krwiom/ z Boſtwem / y Człowieczenſtwem. Wierzem / że tu jeſt to przedrogi Ciało twoje / ktore śie narodźiło z Marye Panny / ktore też za nas grzeßnych ſrodze merſkane / ćiernim okrucnie koronowane / a potym haniebnie ukrzyżowane było / ktoreś z twojom Boſkom Mo-

com wskrzesił/ y z nim siedźiß po Prawicy BOga Oyca. Wierzem że w tym twoim Swientym Ciele też jest ta neydroższa Krew twoja/ nie inßa/ jenom ta sama ktora w Czas Męnki twoiey dla naßego Zbawienia wylana była/ y teraz z twym neyswientßym Ciałem tak spojona/ a zjednocona jest/ że na wieki od niego odłonczona niebendźie. Uffam w twey niesłonczoney Dobroćie neymiłosernieyßy Boże/że przez Zasługi Syna twego miłego/ a przyczynieni moje raczyß mie odpuśćić wßytki Grzechy moje/ że mie na łaske przyimieß/ a k sobie do Nieba przywiedźieß. Uffam pewnie/ że jako teraz zaiśćie ćiebie w Sakramenćie Ołtarznim zakrytego przyimam/ tak po doczeßnym żyćiu bendem na Obliczey twoy patrzyć w Niebie/ a to żeś tak obiecał: ktoby pożywał tego Chleba/ żyć bendźie na wieki. O BOże moy miłujem ćiebie z Gruntu Serca mego/a wiency ćie miłujem/ niż wßytki stworzone Rzeczy/ dla tego żeś ty jest neywienkße Dobro/ a niesłonczenie lepßy nad wßytki inne Rzeczy. Miłujem/ y pragnem ćiebie miłować na wieki/ y k Woli tey Miło-

śći ku tobie chcem zachować wßytki twoje Przykazania BOſki/ y wßytko to/ co twoy Swienty Kośćioł zachować przykazuje. Miłujem ćiebie Boſka Dobroto/ y dła tey Miłośći ſerdecznie lutujem wßytkich wiadomych/ y niewiadomych Grzechow/ chcem ſkutecznie śie poprawić/ y Wole twojom pilniy niż pierwey pełnić. Teraz ale pokornie proßem/ racz mi udźielić te oſobliwom Łaſke/ abych ćie godnie przyjał w tym Sakramenćie. Ah przydźże ku mnie teraz moy neymiłeyßy JEzu z wßytkimi Łaſkami twemi/ z ktoremiś przyßedł k tym wßytkim/ ktorzy ćiebie w Welebnym Sakramenćie godnie przyimali. Ah przydź ku mnie o JEzu z temi Łaſkami/ z ktoremiś przyßedł do Domu Zacheußowego/ z ktoremiś przyßedł do Domu dwuch śioſtr Marty/ y Magdaleny/ aby z przyśćia twego ſtało śie zbawieni moiey grzeßney Dußy/ Amen.

O Panie JEzu Kryſte przedziwney Miłośći Oycze/ ktoryś nas martwych wyłanim boleſney Krwie ſwoiey ożywił/ y abychmy wiencey nieumierali Ciało y

Krew

Krew własnom nam na Pokarm zostawił. Wienc ja też po tysiończkroć zraniony śmiertelnie na smysłach duszných / y ćielesnych barzo znendzniony łaknem / y pragnem Ciała / y Krwie twoiey / abych był posilon / uzdrowion / y naprawiony.

Przydźże Oycze ośierociałych / przydź do mnie wszytkich smutnych / y nendznych Poćieszyćielu neysłodszy! Przydź do mnie Studnio Miłosierdźia nieprzebranego; przydź Ućiecho wesela wiecznego / Serca mego jedźine kochani / y oczyść mie na wdźienczne twoje mieszkani / abowiem niema tam bydź nic plugawego / gdźie ma odpoczywać Krol Niebieski Oblubieniec wszelkyi Czystoty / z Łaski twey gotowe Serce moje Panie / przydźże do mnie neyosobliwszy Przyiaćielu / Poćiecho pokutujoncych. Przydź do mnie Oblubience neywdźiencznieyszy / przydź dawco dobr twoich neyobfitszy / abyś mie zranił swojom Miłośćiom / y obogaćił w Cnoty Swiente. Przydź Chwało świata wszytkigo / przydź do mnie wesele Krolestwa Niebieskigo! O Panie JEzu Kryste! już ći jest tobie otworzone Serce moje; pożondajom

jom ćie / y czakajom moje wnentrznośći / boś ſzczodrobliwy / y roſkoſzny w twey Miłośći. Przydź do mnie o Słońce Sprawiedliwośći / Gwiazdo zaranna weſołey Jaſnośći / bo ty oświećiſz moje ćiemnośći / przyozdobiſz ſzkaradnośći uczyniwſzy mnie Uczeſtnikiem ſwoiey Miłośći. Przydź do mnie o Swiatłość Słonca wiecznego / przydź wynalaſco y dawco Zbawienia naſzego / bo mie zbawiſz Smutku / y Ućiſku duſznego. Otoch wzgardzony / od Swiata porzucony / tylkoch tobie jeſt zoſtawiony. Przydź do mnie Anyelſka pieknośći / Morze niewyczerpanych Słodkośći / przyſtroy pieknie Cnotami / y wielkom Miłośćiom Duſze moje / abyś jom wźiał za miłom Oblubienice twoje. Przydź do mnie Panie JEzu moy z tyśionca wybrany / u mnie z weſelem dawno oczakowany / przydź Ozdobo Pieknośći / y Korono Anyelſkiy Uczćiwośći : Ty darmo dajeſz wielki ſkarby twoje / izali też niewyzdrzyſz na Nendze moje ? Przydź do mnie Lekarzu napewnieyſzy / y Przyjaćielu naſz neywiernieyſzy / oto Duſza moja / ktorom ty miłujeſz / choruje / ani bydź może uzdrowiona /

aż

aż od ciebie neyłaskawszego JEzusa bendźie nawiedzona. Pośpiesz śie do mnie Synu Panienski / Korono panienstwa / przydź strzało Miłości / y Sprawco neyczystszych pożondliwości; wszytki Marności we mnie ustanom / gdy cie wnentrzności moje nad wszytko Stworzeni pieknieyszego dostanom. Przydź do mnie Offiaro niepokalana / y wybaw mie od wiecznego Zginienia. Przydź Lekarzu Niemocnych / nasze Zdrowi prawdźiwe / abowiem ty uleczysz wszytki choroby zbawieniu memu szkodliwe. Przydź JEzu moy pokarmie łaknoncych / Ochłodo Sprawiedliwości pragnoncych. Przydź jedźine moje wesele / Radości / y wspomożeni / przydź bespeczne Kochani / y jedźine oczekawani moje. Przydź Gośćiu słodki Duszę moiey / słodka Ochłodo / wdźienczne Zawitani.

Oto też nendzny idem do ciebie o Stworco moy! Odkupićielu moy / Dobrodźieju moy / y Zywoćie moy / Obrono moja / Swiatłość moja / Mocności moja / Chwało moja / y neywyższe Dobro moje Panie JEzu / ktorego wszytkim Sercem żondam / na

ktorego z wszelkimi chęnćiami patrzem/ przyydźże do mnie / y przygarniy mie do śiebie / a nieopuszczay mie wiecznie od śiebie / o JEzu moy! Zbawićielu moy / Amen.

Hymn.

Kłaniam śie tobie JEzu zatajony
A temi Osobami zasłoniony
Tobie śie Serce me wiernie poddaje /
Na ćie tu patrzone w śiłach swych ustaje/
Oczy / Smak / dotykani mie omyła /
Sam mie Słuch Słowa twoigo posiła/
Wierzem/co rzekł JEzus: to jest me Ciało/
Nad to śie nic pewnieyszego niestało /
Na Krzyżu samo śie zataiło Bostwo /
A tu śie y twe tai: Człowieczenstwo /
Oboje tu bydź mocno wyznawam /
Tobie śie z Łotrem na Krzyżu ukarzam/
Niech ono Słowo wesołe usłyszem /
Dźiś ćie w mym Raju z Swientymi popiszem.
Bliźn twoich z Tomaszem tu niewidzem/
Wszakże śie znać ćie za BOga niewstydzem.
JEzu ktorego tu widzem skrytego /
Niech ćie oglondam po Smierći jawnego/
Amen.

Kie-

Kiedy Ksiondz Przykładem Jana S. Krzći-ciela w Neyświentszym Sakramencie ukazuje Baranka Niebieskigo, a mowi: Oto Baranek BOżi / ktory gładźi Grzechy Swiata / mow ty z owym Setnikem Matth. 8. v. 8.

O Panie JEzu Krystke! niejestech godźien / abyś przyszedł pod Strzeche Serca mego grzeßnego / ale tylko rzekni Słowem / a bendźie uzdrowiona / a zbawiona Dußa moja. A z Publikanem Luc. 18. v. 13. BOże bondź miłośćiw mnie grzeßnemu.

Przy Przyimaniu.

PRzyimani przewelebney Swientośći Ciała / y Krwie Pana naßego JEzusa Krystusa niech mi bendźie zbawienne / y pomocne k Żywotu wiecznemu / y ku wßemu Dobremu. O Panie dowol Słudze twemu w Pokoju odstompić: boć Oczy moje widźiały / a ja Ustami przyiał Zbawieni twoje.

Po Przyimaniu. Upokorzeni.

PRzyßedłeś Panie wiecznego Majestatu do Duße moiey z ßczyrey Dobroći swey. BOże przedwieczny Swienty / Swien-

Swienty / Swienty Panie Zastempow / witam uniżenie Majestat twoy / y przypadajonc do Nog twoich neyświentszych / y one całujonc wieczne Poddanstwo tobie oddajem / do ktoregoch sie po ten Czas nieznał / tak dalece / boch cie Dobro moje obrażał: odpuść pokornie proszem nieprawości / niedoskonałości / y wysstempki moje: przebacz jako Pan łaskawy miłosiernym Okem swym / to co złego kiedy na Duszy moiey było. Przepraszam ciebie Pana BOga Odkupiciela mego / BOga nieskonczonego / Człowieka niewypowiedzaney Swientobliwości JEzusa moiego / zewszond wielki Grzesznik.

Przywitani Pana JEzusa.

Witey o neysłodszy Panie JEzu Kryste / ktorego pragneła Dusza moja / ktorego szukała z Płaczem gorliwie w Grobie Serca mego jako Magdalena po twoim zmartwych wstaniu / nieznalazszy cie serdecznie płakała / a pierwey nieprzestała płakać / a żeś sie iey ukazał; tak Dusza moja / gdy ciebie w sobie nieczuła / ktorego Grzechami od siebie wygnała / płakała wespoł

z Magdalenom ; a tyś jom przyszedł pocie-
szyć. O witayże moy neymileyszy Panie
JEzu Kryste / ktorego wszelkom żondzom
żondała Dusza moja / abyś raczył przyść
w Dom Serca mego. Witayże o ney-
ślicznieyszy Gospodarzu Domu moiego /
raczysz zostać w Sercu moim / a według
Lubości twey gospodarzić w nim / boć
wielki Nieporzondek bez ciebie w Domu
Serca mego. Walić się uboga chalupa
moja podeprziysz jom ty neywdzięcznieyszy
szy Gościu ratuy jom neypilnieyszy Gospo-
darzu / nabuduyże Przybytkow / a Pala-
cow w Sercu moim / w ktorych byś się
przechodzić / y ukochać raczył. Zbuduyże
moy neymileyszy Panie JEzu pierwszy
Przybytek w Duszy moiey pałajoncom /
y goroncom Miłość ciebie / abych cie nad
wszytki rzeczy miłował goroncym / a na-
bożnym Sercem ; zbuduyże Czystość du-
sznom / y cielesnom ; zbuduyże prawdzi-
wom Pokore serdecznom / wzgarde dosko-
nałom samego siebie / y wszytkich rzeczy
omylnych Swiata tego. Posilże mnie
we Wiarze twoiey Swientey Łaskom
twojom skutecznom / a niedey w jakim
Człon-

Członku ku wierzeniu podanym szwankować. Pośilże mie w Czystośći duszney y ćielesney / każ ustompić wszelkiy Nieprawośći / deyże mi Weselość Dusze / dey mi goronce Zamiłowani Chwały Niebieskiy moy neymileyszy Poćieszyćielu Dusze moiey / ty sam moy neysłodszy Pelikanie Panie JEzu Kryste / ktoryś szukajonc Towarzysza na zielonym Drzewie Roskoszy Swiata tego nieśiednoł / ale tułajonc śie po suchych Drzewach w ćienszkośći / w Pracy / w sromoćie / w żelżywośći szukałeś Towarzysza zgubionego nendznom Dusze moie / pragnonc żeby z tobom była w Krolestwie twoim. Witayże neypokornieyszy Izaaku Panie JEzu Kryste / ktoryś dla mnie na Offiare pokornie był prowadzony / sameś nośił Offiare na sobie za mnie na Gore wysokom / żebyś mie z niewole wybawił. Wybawże z Niewole Dusze mojom / z niewoli Grzechow / y złych nałogow / a użycz mi serdeczney Pokory / y zamiłowania rzeczy do zbawienia należoncych.

Witeyże neyslicznieyszy Jozeffie / ktoryś był od właśnych Bratow swoich zaprzedany / y ktoryś ziemie Aegyptskom od Głodu

du wybawił / to jest : Dusze wszytkich od Zatracenia / y Monk piekielnych. Wybawże Dusze moje od Głodu potempienia wiecznego / aby był hoyny urodzay w Duszy mey / żeby nietylko Dusza moja sama żyła / ale żeby też y drugim Zywności swey użyczała : to jest Przykład dobry z śiebie dawała / aby z tego tobie Chwała rosła Panu mojemu / a Pożytek nendzney Duszy mey.

Zawitey lutośćiwy Samarytanie / neysłodszy Panie JEzu Kryste / ktoryś Samarytance obiecał żywom Wode / napoy mie też niom / aby na wieki niepragneła / ani łakneła Dusza moja / niech w tobie stoji / y żyie Dusza moja / abyś iey ty sam osłodniał.

Witeyże neymileyszy Oblubiencze Duszemoiey / proszem pokornie zmiłuy śie nademnom / jakoś śie zmiłował nad onom Niewiastkom Chananeyskom na ćie bez Przestanku wołajoncom : a jakoś iei corke wybawił od Okrućienstwa szatanskigo / wybawże też Dusze moje od śidel szatanskich / y od okow grzechowych / pośił Serce moje odrobinkom / ktora spada z Stołu Synow twoich. Przenikniy Serce moje

praw-

prawdźiwom Bojaźniom / abych śie ćiebie bał prawdźiwie.

Zawitey Manno nad Miod słodsza / nad śnieg bielsza / nad Krzyształ przezroczyſtsza / nad Słonce jaśnieysza / nad wszytki Kamienie drogi neydroższa / nad wszytki inne wdźienczne Wonnośći neywonnieysza / raczysz zapalić Serce moje Ogniem Miłośći twey / abych na Wieki w niy gorzał / oddawam ći Wole / Rozum / Pamienć / weźmi je ku Rzondzeniu / weźmi je w Opieke twoje / tylko mi dey goroncom Miłość / y Łaſke swojom / wielkich Skarbow doſtanem / kiedy śie na te Rzeczy zdobendem.

Coż ći za Podarunek dam neywdźiencznieyszy Gośćiu / żeś wszedł do Domu mego? Czymże ćie ucczem neyſlicznieyszy Oblubiencze Duſze moiey? nieſtarczyć mi Serca y śił / y Rozumu na Przywitani / na Dźienkowani / y Ucczeni ćiebie / niemamći żadnych Upominkow / ktorebych ći / za to darował / żeś raczył do mnie przyść. Niemogem śie znaleść w Sercu moim / czymbyć śie takowe Uczynnośći nagrodźiły. Otoć oddawam za

Upo-

Upominek neyślicznieyszy Panie JEZU Kryste Duszе moiom / abyś iom ty opanował / y sprawować iom tak raczył / iakoby sie Maiestatowi twoiemu podobać mogła z neywienkszom Czćiom / y Chwałom twoiom. Oddawam ći Serce moie / abyś w nim odpoczywał / y wdżienczne mieszkani w nim sobie sprawić raczył. Oddawam ći wszytki Smysły moie / aby cie z Dawidem wyznawały. Oddawam ći y to mizerne Ciało moie / aby na Chwałe twoie żyć mogło. Oddawam ći weyzdrzeni / wzdechnieni / pomyśleni / chodzeni / iedzeni / spani / y cokolwiek czynić / mowić / myślić / sprawować bendem po wszytki Dni Żywota mego / aby to wszytko było na Czensć / y na Chwałe tobie Panie / a Stworzyćielowi memu. A dla ktoreyż Przyczyny pragnem ćie Panie JEzu Kryste tak czensto przyimowac? dla tey / gdyżeś iest Swientym / abych sie ia też przez ciebie stał Swientym; iżeś iest czysty / abych ia też czystym był; iżeś iest śliczny / aby sie też przez ćie Dusza moia ślicznom stała / żeby iskierke twey śliczności mieć mogła; iżeś ty iest ćierpliwy / y ćierpiał mie ustawicznie

grzesznego / abych ja też ćierpliwym był we wszelakich Krzyżach / w utrapieniu / y przećiwnośćiach; iżeś ty jest ćichy / y pokornego Serca / abych ja też był ćichy / y pokornego Serca; iżeś ty jest wszelijakich Cnot / y doskonałośći pełny; abych ja też mogł iskierke Cnot dostać przez czenste przyimowani ćiebie. Na koniec: iżeś powiedźiał: Podźćie do mnie wy wszyscy / ktorzy jesteśćie obćionżoni / a ja wam ulżem ćienszkośći waszey / przetoż ja baczonc śie bydź wszeliakiey ćienszkośći pełny / bieżem do ćiebie spiesznym Biegem / y ćisnem śie do ćiebie / y radbych ćie w Sercu moim miał / ustawicznie z tobom przebywał / by mie nieszczensny Czas / y Grzechy nieobćionżały / deyżysz to miłośerny Panie / Amen.



Przy-

Przyprawa k ßczensliwey Smierći,

Obśienguionc w sobie rozne gorliwe Modlitwy / y Affekty / przez ktore Dußa z BOgem śie złoncza, Nieba, y Zbawienia skutecznie śie domaga.

Do Czytelnika.

Niewidzano w Dziedzinach podgorskich, aby Obywatele jaki Kśionzeczki dla pożytku chorych, abo dla konajoncych przyprawe ku ßczenśliwey Smierći mieli, ja z Politowaniem śie doznawamy: że niektorzy o swego Bliźnigo w niebespeczney chorobie kilka Tydni leżoncego mało dbajom, tym mieniy śie starajom, aby on na dalekom Droge Wiecznośći potrzebnie przygotowany był; y doświaczono: że niektorzy wprzod u wrożow, a Czarownikow porady, a Pomocy ßukajom, co gdy niepomoga, a Nimocnemu Dußa, tak mowionc, na Jenzyku, to dopiero do prawdziwego BOga śie uciekajom, dopiero Kśiendza wołajom, aby Nimocnego, Czasem już mało sobie przytomnego, Neyświentßemi Sakramentami zaopatrzył. Kiedy raz zaopatrzony był, jeżeliby Kśiondz bez wołania wiencey go nienawiedził, tedy mu też żadney Wiadomośći niedajom, czyli Nimocny ozdrowiał?

wiał? czy ku Smierći pracuje? aby go jeszcze mogł poćieszyć, abo w odbieraniu z tego Swiata Duszy zewszond utrapioney przybydź na ratunek, lecz abo w koło stojoncy Płaczem, y zbytecznymi lamenty Konajoncemu ćienszko przeszkadzajom, Serce, ktore już ma z tym biednym Swiatem gardźić, a po BOgu Stworcu swoim jedźinie pragnuć, tym barżey obćienżujom, y tak na Mieyscu samego Czarta wienksze pokuszenia Konajoncemu zadawajom, iż pochybować by śie mogło, jeżeli takowy miendzy gwałtownym Przyjaćieli Płaczem konajoncy powszednie powinowaty Dług Natury odpłaca? k BOgu cylu swemu chentliwie śie ubiera: czyli boleśnie, a z musu, co BOże broń! Swiat opuszcza? abo już dośći strapionego wiencey trapiom, a do Niećierpliwośći z Jobowom Żonom przywodzom; abo też Czasem Nimocnego tak samego bez wszelkiy Pomocy, bez pobudzenia do Miłośći Bożey niechajom umrzyć. Ay dla BOga! co śie dźieje? weć Dusza każda nad cały Swiat droższa jest. Kiedy Lichwie ginie, nieodstempujom go, ratujom jako mogom, a Człowiek na Obraz BOży stworzony, Cena przedrogiy Menki, a Smierći JEzusowey na Droge niekonczoney Wiecznośći śie odbierajonc miendzy neywienkszemi Pokuszeniami, a roznymi nam niewidomemi najazdami Czartowskimi postanowiona, z srogimi Boleśćiami zjenta, z Strachem popachanych Grzechow, Smierći, a Son-

du

du ostatnigo sprawiedliwego Lenkanim ogarniona niema Ratunku, ani Poćiechy, abo przez niezbedne Płacze wienkßom przekażke na Drodze wieczności ćierpi od Przyjaćieli, przetoż za barzo potrzebnom, a zbawiennom Rzecz uznawam: przygotowani ku ßczenśliwey Smierći dla sprostego Ludu z Miłości Zbawienia jeich tu przyłożyć, aby ktokolwiek czytać umie w nieprzytomności Kśiendza Nimocne, y Konajonce mogł zbawiennie ćießyć, owe w dobrym upewniać, do Nieba pomagać, a sobie Zasługi u BOga dla dostompienia wieczney Odpłaty Niebieskiy zgromadzać, co niech bendźie na wienkßom Chwałe BOgu, a Bliźnim ku Zbawieniu, Amen.

Punkta do Upatrowania przy Nimocnych.

1. JEżeli śie widźi / że Nimoc jest niebespeczna / potrzeba żeby Przyjaćiele Nimocnego daremnymi Mowami / Płaczem / a Lamenty / jako u Joba c. 2. śie stało / niebawili / aby on od pobożnych y Zbawienia pragnoncych myśli przez co takigo niebył odrywany / ale raczey

2. Potrzebno jest takowemu niebespeczenstwo Smierći uprzymnie / a łaskawie przypomnieć / jako Izaiaß Prorok z naka-

zu BOżego Ezechiaszowi Krolowi śmierć oznamił / aby Dom swoy sporzondźił Isai. 38 v. 1. Bo kiedy chory słyszy / żeby śie Smierć przybliżała / obyczaynie wiencey piluje o Duszne zbawieni / jako tenże Krol Ezechiasz 2. Paral. 32. v. 24. modlił śie Panu BOgu, y wysłuchał go. Lecz takowom śmierći bliskość nieoznamić / jest wielka Okrutność / a niełaskawość / co w niebytnośći Xśiendza tym Spusobem stać śie może:

Miły Przyjaćielu! widzem / żeśćie śie ćiensce rozchorował / y zyczyłbych serdecznie / aby neydobrotliwszy Pan BOg was poćieszyć / a przedeszłego Zdrowia jeszce uzyczyć raczył / poniewacz ale somechmy wszyscy pod Mocom Pana BOga / y w Renkach jego jest Żywot nasz / y Smierć / a on neylepiey wie / co nam k duszńemu Zbawieniu pożyteczniey szeyo jest / tedy do Wole jego przenayświentszey oddawać śie potrzeba / a Wolom nasze z Wolom jego w wszytkim zrownować / wszak jako BOg zarmućił / tak też poćieszyć może. Uznać też muszemy wszyscy / żechmy som śmiertelni / y niemamy tu trwajoncego Miasta / co śie narodźi / umrzyć muśi / jedźinie że

nie

niewiemy Dnia/ ani Godźiny / kiedy nas BOG z tego Swiata powołać raczy. Przeto poniewacz widzem / że wasa choroba jest niebespieczna / y mogłaby sie oprocz domniewania Smierć przywinonć / gdyż wiele razow y zdrowych nagle z tym Swiatem konczy / za wielce potrzebnom bych uznawał / aby sie moy miły Przyjaciel neyprzod z Panem BOgem przez Sakramenta S. pojednał / a zaopatrzył / pierwßa bowiem / y neyprzednieyßa ma bydź naßa starość o Dußne Zbawieni / jednak aby tym swobodnieyßy od Starości ziemskich rzeczy jedźinie starani swoje k zbawieniu Duße obroćić mogł/za potrzebno bych uznawał.

3. Testament / abo niejaki Porzondek z Rzeczami doczesnymi uczynić / ktory może bydź Ciału/ y Dußy k Pożytku/ wßak też Ezechiaßowi Krołowi przez Proroka Panskigo Izaiaßa nakazano było / aby sporzondził Dom swoy / iż umrzyć musi / a przece nad przygotowanim jego ubłagany BOg przydał mu pietnaśćie Lat życia Isai. 38. v. 5. przetoż Testament niezaßkodźi / gdyż wiemy/ iż jako nicechmy z sobom

na ten Swiat nieprzynieśli / tak też z Swiata nic z sobom nieodnieśiemy / widzone takigo Porzondku Przykłady z S. Patryarchow Abrahama Gen. 25. v. 5. a Jakuba Gen. 49. v. 32. Boć wiele razow żałośne Przygody jest słyszeć / kiedy bez Testamentu kto umiera/że jego Pozustałość w Wiatr śie obraca/kiedy krwawym Potem nabytom majentność nie już pokrewni Umarłego/ale do cała cudzy bez Pamiontki na Duszę jego rozrywajom/a marniom/abo też miendzy Dźiećmi / a pokrewnymi Niezgody / Narzeczki / y Sondy z niemałemi Utratami powstawajom / a tak dla tey Niezgody dźiećinskiy y Dusza może ćienżkośći ćierpieć/y Ciało w Grobie pokoja niemieć. A y to przy Testamenćie pilnie upatrować potrzeba.

4. Jeżeli komu powinien jest co wroćić / nagrodźić / abo zapłaćić / ma śie usprawiedliwić / abowiem S. Augustin prawi: niebywa Grzech odpuszczany / dokond to / co było wźiento / niebywa nawrocone / kiedy ale nawroći/ abo nagrodźi/może mieć te Nadźieje / że z Zacheuszem usłyszy: dźiś stało śie Zbawienie domowi temu u Luk.

S.

S. 19. v. 9. Niemogkliby sam przez sie, bie wßytkigo nawroćić/ abo wynagrodźić/ powinien Erbow na to pod sumienim opowionzać / luboć to jest niebespeczna / w czym neylepßey rady według okoliczności od Spowiednika swego nabydź może.

Tak też y tegoż Spowiednika poradźić sie możeß w tym / jeżelis co za Zywota twego Panu BOgu slubował / a snać jeß, eze niewypełnił / bo Sluby uczynione wy, pełnić jest Powinność / jako poznać możeß z Słow Devt. 23. v. 21. Gdy ślub poślubiß Pánu BOgu swemu, niebendźieß zwłaczał oddać: bo śie go bendźie upominał Pan BOg twoy, a jeśli, byś zwłaczał, bendźieć za Grzech pocżytano a Eccles. 5. v. 3. a 4. jeślis co ślubił BOgu, nieomießkayże spełnić: abowiem niepodoba śie mu niewierna, a głupia obietnica, ale cokolwiek ślubiß, oddaj, y da, leko lepiy jest nieślubować, nizli po Slubie obietnic niespełnić.

5. Pamientać y na to potrzeba co Apo, stoł do Gal. 6. v. 10. mowi: Poki czas mamy, czyńmy dobrze wßytkim, daleko wiencey po, trzeba na Duße swoje pamientać / y oney dobrze czynić / poki czas; na swoich Przy, jaćieli śie nie barzo spußczać / bo ći czasem według Obyczaju światowego wziomwßy

Prace / y pozustałośći twoje na ćiebie zapomniom dopuszczenim Boskim / jeżeli ty teraz sam na śiebie zapomnisz. Oto Tobiasz starszy c. 4. przykazał Synowi na Grobie sprawiedliwego Chleb / a Wino stawiać / to jest: ubogim Jalmużne dawać / aby oni za Dusze umarłego śie modlili / S. Chrysostom. hom. 32. in Matth. Jeżeli ty zaniedbasz co podobnego za Dusze twoje zrzondźić / snać w Oczyscu bendźiesz nad Przyjaćiełami narzekać Słowy Joba S. c. 19. v. 22. Najadaćie śie Mięsa mego, to jest: Pozustałośći moiey / a na mnie niedbaćie. Przetoż naśladuy Dawida / ktory że chćiał Dom BOży budować / a BOg mu niedopuśćił / Pieniondze przygotował / a Synowi przykazał / aby on po Smierći jego te Wolom jego w Skutek uwiodł 1. Paralip. 28. v. 10. y ty dla Dusze twoiey zrob provisiom, bo Pismo S. świaczy 2. Mach. 12. v. 43. że Judasz Machabeyski dwanaśćie tyśiency Drachm Strzebra posłał do Jeruzalema / aby offiarowano za Grzechy umarłych / Offiare. Czemu byś ty miał bydź Okrutnikiem nad własnom Duszom twojom ? zaprawde:
Swien-

Swienta / y zbawienna jest Mysl modlić sie za Umarłych / aby byli od Grzechow rozwionzani 2. Mach. 12. v. 46.

Ci/ktorzy majom Dziatki/mogom im też dać dobre Nauczeni jako dawał Tobiasz Synowi swemu c. 4. słuchay Synu moy SłowUst moich/a załosz je jako Fundament w Sercu twoim. Gdy BOg weźmie Dusze moje/pogrzeb Ciało moje: a miey w Uczćiwośći Matke twoje po wszytki dni Zywota iey: bo pamientać masz / ktore y jako wielki Niebespeczenstwa ćierpiała dla ćiebie w swym Zywoćie. A gdy y ona wypełni czas Zywota swego/pogrzeb jom podle mnie. A przez wszytki Dni Zywota twego miey na Pamiențći BOga: a strzeż śie / byś kiedy na Grzech nieprzyzwolił / a nieprzestompił Przykazania Pana BOga naszego/czyn Jalmużne z majentnośći twoich / a nieodwracay Oblicza twego od żadnego ubogiego / bo tak bendźie / że ani od ćiebie nieodwroći śie Oblicze Panski: : strzeszże śie pilnie Synu moy! wszelakigo porubstwa / a oprocz Zony swey nigdy o Grzechu niewiedz. Pysze nigdy w Myśli twoiey / ani w Słowie twoim panować niedopuszczay/

bo

bo od niy Poczontek wźieło wßytko Zatraceni/ktokolwiek ći bendźie co robił/ na tych Miast mu odday zapłate/a zarobek Najemnika twego niech u ćiebie żadnym Spusobem niezostaje. Czegobyś nienawidźiał/ abyć kto inny czynił/ patrz abyś ty kiedy drugimu nieczynił ꝛc. ꝛc. A mogom też Rodźiczowie jako Krystus Pan przykazował Uczniom swoim u Jana S. c. 15. v. 17. tak oni upomnieć Dźiatki swoje do zgody/ Pokoja/y Miłośći/bo jeżeli ktore Słowa Oycowski Dźieći pamientajom/tedy neylepiy pamientajom na ostatni Słowa Oyca abo Matki swey. Mogom też y Błogosławienstwo Oycowski Dźiatkom swoim udźielić/jako czynił Izak Synowi swemu Jakubowi Gen. 27. v. 27. poniewacz według Pisma S. Eccli. 3. v. 11. Błogosławienstwo Oycowski utwierdza Domy Dźiatek, a przeklentow Maćierzynski wywraca Fundamenty, a to Błogosławienstwo może bydź na Przykład takowe; Wßechmogoncy/a miłoserny BOg/ktory Dźiatkom przykazał/ aby Rodźiczow czćiły/ jeżelichcom długo żyć na ziemi/ niech podle wierney obietnice swoiey za wßelkom Uczćiwość mnie

prze-

przekazanom tobie bendzie nagrodom doczesnie / y wiecznie / niechci da dlugi Zywot na ziemi / zachowiwa cie w Lasce swey / y blogoslawi tobie we wszytkich Sprawach / niech cie broni przez Anyoly swe Swiente od wszego Zlego / a potym wprowadzi do Zywota wiecznego BOg Ociec / BOg Syn / BOg Duch Swienty / Amen.

6. Jezeli ma z kim jaki Gniew / potrzeba odprosic / a zgodzic sie / jezeli ale sam cierpial Krzywde / powinien Krystusa Pana nasladowac / a dla Milosci Pana JEzusa Nieprzyjacielom swoim uprzymnie odpuscic / a za nich sie modlic / jako sie Krystus Pan umierajoncy na Krzyzu za Grzesznikow / a Krzyzownikow swoich Oycu swemu modlil / mowionc: Oycze! odpusc im / abowiem niewiedzom / co czyniom Luc. 23. v. 34. Inak w Gniewie zaden Zbawienia dostompic niemoze.

7. Prawdac ze naboznieysy Krzescianie przed czynienim Testamentu obyczaynie usilujom sie z Panem BOgem przez Sakramenta Swiente pojednac / aby Testament w stanie Laski BOzey uczyniony

wienk-

wienkßom Zasługe miał / jednak niezaßkodzi przed y po Testamencie Spowiedź S. wykonać / osobliwie gdy długßa jest choroba / som ale takowi / ktorzy Dzien za Dniem Spowiedź odkładajom / co jest barzo niebespeczna / bo trudno wtedy sobie Grzechy wspominać / a sumieni roztrzonsać / kiedy od cienßkiy choroby Głowa boli / a dziw sie nierozwali / trudno sie wtedy spowiadać / kiedy od wielkiy goronczki Jenzyk jest uschły jako ßkorupa / kiedy Rozum y Pamienć uchodzom / a Tesknośći zewßond nadchodzom / kiedy wßytki Kośći / y Ciało Boleśćiami strapione / a cały Człowiek bez siebie / niewiedziec komu sie wtedy przody oganiać. Mamy też żałosnych Przykładow wiele / iż ći / ktorzy pokute Dzien za Dzien odkładali / potym tak cienśce sie wraz rozchorowali / że ani Spowiedzi odprawić niemogli. W dalekom Droge sie ubierajoncy obyczaynie wßytek ćienżar / a cokolwiek by im zawadom było na strone odkładajom / aby tym lekćieyßy do zamyslonego Cylu donść mogli / neydalßa ale Droga jest do ßczenśliwey wiecznośći / przeto napomnienia Pawła S.

naśladować potrzeba do Zyd. 12. v. 1. słożywßy wßelaki ćienżar / y Grzech / ktory nas zewßond obstompił w Cierpliwośći bieżmy do Boju nam wystawionego / to jest: dokond Człowiek przy dobrym Rozumie / a Pamienći jest / powinien ßczyrze / a zupełnie Grzechow swoich śie wyspowidać pamientajonc / iż w krotce potrzeba jemu bendźie przed neyostrzeyßym / a wßytko wiedzoncym Sendźiom porachunek oddać / y z tey Spowiedźi / osobliwie gdyby niedoskonała była / co BOże chroń! jeżeliby ale kto w Grzechach umrzył / biada jemu bendźie / bo mu rzecze BOg: wołałem / a niechćiałeś Prov. 1. v. 24. . . ja śie też śmiać bendem w Zatraceniu waßem v. 26.

8. Trzeba też wiedźieć / że Neyświentßy Sakrament Zdrowi dla tego z Pobożnośćiom przyimujemy / aby Mocom jego Ogień złych Pożondliwośći w Sercach naßych ugasnoł / a Dußa naßa do Miłośći BOskiy / y Rzeczy Niebieskich tak śie zapaliła / żebychmy z Łaski Bożey Zywot bogaboyny / a sprawiedliwy wiodli. Lecz w ćienżkiy chorobie ten Niebiesti Pokarm

za podrożne pożywamy/ abychmy mocom onego pośiłoni ubierajonc śie do wieczności na Drodze nieustali. Jeżeli bowiem za pośiłkem onego podpłomnego Chleba/ktorego Anyoł na Puszczom Eliaszowi doniosł 3. Reg. 19. gdy ućiekał przed okrutnom Jezabelom/ tenże Eliasz doszedł aż na Gore Bożom Horeb / tedy daleko pewnieyszy bydź mogemy / że za Pośiłkem przenayświentszego Sakramentu (ktorego ten tam Chleb był tylko Figurom) doydemy szczenśliwie na Gore Niebieskom Horeb. Przeto hoćiaszby kto blisko przed chorobom / abo też y w samey chorobie / poki jeszcze leka była / ten Sakrament był przyimował / niezaszkodźi / y owszem pożyteczno jest drugi raz przed Smierćiom przyimować jako podrożny Pośiłek / bo wiemy / że aczkolwiek czart nigdy niespi / ale zawsze jako Lew ryczoncy kronży / aby kogo pożarł 1. Petr. 5. przecee neybarżey uśiluje przy zgonie żyćia naszego/wiedzonc iż mały Czas ma w Obj. 12. v. 12. nas pod Moc swoje podbić / barzo tedy potrzebno jest na te niebespecznom Droge / y potyczke w ktorey idźie o całom nieskonczonom

Wiecz-

Wieznosć / tym Neyswientszym Podroz-nym jak neygorliwiy sie zaopatrzyć / a umocnić / abys w ten Czas czartu menznie sie sprzeciwiać / y onego szczenśliwie prze-konać / a zwyćienżyć mogł ; dla tego też Kapłan podawajoncy mowi: weźmi Bra-ćie (abo Siostro) podrożne Ciała Pana naszego JEzusa Krystusa / ktory ćie niech strzeże od Przećiwnika złośliwego / a do-wiedźie do Zywota wiecznego ; bo sam Krystus w Obietnicach swoich wierny tak mowi u Jana S. c. 6. kto pożywa tego Chleba żyć bendźie na wieki. To Podrożne Ciała Pa-na JEzusowego we Wiarze ćiebie oświeći jako Uczniow do Emaus idoncych u Luk. S. 24. W Nadźieji ćiebie utwierdźi / bo bendźiesz miał u śiebie Zadawek / abo Fant przyszłey Sławy / ktorey śie spodźiewamy od Oyca Niebieskigo ze Zasług Pana JE-zusa ; y w tobie Ogień swey Boskiy Miło-śći tak zapali / że wszelka Trudnosć / Bo-leść / y Choroba tobie słodkom / a wdźiencz-nom śie stanie / a Miłośćiom zapalony rze-czesz z Pawłem S. pragnem żebym był rozwionzan / y był z Krystusem do Philip. I. v. 23.

9. Upomnieć też potrzeba / żeby w niebespieczney chorobie postanowiony niezaniedbował przyjonć Sakrament ostatnigo Pomazania dokond przy dobrey Pamienći / a rozumie jest dla wienkszego Pożytku swego / o ktorym jak pożyteczny jest / czytay w teyże przyprawie niżey.

10. Barzo pożyteczno jest Nimocnemu przed Oczy przedstawić Obraz ukrzyżowanego Zbawiciela / aby na ten 1. duwiernie czensto patrzał / bo tak radzi S. Paweł do Zyd. 7. v. 2. abychmy patrzonc na JEzusa v. 3. sobie uważali jak wiela przećiwienstwa od Grzesznikow podeymował / żebychmy nieosłabli na Duszach v. 6. kiedy nas jako Oćiec Synow z Miłośći biczuje / ktorych przyimuje. 2. Aby z czenstego na Krzyż pogłondania sobie przypominał wielki Miłosierdźi Pana JEzusowe / że on dla tego na Krzyżu Rence swoje rospiał / aby Grzesznego do śiebie pokornie śie ućiekajoncego obłapił / y w skutku dokazał / że niechce Smierći Grzesznego / ale aby śie nawroćił / a żył Ezech. 33. v. 11. 3. Aby czensto do Nieba pobożnie wzdychał / a za Przykładem Tomasza Apostoła nie już

Pal-

Palce swoje w Bok Pana JEzusow wkladal / ale Figure ukrzyżowanego obiema Renkami objimajonc serdecznie mowil: Pan moy, y BOg moy u Jan. S. 20. v. 28.
4. Aby za Przykladem pokutujoncey Magdaleny z lzami Lutośći / y Milośći pelnymi Pana JEzusa czensto calowal / a tak też z Magdalenom sobie zasluzyl uslyszeć poćieszytelne od Zbawićiela Slowa: Odpuszczone som tobie Grzechy twoje / iżes wiele milowal u Luk. S. 7.

11. Swiencona Woda dobrze blisko Nimocnego śie miewa / aby z tom tak Nimocnego jako Luszko jego czensko kropione bylo / on ale z Dawidem serdecznie mowić mogl: pokropisz mie Hyzopem / a bendem oczyszczon: omyjesz mie / a bendem nad Snieg wybielony Psalm 50. v. 9. Bo przez takowe Pokropieni nietylko pokusy / a straszne widzenia bywajom odpendzone / ale y Nimocny przez zlonczone żalosne nad Grzechami wzdychnieni każdym razem niemaley czenśći karania za Grzechy zaslużonego przepuszczeni od milośćiwego BOga pozyskuje.

Każdodzienna Modlitwa w Nimocy.

O Neymiłosiernieyszy BOże! Ty widzysz / że teraz wiele modlić się / a Ciebie Ustami chwalić niemogem/ale czego moje Usta niemogom / niechże Serce moje nagrodzi / z Tobom teraz pragnem serdecznie / y skutecznie się zwionzać / tylko racz wolom moje za skutek łaskawie przyjonć/ niechże wszelki Oczu moich mgnieni bendzie mey przećiw Tobie miłośći ćwiczeni / niech każde oddychajoncego Serca mego tchnieni bendzie żalem / y skruchom nad Grzechami mojemi / wszelki łzy / a pot niech bendom na obmyći brzydkich Grzechow moich / a na nagrode onych łzow / y krwawego Potu / ktores za mnie w Ogroycu/y potym na Krzyżu wylewał ; wszelki moje Boleśći offiarujem o Panie moy na Chwałe twoje / y zjednośćić ich pragnem z twemi srogimi Boleśćiami / ktores Ty dla zbawienia mego raczył ćierpliwie podjonć; Ach raczysz Panie JEzu Kryste twoim Kielichem Smierći gorskość Kielicha mego osłodzić / chcem/żeby po niczym Dusza moja nieteskniła / jedno po Tobie Panie BOże

że moy! Oświaczam śie przed Tobom / iż jeslibym pod czas Smierći dla strasznego Sondu Boskigo / ktory mnie czeka / czyli z ludzkiy krzewkośći / czyli z słabośći Rozumu w jakom bezbożnom wpadł wontpliwość / a powontpiwałbych o ktorymkolwiek Wiary Swientey Członku / że to wszytko teraz na potym odwołujem / y jak by niebyło / za niepoczytane mieć chcem / y pragnem ; zdrowy bowiem Umysł moy przy Łasce BOżey nigdy niezezwoli na wontpliwość y te neymnieyszom o Wiarze Swientey. Przyimiy o Panie ! całom wolność moje / weś Pamienć / Rozum / y Wolom moje / cokolwiek mam / Tyś mnie darował / przeto ja też Tobie wszytko wracam / y cale do Wole Twey Swientey oddajem / Miłośći twoiey / y Łaski jedzinie pragnem / gdy te mieć bendem / mieć wszytko bendem / boś Ty jest BOg moy / y wszytko. Ach zmiłuy śie / zmiłuy / proszem ćie przez Modlitwe / y ćienszki wzdychani twoje neylitośćiwszy JEzu ! zmiłuy śie nad Duszom mojom / gdy obtoczona Boleśćiami y czartowskiem przy skonaniu do ćiebie jako BOga swego wzdychać bendźie. Neypłaskaw-

ßy JEzu! miałeś Anyoła Pocießyciela w Ogroycu / ach przez to cienski konani twoje / przez teskniee twoje spuść mi Anyoła pocießyciela / gdy konać bendem. Neypracowitßy JEzu! przez wylani krwawego Potu / w tymże pocie spraw łaźnie Dußy moiey / aby sie wprzod nim oczyściła / niżeli sie przed twoim Sondem stawi. Day mi te Łaske o Neydobrotliwßy JEzu! aby ostatni tchnieni oddychajoncego Serca mego / gdy konać bendem / było w Miłości twoiey. Niech Serce moje ostatni raz tchnie żalem y skruchom prawdziwom / niech tchnie Imieniem twoim neysłodßym JEzu / y neyświentßey Matki twey Marye / y tym tchnienim ostatnim niech Ducha mego w Rence twoje na wieczne Zbawieni odda.

Modlitwa przed Spowiedziom, y może sie przed przyściem Ksiendza odprawić.

O Oycze Miłosierdzia! BOże Dobroci / ktoryś przez Usta Proroka mowił: niechcem Smierci Grzeßnika / ale żeby sie nawrocił / a żył; proßem sie przez nieogarnionom Miłość twoje / poprzey mi tak wie-

wiele Łaski/ abych śie prawdźiwie do ćiebie nawroćił/ a Zywot miał wieczny.

Tobie o BOże moy samemu powiadomo jest: jeżeli z tey choroby powstanem/ albo umrem; tobie powiadomo: jeżelich przez cały czas życia mego prawdźiwom Lutość nad Grzechami w sobie wzbudźił/ a sprawiedliwom Spowiedź kiedy odprawił? Ah gdyby ta Spowiedź moja już miała bydź ostatnia! a przez moy cały Zywot niebyłbych miał żadney sprawiedliwey Spowiedźi odprawić? chcem terazniom Spowiedź tak odprawić/ abych wszytkich przedeszłych spowiedźiow Niedostatki nagrodźił. Chcem serdecznom Lutość mieć nad Grzechami/ jakiyech jeszcze przez moy cały Zywot niemiał. Chcem tak sprawiedliwie/ a zupełnie Grzechów moich przed Namieśnikem twoim śie wyznać/ a mocne Przedśiewźienći do poprawy Zywota uczynić/ jakoch jeszcze nigdy nieuczynił/ y chcem ten Swienty Sakrament Pokuty z glembokom Pokorom/ goroncom Nabożnośćiom/ a z wielkom Serca mego Lutośćiom przyionć/ jakoch jeszcze przez cały Zywot nieprzyiał. Gdyż

ale bez twey osobliwey Laski tego wykonać niemogęm / dla tego przed twoim Majestatem na moje Twarz grześnom upadam / a pokornie proszem przez twoje nieskonczone Mikoserdźie / abyś mi z twoiey szczygulney Dobroty / a Szczodrobliwośći twoiey Laski użyczył ten Swienty Sakrament tak przyjonć / jako ty sam chceś, abych go przyiak. Ah Oycze Niebieski daruy mnie niegodnemu twoje Laske! O Panie JEzu Kryste daruy mi twoje Laske! O Duchu Swienty wley do Serca mego Laske twom Boskom! O Swienta / a nierozdzielna Troyco daruy mi Laske Boskom.

O neydobrotliwszy / a neymikosernieyszy BOże! proszem ćie przez gorszkom Menke / a Smierć JEzusa Krystusa Zbawićiela mego / przez Zasługi neymileyszey Matki BOżey / y wszytkich Swientych / dey mi / ah daruy mi prawdźiwe / a żakosne wszytkich Grzechow moich poznani. Ah dey mi serdecznom Lutość nad Niedostatki mojemi. Ah dey mi prawdźiwe / a doskonake Przedśiewźienći k polepszeniu Żywota. Ah ulutuy śie Panie mnie niegodnego /

a niewdźiencznego Stworzenia twego / a daruy mi te Moc / y Laſke / abych jednego każdego Grzechu mego ßczyrze a doſkonale śie wyznał / jak gdybych przed twoim Boſkim Tronem klenczeć / a tobie ſamemu miał śie ſpowiadać. O BOże wielki / a ſprawiedliwy! przed twoim oſtrym Sondem obſtać niebendem mogł / gdyż w drugim Wieku żadney Laſki / żadnego Miłoſierdźia niemaß dla Grzechow / czemu radbych na tym tu Swiećie śie zaopatrzył / kendy żadnemu Grzeßnikowi ßczyrze pokutujoncemu niebendźie odeprzono. Czemu upadam na Twarz przed Majeſtatem twoim / a ſkarżem ſam na śiebie ſerdecznie według mnoſtwa przećienßkich Grzechow moich / ktorech od dźiećinſtwa mego / aż do tey Godźiny lechkomyślnie popachał / winßowałbych ſobie / abych yak wielki / tak y neymnieyße poſpominać / a nad jednym każdem oſobnem ſkruche wzbudźić w ſobie mogł. O gdybych tak mogł za Grzechy lutować / jako wßyſcy pokutujoncy Grzeßnicy za ſwoje lutowali! O gdybych tak wielki bol / a Żałość w Sercu moim znalazł / jak neyłaſkawßy JEzus na Gorze

Oliwetskiy miał w Sercu! ale poniewacz takiego Żalu niemam / a przece bych rad miał / dlatego offiaruiem tobie o moy BOże! Boleść JEzusa Krystusa / offiaruiem tobie Żałość wszytkich pokutuiontcych Grzesznikow na mieyscu mey barzo niedoskonałey Żałości / a na dokazani / że nad wszytkimi Grzechami z gruntu Serca lutuiem / biiem sie w moie grzeszne Piersi / a wołam z owym iawnym Grzesznikiem: O BOże Oycze bondź miłościwy mnie grzesznemu! O BOże Synu bondź miłościwy mnie grzesznemu! O BOże Duchu Swienty bondź miłościwy mnie grzesznemu / Amen.

Akt Wiary, Nadzieie, Lajki, a Skruchy barzo pożyteczny, y potrzebny masz mie(n)dzy Modlitwami przed Spowiedziom.

Po wykonaney Modlitwie, y po uczynionym pilnym rozpamientywaniu grzechow, a żalu serdecznym nad nimi, potrzeba sie spowiadać wszytkich Grzechow popachanych od przeszłey Spowiedzi, abo też Generalnom Spowiedź z wszytkich całego Żywota Grzechow uczynić, jako czyniom niektorzy pobożnieyszy Krześcianie dla szczenśliwszey Smierci, jeżeliby kiedy byli co zataili: abo zrzetelnie niewyznali,

abo dośći nieuczynili, abo na Lutośći za Grzechy, abo na przedśiewźienćiu prawego Polepßenia im co było chybiało, aby wtedy naprawili, bo cna czym wieczne ßczenśći zawisło, niema śie ledajako, ale jak neypilniy odprawiać; osobliwie kiedy chory na straßnym Sondźie Boskim w krotce śie stawić, a tam neyostrzeyßy Poczet ze wßelkigo Słowa, Myśli, Uczynku, y opußczenia oddać muśi, ktorych ale załośnie śie wyspowiadał, z tych Poczet, a liczbe już oddał, y na Sondźie Boskim niebendom mu wiencey k Zatraceniu przypoczytane.

Modlitwa po Spowiedźi, jeżeli dla choroby odprawić śie może.

Iużem neyłaskawßy BOże Spowiedź moje odprawił / a Namieśnikowi twemu moje wßytki Grzechy wyjawił / przetoż mocnie dufam / żeś mi też o JEzu moy dobry łaskawie odpuścił / y na nie wiencey pamientać niebendźieß / o co ćie serdecznie proßem / jeżelich co niedbale wykonał / to twemu neysłodßemu Sercu k naprawie poreczam / a przez twojom Dobrote nieskonczonom goronco proßem / żebyś mnie tak na Niebie rozwionzał / jako twoy Namieśnik na źiemi mie rozwionzał /

zał / abych skutecznie w twey Łasce zostać / a w twey Miłości żyć / y umrzyć mogł. Ah serdecznie ći dźienkujem / żeś mi przećienszki Grzechi moje odpuśćił / a znowu do twoiey Łaski przypuśćił / mocnie śie zawienzujem ćiebie wiencey niegniewać / ale do ostatniyo Oka mgnienia tobie szczyrym zostać / k temu mi dopomoż Łaskom / twojom / a uchowey mnie od wszego Grzechu / y Pokuszenia / Amen.

Modlitwa przed Przyimanim.

O Moy neymileyszy JEzu! ja biedny chorobliwy Człowiek pragnem ćiebie z wielkom Nabożnośćiom przyioné / abyś moje Dusze nendznom pośilnił / a na Droge wieczności przygotował / a gdy to snać już ostatni raz w żyćiu moim ćiebie przyimać bendem tedy z wienkszom Pobożnośćiom / niżeli przez cały Żywot śie stało / ćiebie teraz przyjoné chcem. Wierzem pewnie / że w tym Swientym Sakramenćie jest przytomne prawdźiwe Ciało twoje / y Krew twoja / że Ciebie neymileyszego BOga mego w tey Swientośći pożywać bendem. Wierzem że przez godne

Przy-

Przyimani tego Sakramentu Dußa moja bendźie obżywiona / a twojom Laskom BOskom obdarzona / przetoż moy neymileyßy JEzu przydź do przybytku Serca mego / bo Dußa moja choroblìwa bez Przestanku barzo pragnie po tobie / obżyw jom twym Ciałem neyświentßym / napoy jom twojom Krwiom neydrogßom / ubogać jom twojom Laskom BOskom / a pośilniy jom mocom tego Sakramentu neyświentßego. Ale o kochany JEzu! jako śie ja mogem ośmielić Ciebie pożywać / gdych cały ćie niegodźien ? Tyś jest ten neywyżßy / a neywienkßy BOg / przed ktorego Majestatem Anyołowie Swienći śie bojom / y mocy Niebieski trzensom / a ja jestech ubogi / niczemny źiemie Chrobaczek / Grzechow / a Złośći pełny / wßak przece / iżeś Ty powiedźiał / że zdrowi tego Lekarstwa niepotrzebujom ; jenom nendzni / pragnem Ciebie z neygłembßom Pokorom przyionć / aby moja uboga Dußa y z choroblìwym Ciałem naraz ozdrowiała / przetoż bijem śie w moje grzeßne Pierśi / a z skruchom serdecznom mowiem : O Panie JEzu Kryste niejestech godźien / O Panie JEzu

Kry-

Kryſte niejeſtech godźien! O Panie JEzu Kryſte niejeſtech godźien / abych Ciebie przyiał / bo Serce moje pełne jeſt Oſzkliwośći / a Smrodu. Ale o moy przedobry JEzu! obmiy moje nieczyſte Serce twemi gorſkimi łzami / twym krwawym Potem ochendoſz / neydrogſzom Krwiom / a Wodom z Boku twego wylanom obliy / Krwiom twojom Swientom w Biczowaniu / Koronowaniu / a Krzyżowaniu dla mnie obficie rozlanom pokrop Serce moje / aby ono czyſte / piekne / ozdobne / y Swiente było / a Ty o Zbawićielu moy! w nim z Radośćiom przybywać mogł ſobie obłubić / Amen.

Panie JEzu Kryſte niejeſtech godźien ꝛc.

Trzy razy z Kśiendzem śie rzeka.

Pod czas Przyimania w Sercu śie mowić może:

O moy JEzu! o moy neymileyſzy JEzu! przydź do Serca mego / a pozdrow mnie w moiey chorobie.

Modlitwa po Przyimaniu.

O Słodki JEzu! O dobroćiwy JEzu! O neyłaſkawſzy JEzu! złondech ja te

Laske otrzymał? żes mie Ty nawiedźił/ jakoch ja to zasłużył/ że ty u mnie przebywać chceß? pozdrawujem/ a chwalim Ciebie/ zawitey/ zawitey o moy neymileyßy JEzu! gdy ćie teraz prawdźiwie mam u siebie chcem ći moje Potrzeby duwiernie opowiedźieć/ a nendze objawić. Weyzdrziy o moy neyłaskawßy JEzu! coch ja za nendzne Stworzeni/ weyzdrziy jako na Dußy/ y Ciele utrapiony leżem. Moja Dußa jest pełna Grzechow/ a Ranow/ moje Ciało pełne choroby/ y bołow/ żaden mi niemoże lepiy pomoc jako ty o moy JEzu! dla tegoch Cie k sobie powołał/ żebych Ci moje choroby lepiy objawić mogł. Ah ty wieß neylepiy/ kandy mi co brakuje/ a jak mi może bydź spomożono/ otworz skarb niewybraney Łaski twoiey/ a dożycz Miłoserdźia. Widźiß mnie leżeć/ jako onego powietrzem rußonego chorego na Łoßku/ a z takowom Duwiernosćiom/ a Nadźiejom/ jako on na ćie poglondał/ y ja poglondam/ a pokornie do twego Miłoserdźia wzdycham/ tedy powiedz też owe ućießne Słowa do mnie/ ktores do niego mowił: Ufay Synu odpußczajonć sie

Grze-

Grzechy twoje / wstań z twego Łoża / a idź do Domu twego. O moy JEzu dobry! kiedybyś mnie tak wielkom Łaske przekazał / na wieki bych ći dźienkował. Ah pokaß twoie wielki Miłośerdźi / a przez pożywani twego neyświentßego Ciała y Krwie Słabość Ciała mego uzdrow / jeżeliby ale na przećiw Wole twey było / abych ja ozdrowiał / tedy przece jenom Duße moje uzdrow / a wygładź chorobe Grzechow moich / abych od nich był wybawion. Ożyw / y obczerśkwiy Duße moje Ciałem y Krwiom twojom / abych mocom tego pożywania niebeśpecznom Droge wieczności beśpecznie pentował / wßelki Pokußenia Duchow nieczyśtych przewalczył / a ćiebie BOga jedźine Dobro moje / a Cyl moy ßczenśliwie oglondał / y na Wieki chwalił / Amen.

Napomnieni o Sakramenćie ośtatniego Pomazania.

MIły Człowiecze: Pan BOg ćie z Miłośći swey łaśkawie nawiedźił / a dla zbawienia Duße twey te ćienßkom chorobe zesłał; gdyż tedy sam uznawaß / że czym

deliy/

deliy/ tym gorßy z tobom / a żaden naturalny Postrzodek/ żadne Lekarstwa cie uzdrowić niemogom / tedy neylepßa Rada jest/ abyś śie do BOga obrocił/ a u tego Lekarza Niebieskigo Rady / y Pomocy ßukał. K temu Cylu / a Koncu Neykaskawßy Zbawićiel Sakrament Ostatnigo Pomazania na Spusob neywzacnieyßego Leku w niebespecznych ćiała / y Duße Chorobach ustanowił / aby choroblimy / gdy już żaden Lek naturalny pomoc niemoże tego nadprzyrodzonego Leku zażywał / bendzieli k Zbawieniu Dußy długßy Zywot / zaiśćie przez ten Lek Duchowny ciebie uzdrowi. Dla tego ten zbawienny Sakrament ostatnigo Pomazania z wielkom Duwiernośćiom / Serdecznom Pobożnośćiom / a uprzymnym na Wole BOskom Odewdanim żondey / a przyimey. Abowiem ten Sakrament tak Ciału jak Dußy wiela Pożytkow przynośi : neyprzod / iż tym ktorzy ten Sakrament przyimujom Pan BOg daje Łaske / ktora powßechne Grzechy gładźi / y Duße od Niemocy / ktorey przez Grzech dostała / y od wßytkich inßych Ostatkow Grzecho-

wych wybawia; Też przećiw Pokuśzeniom Nieprzyjaćiela piekielnego / ktory w ten Czas do zwontpienia zwykł neybarziy nas przywodźić / Siły dodawa / y Duśze w Słabośćiach pośila / a na Ostatek też ten Sakrament jest pomocny do Zdrowia ćiała choremu Człowiekowi / jeżeliby to z Duśznym jego Pożytkem było. Z tych tedy poważnych Przyczyn z wśzemożnom Nabożnośćiom proś BOga / aby ći dał Łaskę z Pożytkem ten Sakrament przyjonć.

NB. Na ktorymkolwiek Członku Smysłowym ćie Kapłan maże Olejem Swientym, nabożnie wzdychay, aby ći Pan JEzus przez swoje Miłoserdzie, a to Swiente Pomazani raczył odpuśćic, coś tym Smysłem przegrześzył.

Postrzodki do Oddania śiebie na Wole Bożom służonce naprzećiw wielkimu Smierći Lenkaniu tak Choremu, jak y zdrowemu zbawienne.

1. UWażay sobie / że BOg jest neywyżśzy Pan Swiata / w jego Renkach jest naśz Zywot / y Smierć / może Zywot nam przedłużyć / a może w każdom Godzi-

dźine odebrać podle ſwey Lubośći: mow tedy z Jobem: Pan BOg dał / Pan BOg wźiął / niech bendźie Imie jego pochwalone.

2. Wſzyſcychmy ſom śmiertelni / kto śie narodźił / lubo chce / lubo niechce umrzyć muśi / ſzczenśliwy Człowiek! ktory nieuwarowanom Smierć dobrowolnie / a chentliwie od BOga przyima / abowiem takowemu Smierć jeſt Bronom do Zywota wiecznego / bo Pan JEzus Smierćiom ſwojom Smierć naſze oſłodźił / kiedy on ſam Nieba / y ziemie Pan umarł na Krzyżu / aby wſzedł do Kroleſtwa ſwego. Dla tego też y wſzyſcy Swienći pomarli: y myć umrzyć muſzemy / ale ani Dnia / ani Godźiny niewiemy / w ktorey nas Pan BOg z tego Swiata raczy powołać. Onć wie neylepiy / jeżeliby dalſzy Zywot ſłużył k Wiſznemu Zbawieniu naſzemu / wie kiedy termin żyćiu ma ułożyć / ſnać on jako neyłaſkawſzy Oćiec ten termin żyćiu twemu ułożył! wołey tedy z Kryſtuſem w Ogroycu wołajoncym: Oycze! nie moja / ale twoja Wola niech śie ſtanie.

3. Co jest nasz biedny Żywot? jenom Duße naßey wienzieni / a od Krolestwa Niebieskigo Oddaleni / jaki Rozkoße tu mamy? same we Dnie y w Nocy Starania / Prace / Choroby / Prześladowania / Niestałość / jedna Nendza za drugom nastempuje / jako Job zeznawa: Człowiek urodzony z Niewiasty żyjonc przez Czas krotki napełnion bywa wiela nendz. O jak sczensliwßy Człowiek / ktory śie oraz od Marności Swiatowych rozłoncza / a jak neyprendziy Krolestwo Niebieski nabywa! tam bowiem jest Radość bez Zarmutku / y bez Boleśći / y Rozkoße bez Konca / tam jest Radość według Apostoła / ktorey ani Oko niewidziało / ani Ucho niesłyßało / ani w Serce Człowieka niewstompiło / co BOg zgotował otwym / ktorzy z Miłośćiom Wole swoje na Boskom oddali / a Duße swoje chentliwie BOgu w Rence porenczyli.

4. O jak wiele mondrych / y Swientych Ludźi po Koncu doczesnego Żyćia barzo pragneli / żeby co neyspiß od złośliwego Swiata pokus / a Grzechow sproßczoni wieczney Radośći otrzymać mogli; tak

S.

S. Ignacy Menczennik. S. Katharzyna Senenska po Smierći pragneła / S. Theresia aż do podumienia mowiła : O Smierć! kto śie ciebie ma obawać? kto śie ma lenkać? kiedy Żywot Człowiekowi płodźiß! S. Paweł pragnoł rozwionzania / y bydź z Krystusem. Dawid spiewał Psalm 121. weseliłech śie z tego / co mi powiedźiano : poydźiemy do Domu Panskigo.

5. Powiedz że proßem / co tak goron co na Swiećie miłujeß? że ći to opuśćić tak trudno przychodźi? jeżeli Przyiaćielow kochaß? ale wieneey ich w Niebie na ciebie czeka / tak wiele Starzyczkow / Uykow / Bliźnich / a Pokrewnych / Bratow / snać y Siostrow (abo Dźiatek) ciebie przedeßło / a ktorzy jeßcze tu żyjom / w krotce wßyscy do jednego bendom nasladować / bo niemamy tu Miasta trwajoncego / ale przyßłego ßukamy do Żyd. 13. v. 14.

Jeżeli Bogactwa / Majentkow twych / abo Swiata użyć pragnieß? tedy maß wiedźieć / że przez Smierć nic z tego niezgubiß / ale na lepße przemieniß : abo

wiem Dusza nieśmiertelna w drugim Wieku bendźie dopiero prawdźiwych Dobr zażywać / ktorych ani Oko niewidźiało / ani Ucho niesłyszało / ani do Serca Człowieczego nieprzypadło / a BOg je zgotował owym co go miłujom.

Jeżeli dla tego na Swiećie deliy żyć pragniesz / abyś mogł Żywota poprawić / a k Smierći śie lepsziy przygotować? jednak gdybyś żył dłużyi na Swiećie / snać byś wiencey pogrzeszył / a zgoła y Zbawieni sobie zgubił / bo czensto śie stawa mowi S. Augustyn że kto w Lećiech rośnie / rośnie też y w Grzechach / jako Przykład mamy na Salamonie. Radszy czyn teraz / co byś chćiał w Zdrowiu czynić. Teraz w jedney Godźinie możesz sobie tak wiele u BOga zasłużyć / jak byś zdrowy przez wiele Lat zasłużył / jenom wzbudź w Sercu twoim goroncom do BOga Miłość / z tey Miłośći jemu śie na Wolom oddey / a mow serdecznie do BOga: Panie ty neylepiy znasz / jak służyć na wienkszom Chwałe twoje / wypowiedz / co przykazujesz / a przykaż / co chcesz / gotowe Serce moje / gotowe Serce / abych

wy-

wypełnił Wole twoje przenayświęntszom.

Wzbudzani do Cierpliwośći w Chorobie wielkiy.

MIły Człowiecze! pragnieszli naśladować Krystusa Pana Zbawićiela swego / ktory za ćiebie tak wiela ćierpiał? powiesz: ach pewnie pragnem. Pozdrzyy na Obraz ukrzyżowanego JEzusa / ktory na Krzyżu z goronceу Miłośći ku tobie ćierpliwie umarł / on z Krzyża do ćiebie łaskawie woła: kto chce zamnom iść / niech weźmie Krzyż swoy / a naśladuje mnie Matth. 16. v. 24. Oto teraźnia Choroba twoja / Boleść twoja / jest twoy Krzyż / ktory masz nieść / abyś Krystusa Pana naśladował / jeżeli Pan JEzus muśiał ćierpieć / aby do Sławy / a Krolestwa swego wstompił? jakoż byś ty bez wszelkiy ćierpliwośći wstompił do Krolestwa cudzego? Uznawam / że Menka / a Bolesći twoje som wielki / niech ćiebie Pan JEzus w nich ćieszy / a posila! alec Bolesći Pana JEzusowe były nieprzyrowna-

wnanie wienkße / jenom rozmyśl sobie na Pot jego krwawy / ktorym ze samego Rozjimania Menki nastempujoncey po całym ciele był jako ßczygulnom Krwioną obłaty.

Jeżeli cie Głowa boli? pozdrziy lutościwie na Głowe / y czoło Pana JEzusa Odkupiciela twego neybodlawßym ciernim zewßond zranione.

Gdy Usta twoje / y Jenzyk od cienßkiego Pragnienia uschnom / pozdrzyiże na uschłe Usta JEzusa ukrzyżowanego / a twoje Usta Goronczkom uschłe przytulcz nabożnie do Ust Pana JEzusowych / aby on je odwlażył. Offiaruy Jemu te Pragliwość za to / że on dla ciebie grzeßnego pragnoł / a w Pragnieniu Octem / a Żołciom był napawany.

Jeżeli w Piersiach / abo w Boku cie boli? weyzdrziy w neyświentßy Bok Pana JEzusa Zbawiciela twego włocżniom okrutnie przekłuty.

Jeżeli w Renkach / abo Nogach Bolesni ćierpiß? poyzdrziy na Pana JEzusowe Rence / y Nogi Gwozdziami okrutnie do Krzyża przybite / a rzekniy w

Ser-

Sercu twoim: kiedy Odkupićiel moy Pan JEzus za Grzechy moje tak wiele ćierpiał/ daleko więcey miałbych ja grzeszny z Miłośći k niemu ćierpieć niżeli ćierpiem. Ach Panie poprzey mi ćierpliwośći/ a Łaskom twojom umocniey mnie/ abych w Znoszeniu Krzyża mego ciebie godnie naśladował.

Jeżeli w Nocy niemożesz spać? pomyśl sobie jakom Noc miał Odkupićiel twoy w smrodlawym Więzieniu Kayfaszowym/ żadenći tu Oczy niezawiezuje/ ani niepoliczkuje/ żaden ćie tu niepośmiewa/ ani niekatuje/ a zaś on Krzyż na ktorym rozpienty wisiał/ niebył twarde Łuszko Pana JEzusowi? a jeszcze on niewinny/ a mychmy som winni.

Jeżeli ći ćienszko/ że ćie nieobsługujom/ że niezaraz podajom pić/ czego byś chćiał/ abo że ćie odstempujom/ niezaraz obrocom z jedney Strony na drugom? Uważ że y Pana JEzusa neywierniejszy Piotr odstompił/ y zaprzył śie/ a kiedy z Krzyża wołał: pragnem/ niepodali mu Wina słodkigo/ abo Wody/ ale Żołći/ a Octu jako przez Usta Psalmisty sam Pan JEzus śie uskarża:

dali za Pokarm moy Żołć / a w Pragliwośći moiey Octem mie poili.

Miey Nadźieje / że kiedy w Chorobie twey dla Miłośći umenczonego Pana JEzusa twoje Boleśći ćierpliwie znośić bendźieß / wielkom Czeńść abo y całe za Grzechy zasłużone Karani Oczyßczowe sobie zmażeß / y wienkßom w Krolestwie Niebieskim Odpłate nabendźieß / tedy wołey z Augustynem S.: Panie! tu pal / tu śiecz na konski / jenom na Wieki odpuść.

Z tey Przyczyny Pan JEzus z drogiego swey Menki Kielicha owe Boleśći tobie łaskawie przypija / a zaliß chentliwie nieprzyimujeß? zaliß owe Boleśći / luboć gorski dla samey Jezusa Miłości niespełniß? wołeyże serdecznie Słowy Jezusowemi: Oycze moy / jeśli niemoże ten Kielich odeyść / jedno abym go pił / niech śie dźieje Wola twoja. Matth. 26. v. 42.

Zaliß byś za wielki Skarb sobie niepoczytał / kiedyby ći kto Kąsek neyświentßego Krzyża darował / ktory Pan JEzus Krwiom swojom poświenćił? Otoż on Pan JEzus owe Boleśći tobie pośiła

jako

jako Konski neyćienższego Krzyża / ktory on na swym ćiele dla Miłośći twey wlekł/ tedy mow serdecznie k Zbawićielowi:

Panie JEzu Kryste z Miłośći / a Chwały twoiey mile przyimuiem z Oycowskiy Renki twoiey wßytki Boleśći / y Dolegliwośći przytomney Choroby iako Czonstki / a Reliquie Krzyża twego Swientego mnie darowane; chcem / y pragnem bydź ćierpliwy. O zawitey Krzyżu przenaydrogßy / ktoryś Ozdoby nabył z Ran Zbawićiela mego JEzusa Krystusa / przyimiy mie za Ucznia jego / ktory na tobie chćiał za mnie wiśieć / żeby mnie przez ćiebie zbawił / ktory przez ćiebie mie wykupił JEzus Krystus.

O Wiarze, Nadźieji, abo Duwiernośći do BOga

POniewacz Diabel chorych zwyczaynie we Wiarze kuśi / gdyż wie / że bez Wiary niepodobna jest spodobać śie BOgu do Żyd. 11. v. 6. dla tego / jeżeliby miał w Wiarze pochybować / potrzeba by go było w niy upewnić / a Członki do Wierzenia powinne / byłliby barzo słaby / przyno-

mniy

mniy przez Pytania przedkładać / ku Przykładu:

Wierzysz / że BOg jest jeden we trzech Osobach / BOg Oćiec / BOg Syn / BOg Duch Swienty? R. Wierzem.

Wierzysz / że ćie BOg stworzył / wykupił / y zbawić gotowy jest? R. Wierzem.

Wierzysz / że druga Osoba z Troyce przenayświentszey / to jest Pan JEzus dla Zbawienia Ludzkigo stał śie Człowiekem / umarł / pogrzebion jest / y wstał z martwych? R. Wierzem.

Wierzysz / że sondźić bendźie żywe / y martwe? R. Wierzem.

Wierzysz / że BOg dobrym dobrze płaći / a złych wiecznie karze? R. Wierzem.

Wierzysz w jeden Swienty Katholicki / Apostolski Kośćioł? R. Wierzem.

Wierzysz Swientych Obcowanie / Grzechow Odpuszczenie? R. Wierzem.

Wierzysz / że ćiała nasze z martwych wstanom / y z Duszami na Wieki żyć bendom? R. Wierzem.

Wierzysz / że Pan JEzus śiedm Sakramentow dla Zbawienia naszego postanowił? R. Wierzem.

Praw-

Prawdali / że żondaß żyć / y umrzyć we Wiarze / ktorom S. Apostolski Rzymski Kośćioł do Wierzenia przedstawia ? ℞. Zondam / y chcem.

Odporujeß wßytkim Diabelskim Pokußeniom / ktore ćie teraz / y przy Godźinie Smierći nagabować mogom ? ℞. Odporujem na zawzdy / y winßowałbych sobie te Wiarze Krwiom mojom potwierdźić.

Now ten Akt Wiary.

O BOże moy / wßytko cokolwiek ty przez jedźiny Swienty / Katholicki / Apostolski Kośćioł do Wierzenia podajeß / pewnie wierzem / a to dla tego / żes ty to objawił nieskonczenie prawdźiwy / ktory ani nas omylić / ani sam omylon bydź niemożeß.

Prawda / że maß mocnom Nadźieje / y Duwierność / że ćiebie Zbawićiel Krystus JEsus dla swoich nieskonczonych Zasług zbawi ? ℞. Mam.

Now Akt Nadźieje.

DUffam w Ciebie o moy BOże / że mie Ty Grzechy odpuśćiß / na La-

ste.

ſke przyimieß / Pomocy dodaß / abych Zywot wieczny otrzymał / a to dla tego duffam / żes ty jeſt Duße moiey dobro neywienkße / nieſkonczonie mocny / nieſkonczonie miłoſerny / a w Zachowaniu Obietnice neywierniepßy.

Rozmowa do chorego.

JEżeliby choroba dopuśćiła / albo by śie miarkowało / że Pacient w Nadźieji ſłaby / albo z Przyczyny Grzechow gdyby o Miłoſerdziu BOſkim wontpił / naśladownym Spuſobem ćießyć go potrzeba:

Miły Człowiecze! niemaß żadnych Grzechow takowych / ktoreby odpußczone bydź niemogły / choć byś wßytki wßytkich Ludźi Grzechy był popachał / y choć byś był neywienkßy pod Słoncem Grzeßnik; przez Sakrament Pokuty / abo kiedy byś ani ſpowiadać śie niemogł / przez Serdecznom doſkonałom Skruche Odpußczenia doſtompić możeß / iże przez Sakramenta / abo ſerdecznom Skruche nieſkonczone Zaſługi Pana JEzuſa nam śie przywłaßczajom.

Przy-

Przykład weźmiy z S. Magdaleny / ktora skruszona w Sercu zasłużyła od Zbawićiela słyszeć: odpuszczajom sie tobie wiele Grzechow / iżeś wiele umiłowała u Luk. S. 7. v. 47.

Drugi Przykład masz z Lotra / ktory w ostatniom Godzinke z Duwiernośćiom na Krzyżu jenom rzekł: Panie pomni na mnie / gdy przyidźiesz do Krolestwa twego. A JEzus mu rzekł: Zaprawde mowiem tobie: dźiś zemnom bendźiesz w Raju u Luk. S. 23. v. 42. a 43. Ach poyzdrzyi na Pana JEzusa ukrzyżowanego / jako rozćiongnoł Renky swoje / gotowy jest ćiebie objonć / obłapić / y na Łaske przyjonć / jenom abyś ty chćiał z całom Serca Duwiernośćiom do niego przystompić. Posłysz jako zazywa do siebie: Podźcie do mnie wszyscy, ktorzy pracujećie, y jesteśćie obćienżoni, a ja was ochłodzem Matth. 11.

Ktoryż Człowiek Nieprzyiaćiela swego do siebie prosi / że mu za upokorzenim odpuśći wszytki Krzywdy? Żaden. Aoto Pan JEzus neyłaskawszy na ćiebie z rozćiongnionymi Renkami czeka / aby ći dokazał / że on jest Oćiec Neydobrotli-

liwszy / y niechce Smierći Grzesznika / niechce Smierći twoiey / ale abyś śie do niego nawroćił / a żył wiecznie.

Rozpomniy sobie / że ćie on stworzył / on ćie do Wiary swey samospasytelney powołał / on ćie przez Syna swego Jednorodzonego odkupił. On ćie straconom Owieczkę do Owczarnie swoiey na Ramionach wniosł. Ah pośpieszże do niego jako Stworzeni do Stworzyćiela swego / Sługa do Pana / odkupiony do Odkupićiela / Syn do Oyca. Onć jest ten / ktory Syna niezdarnego po wiele spachanych Grzechach do śiebie nawroconego z Radośćiom przyjał; jenom rzekniy skruszonym Sercem: Ah Oycze zgrzeszyłech przećiw Niebu / y przed tobom / jużech niejest godźien bydź zwan Synem twoim u Luk. S. 15. v. 18. a 19.

Tu śie może Akt Nadźieje w przod postawiony z Dufności z Duwiernośćiom odprawić.

O Skutku Miłośći.

TEn Skutek Miłośći umierajoncemu jest wielce potrzebny / bo jeżeliby w Przyimaniu Sakramentow jaka Zowada

byla

była weszła / iżby chorego przez Skutek doskonały Miłośći uczynion był bespieczny o Zbawieni / y coby mu było chybiało do nabyćia Łaski zbawienney / aby gorącom Miłośćiom nagrodźił / a sobie wysłużył / dla tego przyczyny do Miłośći wzbudzajonce Niemocnemu powolno przedstawić śie majom na Przykład:

Miły Człowiecze! rozważey sobie wielkom BOga Dobrote / ktory ćiebie z niczego na Obraz swoy stworzył / ktory ći dał w prawey Wiarze śie narodźić / abo jeżeliś w Kacerstwie śie zrodźił / przywiodł ćie jako Pasterz straconom Owieczke do Stada swego miłego; ktory z swey Łaski / bez twey Zasługi dał ći szczodrobliwie Postrzodki k Żywotu doczesnemu / y wiecznemu / abyś go chwalił / miłował / jemu wiernie służył / a potym zbawion był. Możeszli jemu odporować Miłość twoje?

Rozważey niesk onczone Miłośerdźi jego / ktory ćie; kiedyś przez Grzech Adamow zaginuł / zpoddanośći szatanskiy wybawił / a Syna swego neymileyszego JEzusa Krystusa wydał na Smierć /

abyś ty miał Zywot / a niezginuł. O Miłośerdźi niepojente!

Rozwazey daliy / kiedyś przez Grzech czenśło dobrowolnie Czartu śie poddał / a tak był też na Drodze wiecznego Zagubienia / on Sakramenta postanowił / abyś przez Pokute z Wienźienia Grzechow był wyswobodzony / z Paszczeki Piekła był wyrwany / a żebyś w Łasce BOżey te Droge do Oyczyzny Niebieskiy bespecznie chodźił / postanowił Sakrament Ołtarzni / abyś Neyświentszym Ciałem jego pośilony na Drodze nieustał / ale k Cylu / ku ktoremuś stworzony / to jest: do Nieba przyszedł.

Rozważey: że ćie Sakramentem Bierzmowania chćiał umocnić na przećiw wszytkich Wiary Prześladownikow / abyś śie niebał / ani wstydźił BOga / y Wiare zbawiennom wyznawać.

Ostatni Pomazani postanowił / abyś przez Kapłanski Rence pomazany przy Skonaniu wszytki we Wiarze Pokuszenia / a Diabelski Najazdy zwyćienżył.

Jeżeli chory jest w Stanie Manżelskim / temu przedstawić śie może / że:

Sa-

Sakrament Manżelstwa postanowił / abyś snadniy ćienżary Stodła Manżelskigo tak trudne za Pomocom Laski BOżey leko znośił / Bogaboynie żył / a Dziatki we Wiarze Katholickiy wychował.

Swobodney zaś Osobie to śie przedstawić ma:

Sakrament Manżelstwa postanowił / abyś z poczćiwego Łoża śie narodźił / kiedyś niczym niebył / abyś śie stał Człowiekem według Obrazu BOżego / dostałeś zdrowy Rozum / Pamienć / y Wolom / abyś mogł miendzy dobrem / y złem rozsondźić / a dobrze czynić.

Poniewacz w pierworodnym Grzechu wßyscy śie rodzemy / chćiał / abyś był okrzczon / a z Syna Gniewu stał śie Synem BOgu przyspusobionym.

Postanowił Urzond / aby za Kapłanow byli świenconi / ktorzyby za ćiebie / a Grzechy twoje Mße S. Offiary BOgu offiarowali / za ćiebie BOga błagali / Sakramentami do Zbawienia potrzebnymi tobie usługowali ; posłyß jak sobie BOg narzeka Isai 5. v. 4. co jest / coch wiencey miał czynić / a nieuczyniłech?

Wßytke Krew wylał na Odkupienie twoje/ za ktore jedźynom Kropeczkom mogł dosyc uczynić.

Widźiß: tak BOg miłował Swiat/ tak ciebie umiłował/ że Syna swego jednorodzonego wydał na Smierć za ciebie.

Rozwaß Majestat BOży/ przed ktorym Mocy Niebieski śie trzensom/ ktoremu Panstwa śie kłaniajom/ chwalom Anyołowie.

Rozwaß Moc/ ktorom Swiat jedźinym Słowem; stan śie z niczego zbudował.

Rozwaß Zacność jego nad wßytki Stworzenia. Wiadomość/ktorom wßytki neytajemnieyße Rzeczy wie/ y przyßłe przedzwiedza.

Rozwaß Rostropność/ Mondrość/ y inße niekonczone Doskonałośći BOga/ od ktorego Zrzodła Cnot niewybranego wßelky Dary/ wßelki Cnoty na nas sie wilewajom.

Prawda/ że nieskonczony Majestat/ a Dobroć BOskom dla neywyżßych jego Doskonałośći powinnichmy wßyscy nadewßytki Dobra nieskonczonie/ miłować?

wać? A ty marny ziemie Chrobaczku z Gruntu Serca twego niebendźieß go miłować? ah rzecz tedy:

Akt Miłośći.

BOże moy ja ćiebie miłujem z całego Serca mego / z całey Duße swey / z całey Siły swey / wiencey ćie miłujem / niżli wßelki światowe Dobra / niżeli sam siebie. Miłujem ćie / żeś mie niepoliczonymi Dobrodźieystwami obdarzył / żeś mie stworzył / odkupił / poświenćił / że mnie w doczesnym Zyćiu zachowujeß / a w przyßłym wieczne Błogosławienstwo gotujeß. Alec wiencey ćie miłujem / y miłować bendem dla tego / żeś ty to neywyżße / a niesłonczone Dobro jest; żeś ty sam dla siebie wßelkiy Miłośći godźien jest / y z tom Miłośćiom bych ćie jeßcze miłował / abyś trzebaś ani Nieba za Zapłate / ani Piekła za Karani nieprzedstawiał.

Postrzodki do Skruchy, y pewnego Przedśiewźiencia uwodzonce.

MIły Człowiecze! uwaß sobie jak ßkaredny / a ßkodliwy jest Grzech / że

według Brzydkośći Człowieka Diabłom podobnego czyni.

Uważ: że Dusza przenadrogßom Pana JEzusa Krwiom odkupiona przez jedźiny Grzech śmiertelny znajomie popachany BOgu y Niebu umarła/ a Piekłu/ y Czartom do Poddanośći śie podała.

Uważ dobrze: jak wielki złe jest Grzech śmiertelny! że on wßelki Modlitwy/ a Pobożnośći/ wßelki Jalmużny czynione/ Posty konane/ Słowem wßelki Uczynki dobre tak wniwecz uwodźi/ jakoby Człowiek nigda co dobrego był nieczynił/ a kiedyby w nim umarł/ w tym Okamgnieniu go do wiecznego Piekła wrzuca.

Tak wielka jest Złość jedźinego Grzechu śmiertelnego/ że ani Ogniem wiecznym ani wiecznymi Menkami piekielnymi nie może bydź dośći strapiona/ dośći skarana; ale to uważ sobie przećiw komu cyli? bez Wontpienia naprzećiw BOgu neymileyßemu Panu JEzusowi/ ktory za Grzechy naße neyukrutnieyßom Smierć podstompił/ lecz Grzech jego na Smierć na nowo odsondza/ a gdyby ćierpieć mogł/ zaś Rany iego odnawia.

Pycha Głowe koronuje / Łakomstwo na Smierć przedawa / czensko nie za trzy- cet Strzebernych jako Judaß / ale za mnieyßom Cene / czensko tylko za nie- porzondne cudzego Dobra Pragnieni / czensko za nieczyste pożondani.

Nieczystota na neyświentßom Pana JEzusa Twarz pluje / one ośpeca.

Zawiść jego Majestat y BOstwo z Gruntu wykorzenić / wniwecz uwieść śie uśiluje / kiedyby możno było.

Pyianstwo / a Obżarstwo / w zapo- wiedzane Dni Mienśożarstwo neygorś- ćieyßom Żołćiom / a Octem napawa.

Gniew okrutnie trapi / policzkuje / bi- czuje / Nogami depce.

Leność Rence / y Nogi na Krzyżu przybija.

Serdeczne Pomsty / pragnienie Bok Pana JEzusowi okrutnie przebija. Ah uważ sobie jeżeliś niewinien?

Skrucha z Przedśiewźienćim.

Ah BOże moy neymileyßy lutujem z całego Serca mego / żechćie kiedy rozgniewał / ah żal mi / y bez Przestan- ku Żal bendźie / żech nieskonczonom Do-

broć / y Majestat twoy czensto / y ćienßko obraźił / nie dla tego / żech Niebo stráćił / a Piekło zasłużył / ale dla tego / żech za tak wiele Dobrodźieystwow niewdźięcznym był / żech nieskonczoney Dobroćie / a Majestatu twoimu odpornym był. Przyznawam śie Neydobrotliwßy Oycze Niebieski / żech ja jest ten / ktorych Synowi twemu neymileyßemu Krystusowi Panu mojemi Grzechami nowom Smierć chćiał zadawać / a onego mnie samemu znowu krzyżować / ale odpuść neyłaskawßy Oycze / a zmiłuy śie nademnom niewdźięcznym dla Miłośći Syna twego jednorodzonego JEzusa Krystusa Pana naßego. Bondź neylitośćiwßy JEzu u Oyca Rzecznikem moim / ja stanowiem co neyppewniy / że już ani jedźinego Grzechu umyślnie dopuśćić śie niechcem / ani naprzećiw Wole twey jednać niechcem / tylko o dobry JEzu! o neymiłoserniey ßy JEzu! twojom udźiel mi Łaske / abych już ostatek Żyćia mego świentobliwie prowadźił / a ßczenśliwie umarł / Amen.

Czenść

Czenść Druga.

Rozne Affekty zbawienne dla Nimocnych, y Konajoncych.

KTo czytać umie, wielkom Nimocnemu, y Konajoncymu posługe uczyni, y wielkom u BOga (ktory y Trunek czerśtwey Wody odpłaca) Zasługe śobie wyrobi; kiedy bliźnimu do Wiecznośći śie ubierajoncemu przez Czytani tu obśiongnionych Affektow, a Modlitw ßczyrze do Nieba pomaga, boć Miłość u BOga należnie, że y jemu BOg tak uprzymnego ześle, ktory w podobney Potrzebie do otrzymania ßczenśliwey Smierći wiernie pomayać bendźie. A jako Krystus JEzus na powßechnym Sondźie przed wßytkimi Ludźmi, y przed wßytkimi Anyołami tych, ktorzy chorego nawiedzili, wychwalac bendźie mowionc: chorowałem, a nawiedźiliśćię mie Matth. 25. v. 36. tak y daleko wiencey tych chwalić bendźie, ktorzy nietylko nawiedźili, ale jeßcze przez nathnieni pobożne, abo Napomnieni Duchowne jemu pomagali do Otrzymania Zywota wiecznego.

Tu ale wiedźieć potrzeba, że ty Modlitwy, a Affekty, ktore śie tu nadmieniajom, niemußom bydź wßytki wyrzykane, ale mogom bydź nie-

ktore opuszczone, niektore też możom bydź czenściy opakowàne, a na to upatrować potrzeba, jako nimocny jest postanowiony, jeżeli śie może wiela modlić, abo nie, by potym nimocny dla długiy Modlitwy niestał śie niecierpliwym, a kiedyby cienszko było nimocnemu mowić, może takowe Affekty, a Modlitwy y Myślom odprawiać, gdy ich kto powolnie przed nim czyta. Neyczenściey ale Affekty Wiary, Nadzieje, Miłości, a Skruchy majom śie opakować.

Modlitwa.

MIłoserny / a łaskawy BOże / ktory według mnostwa Miłoserdzia twego Grzechy Swiata gładźisz / weyzdrziy na mnie biednego Grzesznika / a zmiłuy śie nad moim Wzdychanim / a Łzami / kiedy żadney Pociechy niemam / jedzinie do twego Miłoserdzia śie uciekać / proszem cie / abyś mi go nieodpowiedźiał.

Tobie porenczam Dusze moje o Miłoserny Oycze / y te ci oddajem / ktoromś tak slicznom / a wzacnom stworzył / że moy Pan JEzus nieodporował dla niy umrzyć / ach BOże odnow w niy / co Człowieka Krzewkość dopuśćiła / y przez szatanskom Faleszność / a Nawod zepsowała.

Przez

Przez Miłość / ktoromeś miał k Ludzkimu Zbawieniu / dey mi BOże / aby Dusza moja w Obtoczeniu Smierći łaskawom JEzusa mego Twarz widźiała. Ah poprziy mi dobry JEzu tey Łaski / żeby Anyołowie Swienći mnie przytomni byli / a Dusze moje przećiw Diabelskiy Mocy strzegli.

O Marya Panno łaskawa! okriy mnie Płaszczem Miłosierdźia / a przed sprawiedliwie ostrym Sondem zamawey.

Kryste JEzu! ktoryś za mnie ukrzyżowan / wybaw mnie od Boleśći / y Karania.

Kryste JEzu! ktoryś za mnie umarł / wybaw mnie od wieczney Smierći.

Kryste JEzu! ktoryś Dwierze piekielne wyłamał / zbaw mnie od wiecznego Piekła.

O Pasterzu dobry! ktoryś swoje Owieczki z Boleśćiom szukał / wpuść Dusze moje do Owczynca Niebieskigo.

Miłosierny Zbawićielu wybaw mie z Grzechow moich / twojom Krwiom neyświentszom oczyść Dusze moje.

O JEzu moy Zbawićielu drogi tobie po-

porenczom Duße moje / y pokornie proßem / kiedyś ty / dla Miłośći Duße moiey z Nieba na źiem zśtompił / abyś jom do Raja Niebieskigo przyjonć raczył.

O Neymileyßy JEzu! pozney Duße moje / za ktoromś ty Krew twoje wylał / y Smierć okrutnom mile przyjoł / odwroć Oczy twoje od Grzechow moich / ktorech z Brzewkośći Nierozumu / y Złośći popachał.

Zech moc przegrzeßył / przyznawam śie pokornie / alec przecech śie Ciebie niezaprzył o moy BOże! śtałych w twey Wiarze za Pomocom twojom zośtał / ćiebie za Pana / y BOga mego wzywał. Dla tego nieodrzucey mnie od śiebie / przyimiy łaśkawie ku sobie / aby tam był Sługa twoy / kandyś ty jest Pan / y BOg moy.

O Duchu Swienty BOże! tobie porenczom Duße moje / niedopußczey / aby w Rence Nieprzyjaćielow przyßła / umocniy Łaskom twojom / żeby ośtatni pokusy zwyćienżyła.

Zachowey mie w prawdźiwey Wiarze / śtaley Nadźieji / a serdeczney Miłośći / żeby

żeby wszyscy Nieprzyjaciele moji z Gańbom odstompili / a w Pokuszeni niewwiedli / Amen.

Porenczeni.

O Moy JEzu ukrzyżowany upominam cie twych ostatnich Słow / ktoreś w konajoncym Ciele mowił / kiedy z wielkigo Smierci Lenkania k BOgu wołał mowionc : Oycze w Rence twoje porenczom Ducha mego. Tak ja też moy JEzu dobry w Moc neyświentszego Krzyża twego / w Moc gorskiy Smierci twoiey / a w Moc twego ostatnigo Porenczenia / porenczom Ducha mego / porenczom ostatni ciała mego Okamgnieni / żeby od wszelkigo niebespeczenstwa / y Oszydzenia bespeczne / a swobodne było.

Do twego Ducha o JEzu! porenczom Ducha mego.

Do twey Dusze o JEzu! porenczom Dusze moje.

Do twego Serca o JEzu! porenczom Serce moje.

Do twey Smierci o JEzu! porenczom Smierć moje.

Do

Do twego oſtatnigo Wytchnienia o JEzu! porenczam moje oſtatni Wythnieni / a do twego oſtatnigo Okamgnienia o neymileyſzy JEzu! porenczam moje oſtatni Okamgnieni.

Modlitwa za Zbawieni dla czenſtego Opakowania.

O Neykaſkawſzy JEzu! ktoryś w świentym Poćierzu nam przykazał prośić: Przydź Kroleſtwo twoje / weyzdrziy O JEzu dobry! oto ja z wielkom Nadźiejom przychodzem przed twojom Twarz kaſkawom / y bez Przeſtania proſzem pokornie / abych Swientego Kroleſtwa twego ſzczenśliwie doſtompił.
ſtwa twego ſzczeuśliwie doſtompił.

Przyznawam śie / żech Zbawienia niegodźien / y uznawam / że go mojom Mocom doſtompić niemogem / dla tego przez Prośbe pragnem go obdźierżeć / a jenom z twey Łaſki ſzczygulney żondom abys mi go darował. Przetoż na mojom Twarz grzeſznom upadam / Sercem śie pokorzem / a wołam bez Przeſtania o wieczne Zbawieni. O BOże wielki! BOże miłoſer-

ſierny! zbaw mie dla Imienia twego/ a zachowey mie przez BOſkom Moc twoje. Dla niewybranego Miłoſierdźia twego o JEzu! uchowey mie od Zatracenia wiecznego/ a w Krolestwie Niebieſkim poſadź miendzy wybranymi/ Amen.

Modlitwa wielce pożyteczna, y czenſtego Opokowania godna / Mocom ktorey Choroba BOgu offiarowana bywa zasłużalna.

Weyzdrziy moy neymileyſzy JEzu! jak biednie tu leżem / a jak wielkimi Boleśćiami ćiało moje jeſt napełnione! Ta Choroba przychodźi mi barzo ćienſzka / ale przece żebych śie tobie zalubił / rad ſerdecznie jom znieſem / jenom zlutuy śie nademnom / a udziel mi Kropeczke z ćierpliwośći twoiey.

Do ſłodkigo Serca twego ſkładam moje Bolesći / a przez to offiarujem ich tobie na wiecznom Chwałe twoje.

O ſładka Miłosć BOża! przyimiy moje Wzdychania / ktore neyswientſzey Troycy na wiecznom Czensć offiarujem.

O JEſu moy neymileyſzy! JEzu ney-

ła-

łaskawszy! kiedy dla mnostwa Chorob / y wielkiy Słabośći wiele śie modlić nimogem / proszem ćie pokornie / żebyś za mnie Modlitwe twojom BOgu Oycu offiarował.

Proszem ćie / żebyś za moje Boleśći BOgu Oycu dźienkował / jakoś ty jemu za twoje dźienkował.

Oddawam śie do Wole twey neyświentszey / jakoś mie ty do Wole Oyca twego oddał.

Z takom Miłośćiom chcem wszytko ćierpieć / z jakomes ty dla mnie / y wszelkigo Ludu ćierpiał.

Niechcem rychliy ozdrowieć / aż nieskonczoney Dobroći twey lubić śie bendźie / ani też prendzey umrzyć niepragnem / dokond twoja Łaska niepojenta Termin Żyćiu memu niełoży.

Na nowo oddajem śie do twey Wole BOżey / a mówiem z twemi Słowy: Oycze jeżeli można / oddał ten gorżki Kielich odemnie / jednak ale nie moja / ale twoja Wola niech śie dźieje / chceszli żebych żył / za te Łaske dźienkujem / chceszli

Że-

żebych umarł / Wola twoja niech śie dzieje zemnom / Amen.

Pragnieni z BOgem przebywać.

Wielce potrzebna jest, żeby Człowiek k Smierći śie przybliżajonc uczynił wnentrzne Pożondani z Krystusem Panem przebywac, poniewacz to jest Znak prawdziwey Miłośći, abowiem kogo przed wszytkimi neywiencey miłujemy, z tym czenśćiy obcować sobie winszujemy, jeżeliby kto wyraźnie, a zrzetelnie niepragnuł BOga oglondać, istotnie, aby za wszytki Grzechy był dosyc uczynił, za to Opuszczeni Pragnienia po BOgu Oczyszczowego Karania nieuydźie. To Pragnieni może śie odprawić jak naśladuje:

KOchany Serca mego JEzu Dusza moja ćie miłuje / y pragnie z tobom przebywać. Jako Jelen po Wodźie zdrzudelney pragnie / tak moja Dusza pragnie po tobie moy JEzu.

Ah skoroż oglondom Twarz twoje łaskawom! ah skoroż usłyszem twe przesłodki Słowa? skoroli cie bendem obłapiać? y całować? skoroli twojom BOskom Miłośćiom napełniony bendem? Ah skoroli moy neymileyszy JEzu! przy-

puśczon bendem do Krolestwa twego? skoroli bendem widźieć twojom Radość / y Sławe?

Błogosławioni som ći / ktorzy w Domie twoim przebywajom / na Wieki ćie chwalić bendom.

Ah kiedybych y ja jak neyprendzey tak sczenśliwy był / jak bych Cie z całego Serca chwalił.

Dożycz mi też tey Łaski wielkiy o neyłaskawszy JEzu / y poczytey mnie miendzy twe wybrane.

Uważ o BOże dobry! co by ći z tego przyszło / kiedybiś Stworzeni twoje odrzućił od śiebie / kiedy ćie w Piekle chwalić niebendom.

Kiedy mie ale ku sobie przyimiesz / cene Krwie za mnie nazbyt wylatey zachowasz / y wielkom Łaske twey Dobroty mi przekażesz / gdy ćie bendem mogł chwalić na wieki.

Przetoż moy JEzu / jedźine Dobro moje / uczyn mie uczasnym Krolestwa twoigo / a weźmiy k sobie do Zbawienia wiecznego.

Bo lepszy Dźien jeden przed Drzwiami

mi twemi / niżeli Lat Tysionc na tey ziemi w Rostkoßach wßelkich opływać.

O kiedybych co rychley mog do Ciebie przyść / a twey Radości Niebieſkiy zażyć! co to za Radość bendzie / kiedy Anyolowie Duße moje do Nieba poniesom.

Ah ſkoroli ta przeßczenſna Godzinka przyidzie? o aby jenom co neyprendziy przyßła! radbych Swiat marny opuścił.

Jak radbych przy moim BOgu przebywał / radbych k miłemu JEzuſowi sie przybrał.

Ah przydź! przydź moy JEzu kochany! ah przydź / a wyrwiy Duße moje z Niewoli.

Ah przydź / a wprowadź mie do twego Nieba / kandy wiecznie przebywać / a Ciebie miłować jedzinie potrzeba.

Po Tobie pragnem / y ſerdecznie łaknem / z Boleściom czakom / aż mie ku ſobie weżmieß.

Bo Cie miłujem z Gruntu Serca mego / Tyś jeſt Skarb Duße / y Szczenścia wiecznego / dla tego pragnem po Tobie Kochanku / abych cie barżey miłował a twey Miłości wiecznie zażywał.

Przydź tedy / przydź neyſłodſzy Duſze moiey Skarbie / przyimiy mie miendzy Swiente Ramiona twoje.

Zawrzy mie do twego Serca BOſkiego / a dey mi w nim przebywać na Wieki Amen.

Nabozne Wzdychania dla Konajoncych.

Kiedy Człowiek z tym Swiatem śie konczy, y Duſza do Wiecznośći ubiera, ma do niego w Niebytnośći Kśiendza ktokolwiek przyſtoynym Głoſem pomału wołać, ktore raz odprawione jezeli konajoncy słyſzy, mogom śie opakować, k temu konajoncy prawy Krześćian ma świenconom Swiece gorajoncom, y Crucifix, to jeſt Figure ukrzyżowanego Zbawićiela w Renkach trzymać, potrzeba też czenſto y Człowieka, y Łuſzko jego Wodom świenconom nabożnie pokrapiać.

JEzus / Marya / Jozeff!
po trzy razy śie opakuje.

JEzu bondź mi łaſkawy! JEzu bondź mi miłoſierny! o JEzu odpuść mi moje Grzechy.

JEzu Synu Dawidow zmiłuy śie nademnom.

O JE.

O JEzu nieopuszczey mie! O JEzu bondź przy mnie / O JEzu przybondź mi na Pomoc.

W twoje Rence porenczom Ducha mego / w twoje Rence porenczom Duszę mojom / w twoje Serce porenczom moje grzeszne Serce.

O Niebieski Ojcze bondź mi miłościwy! o JEzu Kryste bondź mi miłościwy! o Duchu Swienty bondź mi miłościwy!

O neydobrotliwszy JEzu! o neysłodszy JEzu! o neymiłosierniejszy JEzu zmiłuy sie nademnom / udziel mi twey Łaski.

O BOże przybondź mi k Pomocy / na Ciebie sie spolegam / w tobie Nadzieje mam.

O BOże odpuść mi / ah odpuść moje Grzechy.

Z Serca lutujem / żech kiedy zgrzeszył.

Z Gruntu Serca mi Żal jest / żech kiedy nieskonczonom Dobrote twoje obraził.

O JEzu luto mi! o neydobrotliwszy JEzu luto mi / o jak mi luto / żech Ciebie czensto obraził.

Ah kiedybych był niegrzeszył! ah gdybych był Ciebie nierozgniewał?

O BOże kiedybych mogł uczynić / żebych niebył grzeszył / ah kiedy by możno było Grzechy odwołać! moim Zywotem chćiałbych przypłacić / neygorsćieyszom Smierć chćiałbych podstompić / aby popachane Grzechy moje odwołać / a zniweczyć mogł.

Kiedy ale nazad odwołać niemożno / tedy mi z Serca luto / y bendźie mi luto do Smierći / obiecujem / y mocno śie zawienzujem / że chcem moy Żywot polepszyć / Ciebie BOga łaskawego wiencey nieobrażić.

Odpuść mi o słodki JEzu! a przez twojom gorzkom Smierć zgładź wszelki Grzechy moje. Niepamientay na moje rozne Upadki / ale spomniy na twoje nieprzebrane Miłoserdźi.

Przez twojom nieskończonom Dobrote odpuść mi ubogimu Grzesznikowi.

Przez Zasługi gorzkiy Menki twey daruy mi zasłużone Karania.

Twymi gorzkimi Łzami o lutośćiwy JEzu oczyść mie.

Two-

Twojom przenaydrogßom Krwiom obmiy Duße moje.

Spomniy sobie o JEzu! jak gorskość za mnie ćierpiał / jak wiele Ran dla mnie dostał / jak wiele Boleśći za mnie wystał / jak wiela krwawych Kropek za mnie wylał.

O słodki JEzu daruy Dußy mey jedźinom tylko Kropeczke Krwie twojey Swientey / przywłaßcz mi jedźine Serca twego Wzdychnieni.

Postanow Krzyż / a Smierć twojom miendzy Sond twoy / a Duße moje / y niedopußczey / aby Cena Menki twoiey na mnie wiecznie zginela.

Offiarujem ći twojom Menke / y Boleśći / twoje Rany y Smierć.

Offiarujem ći twoje Łzy gorski / a Krwawy Pot.

Offiarujem twojom Krew przedrogom / y Smierć twoje gorskom.

To wßytko ći offiarujem za Grzechy moje / y za Karani / ktorech za Grzechy zasłużył.

O słodki JEzu! o dobrotliwy JEzu! o łaskawy JEzu! dla twey ćienßkiy

Smierci przyimiy mie znowu na Miłość.

O JEzu moja jedżina Pociecho / y Nadżiejo moja / nieopuszczey mie w moiey neywienkszey Potrzebie.

O moy JEzu zachowey mnie w prawdżiwey Wiarze! O mocny BOże zachowey mnie w stałey Nadżieji! O BOże zapal we mnie twojom Miłość.

O JEzu nieopuszczey mie / O JEzu przydż mi ku Pomocy / O JEzu wybaw mnie z Mocy Nieprzyjacielskiy!

O JEzu tobie żyjem! O JEzu tobie umieram! O JEzu twoyech jest żywy / y zmarły.

Nabożne, y pożyteczne Wzdychania do Błogosławioney Panny Marye dla konajoncych Sługow Maryanskich.

SWienta Marya Matko Krystusowa modł sie za mnie Grzesznego

Swienta Marya bondż przy mnie / Swienta Marya nieopuszczey mnie.

O Marya Panno przemożna broń mie od złych Nieprzyjacieli.

O Ma-

O Matko kochana! Matko łaskawa! Matko miłoserna nieopuszczey / nieodrzucey mnie od siebie.

O słodka Matko JEzusowa! ukaż mi JEzusa słodki Owoc Żywota twego Swientego.

O Matko Miłoserdzia uproś mi Łaskę u twego Syna miłego.

O neymilsza Maćiczko pokaż twoje Maćierzynski Serce.

Spomniy o Marya jakech czensto w moim Życiu Ciebie pozdrawiał / jak czensto za szczenśliwom Smierći Godzinkę Ciebie przepraszał / ah uproś mi teraz u Synaczka twego / abych Zywot moy błogosławionie dokończył.

Ah podź zemnom przed sondnom Stolice / wyjedney mi u Syna twego łaskawom Sententie: Rzekniy żeś Matka moja / żebych dla Ciebie Łaskę otrzymał.

Płaszczem twych Cnot przykriy Grzechy moje / abych dla nich niezaginuł.

Uwiedź Dusze moje do wiecznego Zbawienia / a ja bendem Ciebie chwalić na Wieki.

Do Swientego Anyoła Stroża.

O Swienty Anyele Stróżu proś za mnie. O S. Anyele woiuy za mnie/ O Swienty Anyele opatrz mie od złych Nieprzyjaćieli.

Do twego Opatrowania / do twey Opieki oddajem Duße moje.

Miły Anyele nieopuśćzey mie w tey neywienkßey Potrzebie / ßtoy mi na Pomoc w tym niebeſpecznym Wojowaniu.

O moy Swienty Anyele Strożu ſtrzeß mie / broń mie / odżeń złe Duchy odemnie.

O wßyſcy Swienći / a Patronowie moi przybondźcie mi ku Pomocy / prośćie za mnie / abych przez Łaſke BOſkom nad Nieprzyjaćielami zwićienżył.

A poniewacz Diabeł Konajoncych neywiencey we Wiarze pokußuje, pożyteczno jeſt, aby przytomni na Mieyſcu Konajoncego rzekali naśladujonce Wierzem, a jeden konajoncemu na ćiemie powolnym Głoſem wołał:

O BOże! w ćiebie wierzem. O BOże! w ćiebie duffam. O BOże! Ciebie z Gruntu Serca mego miłujem.

Wierz-

Wierzem w Ciebie Troyco Przenayświentßa.

Wierzem że jeden BOg we trzech Osobach.

Wierzem w BOga Oyca / ktory mnie stworzył /

Wierzem w BOga Syna / ktory mnie wykupił /

Wierzem w BOga Ducha Swientego / ktory mnie poświencił.

Wierzem że ty trzy Osoby według BOstwa som sobie rowne.

Wierzem że śiedem jest Sakramentow.

Wierzem wßytko / co Kośćioł Swienty Katholicki do Wierzenia podawa / żes ty to objawił nieomylna Prawdo.

W tey prawdźiwey Katholickiy Wiarze chcem żyć / y umrzyć.

Od tey samospasytelney Wiary niechcem odstompić.

O JEzu! zachowey mnie w tey Wiarze prawdźiwey.

O JEzu! tobie porenczom te mojom Wiare / Amen.

Moc na tym zależy, aby kto w Miłośći Bożey umierał, bo kto w Miłośći BOżey umiera

ra, zaginuć niemoże, aby wszytki Swiata Grzechy był popachał. Przetoż barzo potrzebno czenśćiy nimocnemu wołac:

O moy neymileyszy JEzu! o moy neysłodszy JEzu! o JEzu! moja Miłość / o JEzu! moje Serce / o JEzu! moy Skarbie.

Z Gruntu Serca mego ćie miłujem / a z całey Siły Duszę moiey ćie miłujem.

Wiencey ćie miłujem / niżli moje własne Serce / ba y wiencey ćie miłujem niżli moy Żywot; k Woli tey Miłośći jestew gotow moy Żywot straćić / k Woli tobie moy JEzu miły jestew gotow neygorscieyszom Smierć przyjonć. O moy serdeczny JEzu! kiedybych mog ćiebie dostatecznie ze Serca miłować.

O moy złoty JEzu! o moy neysłodszy JEzu! daruy mi twojom Miłość / abych ćie gorouco miłował.

Kochany Serca mego JEzu chcem ćie miłować do Skonania.

Miłujem ćie o neymileyszy JEzu! żeś mi przez moy Żywot tak wiele Dobroći przeukazał.

Mi-

Miłujem ćie neyłaskawszy JEzu! żeś za mnie tak gorskom Smierć podstompił.

Miłujem Serca mego kochany JEzu! y luto mi/ żech przez moy Żywot tak mało Ciebie miłował.

Odpuść o dobry JEzu! ah odpuść/ żech ćie mało miłował/ odpuść żech tobie moje Serce Grzechami czensto zapar.

Tedy dla Nagrody śmiertelne Boleści mile z Ronk twoich przyjmujem/ y ty z Menkom/ a Smierciom twojom niewinnom zj dnocujem.

Wszystko co poślesz/ chcem tu wyćierpieć/ abych Dług zapłaćił/ y zupełny Grzechow Odpust z twych Zasług o JEzu! dostompił.

Od teraz chcem ćie miłować/ y chcem w Miłośći twey na Wieki przebywać.

Ah proszem Ce przez Miłość Serca twego/ dey mi w twey Miłośći żyć/ y umrzyć.

Ah dey mi jenom Iskierke twey Łaski BOskiy/ żeby moje ostatni Wzdychnieni było z Miłośći/ Amen.

Co przy Konajoncych potrzeba czynić.

Kiedy konajoncy ani juz niesłyszy, ani nierozumi, jest w neywienkszym Niebespeczenstwu, y w neycienzszym Ucisku, a Zawodzie, iz idzie Duszy o nieskonczonom Wiecznosć, tedy w ten Czas neywienkszey Pomocy naszey potrzebuje, przetoz niech wszyscy przytomni poklenkajom, y goronco bez Przestanku sie modlom, bo zły Duch, ktory w tedy neyostrziy kusi Dusze wiedzonc iz krotki Czas ma, przez Modlitwy nasze Moc y Syłe traci, a iz konajoncemu szkodzić niemoze, wiencey go Modlitwy palom, nizeli sam Ogien piekielny.

Modlitwy od Papieza złozone, y przy Konaniu jego od Kapelana som rzekane / ktore w Niebytności Ksiendza ktokolwiek z przytomnemi klenczency modlić sie moze.

Kyrie eleyson / Kryste eleyson / Kyrie eleyson.

Ojcze nasz / y Zdrowas Marya cale sie rzekajom.

O Panie JEzu Kryste prosimy Ciebie przez twoje z Smierciom Potykani / y przez twoje goronce Modleni / ktores na Gorze Oliwetskiy konał / kiedy Pot twoy stał sie Krwawymi Kropiami / raczysz

czyß ten Krwawy Pot Oycu twemu niebieskimu offiarować za Grzechy tego chorego żebyś go w tey Godzinie Smierći wybawił od Zarmutku / y Karania / ktore za Grzechy sobie zasłużył / Amen.

Modlitwa II.

Kyrie eleyson / Kryste eleyson / Kyrie eleyson.

Oycze naß / y Zdrowaś Marya.

O Panie JEzu Kryste / ktoryś dla Zbawienia Swiata na twardym Krzyżu raczył umrzeć / prośimy Ciebie / żebyś owom Gorzkość / ktoromeś na Krzyżu podjoł / y owßem kiedy twoja neyświentßa Dußa z Błogosławionego Ciała twego śie odłonczyła / Oycu twemu Niebieskimu offiarował za te ubogom / grzeßnom Duße chorego / abyś go w tey Godzinie Smierći wybawił od wßelkiy Menki / y Karania / ktorego za Grzechy zasłużonego śie obawa / Amen.

Modlitwa III.

Kyrie Eleyson / Kryste Eleyson / Kyrie Eleyson.

Oycze naß. Zdrowaś Marya.

O Pa-

O Panie JEzu Kryſte/ ktoryś przez Uſta Proroka mowił: Miłośćiom wiecznom umiłowałech ćie/ dla tego ulutował śie/ y przyćiongnuł k ſobie: prośimy ćiebie/ żebyś te Laſke y Miłość/ ktora ćie z Nieba na Swiat przyćiongła/ y do ćierpienia wiele złego uwiodła/ Oycu twemu Niebieſkimu za owom ubogom Duſze tegoż chorego offiarował/ a żebyś jom wybawił od wſzelkiy Menki/ y Karania/ ktore ſobie za Grzechy bydź zaſłużone śie obawa/ Amen.

Potrzeba czenſto Wodom świenconom konajoncego/ y Łuſzko nabożnie pokrapiać.

Na ćiemie nimocnego wołay: JEzus/ Marya/ Jozeff wam porenczam Duſze moje.

JEzu zmiłuy śie nademnom/ bondź mi JEzus/ a zbaw mie teraz/ y na Wieki Wiekow/ Amen.

Litania, ktorom wſzyſcy przytomni za konajoncego gorliwie śię modlujom.

Kyrie Eleyſon.
Kryſte Eleyſon.
Kyrie Eleyſon.

Oycze z Nieba BOże. Zmiłuy śie nad nim.
Synu Odkupićielu Swiata BOże. Zmiłuy śie nad nim.
Duchu Swienty BOże. Zmiłuy śie nad nim.
Swienta Troyco jedźiny BOże. Zmiłuy śie nad nim.
Swienta Marya. Modl śie za nim.
Wszyscy Swienći Anyołowie / y Archanyołowie /
Wszyscy Swienći Kurowie Błogosławionych Duchow /
Wszyscy Swienći Patryarchowie / y Prorocy.
Wszyscy Swienći Apostołowie / y Ewangelistowie.
Wszyscy Swienći Uczniowie Pańscy.
Wszytki Swiente Niewinniontka.
Wszyscy Swienći Menczennicy.
Wszyscy Swienći Wyznawcowie.
Wszytki Swiente Panny / a Wdowy.
Wszytcy Swienći / a Swiente BOże
} Modlćie śie za nim.
Bondź miłośćiw. Odpuść mu Panie.
Bondź miłośćiw. Wybaw go Panie.
Od Gniewu twego. Wybaw go Panie.

Od wszelkigo Grzechu.
Od złey Smierći.
Od Męnkow Piekielnych.
Od wszego złego.
Od Mocy szatanskiy.
Przez Narodzeni twoje.
Przez Krzyż / a Męnke twoje.
Przez Smierć a Pogrzeb twoy.
Przez sławne zmartwych Wstani twoje.
Przez cudowne w Niebo Wstompieni twoje.
Przez Łaske Ducha Swientego Pocieszyćiela.

} Wybaw go Panie.

W Godźine Smierći. Pomoż mu Panie.
W Dźień Sondny. Wybaw go Panie.
My Grzesznicy.
Abyś mu był miłośćiwi.
Abyś go w Łasce twey upewnić / a zachować raczył.
Abyś go naprzećiw Najazdom szatanskim ostrzygać raczył.
Abyś go w Prawdźiwey Wiarze / Nadźieji / a Miłośći potwierdźić raczył.
Abys w nim Nieba Pragnieni zapalić raczył.

} Ciebie prosze. usłysz nas.

Abyś go w Pokoju prawem zachowac raczył.
Abyś go Miłoserdzia twego Uczesnikiem uczynić raczył.
Abyś mu Grzechy miłościwie odpuścić raczył.
Abyś Duszę jego Niebieskim Pocieszenim obcierskwić raczył.
Abyś w tey neywienkszey Potrzebie ku Pomocy jemu przybydz raczył.
Abyś go przez twe Swiente Anyoły cieszyć / bronić / y ostrzegać raczył.
Abyś w Sercu prawom Skruche nad Grzechami wzbudzić raczył.
Abys Boleści / a Lenkania umienszyć raczył.
Abyś wszytki złe Myśli odwrocić raczył.
Abyś Duchy piekielne daleko odpendzić raczył.
Abyś Laskę Ducha Swientego w Sercu jego zachować / a rozmnożyc raczył.
Abyś go przeciw wszytkim Pokuszon uchować / a umocnić raczył.

Ciebie prosiemy usłysz nas.

Abyś jemu szczęśliwe Odeyśći dać raczył. Ciebie prosżemy usłyß nas.

Abyś Duße jego od wiecznego Zatracenia zachować raczył. Ciebie prosżemy usłyß nas.

Synu BOży. Ciebie prosżemy usłyß nas.

Baranku BOży / ktory gładźiß Grzechy Swiata. Wybaw go Panie.

Baranku BOży / ktory gładźiß Grzechy Swiata. Zmiłuy śie nad nim.

Baranku BOży / ktory gładźiß Grzechy Swiata. Udźiel mu twego Pokoja.

Kryste usłyß nas.

Kryste wysłuchey nas.

Panie zmiłuy śie nad nim.

Kryste zmiłuy śie nad nim.

Panie zmiłuy śie nad nim.

Oycze naß / Zdrowas Marya.

ZBaw Sługe twego BOże moy Nadźieje majoncego w tobie Psalm. 85. v. 2.

Nieodwracey Oblicza twego od Sługi swego: boć jest w Utrapieniu Psalm. 68. v. 18.

Niech bendźie Miłośerdźi twoje Panie nad nim, jako Nadźieje miał w tobie Psalm. 32. v. 22.

Wiedź go po Drogach Sprawiedliwośći, dla Imienia twego.

Ześliy mu Pomoc ze Swiontnice: a z Syonu broń go Psalm. 19. v. 3.

Niech nie zyßka na nim Nieprzyjaciel: a Syn Nieprawośći nieprzyda ßkodzić mu Ps. 88. v. 23.

Odwroć Oblicze twoje od Grzechow jego: a zgładź wßytki Nieprawośći jego Ps. 50. v. 11.

Nieodrzucay go od Oblicza twego: y Ducha Swientego twego niebierz od niego Ps. 50. v. 13.

Niewspominay starych Nieprawośći jego, niech go rychło uprzedzom Litośći twoje Psal. 78. v. 8.

Wspomożyß go BOże Zbawićielu naß: a dla Sławy Imienia twego wybaw go, a Grzechy dla śiebie samego odpuść.

Ukaß mu Panie miłosierdzi twoje, a dey mu Zbawieni twoje Psalm. 84. v. 8.

Panie wysłuchay Modlitwe moje. A Wołani moje niech do ćiebie przyidźie Psal. 101. v. 2.

Modlmy śie.

Wßechmogoncy wieczny BOże, ktory Ludziom w Ućisku postawionym Pomocy swey udzielać raczyß: Majestatu twego pokornie proßemy, raczyß twego Swientego Anyoła z Nieba zesłać, ktoryby Sługe twego w tey Truchliwośći, a Potrzebie ćięßył, y pośilnił, aby teraz Pomocy twey użył w wßytkich swych Boleśćiach, a potym na Wieki był poćießony, Amen.

O Panie racz miłosiernymi Oczami swymi weyzdrzeć na tego Sługe swego na Ciele srodze strapionego, obczersiwiey Duße, ktoromeś stworzył, aby tym Karanim oczyßczona, a przez twoje Niebieski Lekarstwa uzdrowiona była przez Pana naßego JEzusa Krystusa, Am

MIłosierny wieczny BOże, ktory Dusze Ludzki strzeżesz, tobie miłe tresceß, y w Dobroći swoiey ku naprawie ich karzesz, v pokutujesz. Prośimy Ciebie racz Pomocy, a Pociechy udźielić Duszy twego Sługi, ktory cienśce na Ciele, y wszytkich Członkach strapiony, w Ućisku postawiony, y Nimocom obtoczony jest. Dey mu o Panie Łaski, a Miłosierdźia twego zażyć, aby Dusza jego w ostatniy Godźinie, kiedy śie z Ciałem konczyć bendźie od wszytkich Zmazow Grzechow oswobodzona, była przez Rence twych Swientych Anyołow ku tobie Stworcowi swemu przywiedźona, przez Pana naszego JEzusa Krystusa Syna twego z tobom y z Duchem Swientym w jednym Bostwie na Wieki panujoncego, Amen.

Kiedy przy Konaniu Dusza w Ućisku jest rzykajom śie naśladujonce Modlitwy.

ODbierey śie Duszo Krześcianska z tego Swiata w Jmie BOga Oyca Wszechmogoncego, ktory ćie stworzył. W Jmie JEzusa Krystusa Syna BOga żywego, ktory za ćiebie ćierpiał, w Jmie Ducha Swientego, ktory w ćiebie wlany jest. W Jmie wszech Chorow Anyelskich, w Jmie Patryarchow, y Prorokow, w Jmie Apostołow, y Ewangelistow, w Jmie Menczennikow, y Wyznawcow, w Jmie Swientych Panien, y wszytkich Swientych BOżych, dźiśiay niech w Pokoju bendźie Mieysce twoje, a Mieszkani twoje na Swientym

Syonie przez tegoż JEzusa Krystusa Pana naszego, Amen.

Insza kiedy umiera.

WBOże bondź miłościwy, łaskawy, a miłosierny tey Duszy.

JEzus, Marya, Jozeff ratuycie te biednom Dusze.

O BOże w twoje Rence porenczam ci one Dusze.

O BOże bondź tey ubogiy Duszy miłosiernym Sondcom, Amen.

Kdy już skonał rzyka się za niego.

Kyrie Eleyson, Kryste Eleyson, Kyrie Eleyson.

Oycze nasz, &c.

℣. A nieuwodź nas w Pokuszeni.

℟. Ale nas zbaw od złego.

Psalm 129.

Z Głembokości wołałem k tobie Panie, Panie wysłuchay Głos moy.

Niech bendom Uszy twoje nakłonione, na Głos Modlitwy moiey.

Jeżeli bendziesz obaczał Nieprawości Panie: Panie ktoż wydzierży?

Abowiem u ciebie jest ubłagani, y dla Zakonu twego czekałem cie Panie.

Czekała Dusza moja na Słowo jego: Nadzieje miała Dusza moja w Panu.

Od Straże poranney, aż do Nocy, niechay Nadzieje ma Izrael w Panu.

Bo

Bo u Pana Miłosierdzie, y obfite u niego Odkupieni.

A on odkupi Izraela ze wßytkich Nieprawośći jego.

℣. Odpoczynek wieczny racz mu dać Panie.

℟. A Swiatło wieczne niechay mu świeći na Wieki.

℣. Od Brony Piekielney

℟. Panie wybaw Duße jego. Abo iey.

℣. Niechay odpoczywa w Pokoju.

℟. Amen.

℣. Panie wysłuchey Modlitwe moje.

℟. A Wołani moje niech do ciebie przyidzie.

Modlitwa za Menzą.

Modlmy śie.

Tobie Panie zaleczamy Duße Sługi twego, aby umarły swiatu tobie żył, a ktore z krzewkośći Ludzkigo Obcowania Grzechy popachał, ty Odpußczenim neymiłosierneyßey Laskawośći zetrziy przez Krystusa Pana naßego, Amen.

Za Niewiastę tak:

Tobie Panie zaleczamy Duße Służebnice twoiey, aby umarła Swiatu tobie żyła, a ktore z Krzewkośći Ludzkiego Obcowania Grzechy popachała, ty Odpußczenim neymiłosierneyßey Laskawośći zetrziy przez Krystusa Pana naßego. Amen.

Dußa jego, y Duße wßytkich wiernych Zmarłych przez Miłosierdzi BOski niech odpoczywajom w Pokoju, Amen.

Spolu s wámi chtěge státi / před mým Krystem Pánem / protož prosým pospichegte / za mnau přigit / Amen.

Gina tauž Notu.

Wžalostná / zarmaucená / a truchliwa Chwjle / která tak nahle odbirášs w tom Swětě Zdrawi mé.

Newěděko gsy mé Těko / že mášs dnes vmřiti / a swogim milým Rodičům Přátelům ku Přikladu býti.

Odkud gest pak tak nanáhle ke mně Smrt w kročila / že mému mlademu Wěku / žiti wic nedala.

O Smrti Smrti nesstiastná / Smrti převkrutná / beresš mladých / take starých / bohatých chudobných.

Nelitugesš / nessanugesš / Cžlowěka žádného / beresš wssecky pospolite / Stawu wsselikého.

Nikdy bych sem se nenadal žebych měl vmřiti / z tohoto Swěta bidného swůg Konec giž wzýti.

Protož mogi Rodičowé wás mogi Přátele BOhu wás

poraučjm / a napoſledy w tu Chwjli / giž ſe s wámi laučjm.

K wám též milj Sauſedj děkugi welice / co gſte mne prokazowali / nahraď wám Bůh wice.

Walete Slowo poſlednj / wtuto ſmutnau Chwjli / ſemne ſobě Přjklad berte na Smrt pamatugte.

Giná na tauž Notu pro Oſobu Ženſkau.

ACh proč nademnau kwjlite o Přátele / Rodičowe milj / že z toho Swěta odcházym / od wás w tuto Chwjli.

Vffanj gſem w Křjži ſwogem měla w Spaſyteli / že ſe mne trápiti nedá / přigď Wykupiteli.

Swěte bidný / Swěte marný muſym tě nechati / neb k mému Kryſtu GEžjſſy / mám dnes wandrowati.

Leta y Žiwot zawjrám / od wás ſe vbjrám / wás mogj milj Přátele / o milj Rodičowe BOhu wſſech oddáwám.

K wás Djtky mé Syrotky zanechávám ſmutně / w BOhu ſamém / a ne w giném / Naděgi ſwau měgte.

Neb on o wás gak Otec wásſ / Staroſt bude mjti / toliko k němu wolegte / on wás neopuſti.

Ach giž Den! ach giž Hodina! k Smrti mé ſe bližj; vkaž / vkaž ſe GEžjſſy / na twém Swatém Křjžj.

BOže Otče / BOže Synu / BOže Duſſe Swatý / w Ruce waſſe wám oddáwám mogi hřjſſnau Duſſy.

Beřte ſebe ze mne Přjklad / y z mogich Boleſti / wſſyckni kteřj chcete ſſtiaſtně / z toho Swěta zgiti.

Wěřte tomu mogi milj / že po teg Žaloſti / přiwede mne ſám Kryſtus Pán / do wěčneg Radoſti.

Litoſt nechte / a nekwilte O Přátele Rodičowé mogj / Manžel / Djtky / a Sauſedy / w Radoſti gſem nynj.

Kryſtu mému Spaſyteli wſſeckych wás oddáwám / a za wſſecko Dobrodinj / zaplať wám Pán Bůh ſám.

Ach GEžjſſy pro twé Rány / deg nám Žiwot wěčný / po tegto čaſneg Žaloſti / w Nebi Přebýwánj.

Giná.

Kdo widjš Rozkoš Swěta / gak na Marach odkwita / Bůh skrze Smrt vkrutnau / odgal gest mi Dussy mau.

Kdo se gest nadal toho Zármutku / truchliwého / abych měl dnes vmřiti / Dussy mau preč pustiti.

O nesstiastná Hodina / zarmaucená Nowina / zarmautilas Přátely / y přemile Sausedy.

Kde se má Krása děla / kde se Czerstwost poděla / kde má Syla / kde Zdrawj / Bůh o tom neylepeg wj.

O nesstiastný Zármutku / proč gsy přikročil k Smutku / hle Přátelstwo mé Pláče / z Žalosti Srdce skáče.

Giž opustim wsse wssudy / hrozné BOže twé Saudy / rač mi Milostiw býti / nelze mi než vmřjti.

Neplačtež na mne wjce / radůg se Srdce wasse / neb mně Bůh k sobě přigal / wěčnau Slávu darowal.

Musyte za mnau gjti / tam wás budu čekati / w též Nebeskég Radosti / popřeg wám Bůh z Wýsosti.

Giž wás wssech Pánu BOhu / porau-

čjm

čjm wjc nemohu / zde s wámi zůstáwati / než w Zem se obratiti.

O milý GEžu Kryste tys mé Spasenj giste / ay teď gsem gá giž vsnul / w tobě Spasenj dostal.

Deg sstiastné z mrtwých Wstánj / po zdegssým Pracowánj / potom wěčnég Radosti / popřeg BOže z Milosti / Amen.

Giná.

CO gsem wčil / a co gsem kdy byl / to dobře wjte / že gsem byl čerstwý a zdrawý / o tom též wite: Wčil na Márach ležim / w auzkeg Truhle wězym; Rcete prosym o Křestiané / Dussy tég GEžjssy Pane / deg Žiwot wěčný.

Twář má Oči / a Lice mé / wssem se libyli: Ržeč má / a moge Postupky wssem mile byli: A nynj smrdim wssem / Žáb budu Pokrmem: Rcete prosym o Křestiane / Dussy teg GEžjssy Pane / deg Žiwot wěčný.

Wale měg se dobře Swěte / giž tě opustim: A wsseckym tym cos mne dáwal / nynj pohrzym; S Krystem žádám býti / wic co bych chtěl mýti: Rcete / 2c.

Rodičowé mogj milj / dobře se měgte:

A když musým od wás gjti / za zlé nemégte: Ach kyž přigdu k mému Otcy Nebeskému: R°/ Rcete / 2c.

Měg se dobře má Manželko / giž tě propustím: Za Lásku / Wěrnost děkugi / s tebau se laučjm; Prsten ti oddáwám / pomož Dussy žádám: R° / Rcete / 2c.

Bratřj mogj neymilegssý / giž se vbjrám: Bůh deg ať se někdy w Nebi s wámi vhlidám; Ať wassy Bratrskau Lásku Dusse skusy: R° / Rcete / 2c.

Sestry moge roztomilé / hle giž gidu pryč: Neuhlidám w tom Způsobu / wás na Wěky wic; Shnilota mu Matku / Czerwi budu Sestru: R° / Rcete / 2c.

Má Krew moge milé Djtky od wás odcházým: A BOhu wás oddagjce / za to wás prosým; BOha se wždy bogte / a za Otce měgte. R° / Rcete / 2c.

Zustaňte s BOhem Přátele / a wssecy známi; Odpuste gestli gsem někdy / snad Hněw měl s wámi: R° / Gá též wssem odpustím / wssech BOhu poraučjm: R° / Rcete prosým o Křestiane / Dussy teg GEžissy Pane / deg Žiwot wěčný / Amen.

Gi-

Gina tauž Notu pro Osobu Ženskau.

KO gsem gest / a což gsem byla dobře widite: byla gsem krásna spanilá o tom též wite: R°/ Nynj ležim w Hrobě nepodobná sobě / co se mne přihodilo dnes/to se wám wssem přihodi též/na krátce zwite.

Widime to dobře wssychnj / co se gest stalo: Že Smrt wložila do Hrobu spanile Tělo: R°/ Skrz co spůsobila / Žalost rozmnožila / mezy Přibuznými wssemi / Přátelmi a Pokrewnými / ach giž se stalo.

Ach lito mi lito welmi / od wás odgjti: Mogj Přátele přemilj wás opustiti: R°/ Neb gsem zde w Swornosti w Lásce Upřimnosti / wždycky s wámi žiwa byla / y gesstě byt winssowala / což giž činiti.

Gest každému vloženo / gednau vmřiti: Bych pak žiw byl zde Let mnoho/musy preč gjti: R°/ Když gen w Pobožnosti / w Lásce Skraussenosti / zde na Swětě vmiráme / do Nebe se dostáwáme / tam nám wssem býti.

Ach kdož se gest nadal toho / žebych tak náhle : Měla odsud z Swěta toho odebrati se : R°/ Domniwagic se cele / že budu žiwa dele / misto Raucha

 ozdo-

ozdobného / vžjwám nynj černého / w w mým smutným Hrobě.

Nenj nic w Swětě stálého / též gistého nic: Raděg pospjchegme z něho / nefundugme wic: R°/ Wssechen gest falessný / omilný newděčný / Zbožj nám swé vkazuge / a potom nás odwrhuge / kdožby tu chtěl byt?

Ach wy roztomile Djtky / Syrotky mile: Nepoznali gste swég Matky / giž od wás pryč gde: R°/ Kdož wás zde zaopatři / obžiwj / ossetři / winssowala bych to sobě / abyste semnau w mem Hrobě mohli ležeti.

Nechtěgte se nic o Djtky wasse starati: Ani o také Syrotky tak naříkati: R°/ Pán Bůh Otcem gegich / onť neopusti gich / wssak žiwi male Ptáčátka / y ty také Nemluwňátka bude žiwiti.

Ach nelitostiwá Smrti / což včinila: Nechtělas mi toho přiti / bych žiwá byla: R°/ Gsauce mladá gestě / mohla na tom Swětě / kdo wi gak dlauho žiwá byt / a tak w Zemi musym giž hnit / gakbych nebyla.

Tak nám Swět vmi platiti / ta vkrutná Smrt: Nechá nás zde málo býti / potom be-

bere preč: R°/ Swé Osydla stawj/ wsseho nás y zbawi/ mladých starých nelituge/pěkným/sspatným nefolguge/ wssechny bere preč.

Nu když nemůž ginač býti/ můg wěčný Pane: Že předce musym vmřiti/ prosym přigmi mne: R°/ Do wěčné Radosti/ odpusť mi mé Zlosti/wssak gsy Krew swau wylil za mně/ vmřel gsy/ a trpěl za mně/ rač mne spasyti.

Zustaňtež tu s Pánem BOhem/ dobře se měgte: Wssychnj wy/kdo Přátelem mým/ byl na tom Swětě: R°/ Gá se preč vbjrám/ wjc wás nevhlidám/

Pane Otče/ Panj Matko/ Bratřj Sestry y Cželádko/
můg roztomilý Manžele/ milé Djtky
y Přátele/

dobře se měgte.

Gako: Ach můg Smutku/ ꝛc. Aneb gako:
Teď gá zde bjdný Czerwiček/ ꝛc.

PRžátele s wámi se laučjm/ Pánu BOhu wás poraučjm/ na Márach mne teď widite/ poslednj Službu činite.

Ty pak přemilá Manželko / Přátele též y Cželádko / budte BOhu poručenj / w tomto smutném Rozlaučenj.
Ty pak můg Manželi milý / s wssemi Djtkami milými / budte BOhu poručenj / w tomto smutném Rozlaučenj.
NB. O wy mjlj Rodičowe / wěrnj mjlj Ochráncowé / budte BOhu poručenj / w tomto smutném Rozlaučenj.

Giž gá se od wás poberu / mně k připrawenému Hrobu / k té Posteli přichystane / od Krysta nám spůsobene.

Ale kterak zde nasse Chwjle / magj welmi rychle Cyle / gako Lodi rychle plinu / brzy gako Stin pominu.

Protož slussy wždycky bdjti / a k Smrti swé se chystati / v Wjře w Swatém Pokánj / každý Cžas bez Odkládánj.

Nestrossťug se swau Mladostj / Krásu / Sylu y Cžerstwostj / dnes žiw / zeytra tě Smrt složj / Přátele w Hrob tě položj.

Gakž na mne Přjklad wjdite / k Hrobu se semnau též strogte / čekegte toho každý z wás mně dnes / zeytra přigde wáss Cžas.

Přátele giž se nermuťte / ale toho wděčnj

čnj buďte / že gest mně Bůh z téy Žalosti / přiwedl do wěčné Radosti.

Že mi Bůh mých Hřjch vkrátil / a wěčnau Sláwau obdařil / pomohl mi z zdegssých Neřesti / kterých gsem miwal dosti.

Pánu BOhu wás poraučjm / neb wás giž wjce neuzřjm / prosym na mně pamatůgte / k Smrti swé se připrawůgte.

Giná.

MUsyme wssyckni zemřiti / musyme wssyckni zemřiti / nebo Smrt gest gistá / wssak se máme těssyti / skrze GEzu Krysta / skrze GEzu Krysta.

O Pane GEzu Kryste :/: O Zwjtězyteli / tys nás kaupil zagisté :/: swau předrahau Krwj.

Rač nám přitomen býti :/: při Hodině Smrti / když my budeme mřiti :/: rač nás k sobě wzyti.

Abychom se tam wssyckni :/: radowali s tebau / kdež neskonalá Radost :/: Pokog / Zdrawj / Wěčnost.

Pane GEžjssy Kryste :/: rač nás tam dowesti / do té wěčné Radosti :/: kdež gest wssého dosti.

Gi.

Gina.

Neymilegssý wy Přátele mogj / giž gá gdu od wás w tuto Chwjli: Prosým wás na hroznau Smrt pomněte / a BOha swého se wždy bogte: R°/ Neb na Swětě nelze dlauho býti / kdo se narodi musý vmřiti / Pánu BOhu Počet včiniti.

Milosrdný BOže prosým za to / rač se znáti k swému Stwořenj: wssak nic neg- sem / než Popel a Bláto / odpustiž mi mo- ge Prowiněnj: R°/ Když budu na twó- gem Saudu státi / rač se ke mně milostiwě znáti / degž mi s tebau w Nebi přebýwati.

Při Wyprowázenj.

O Smrti vkrutná / ach což bywáss ža- lostná / když Rozdělenj / w zdegssým Bydlenj.

Přátel milých činjss / a wssecko diwne měnjss / ay twého Cýle / kratičke Chwjle.

Těžkau Žalost množjss / když ty koho v- mořjss / tot twá Hodina smutná Nowina.

Proměňugess také Rozkosse wsseligaké / y Sláwa Swěta tu giž odkwjta.

Práwo kteréž wzala / w Rági tos wy- konala / ted na mém Těle / smutně wesele.

S Přá-

S Přátely milými / a s Zármutky těžký-
mi / smutně se laučjm / BOhu poraučjm.
Ay giž se vbirám / wjce wás nevhlidám /
Přátele mjli / až w onu Chwjli.
Když přigde k Saudu Pán / a přemocně
wzbudi sám / Arch-Angelowa / když za-
wznj Trauba.
Tak gest Wůle BOžj / kteráž wám Ža-
lost množj / mně k Potěssenj / k Wyswobo-
zenj.
Z Žaláře těžkého / z Osydla dábelského /
tak gako z Leče / když Zwěř vteče.
Wasse Srdce pláče / Dusse má weseli
se / že přigde práwě / k te wěčne Sláwě.
Giž wás Pánu BOhu / poraučjm / wic
nemohu / on rač nám dáti / tam se shledati.
Kdež wssyckni Woleni / w Niebeském
Vtěssenj / wždycky spjwagi / Chwálu wzdá-
wagj.
W teg wěčnég Radosti / w newymlu-
wne Slawnosti / o degž to Pane / ať se tak
stane.

Při samém do Hrobu Kladenj.

ROzžehnegme se s tim Tělem / pocho-
wegme ho s Pokogem / w Nádězi to-
ho Wzkřjssenj / na Syonu Přebýwánj.

Scho-

Schowáwak se porussene / wstanek Saudu oslawene / pochowáwak se smrtedlne / tuď giž bude nesmrtedlne.

Z Země gest wzato / w Zemi gde / Duchownj z Země wen wygde / když Angel s Traubu poslednj / Hlas Syna BOžjho zawzni.

W těchto se my Slowych těssme / w Prácy dobre se posylňme / hotowi téhož čekegme / k Saudu Pána dočekegme.

Kryste pro twé Vmučenj / deg nám Hřjchůw Odpusstěnj / ak nás nezže / wěčný Plamen / vchoweg nás Kryste / Amen.



Piesni

Pieśni o Narodzeniu Pańskim.

ANjoł Pasterzom mowił / Krystus śie nam narodźił w Betleem nie bardzo podłym Mieśćie / narodźił śie w Ubostwie / Pan wszego Stworzenia.

Chconc śie tego dowiedźieć / Poselstwa wesołego: bieżeli do Betleem szczenśliwie / naleźli Dźiećie w Złobie / Maryom z Jozeffem.

Jaki Pan Chwały wielki / uniżył śie wysoki / Pałacu kosztownego żadnego / niemiał zbudowanego / Pan wszego Stworzenia.

O dźiwne Narodzenie / nigdy niewysławione / poczeła Panna Syna w Czystośći / porodźiła w Całośći / Panieństwa swoiego.

Już śie ono spełniło / co pod Figurom było / Aaronowa Roszczka zielona stała śię nam kwitnonca / y Owoc rodzonca.

Słuchayćież BOga Oyca / gako nam

zaleca: Tenći jest Syn moy naymilszy jedźiny wam w Raju obiecany / tego wy słuchayćie.

Ina.

Już pochwalmy Krola tego / w Betleem narodzonego.

Y Maryom Matke jego / Paniom Dworu Niebieskiego.

Jemu służy Słońce / Miesionc / we Dnie w Nocy nieprzestajonc.

Apostoli / Menczennicy / chwalom BOga spokem wszyscy.

Y my także chwalmy jego / tego Krola Niebieskiego w Betleem narodzonego.

Pieśni o Mence Pańskiey na Post.

OYcze BOże Wszechmogoncy / ktoryś z Miłośći goroncy / zesłałeś na te Niskośći / Syna swego z Wysokośći.

Ku wielkiemu Poćieszeniu / twemu Ludzkiemu Plemieniu / wydałeś go na Stracenie / przez Człowiecze odkupienie.

Mieymyż wszyscy na Bacznośći / drogom

Na twe Ramiona Swiente Krzyż już
włożono /
Jako Baranka na Smierć poprowadzono/
Trzykroć pod Krzyżem upadasz /
Zmiłowania nieoglondasz
Wszytek zemdlony
Cyreneusz Krzyż podpiera /
Weronika Twarz ociera / takeś zmenczony.
Na Gorze Kalwaryey już cie krzyżujom/
Gwozdzie/Młoty/ y włoczniom na cie gotujom.
Włokom na Krzyż przybitego /
Do mieysca naznaczonego /
Serce me mdleje.
Patrzonc na twom Menke srogom
Y Krew przenayświentszom drogom /
ktora sie leje.
Y w tym jeszcze bezecni nieprzestawajom/
Ale wiencey Boleści mnie dodawajom/
Gdy widzonc cie zemdlonego /
Y nieżyczonc mieć żywego
Zolć ci pić dajom:
Bok ci włoczniom przebijajonc /
Ostatek Krwie wypuszczajonc/ naygrawajom.

Z Krzyża Nikodem z Iozeffem już ćie spuszczajom /
A mnie bolesney Matce Ciało oddajom /
Ktore na Łonie piastujem /
Członeczki twoje całujem /
Synu moy drogi:
Już ćie do Grobu składamy /
Na Kolana upadamy / po Smierći srogiey.
Coż ja pocznem na Swiećie kiedym pozbyła /
Ciebie Synu naymilszy marniem straćiła /
Niechże umrem z tey Przyczyny
Ze mi wźieły Ludzkie Winy /
Syna moiego:
Ktory po to zstompił z Nieba /
Ze Okupu było trzeba / Ludowi jego.
A po Smierći proszem / kto z swoiey Litośći /
Włożywszy w Grob moje ćiało / zbolałe Kośći.
Niech napisze takie Słowa /
Ze tu Matka IEzusowa /
Zalem strapiona:
Ktorey Smierći gest Przyczyna /
Ze pozbyła swego Syna / tu położona.

Pie-

Pieśń na Boże Ciało.

TWoja Cześć / Chwała / nasz wieczny Panie / na wieczne Czasy / niech nieustanie.

Tobie dźiś dajem z Woyskiem tych Ludźi / Pokłon / y pienie my twoi Sludzy.

Dźiękujonc wielce twey Wielmożności / za ten Dar zacny twey Wszechmocności.

Ześ śie darował nam nic niegodnym / w tym Sakramenćie nam tu przytomnym.

Raczyłeś zostać w takiey Osobie / dla nas Grzesznikow / nie folgujonc sobie.

Ciało twe Swiente co krzyżowali / y Krew nayświentsom / ktorom przelali.

Przyszedszy na Swiat Pan wieczney Chwały / użyłeś wiele nendze niemałey.

Dałeś śie potym z wielkiey Miłośći / na Menki srogie bez twey Litośći.

Wstempujonc zaśie do Chwały wieczney / zostawiłeś nam tento Dar zacny.

Na to my patrzonc w tym Sakramenćie / z Poćiechom wielkom Serce nam rośćie.

Tobie my BOże teraz śpiewamy / przed twom Swiatłościom nisko padamy.

Przed Pożegnanim śpiewaiom na niektorych Mieyscach ty dwa Werße. Na Note: Jako: Marya Magdalena w Swiecie, ꝛc.

8 BOndż na Wieki pochwalon nieśmiertelny Panie / twoja Łaska / twoja Dobroć / nikdy nieustanie.

Chowey nas dokond raczyß na tey nistey ziemi / jenom niech bendem zawdy pod Skrzydlami twemi.

Pieśń o Opatrności Boskiey.

SCzenśliwy kogo Opatrznosć BOska / Ma w swym Reßpekcie / niech sie nie troska /
W żadnym Przypadku ten nie ßkoduje / Kogo Obrona BOska pilnuje.

Nie tak Miedziany Mur gest bespeczny / Ani Diament tak długo wieczny / Jak kto statecznie przy BOgu stoi / W żadnych Nießczenśćiach niech sie niebói.

Niechay sie na mnie / y Swiat oburzy / Niech nie Fortuna w Żalach zanurzy /

Gdy

Gdy tylko spoyzdrzi Niebieski Oko/
Widemż z tey toni pewnie wysoko.
Izraelowi za sprawom BOga/
Sucha w pol Morza ściele się Droga/
A Faraona Wozy/ y Konie/
Y pyszne Woysko w Dnie Morskim tonie.
Miecz Dawidowi niebył potrzebny/
W Krolewskiey Zbroi nie tak chwalebny/
Gdy Młode jego Bog sczęśći lata/
Jednym Kamykiem zbił Goliata.
Samson na śiebie śię zbierajonce/
Sczekom nie Mieczem płasza tyśionce/
Kto w BOgu uffa/ y bez Orenża/
Nieprzyjaćioły swoje zwyćienża.
Kto o mizernym pomyślił Jobie/
Kiedy w Ubostwie leżał jak w Grobie/
Tu go Przyjaciel sam odstempuje/
A nim śię w ten Czas Bog opiekuje.
BOże opatrzny w tobie Nadzieje
Wszytkie składamy/ niech śię nieśmieje
Z nas Nieprzyiaćiel/ kiedyśmy w toni/
Twoja nás Łaska niech zawsze broni.
Z ćiebie łaknoncy majom Pasterza/
Zywisz po kniejach tak wiele Zwierza/
Ptastwo z twey Renki Zywnośći czeka/
A wienkszy Respekt masz na Człowieka.

Tys chorujoncym jest za Lekarza /
Blendnego wiedźieß Morzem żeglarza /
Morzem / y źiemiom ten niezabłondźi/
Ktorym to Boſka Opatrznosć rzondźi.
Tobiaß Droge/ Jozeff Wienźienie /
Zuſanna ćierpi złe oſławienie /
Izmael pragnie/ Lwi Daniela /
Strażom/ niebyło tam Przyiaćiela.
Ale gdy ćiebie BOże wzywajom /
Sławe/ Ochłode/ y Żywnosć majom /
Ty Strażom jesteś / y Przewodnikem /
Możnaß to pojonć Ludzkim Jenzykem.
Gdy Woda w Gore Noego wbiła/
Renka go Boſka tam unośiła /
Moyżeß rzucony w Koßu na Wody /
Y tam naymnieyßey nie poniosł Szkody.
A Dźieciom owym co w Babilonie
Y Włosek jeden w Ogniach nieſpłonie
Z piekniey ßom z tamtond wyßkły Urodom/
Bo im Opatrznosć była Ochłodom.
Wienc nas doczeſne wiencey ſtaranie/
Niech nieſtraſuje w tobie naß Panie /
Wßytkie Starania naße ſkładamy
Opatrznosć twoje gdy wychwalamy /
Amen.

Pſalm

Psalm, ktory w Czas Woyny, a w innych Przećiwienstwach śpiewać śie może.

KTo śie w Opieke poda Panu swemu/ a całym Sercem szczerze uffa jemu/ śmiele rzec może: Mam Obrońce BOga/ nieprzyidźie na mnie żadna straszna trwoga

Ciebie on z łowczych odzieży wyzuje/y w zaraźliwym Powietrzu ratuje/ w ćieniu swych Skrzydeł zachowa ćie wiecznie/ pod jego Piory uleńżesz beśpiecznie.

Statecznośc jego tarcz y puklerz mocny/ za ktorym stojonc na żaden Strach nocny/ na żadnom trwoge ani dbay na Strzały/ ktoremi śieje przygoda w Dźień biały.

Ztond wedle ćiebie tyśionc Głow poleńże/ ztond drugi tyśionc ćiebie niedośięnże/ miecz nieuchronny/ a ty przećie swymi Oczyma uyzdrzysz Pomste nad Grzesznemi.

Iżeś rzekł Panu tyś Nadźieja moja. Iż BOg naywyższy jest Obrona twoja/ niedostompi ćie żadna zła Przygoda/ ani śie znaydźie w Domu twoim Szkoda.

Anjołom swoim każe cię pilnować/ Gdźiekolwiek stompisz ktorzy cię piastować. Na renku bendom abyś idonc Drogom/ na ostry Kamień nieurodźił Nogom.

Bendźiesz bespecznie po żmijach gniewliwych/ y po Padalcach deptał niecierpliwych. Na lwa srogiego bez Obrazy wśiendźiesz/ y na ogromnym Smoku jeźdźić bendźiesz.

Słuchay co mowi Pan/ iż mnie mikuje/ a przećiwko mnie szczerze postempuje. Ja go też także w jego każdom trwoge/ Niezapamientom/ y owssem wspomogem.

Głos jego u mnie niebendźie wzgardzony/ ja z nim w Przygodźie odemnie Obrony. Niech pewien bendźie/pewien y zacności/ y Lat szedźiwych/ y mey Życzliwości.

Pieśń o Swientey Maryi Magdalenie.

MAryą Magdalena w Swiecie śie kochała/

Grześnica wszeteczniça przez długi
Czas trwała/
Żyła w ten Czas na Swiećie / gdy śie
już narodźił/
JEzus Chrystus Syn BOży po Ży-
dowstwie chodźił.
Z Trafunku szła w Bożnice słuchać Sło-
wa jego/
A Pan uczył Pokory / przystała do
niego.
Y tak Swiat opuśćiwszy / wszystkie mar-
ne Stroje/
Łancuchy/ y Manele kosztowne Pokoje.
Chrystusa naśladowała widzonc Cuda
jego/
We wszystkim usługujonc / ćierpionc
wiele złego.
Gdy był zamordowany pod Krzyżem le-
żała /
Płaczonc krzyczonc ustawnie rzewno
narzekała.
Aż jom też Noc nadeszła / w Grob Pana
włożono/
Y tak przez cału[...]nom Noc z Arma-
tom strzeżono.

Na zajutrz bardzo rano/ drogie Maśći wźiowszy/
Biegła skokiem do Grobu/ skanęła westchnowszy.
Chćiała Ciało pomazać/ niemasz Pana w Grobie/
Wźięto Pana niemasz go/ lamentuje sobie.
Szuka wszendźie/ y pyta/ po Ogrodźie chodźi/
Uyzdrzy człeka zdaleka/ prentko k niemu godźi.
Mowionc słysz Ogrodniku tyś wźionł Pana mego/
Powiedz gdźieś mi go podźiał? on nierzekł niczego.
Znowu woła/ y prośi/ w tym śie ozwał do niey/
Poznała go po Głośie prentko zniknonł od niy.
Y szła do Zwolennikow wszystkim ogłoszajonc/
Jem z Panem rozmowiała rzewliwie wołajonc.
Poszła potym na Puszczom/ tam pokutowała/

Grze-

Grzechy swoje do Smierći w Leśie
opłakała.
Bierzćie Przykład Grzesznicy / y jawno
Grzesznice /
Z Maryey Magdaleny z tey jawno
Grzesznice.
Ktora w Niebie przebywa od Anyo-
łow wźienta /
Racz śie modlić za nami Magdaleno
świenta.
Racz nam zjednać u BOga Grzechow
Odpuszczenie /
Abyśmy też mogli mieć Niebieskie
Zbawienie / Amen.

Pieśń pokutujoncego Grzesznika.

MJałem Jezusa z Serca kochanego / dla mnie na Krzyżu zamordowanego / ktoregom kochał / y w Sercu mym chował: Onegom zawsze nad wszytko szacował.

Lecz widzem / żem go przez me Grzechy zgubił / ktoregom kochać wiecznie był poślubił. Poydem go szukać zarazem w tey

Do-

Dobie / a tak znalazszy niepuszczem od siebie.

Gdzieś sie mi podział JEzu moy kochany / przynamniey wspomniey na twe świente Rany : ktorycheś podjonł na Krzyżu tak wiele / srogich Katowni / na twym Swientym Ciele.

A za Piotr Swienty niezaprzał sie Ciebie / przecież go JEzu przyjonłeś do siebie / tylkoś nań weyzrzał / wnet krwawe Łzy leje. Y wszytek z Żalu niezmiernie truchleje.

Zaś Magdalena nie srodze grzeszyła / przecież twey Łaski JEzu dostompiła / tylko upadła pod twe świente Nogi / tyś iey odpuśćił Zbawićielu drogi.

A za ćie Grzesznik w Piekle bendźie chwalił / gdybyś go JEzu od śiebie oddalił : wspomniy o JEzu ! żem Dźieło Ronk twoich / a nie racz pomnieć sprosnych Grzechow moich.

Coż mi po wszytkim / jeżeli twey Panie Wieczności świentey Dusza niedostanie. Co po Rostoszy / co po dobrym Mieniu / kiedy mi zeydźie na moim Zbawieniu.

Przez

Precz Obłudnośći/precz y Zdrady Swiata / gdyż iuż swe BOgu poslubiłem Lata: precz y ty Czarćie z twemi Znikomemi / odstomp odemnie z Marnośćiami swemi.

Już teraz czyniem stałecznom Odmiane: iż Ciebie BOga kochać nieprzestanem / nigdy ćie gniewać / przyrzekam to śmiele / poki zostawa nendzny Duch moy w ćiele.

Jużże śie zmiluy JEzu moy nadem nom / a racz w ostatniom Godźine bydź zemnom / gdy Dusza z Ciała bendźie wychodźiła / day to o JEzu! aby nie zbłondźiła.

Do twych Pałacow / ktore som w Syonie / chćiey mie dowieśćić / po mym Żyćia zgonie / Niebieskich zażyć wdźięcznobrzmioncych Kamień / z tobom krolujonc na Wiek Wiekow / Amen.

Te Deum Laudamus.

Po Polsku na Note jako po Lacynie.

TJebe BOga wychwalamy / Y za Pana wyznawamy.

Wie-

Wieczny BOże / okrong Ziemie cały
Wysławia Cie / y dajeć Pochwały.
Tobie wßyscy Anyelscy Duchowie /
Cherubini / y Seraphinowie /
Chwałe twoje śpiewajom.
Nieprzestannie wołajom /
Swienty / Swienty / Swienty
Pan BOg niepojenty /
Pełne Nieba / y Swiat cały
Majestatu twoiey Chwały /
Ciebie Chor Apostołow chwalebny
Y Zbor świentych Prorokow ozdobny /
Y Menczennikow Woysko we swym Rzendźie
Wychwala BOże / y wiecznie czćić bendźie
Oyca w Majestaćie niezmiernego
Jedynie w Naturze prawdźiwego /
Syna twoiego nam chwalebnego /
Y Cießyćiela Ducha Swientego.
Chryste Krolu Chwały / y wiecznego Tronu
Oyca Niebieskiego wiekuisty Synu
Ktorys z Łaski na Ludzkie Zbawienie
W Panieńskim Zywoćie wźiołś Wćielenie /

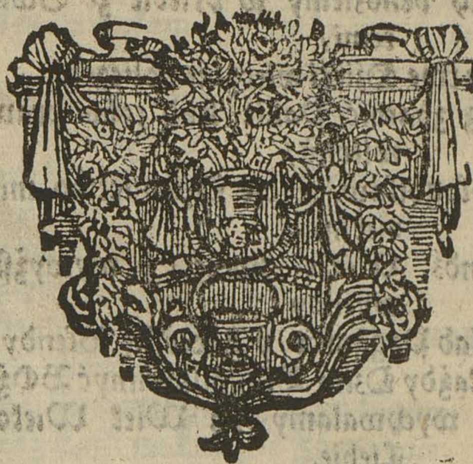
Przez

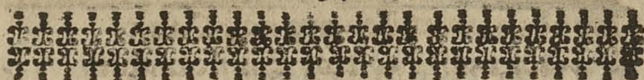
Przez Cie Zwyćienstwo nad Smierćiom
mamy/
Y otwarte nam do Nieba Bramy/
Tyś w Chwale Oyca na Prawicy w Nie-
bie/
Wszystkich nas Sondco upraszamy
Ciebie/
Bondź nam na Pomocy w każdey Po-
trzebie/
Ktorycheś drogom Krwiom okupił
sobie/
Niech bendziemy w Niebie ze Swien-
temi/
Za twe Dźieći wiecznie policzeni.
Racz zbawić Panie Lud tobie prawo-
wierny/
Błogosław twoje Dźiedźictwo miło-
śierny
Rzondź Wiare twoje/ y wywyższay
wszendy
Nad Pogańskie/ y Kacerskie Błendy/
Na każdy Dźień Błogosławimyć BOże/
Y wychwalamy na Wiek Wiekow
Ciebie.
Prośim ubroń nas Dnia tego
Od Grzechu/ y wszego złego.

Bondź

Bądź nam miłościw nasz Panie/
  Racz nam dać twe zmiłowanie/
Niech jako w tobie BOże uffamy/
  Tak Miłosierdzie twe otrzymamy.
W tobie Panie uffam statecznie/
  Niech niebendem pohańbion wiecznie/

A M E N.





Register na Katechismus a Modlitwy.

A.

M.

N.

O.

P.

R.

S.

S.

W.

